

Elżbieta Kotkowska

VIA, VERITAS, VITA
W PERSPEKTYWIE ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI
O. PAWŁA ALEKSANDROWICZA FŁORENSKIEGO

ADAM MICKIEWICZ UNIVERSITY IN POZNAŃ
FACULTY OF THEOLOGY
STUDIES AND TEXTS

182



Elżbieta Kotkowska

VIA, VERITAS, VITA
IN THE PERSPECTIVE
OF THE LIFE AND WORKS
OF FR. PAVEL ALEXANDROVICH
FLORENSKY

POZNAŃ 2016

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

STUDIA I MATERIAŁY



182

Elżbieta Kotkowska

VIA, VERITAS, VITA
W PERSPEKTYWIE
ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI
O. PAWŁA ALEKSANDROWICZA
FŁORENSKIEGO

POZNAŃ 2016

Rada Wydawnicza
Adam Kalbarczyk, Mieczysława Makarowicz, Mieczysław Polak,
Andrzej Pryba, Paweł Wygralak – przewodniczący

Recenzent: dr hab. Ewa Krawiecka, UAM Poznań

Projekt graficzny serii: Paweł Pąk

Opracowanie redakcyjne: Ewa Rosik

Tłumaczenie na język angielski: Małgorzata Wiertelwska

PUBLIKACJA FINANSOWANA Z DOTACJI PODMIOTOWEJ NA UTRZYMANIE POTENCJAŁU BADAWCZEGO
WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UAM

ISBN 978-83-65251-50-3

UNIwersytet IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY

ul. WIEŻOWA 2/4, 61-111 POZNAŃ

e-mail: thfacwyd@amu.edu.pl

tel. 61-829-25-68; 61-829-25-50; 61-829-25-53

<http://www.teologia.amu.edu.pl>

Łamanie: JASART STUDIO Agnieszka Chwalisz; www.jasartstudio.pl

Druk: Zakład Graficzny UAM, ul. Wieniawskiego 1, 61-712 Poznań

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	11
ŻYCIORYS	25
Koleje życia – fakty	27
Lata młodości	29
Czas pracy teologicznej i ostatecznych wyborów	34
Praca intelektualna	41
Praca w przemyśle – pierwsze zesłanie	44
Czas zsyłki i śmierć	47
DROGA KU PRAWDZIE	55
Pierwsze przybliżenie	57
Tworzenie przestrzeni	59
Archaizacja – ku uwzniośnieniu myśli	63
Kościół jako <i>Filar i podpora prawdy</i>	65
Słowo, za którym się idzie	71
DROGA ŻYCIA – «ŚWIADEK CZYSTEGO ŚWIATŁA»	75
Uwagi wstępne	77
Kapłaństwo – duchowe centrum osobowości	78
Nadzieja w Bogu i rodzinie	87
Chrześcijańskie świadectwo – nauka i praca w przemyśle	91
Ogołocenie – droga ku pełni	95
Życie mistyczne i kontemplacyjne	102
MYŚLENIE CAŁOŚCIĄ	111
Uwagi wprowadzające	113
Kolista ekspresja myśli [круглое изложение мыслей]	115
Podstawy światopoglądu o. Pawła	119
Filozoficzne korzenie	119
Integralność poznania	123
Целое [całość, całościowość]	124

Всеединство [wszechjedność]	125
«Неслиянно и нераздельно» [bez zmieszania i bez podzielenia]	127
Церковность – wspólnota powszechna	129
Kontynuator twórczej inkulturacji	132
Zagadnienia z dawnej optyki a teologia	135
Chrześcijaństwo i platonizm	139
Ku ἐπιστήμη	143
Metoda dialektyczna	143
Biblijne podstawy badań	148
Filozofia języka	154
Słowo osadzone w kerygmacie	155
Warsztat pracy, od myśli do wyrażenia słowem	157
Od słowa przez obrazowanie do poznania	160
Poznanie przez miłość	164
Poznanie przez symbol [символ]	164
Poznanie sercem [сердце]	170
Podsumowanie	177
DODATEK	183
Drogi rozeznania wiary na Rusi	185
Teologia bizantyjska u źródeł prawosławia	187
Chryścianizacja terenów słowiańskich	190
Rozwój systematycznej myśli eklezjologicznej	195
Niedogmatyczne ujęcie dogmatu	199
Źródła rysu doświadczeniowego teologii prawosławia	206
Monastycyzm, <i>starczystwo</i> – świadectwo świętych	208
Kultura, która rodzi ikony	211
WYKAZ SKRÓTÓW	217
Skróty dzieł o. Pawła Aleksandrowicza Fłoreńskiego [Павел Александрович Флоренский]	219
Źródła	219
Skróty – tłumaczenia polskie	220
Skróty opracowań encyklopedii i leksykonów	221
BIBLIOGRAFIA	223
Słowniki, leksykony, encyklopedie	225
Dokumenty Kościoła	226
Źródła	228
Źródła – tłumaczenia polskie	229

Opracowania i literatura uzupełniająca	230
Spis artykułów wcześniej publikowanych, które na zasadzie autocytowania znajdują się w niniejszej pracy	252
Indeks nazwisk autorów	253
SUMMARY	259

CONTENTS

INTRODUCTION	11
BIOGRAPHY	25
The course of life – facts	27
Early years	29
Time of theological work and ultimate choices	34
Intellectual work	41
Work in industry – first exile	44
Time of exile and death	47
THE WAY TO TRUTH	55
First approximation	57
Creation of space	59
Archaization as an intentional step toward the elevation of thought	63
The Church as <i>a Pillar and Ground of the Truth</i>	65
The Word that one follows	71
THE WAY OF LIFE – «A WITNESS OF PURE LIGHT»	75
Uwagi wstępne	77
Priesthood – the spiritual centre of personality	78
Hope in God and the family	87
Christian testimony – science and work in the industry	91
Deprivation – the way to fullness	95
Mystical and contemplative life	102
THINKING IN TERMS OF THE WHOLE	111
A circular expression of thoughts	113
Kolista ekspresja myśli [круглое изложение мыслей]	115
The grounds of Fr. Pavel's worldview	119
Philosophical roots	119
Integrality of knowlegde	123
Целое [the whole]	124

Всеединство [all-embracing unity]	125
«Неслиянно и нераздельно» [unconfusedly and inseparably]	127
Церковность [universal community]	129
Continuator of creative inculturation	132
The problems of old visual conventions and theology	135
Christianity and Platonism	139
Toward ἐπιστήμη	143
The dialectic method	143
Biblical grounds of studies	148
Philosophy of language	154
The word rooted in kerygma	155
Method of work – from thought to its verbal expression	157
From the word through imagery to knowledge	160
Knowledge through love	164
Knowledge through symbol	164
Knowledge of the heart	170
Conclusion	177
APPENDIX	183
Ways of discerning the faith in Russia	185
Byzantine theology at the sources of Orthodoxy	187
The Christianization of Slavonic territories	190
Development of systematic ecclesiological thought	195
A non-dogmatic approach to dogma	199
Sources of the experiential character of Orthodox theology	206
Monasticism, elders [starchestvo] – the testimony of saints	208
The culture that bears icons	211
LIST OF ABBREVIATIONS	217
Abbreviations of the works of Fr. Pavel Florensky [Павел Александрович Флоренский]	219
Sources	219
Abbreviations – Polish translations	220
Abbreviations of encyclopaedia and lexicon entries	221
BIBLIOGRAPHY	223
Dictionaries, lexicons and encyclopaedias	225
Church documents	226
Sources	228
Sources – Polish translations	229

Studies and subsidiary literature	230
List of previously published articles	252
Indeks nazwisk autorów	253
SUMMARY	259

WPROWADZENIE



Portret o. Pawła Fłorenskiego w czasie pobytu na Wyspach Sołowieckich, autor: Władimir A. Komarowski [Владимир Алексеевич Комаровский], 1883–1937,
https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Florensky_P_by_Komarovsky_V_A..jpg

Faustowski Zachód winien przypuszczalnie udać się z całą skromnością do szkoły Wschodu, dla którego początek mądrości polega na wytworzeniu w sobie przestrzeni ciszy, w której dopiero można usłyszeć coś takiego jak odpowiedź, choćby bezsłowną.

[Hans Urs von Balthasar]¹

W 2010 roku wydałam książkę *Ku metodzie integralnej w teologii fundamentalnej. Sposoby konstruowania interdyscyplinarnych działań w poszukiwaniu «locorum theologicorum»*. *Zastosowanie i weryfikacja na przykładzie życia i twórczości Simone Weil*². Jak wskazuje na to tytuł, pozycja ta składa się z dwóch części. Są one jednak wewnętrznie powiązane, tak jak metoda odnosi się do treści, które dzięki niej są możliwe do wydobycia. W pierwszej części podane zostały zasady ujęcia tematyki teologicznofundamentalnej w aspekcie przedmiotowym i podmiotowym. Druga to z jednej strony egzemplifikacja tworzonej metody, ale też jej weryfikacja, jeśli chodzi o zastosowanie przyjętych procedur. W tych moich badaniach uznałam, że życie i twórczość francuskiej filozofki Simone Weil można analizować za pomocą teoretycznego modelu «dzieła otwartego» Umberto Eco³ włączonego w dopracowywaną metodę historiozbowczą w teologii fundamentalnej. Dzięki tym zabiegom Simone Weil i jej twórczość mogły zostać określone jako swoisty *locus theologicus* dla uzasadniania wiarygodności i prawdziwości chrześcijaństwa. W pierwotnym planie bohaterka drugiej części tej pozycji miała być skonfrontowana z przedstawicielem rosyjskiej filozofii i teologii

¹ Hans Urs von Balthasar, *W pełni wiary*, tłum. Janina Fenrychowa, Kraków, Znak 1991, s. 80.

² Por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej w teologii fundamentalnej. Sposoby konstruowania interdyscyplinarnych działań w poszukiwaniu «locorum theologicorum»*. *Zastosowanie i weryfikacja na przykładzie życia i twórczości Simone Weil*, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2010.

³ Umberto Eco stosował wypracowany model w przestrzeni poetyki do analizy porównawczej wszelkich dzieł sztuki. Ja zastosowałam jego model do analizy życia i twórczości Simone Weil. Por. Umberto Eco, *Dzieło otwarte: Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*, Warszawa, W.A.B. 2008; Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 147, 246 nn.

prawosławnej o. Pawłem Aleksandrowiczem Fłorenskim. Można bowiem zauważyć pewne analogie w kolejach ich losów i dążeniu do uzyskania wszelkich możliwych kryteriów prawdziwości w poszukiwaniu prawdy egzystencjalnej⁴. Oboje pragnęli poznania nie tyle prawdy teoretycznej, naukowej, ile prawdy w działaniu, popartej intelektualną aktywnością, ale wyrażającej się mądrością zakorzenioną w Bogu. Dla obojga światopogląd oparty na filozofii platońskiej był jedynym możliwym do zaakceptowania zarówno w opisie relacji człowieka w świecie, jak i wobec Trójjedynego Boga. Oboje dążyli do tego, co Pismo Święte nazywa mądrością, a co zyskało werbalny wyraz w teologii gnostyczno-mądrościowej pierwszych wieków chrześcijaństwa⁵. Jednocześnie w twórczości o. Pawła Fłorenskiego znalazłam ideę kolistego nawarstwiania myśli, by słowa mające wyrazić ludzkie doświadczenie mogły być nasycone treścią, tak by podawane fakty i ich interpretacja nie zacieraly przesłania i prowadziły do odkrywania sensów przekazu⁶. Wykorzystałam tę zasadę metodyczną w mojej książce w obszarze teologii fundamentalnej. Chodziło mi o to, by całość przeprowadzonych analiz i wyprowadzonych interpretacji wpisywała się w problematykę prawdziwości i wiarygodności chrześcijaństwa.

Obecna książka jest kontynuacją zamierzeń i refleksji związanych z konstruowaniem metody integralnej w teologii fundamentalnej oraz możliwych jej zastosowań. Jako ideę kierującą obecnymi badaniami nad metodą integralną przyjąłm słowa Jezusa z Nazaretu w dialogu z uczniami, a szczególnie apostołem Tomaszem. W tłumaczeniu w Biblii Poznańskiej brzmią one: *Ja jestem drogą prawdziwą do życia*⁷. Każde ludzkie życie jest o tyle prawdziwe, o ile pozostaje w dobrej relacji z Chrystusem i Jego Kościołem, co czyni drogę takiego człowieka prawdziwą. Prawdziwą nie w sposób statyczny, ale właśnie w dynamice drogi, która prowadzi do ściśle określonego celu, jakim jest zbawienie. Tak rozumiana *droga życia* jest archetypem obrazującym ciągle stawanie się i dążenie, które jest trudno dostępne racjonalnemu badaniu analitycznemu, wymaga bowiem zarówno analiz osobistych relacji człowieka z Bogiem Trójjedynym, jak i wspólnotowych z Kościołem, którego Głową jest Chrystus. Jednak można dać tej *drodze życia* wielowymiarowy obraz

⁴ Por. Elżbieta Kotkowska, »Tak trzeba« – analiza egzystencjalnego wyboru ku śmierci Dietricha Bonhoeffera i Pawła Fłorenskiego w perspektywie filozofii Simone Weil, w: *Filozofia a śmierć*, red. Marek Wójtowicz, Witold Kania, Katowice, FHU Kopalnia Skarbów 2007, s. 147-160.

⁵ Por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 147, 246 nn.

⁶ Por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 154.

⁷ Por. tekst oryginalny J 14,6: *ἐγὼ εἶμι ἡ ὁδὸς καὶ ἡ ἀλήθεια καὶ ἡ ζωὴ* i tłumaczenie łacińskie: *ego sum via et veritas, et vita*.

poprzez ukazywanie motywów działań danej jednostki w kontekście epoki, w której żyła. Ukazać, ale tylko z pewnym prawdopodobieństwem, motywy, często ponadlogiczne czy intuicyjne, postępowania danego człowieka, co z pełną pokorą trzeba przyznać już tu we wstępie. Właśnie z tego względu metoda spiralnego zbliżania się do ukazywania celów i zamierzeń czyjegoś życia wydaje się najbardziej stosowna. Koliste nawarstwianie informacji pozwala na wnikliwe ukazywanie wielowymiarowych osobowości, tak by czytelnik mógł nawiązać osobistą relację z bohaterem przedstawiania i wyrobić sobie własny osąd. Pozwala też jaśniej ukazać metody dążenia do osiągnięcia prawdy zarówno egzystencjalnej, jak i naukowej. W tym przedstawieniu przyjmuję, że oceny życia człowieka należy dokonywać poprzez główny cel, który pragnął realizować, i środki, które do osiągnięcia tegoż celu stosował. Chodzi mi o wytworzenie przestrzeni znaczeń, w której czytelnik niejako poczuje wartość tworzących się relacji z osobą o. Pawła Fłorenskiego, a nie tylko o przedstawienie efektów pracy badawczej. Już na samym początku warto przytoczyć fragment listu o. Pawła, w którym samemu sobie zadawał pytanie eschatologiczno-egzystencjalne, kierujące ku refleksji podsumowującej dokonania życia: *Co ja robiłem przez całe życie?⁸ Badałem świat jako jedną całość, jako jedną postać i jedną rzeczywistość, ale w każdym momencie, lub dokładniej – na każdym etapie mojego życia, badałem go z pewnego punktu widzenia. Przyglądałem się strukturze świata na przekrojach, otrzymywanych pod różnymi kątami na różnych płaszczyznach, starałem się zrozumieć budowę świata na podstawie cech, które zajmowały mnie na danym etapie. Płaszczyzny przekroju zmieniały się, ale nie zastępowały jedna drugą, lecz wzbogacały. Nieustanna zmiana płaszczyzn wywoływała dialektykę myślenia, przy czym zawsze miałem na uwadze świat jako całość⁹*. Te słowa będą powracały w przedstawianych badaniach, ponieważ syntetycznie wyznaczają wewnętrzną strukturę «dzieła», któremu na imię Paweł Fłorenski. Przyjdzie nam niejednokrotnie do nich wracać, ponieważ są niczym *cantus firmus* w jego życiu i twórczości.

Osobowość rosyjskiego teologa była sama w sobie zadziwiająca. Jego przyjaciel, Sergiusz Bułgakow pisał, że był on dla niego: *nie tylko uosobieniem*

⁸ Było to autopytanie skierowane bezpośrednio do syna Kiryła, z listu z lutego 1937 r., Paweł Fłorenski został rozstrzelany w grudniu tegoż roku. Павел А. Флоренский, *List 92*, w: Павел А. Флоренский, *Сочинения в четырех томах. Письма с Дальнего Востока и Соловков*, т. 4, Москва, Мысль 1998, s. 672, [dalej Ct4].

⁹ Tamże, tłum. przez Marię Wójcik zamieszczone w: *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie* (2), „Pressje” cz. 2; Teka 26-27 Klubu Jagiellońskiego, 2011, s. 283.

genialności, lecz wręcz dziełem sztuki¹⁰. Podobnie swoje relacje z teologiem i kapłanem oceniał Wasilij Rozanow¹¹. Oczywiście w tych relacjach osobowych chodzi o sztukę, dla której odniesienie do transcendencji jest żywotnym i koniecznym źródłem, sztukę, która działa w relacji do pojęć *dobra, prawdy i piękna* w ujęciu metafizycznym¹². Po głębokich przemyśleniach zdecydowałam się ująć drogę życiową rosyjskiego teologa w dwóch podstawowych odsłonach. Książkę rozpoczyna, w miarę możliwości, dokładnie opracowany *Życiorys* o. Pawła Florenskiego. *Życiorys* ten to próba zebrania faktów, które wraz z odkrywaniem tajnych archiwów Związku Radzieckiego są ujawniane i ciągle czekają na fachową interpretację historyków. Czytelnik może zapoznać się z nimi w miarę potrzeb wynikających z posiadanej już wiedzy. Jednak im więcej będzie wiedział o losach o. Pawła, tym łatwiej przyjdzie mu przyjąć jego nietuzinkowe metody badawcze, opisane w czwartej części pracy. Dla jasności warto podkreślić, że bogactwo faktów, które dotyczą o. Pawła, powinno być znane, gdy chce się podjąć teologiczną, aspektową interpretację całego jego życia i twórczości. Przytaczanie ich w trakcie tych interpretacji zaciemniłoby podejmowany problem badawczy. W *Życiorysie* zebrałam wydarzenia, które w większości są polskiemu czytelnikowi nieznanne. Zdaję sobie sprawę, że wybór faktów już jest interpretacją, jednak mój komentarz starałam się w tej części pracy ograniczyć do minimum. Ten tak zwany *Życiorys* przekracza ramy zwykle stosowanej *noty o autorze*. Podjęłam decyzję o szerszym przedstawieniu historii o. Pawła ze względu na ważne różnice kulturowe pomiędzy dwoma sposobami wyrażania chrześcijańskiej wiary Wschodu i Zachodu, jak też z uwagi na słowa Zdzisława Kijasa o dużym prawdopodobieństwie powierzchownego odczytania intencji i motywacji w działaniach i pisarstwie o. Pawła, ponieważ mimo łatwości czytania w pierwszej warstwie tekstu staje się często niewygodny przy głębszych analizach¹³. Podstawowa trudność w tych eksplikacjach wynika z konsekwent-

¹⁰ Por. Сергей Николаевич Булгаков, *Священник о. Павел Флоренский*, w: П.А. Флоренский: *Pro et contra. Личность и творчество Павла Флоренского в оценке русских мыслителей и исследователей*, издание подготовил Константин Глебович Исупов, Серия «РУССКИЙ ПУТЬ», С.-Петербург, Изд-во Русского Христианского гуманитарного института 1996, s. 393; [dalej *Pro et contra*].

¹¹ Por. Ефим Курганов, *Розанов и Флоренский*, «Звезда» 1997, nr 3, s. 211.

¹² Por. Elżbieta Kotkowska, *Dostrzegać niestworzoną miłość poprzez Prawdę, Dobro i Piękno w rozproszonym świecie, według Pawła Florenskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 23, 2009, s. 125-143.

¹³ Por. Zdzisław J. Kijas, *Homo creatus est. Ekumeniczne studium antropologii Pawła A. Florenskiego (†1937) i Hansa Ursa von Balthasara (†1988)*, Kraków, Wydawnictwo Bratni Zew 1996, s. 33, 45 [dalej *Homo creatus*].

nego interpretowania rzeczywistości w duchu platonizmu i stosowania zasad starożytnej retoryki. Praktycznie nie ma możliwości analityczno-liniowego przedstawiania życia i twórczości o. Pawła, zawsze trzeba dążyć do integralnego ujęcia problematyki badań.

Twórczość o. Pawła Fłorenskiego to nie tylko opis prac badawczych, ale przede wszystkim tworzenie sieci relacji z czytelnikiem. Z tego względu po przedstawieniu *Życiorysu* a przed częścią interpretującą fakty wprowadziłam paragraf, który powinien ułatwić poruszanie się w metodzie spiralnego zbliżania się do głównego tematu rozprawy, o którym w dalszej części niniejszego *Wprowadzenia*. Pisarstwo o. Pawła dopełnia się w czytelniku i jest to zamierzony środek oddziaływania. Został doceniony w czasach ponowoczesnej kultury międzyatlantyckiej¹⁴. Prawosławna teodycea o. Pawła została napisana w formie listów do przyjaciela i pełna jest wątków budujących przeżyciowy nastrój pozwalający na głębsze przyjęcie wprowadzanych prawd teologicznych¹⁵. Wstępna analiza sposobów budowania przestrzeni, w której niejako samoistnie zaistnieje relacja «dzieło» – «odbiorca dzieła» stała się tematem drugiej części mojej pracy. Przywołuję tu wnioski badaczki i tłumaczki na język rosyjski poezji Jana Pawła II Jeleny Twierdisłowej. Uznaje ona, że istnieje grupa filozofów *myślących duchowo*, i zalicza do niej Karola Wojtyłę, Pawła Fłorenskiego oraz Daniła Andrijewa¹⁶. Dzięki tej części czytelnik otrzyma wstępne wskazówki do rozumiejącego czytania i studiowania przedstawianych treści dotyczących aspektowej analizy życia o. Pawła. Otrzyma swoiste narzędzia do racjonalizowania przeżyciowych relacji, które pojawiają się w trakcie czytania, ponieważ prawosławny kapłan nie jest postacią jednoznaczną i – podobnie jak Simone Weil – może budzić sprzeczne odczucia.

W trzeciej części jako pracę badawczą prezentuję aspektowe ujęcie etapów życia rosyjskiego myśliciela. Jest to próba przedstawienia drogi życiowej ku prawdzie i związanego z nią dobra. Jak już wspomniałam, o. Zdzi-

¹⁴ Por. Elżbieta Kotkowska, *Teolog fundamentalny wobec ataku Przypadku, Nieokreśloności, Prawdopodobieństwa, Dwuznaczności, Wieloznaczności?*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 45, nr 1, s. 53-64.

¹⁵ Por. Paweł Florenski, *Filar i podpora prawdy. Próba teodycei prawosławnej w dwunastu listach*, tłum. Jacek Chmielewski, Warszawa, KR 2009, [dalej *Filar*], źródło: Павел А. Флоренский, *Столп и утверждение Истины. Опыт православной теодицеи в двенадцати письмах*, Moskwa, Правда 1990, reprint z 1914 oraz Академический Проект, 2012. Dostępne też [online], [przełądane 31.12.2016], dostępne w: http://www.odinblago.ru/stolp_i_utverzhdenie/ oraz <https://azbyka.ru/stolp-i-utverzhdenie-istiny>; [dalej *Stolp*].

¹⁶ Tego ostatniego w odniesieniu do budowanych relacji z czytelnikiem nazywa *budowniczym wszechświata*. Por. Jeleny Twierdisłowa, *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie*, „Pressje”, cz. 1, Teka 24; Klubu Jagiellońskiego, 2011, s. 120-121.

ślaw Kijas przekonywał, że zgłębianie życia i twórczości o. Pawła wymaga cierpliwości, ponieważ jest on pisarzem *trudnym* i *niewygodnym*¹⁷. Mając na względzie jego przestrożę, chcę umiejętnie *wsluchać* się czy *wpatrzeć* w losy o. Pawła, poszukując związanego z nim dobra, a nie – na wzór dzisiejszych mediów – wyszukiwać wszelkie potknięcia, sensacje czy kontrowersje¹⁸. Trzeba podkreślić, że choć bez wątpienia przysługuje mu tytuł geniusza, nie ustrzegł się błędów czy decyzji, których jednoznaczna ocena jest bardzo trudna. Również jego integralna wizja teologiczna wymaga dopowiedzeń i czasami zastrzeżeń, szczególnie w perspektywie teologii Kościoła Rzymskokatolickiego. Dzięki aspektowej interpretacji ukazałam o. Pawła jako kapłana, ojca rodziny, naukowca oraz kontemplatyka i mistyka. Przyjęte po studiach kapłaństwo ukierunkowało jego dążenie do prawdy i stało się duchowym centrum jego osobowości, dzięki której wielu doświadczyło dobra w relacji z nim. Dzięki kapłaństwu mógł głosić z przekonaniem, że prawdę nie tyle się ma, ile się do niej nieustannie dąży, całym sobą. Postawa ta była w naturalny sposób dopełniona życiem rodzinnym rosyjskiego teologa. Jego wielkie oddanie rodzinie owocowało, ale też wymagało wielkiego poświęcenia we wzajemnych relacjach, szczególnie gdy dużo czasu poświęcał swoim zainteresowaniom naukowym. Ojciec Paweł czuł się w pełni zarówno kapłanem, jak i naukowcem, uważał – jak greccy ojcowie Kościoła – że dla prawdy, która jest dana w objawieniu, należy i można szukać intelektualnego i rozumowego poparcia. Uznawał, że każdy element ludzkiej wiedzy włącza się w Boży nakaz czynienia sobie ziemi poddanej. Ta część jego życia jako naukowca, szczególnie w przemyśle Rosji sowieckiej, jest najmniej znana polskiemu czytelnikowi. W tym aspektowym przedstawieniu pragnę wykazać, że pracując przykładowo nad dielektrykami, o. Paweł miał na uwadze świat jako całość, również z odniesieniem do Boga Trójjedynego, co jest może najtrudniejszym zagadnieniem do wyjaśnienia¹⁹. Przedstawienie jego postawy w czasach sowieckich pozwoliło mi ten problem wyeksplikować, szczególnie, że jego postawa trwania przy wierze sprowadziła na niego prześladowania. Pragnę wykazać, że dzięki głębokiej kontemplacji wytrwał jako kapłan, mąż, ojciec, naukowiec i dzięki temu jego życie to swoiste *locus theologicus*, ukazujące trudne wybory w drodze ku prawdzie. Poczwórna perspektywa w ujęciu życia i twórczości o. Pawła wyznacza podjęty tu trud zarówno badaw-

¹⁷ Por. *Homo creatus*, s. 33, 45.

¹⁸ Z jednej strony nie chodzi o to, by rozdrapywać jego słowa, czyny i każde potknięcie ukazywać jako wyznaczające całe życie. Z drugiej by nie ukazywać działań według zasady, że cel uświęca środki.

¹⁹ Por. s. 15, niniejszej pracy.

czy, jak i interpretacyjny, w którym interesuje mnie nie tyle rosyjski uczyony sam dla siebie, ile on jako *całość jego życia*. Właśnie to integralnie ujmowane życie i twórczość interpretuję jako «dzieło», które przez różnorakie oddziaływania wchodzi w relację z odbiorcą, czyli czytelnikiem czy badaczem jego życia i twórczości. Na podstawie wypracowanej metody integralnej uznałam, że życie i twórczość o. Pawła Fłorenskiego, ujmowane jako całość, ma wewnętrzną strukturę, którą da się ujawnić w procesie interaktywnego zapoznawania z kolejami jego losów. Dlatego też trzecia część książki nie jest tylko zbiorem wiedzy o rosyjskim teologu czy jego czasach, ale twórczą interpretacją i próbą wytworzenia interaktywnych relacji pomiędzy przedstawianą treścią o osobie o. Pawła a tym, kto zada sobie trud jej zgłębiania.

W analizie i interpretacji życia i twórczości o. Pawła Aleksandrowicza Fłorenskiego wykorzystałam nie tylko tworzoną przeze mnie metodę integralną, ale przede wszystkim metody badawcze i metodologię o. Pawła²⁰. Przedstawieniu głównych założeń metodyki rosyjskiego teologa poświęciłam czwartą część pracy. Ojciec Paweł Fłorenski szukał metod umożliwiających poznanie integralne, czyli według całości. Chciał zawsze widzieć świat jako organiczną całość. Stosował swoje metody wyznaczone przez jego światopogląd oparty na chrześcijańskiej wierze. Podjęte przeze mnie badania i interpretacje, przedstawiające metodę i metodologię o. Pawła, uprawnione są jego własnymi przytoczonymi wyżej słowami²¹. Paweł Fłorenski zawsze badał świat jako całość, ale z metodycznie wybranego punktu widzenia, badał ten świat w przekrojach, z pełną świadomością, że w danym momencie zajmuje się drobnym ułamkiem całości²². Ta pełna świadomość jest dla mnie najcenniejszym założeniem metodologicznym, często zapoznanym w świecie Zachodu. Celem życia o. Pawła Fłorenskiego było poszukiwanie sposobu wyrażenia słowami rodzącej się w człowieku koncepcji, że świat da się pomyśleć jako organiczna całość w relacji do Trójjedynego; to była jego prawosławna teodycea²³. W tym kontekście postawiłam sobie pytania: Co ukształtowało zarówno jego myśl, jak i podejmowane decyzje przedstawione w poprzednich częściach pracy? W jaki sposób dążył do prawdy jako naukowiec? Jakimi środkami ukazywał w swoich badaniach drogę poznania dla innych? Z tymi pytaniami zmierzyłam się, opisując jego osiągnięcia

²⁰ Przyjęłam zasadę sformułowaną już w starożytności: *Homera wyjaśnia się Homerem, słowo porównuje się ze słowem, tekst z tekstem, Historia teologii. Epoka patrystyczna*, t. 1, red. Angelo Di Berardino, Basil Studer, Kraków, tłum. zespół, Wydawnictwo m 2010, s. 497.

²¹ Por. s. 15, niniejszej pracy.

²² Por. Paweł Fłorenski, *List 92*, dz. cyt.

²³ Por. *Homo creatus*, s. 334.

metodologiczne. Według znawców życia i twórczości o. Pawła Fłorenskiego z wyjątkową determinacją poszukiwał on prawdy jako takiej i środków do niej prowadzących. Wiedział, że szuka dróg przejścia od uczuciowego, przeżyciowego doświadczenia religijnego po jego werbalny wyraz w teologii. Szukał metod wyrażenia ludzkiego dążenia do ostatecznego celu, którym jest zbawienie, sposobów przedstawienia człowiekowi podstaw podtrzymujących wewnętrzne przekonanie religijne. Ważne były dla niego zarówno treści przekazu, jak i sposoby dociekań. W tych sposobach wykraczał poza racjonalne argumenty, szukając ponadlogicznych uzasadnień dla wiary chrześcijańskiej. Dlatego też moja praca powstała w kluczu gnostycyzmo-mądrościowym, a nie tylko naukowo-badawczym. Jednocześnie dokonuję w niej weryfikacji, a szczególnie egzemplifikacji konstruowanej przeze mnie metody integralnej w teologii fundamentalnej²⁴.

Kolejna piąta część pracy może najbardziej prowokować do refleksji na temat przyczyn zamieszczenia jej w niniejszej publikacji. Decyzję podjęłam po wnikliwej analizie listu apostołskiego Jana Pawła II *Orientalis lumen* ukazującego wielkość poczucia ciągłości tradycji Kościołów Wschodu, w tym prawosławnego. Papież, analizując sytuację człowieka Zachodu, pisze: *Często czujemy się dzisiaj zamknięci w granicach teraźniejszości: człowiek jakby zagubił świadomość, że przynależy do historii, która go poprzedza i po nim następuje. W tym wysiłku określenia swojego miejsca między przeszłością a przyszłością, z sercem wdzięcznym za dobrodziejstwa już otrzymane i za te, których oczekujemy, w szczególności Kościoły Wschodu dają świadectwo wyjątkowego poczucia ciągłości, którego przejawem jest Tradycja i oczekiwanie eschatologiczne*²⁵. Te słowa można w pełni odnieść do o. Pawła Fłorenskiego jako przedstawiciela teologii prawosławnej. We wszystkich częściach tej pracy chciałam ukazać jego *чыбчмво Рочсuu* i przekonanie, że kulturowy wyraz chrześcijaństwa musi być narodowy. Jednocześnie wzięłam pod uwagę kolejne słowa papieża Jana Pawła II: *Istnieją pewne rysy tradycji duchowej i teologicznej, wspólne różnym Kościołom Wschodu, które wskazują na ich odmienną wrażliwość w porównaniu z formami przyjętymi w przekazywaniu Ewangelii na ziemiach Zachodu*²⁶. Te wspomniane wymiary duchowego życia prawosławia mogą być słabiej znane. Dlatego też trzeba zakładać, że teolog czy czytelnik wychowany w kulturze Zachodu nie musi znać drogi inkultu-

²⁴ Por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 215 nn.

²⁵ Jan Paweł II, *Orientalis lumen*, 8, [online], [przeglądane, 1.05.14], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/orientale_lumen_02051995.html, [dalej *Orientalis lumen*].

²⁶ *Orientalis lumen*, 6.

racji wiary na terenach, które zrodziły żywą tradycję ważną i cenną w oczach o. Pawła Florenskiego. Z tego względu, chcąc głębiej zanalizować drogę życiową, zwróciłam się ku korzeniom kulturowym, które ukształtowały myśl o. Pawła i na końcu książki zamieściłam *Dodatek. Drogi rozeznania wiary na Rusi*. Jest to zebranie informacji o kształtowaniu się swoistego eklezjalnego wyrazu wiary, który jest filarem i podporą prawdy i w niektórych swoich przejawach przewyższa to samo czucie na Zachodzie.

Powody, dla których umieściłam ten dodatek, wymagają jeszcze jednego wyjaśnienia. Można zauważyć, że w historii kultury i rozwoju doktryny istnieje pewna jedność odczytywania objawienia, co uniemożliwia pełną konfrontację czy zbadanie wzajemnych wpływów. Jedyne, na co można wskazać, to wspólne źródła, z których czerpią kulturowo różne wyrazy wiary. Dość specyficznym przykładem obrazującym to zagadnienie jest problem wpływu teologii prawosławnej na eklezjologię Soboru Watykańskiego II. W środowiskach naukowych rozpatrywano zagadnienie, czy *eklezjologia eucharystyczna*²⁷ prawosławnego teologa Mikołaja Afanasjewa miała wpływ na tworzenie dokumentów Soboru Watykańskiego II, a następnie koncepcję *eklezjologii communio* Josepha Ratzingera, będącą wynikiem nowego ujęcia samoświadomości Kościoła i jego misji w świecie²⁸. Nawet z perspektywy minionego czasu trudno wykazać bezpośrednie oddziaływanie prawosławia na katolicką myśl eklezjologiczną, jak i odwrotnie, mimo że w obu rejonach w tym samym czasie powstały ruchy reinterpretujące rolę Kościoła w odczytaniu objawienia²⁹. Z jednej strony widać, że pewne warunki rozwoju społecznego i kulturowego mogą powodować niezależne rodzenie się interpretacji koniecznych dla Kościoła czy Cerkwi. Z drugiej – zbieżność nadawanych nazw niekoniecznie musi oznaczać podobny zakres znaczeniowy. Podnosząc ten problem, Wojciech Surówka w artykule *Teologia Mikołaja Afanasjewa a Sobór Watykański II* przekonuje o braku bezpośredniego wpływu teologii prawosławnego teolo-

²⁷ Mikołaj Afanasjew, *Kościół Ducha Świętego*, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce 2002; Karl Ch. Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, tłum. Henryk Paprocki, Białystok, Prawosławna Diecezja Białostocko-Gdańska 2005, s. 183-190; Rościsław Kozłowski, *Koncepcja Kościoła w myśli teologicznej Mikołaja Afanasjewa*, Warszawa, Chrześcijańska Akademia Teologiczna 1984; tenże, *Rosyjska eklezjologia prawosławna*, Warszawa, ChAT 1988, s. 213-265; tenże, *Eklezjologia o. Mikołaja Afanasjewa*, „Elpis” nr 5/7/8, 2003, s. 69-86, opublikowane [online], [przeglądane 16.12.2016], dostępne w: http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Elpis/Elpis-r2003-t5-n7_8/Elpis-r2003-t5-n7_8-s69-86/Elpis-r2003-t5-n7_8-s69-86.pdf

²⁸ Wybrałam ten przykład, jako że ten teolog prawosławny kontynuuje twórczo myśl eklezjologiczną o. Pawła Florenskiego. Por. Grzegorz Bachanek, *Joseph Ratzinger o Eucharystii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 18, 2005, s. 113, przypis 15.

²⁹ Por. Karl Ch. Felmy, *Współczesna teologia prawosławna*, dz. cyt., s. 178.

ga na teologów przygotowujących dokumenty soborowe³⁰. Sprawa jest dość trudna do odszyfrowania, ponieważ niemożliwe jest rozeznanie wszystkich aspektów wzajemnej komunikacji i oddziaływania³¹. Powyższy przykład pokazuje, że dla uczciwości naukowej konieczne jest, przynajmniej skrótowe, ukazanie rozwoju eklezjologicznej świadomości prawosławia i roli Kościoła, które w przekonaniach o. Pawła Aleksandrowicza Fłoreńskiego wyznaczyły jego drogę życiową i naukową. Dlatego, by lepiej zrozumieć jego wywody, uzasadnienia i powody doniosłych decyzji, zamieściłam ten historyczny dodatek, ukazując drogi myśli eklezjologicznej prawosławia.

Podsumowując, należy podkreślić, że niniejsza praca powstała nie tylko jako jeden z elementów rozwoju metody integralnej, ale też dzięki wmyślaniu się w słowa Jana Pawła II: *Na Wschodzie i na Zachodzie do badań nad prawdą objawioną stosowano odmienne metody i podejście w celu poznania i wyznawania prawd Bożych. Stąd nic dziwnego, że niektóre aspekty objawionych tajemnic czasem znajdują stosowniejsze ujęcie i lepsze naświetlenie u jednych niż u drugich, tak że trzeba powiedzieć, iż te odmienne sformułowania teologiczne nierzadko raczej się wzajem uzupełniają, niż przeciwstawiają*³². Jednocześnie powstała, by szukać tych stosowniejszych ujęć i wzbogacić oraz uzupełnić integralne ujęcia prawdy Zachodu o myślenie Wschodu. Napisałam ją w kluczu interpretacyjnym odczytującym w pewnych kontekstach słowa Jezusa Chrystusa, że On jest *drogą, która w poszukiwaniu prawdy prowadzi do życia, również w wymiarze eschatologicznym*. Starłam się wykazać, że życie i twórczość o. Pawła pokazuje, iż środowiskiem, przestrzenią dającą odwagę do działań w wyrażaniu objawienia dla konkretnych ludzi jest Kościół, który w swojej misji musi nie tylko skupiać swoich członków, ale też dawać im silne przekonanie o prawdziwości swojej misji.

I jeszcze jedno dopowiedzenie. Nie opuszcza mnie przekonanie zobrazowane w wysokich witrażach katedry w Chartres³³. Wiem, że wszystko, co

³⁰ Wojciech Surówka, *Teologia Mikołaja Afanasjewa a Sobór Watykański II*, „Przeгляд Tomistyczny”, t. 16, 2010, s. 435-446; natomiast Paul Evdokimov ma w swojej książce *Prawosławie* paragraf zatytułowany: *Eklezjologia eucharystyczna*, tłum. Jerzy Klinger, Warszawa, PAX 1986, s. 164-166.

³¹ Opierając się na antropologii Kościoła prawosławnego ujmującego osobowy byt człowieka jako jednostkowienie wspólnej natury ludzkiej, dałoby się pokazać pewne zależności w podobnym odczytywaniu i rozumieniu w danym czasie danych z objawienia. Por. Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, tłum. Maria Szczaniecka, Warszawa, PAX 1989, s. 108nn.

³² *Oriente lumen*, 5 [podkreślenie EK].

³³ Por. s. 121, niniejszej pracy.

napisałam, jest oparte na dociekaniach innych, i z tego względu w pracy piszę w trzeciej osobie liczby mnogiej lub używam formy bezosobowej. Jednak dla potrzeb tego *Wprowadzenia* zdecydowałam się napisać od siebie, ponieważ praca ma nietypowy układ i pragnę też wywołać nietypowe naukowo relacje. Chcę, by czytelnik uzyskał nie tylko wiedzę metodologiczną czy opis, jak można dążyć do jedynej prawdy objawionej w Bogu całym swoim życiem. Chcę, by niejako zaprzyjaźnił się z bohaterem tegoż przedstawienia i dzięki nawiązanej relacji przyjął to, co dla niego korzystne w jego życiu.

Na koniec muszę dodać kilka uwag technicznych. Transkrypcje w popularnych nośnikach informacji są czasami niejednoznaczne. Z tego względu, gdy chodzi o Rosjan czy osoby rosyjskojęzyczne, podaję w pracy ich imię, otczestwo i nazwisko w alfabecie polskim i w nawiasie podaję zapis cyrylicą, gdy wymieniam daną postać po raz pierwszy. W przypadku głównego bohatera tej książki zastosowałam pisownię nazwiska podawaną w *Encyklopedii katolickiej* jako zgodną z przyjmowaną w Polsce transkrypcją³⁴, natomiast imię spolszczyłam. W polskiej literaturze jest to już powszechne. W przypisach, gdy odwołuję się do literatury rosyjskojęzycznej, podaję dane bibliograficzne pisane cyrylicą, mimo że nie jest ona powszechnie znana młodszemu pokoleniu. W dobie Internetu nie stanowi to problemu dzięki wielojęzycznym wyszukiwarkom.

I ostatnia uwaga, moje badania skupione wokół o. Pawła Fłorenskiego trwają już kilka lat. W międzyczasie napisałam artykuły o jego twórczości. Ich fragmenty, czasami dość obszerne, zostały wplecione w treść tej książki. Uznałam, że zapoznanie czytelnika z nimi na zasadzie „autoplagiatu” będzie korzystniejsze niż odsyłanie go do monografii czy czasopism, w których zostały zamieszczone. Zestawienie moich prac dotyczących o. Pawła Fłorenskiego zostało osobno wyodrębnione, nie tylko w bibliografii załącznikowej.

³⁴ Przyjmujemy, że *л* zastępujemy przez *l* – przed spółgłoskami, przed samogłoskami a, o, y, ы. W językach niemających litery *l* oczywiście pisownia przyjmuje *l*, por. *Transkrypcja współczesnego alfabetu rosyjskiego*, w: SJP PWN, [online], [przełądane 13.06.2016], dostępne w: <http://sjp.pwn.pl/zasady/308-76-B-Transkrypcja-wspolczesnego-alfabetu-rosyjskiego;629697.html>



Rodzina Florenskich w Tbilisi, Paweł czwarty od lewej

https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A4%D0%BB%D0%BE-%D1%80%D0%B5%D0%BD%D1%81%D0%BA%D0%B0%D1%8F_%D0%A-0%D0%B0%D0%B8%D1%81%D0%B0_%D0%90%D0%BB%D0%B5%D0%BA-%D1%81%D0%B0%D0%BD%D0%B4%D1%80%D0%BE%D0%B2%D0%BD%D0%B0

ŻYCIORYS



o. Paweł Aleksandrowicz Fłoreński, rosyjski teolog, filozof i naukowiec
https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawie%C5%82_F%C5%82orienski

KOLEJE ŻYCIA – FAKTY

Pamięć o o. Pawle Aleksandrowiczu Fłorenskim [Павел Александрович Флоренский] nie zanikła nigdy wśród rosyjskiej porewolucyjnej emigracji, szczególnie w Paryżu. Przyczyniali się do tego Siergiej Bułgakow [Сергей Николаевич Булгаков] czy Siergiej Fudel [Сергей Иосифович Фудель], który pod pseudonimem Fiodor Iwanowicz Udzielow [Фёдор Иванович Уделов] wydał książkę biograficzną o rosyjskim uczonym³⁵. Zainteresowanie osobą i twórczością o. Pawła A. Fłorenskiego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich stało się możliwe po jego pośmiertnej rehabilitacji³⁶. Jednakże pierwszy artykuł z jego nazwiskiem ukazał się dopiero w 1969 roku. Od tego czasu jego spuścizna jest opracowywana i sukcesywnie publikowana³⁷. Po rozwiązaniu ZSRR w 1991 roku działalność edytorska mogła się jeszcze żywiej rozwijać, wydano też dzieło Pawła Fłorenskiego, *Детям моим. Воспоминания прошлых дней. Генеалогическое исследование. Из соловецких писем. Завещание*³⁸. Opracował je wydawniczo igumen Andronik, wnuk o. Pawła³⁹. Obecnie jest już więcej opracowanych życiorysów Pawła Alek-

³⁵ Сергей Иосифович Фудель, *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 49-140; oraz pod pseudonimem Фёдор Иванович Уделов, *Об отце Павле Флоренском, 1882-1943*, Paris, YMCA-Press 1972.

³⁶ Postanowieniem moskiewskiego sądu z 5 maja 1958 r. Poświadczenie śmierci natomiast jest z datą 2 listopada 1989 r., zob. Rysunek 1; wyrok z 1937 r., zob. Rysunek 2, s. 52 i 53 niniejszej pracy.

³⁷ Spis literatury w języku rosyjskim do roku 1994 podano w zestawieniu: Константин Исупов, *Краткая библиография работ о жизни и творчестве П. А. Флоренского*, w: *Pro et contra*, s. 736-745. Por. też Zbigniew Podgórzec, *O Pawle Florenskim*, dz. cyt., s. 517-520.

³⁸ Dzieło to wydano w serii *Голоса времен*, Moskwa, Московский рабочий 1992, wybór i komentarz igumen Andronik, świeckie imię to Aleksander Siergiejewicz Trubaczew [Игумен Андронник, Александр Сергеевич Трубочёв]. Obejmuje ono dzieje rodziny Fłorenskich spisywane do 1924 r. [dalej *Dietiam moim*].

³⁹ Rodzina o. Pawła w swoim archiwum przechowała jego niewydane dzieła, notatki i wszystkie listy, szczególnie obozowe. Wydawaniem tychże zajmuje się wnuk, obecnie igumen Andronik, również związany z Ławrą Troicko-Sergiejewską. Od 1993 r. zarządza spuścizną swojego dziadka poprzez kierowanie muzeami, jemu poświęconymi, w Siergijew Posadzie (od 1995) i w Moskwie (od 1997). Swoją udział w tych pracach, szczególnie gdy do-

sandrowicza Fłorenskiego zarówno we wstępach do jego dzieł, jak i w Internecie⁴⁰. Nie są one jednak szerzej znane polskiemu czytelnikowi.

Dzieje życia prawosławnego kapłana o. Pawła Aleksandrowicza Fłorenskiego są w dalszym ciągu coraz lepiej poznawane dzięki dokumentom zgromadzonym w rodzinnych archiwach. Długo był w swoim kraju zapomniany i pamięć o nim trwała tylko w rodzinie i wśród najbliższych przyjaciół. Przytoczone fakty z życia rosyjskiego uczonego opierają się głównie na artykule *Жизнь и судьба*⁴¹ igumena Andronika, który jest synem córki teologa. Andronik został też w nowszych czasach dyrektorem muzeum poświęconego dziadkowi, o. Pawłowi Aleksandrowiczowi Fłorenskiemu. Jest także autorem artykułu o głównych cechach osobowości, życiu i pracy o. Pawła⁴². Badaniem spuścizny dziadka i poszukiwaniem nowych faktów zajmuje się też drugi wnuk Paweł, syn Wasyla, który skupił się szczególnie na czasach zsyłki i uwięzienia swojego dziadka na Wyspach Sołowieckich⁴³. Niemalże znaczenie mają również kwerendy w dawnych archiwach NKWD prowadzone przez Witalija Szentalskiego [Виталий Александрович Шенталинский]⁴⁴. Pozwalają one na weryfikację wielu domysłów dotyczących życia o. Pawła po Rewolucji Październikowej. Przykładem najbardziej znamienym było ustalenie daty śmierci rosyjskiego teologa. Piszący pod pseudonimem Siergiej Fudel [Сергей Иосифович Фудель] biografię i życiorys swojego przyjaciela podawał datę śmierci w 1943 roku⁴⁵. Dzięki nowym danym wiemy,

tyczy dorobku w naukach innych niż filozoficzne, semiotyczne i teologiczne, ma też drugi wnuk Paweł Wsilewicz Fłorenski [Павел Васильевич Флоренский].

⁴⁰ Por. *Paweł Florenski, Biographie*, [online], [przełądane, 02.05.13], dostępne w: <http://www.kontextverlag.de/florenskij.biographie.html>; *Павел Александрович Флоренский*, w: Библиотека Русской Религиозно-Философской и Художественной Литературы „Вехи”, [przełądane, 02.05.13], dostępne w: <http://www.vehi.net/florensky/>

⁴¹ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, w: *Сочинения в четырех томах*, t. 1, Москва, Мысль 1994, s. 3-36; zob. też Флоренский Павел А. [Автореферат], w: tamże, s. 37-43.

⁴² Андроник игумен [Трубачёв], *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, w: *Pro et contra*, s. 491-524.

⁴³ Павел Васильевич Флоренский, *Священство Павла Флоренского*, Вестник РХД, nr 160, 1990, s. 84-88; Павел Васильевич Флоренский, Александр Иванович Олексенко, «...и мои мысли пусть развиваются в вас...», w: *Ст4*, s. 5-24.

⁴⁴ Witalij Szentalski, *Wskrzesezone słowo*, cz. 1, tłum. Henryk Chłystowski i inni, Warszawa, Czytelnik, 1996; tenże, *Tajemnice Łubianki. Z «literackich archiwów» KGB*, cz. 2, tłum. Henryk Chłystowski, Maria Kotowska, Józef Waczków, Warszawa, Czytelnik 1997.

⁴⁵ Фёдор Иванович Уделов, *Об отце Павле Флоренском, 1882-1943*, dz. cyt. Jak widać, w tytule autor podaje datę śmierci w 1943 r. Książka ta zawiera też spis dzieł o. Pawła wydanych za jego życia (70 pozycji), artykułów związanych z pracą wykładowcy na Moskiewskiej Akademii Duchownej (23), prac wydanych pośmiertnie (6), razem 99 pozycji. Podaje też źródła, w których o. Paweł wspominał o swoich pra-

że śmierć nastąpiła przez rozstrzelanie 8 grudnia 1937 roku, o czym szerzej napiszemy na końcu tej części pracy.

LATA MŁODZIEŃCZE

Paweł Aleksandrowicz Florenski urodził się w 21 stycznia 1882 roku w Jewlach na Kaukazie jako najstarsze dziecko Aleksandra Iwanowicza [Александр Иванович] i Olgi Pawłowny Saparowej [Ольга (Саломэ) Павловна Сапарова (Сапарьян)]. Jego ojciec był inżynierem budującym za-kaukaską kolej. Był przedstawicielem zlaicyzowanej inteligencji opierającej swoje życie na wartościach szeroko rozumianego humanizmu. Sam jednak wywodził się z duchownej prawosławnej rodziny mieszkającej w Kostromie, portowym mieście nad Wołgą u ujścia rzeki Kostromy. Matka Olga, po swojej matce Zofii Patowej [София Паатова Григорьевна (Пааташвили)], pochodziła ze starej ormiańskiej szlachty z Karabachu. Rodzice Pawła pielęgnowali liberalne poglądy typowe dla ówczesnej Europy, co powodowało brak kontaktu z Cerkwią. W dzieciństwie Paweł ani razu nie był w świątyni. Rodzice dbali, by dzieci otaczała atmosfera afirmacji kultury europejskiej, a szczególnie jej osiągnięć naukowych i artystycznych. Każde z rodzeństwa zajęło się działalnością, która jednoczyła w sobie wymiar artystyczny i naukowy. O najstarszym, Pawle można powiedzieć, że konsolidował w sobie wszystkie zainteresowania zarówno rodziców, jak i rodzeństwa⁴⁶. Do gimnazjum uczęszczał w Tbilisi i był wyróżniającym się uczniem. Szkołę ukończył ze złotym medalem. Poznał tam późniejszego filozofa religijnego i prezbitera Aleksandra Jelczaninowa [Александр Викторович Ельчанинов] oraz filozofa Włodzimierza Erna [Владимир Францевич Эрн]. Duchowe niepokoje młodego Pawła zaczęły się pod koniec nauki gimnazjalnej. Pisał o tym w 1899 roku zarówno do Lwa Tołstoja⁴⁷, jak i do swojego ojca. Już wtedy poszukiwał pewności prawdy i pragnął pełnego poznania, a tego nie mogły

cach jako przygotowywanych do druku, oraz spis artykułów i notatek o nim (do 1971). Drugie wydanie wspomnianego dzieła nastąpiło już pod prawdziwym nazwiskiem, Сергей Иосифович Фудель, *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 49-67.

⁴⁶ Jego siostra, Julia (1884-1947) została psychiatrą, druga siostra Elżbieta (1886-1959) malarką i pedagogiem, brat Aleksander (1888-1937?) został mineralogiem i etnografem, dalej Olga (1890-1914) malarką i poetką, kolejna siostra Raisa (1894-1932) malarką i najmłodszy brat Andrei (1899-1961) był inżynierem wojskowym.

⁴⁷ *Письмо П. А. Флоренского Л. Н. Толстому*, 22.10.1988, nr 21, w: *Dietam moim*, s. 264-265.

mu dać nauki przyrodnicze. Przeżywał niepokoje związane z obserwacją ówczesnych stosunków ekonomicznych i społecznych i był młodzieńczo zauroczony dziełami Lwa Tołstoja⁴⁸. Już wówczas przekonał się, że racjonalność preferowana w naukach przez panujący w Europie pozytywizm dawała opis tylko części obrazu świata.

Mimo wcześniejszych rozterek, związanych z wyborem drogi edukacyjnej, ostatecznie w roku 1900 rozpoczął studia na Wydziale Fizyczno-Matematycznym Uniwersytetu Moskiewskiego. Matematykę studiował pod kierunkiem profesora Bolesława Młodziejewskiego [Болеслав Корнелиевич Млодзиевский]. Znamienne jest, że rok rozpoczęcia studiów przez młodego Pawła to rok śmierci Włodzimierza Sołowjowa [Владимир Сергеевич Соловьёв], założyciela oryginalnej szkoły rosyjskiej filozofii religijnej. Później Paweł Fłorenski sam stał się jej wielkim przedstawicielem⁴⁹. W swoich dziełach Paweł Fłorenski nawiązywał zarówno do idei *wszecchności* Sołowjowa, jak również Aleksieja Chomiakowa [Алексей Степанович Хомяков], nie dzieląc jednak w pełni jego poglądów⁵⁰. Wpływ środowiska słowianofilów spowodował, że w latach 1900-1904 studiował nie tylko matematykę, ale i filozofię, szczególnie starożytną, i psychologię. Uczestniczył w wykładach matematyka i filozofa Mikołaja Bugajewa [Николай Васильевич Бугаев]⁵¹. Dodatkowo Fłorenskiego interesowały wykłady z psychologii, które prowadził filozof i prezes Moskiewskiego Towarzystwa Psychologicznego, Lew Łopatin [Лев Михайлович Лопатин]⁵². Ten naukowiec poznał w dzieciństwie Włodzimierza Sołowjowa, ale pozostawał oponentem w sprawach filozofii, która była tłem jego badań psychologicznych, poświęconych szczególnie zagadnieniu wolnej woli⁵³. Dzięki niemu młody student zapoznał się z pionierskimi pracami Williama Jamesa na temat filozoficznych interpre-

⁴⁸ Por. dane dotyczące faktów z życia w: *Paweł Fłorenski Biographie*, [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.kontextverlag.de/florenskij.biographie.html>

⁴⁹ Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. Henryk Paprocki, Kęty, wydawnictwo Antyk, 2000, s. 197.

⁵⁰ Por. Piotr Przesmycki, *P. Fłorenski*, „Diametros”, Internetowy Serwis Filozoficzny, [online], [przeglądane, 07.07.2012], dostępne w: <http://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/?l=1&p=lit3&m=103&ii=189>

⁵¹ Był też ojcem Andrzeja Białego, poety i czołowego symbolisty rosyjskiego. Zajmował się analogiami pomiędzy analizą matematyczną a algebrą – analizował nieciągłości w funkcjach.

⁵² Przedstawiciel filozofii w duchu Włodzimierza Sołowjowa, zmarł z głodu i wycieńczenia w 1920 r.

⁵³ Лев Михайлович Лопатин, *Анализ научной деятельности*, w: *Психологический словарь*, [online], [przeglądane, 07.07.2012], dostępne w: <http://psi.webzone.ru/st/053009.htm>

tacji ludzkiego doświadczenia⁵⁴. W czasie studiów Pawła Mikołaj Żukowski [Николай Егорович Жуковский] zbudował laboratorium i dokonywał sławnych na całym świecie odkryć aerodynamicznych⁵⁵. Nie uszło to jego uwadze i jako student również fizyki nawiązał z nim serdeczny kontakt, który trwał aż do jego śmierci⁵⁶. Paweł Fłoreński uczęszczał na wykłady filozoficzne księcia Siergieja Trubieckoja [Сергей Николаевич Трубецкой]. Tam zapoznał się z ideą *wszechjedności* Włodzimierza Sołowjowa⁵⁷. Niemalże wpływ miały na niego też zainteresowania jego kolegi z gimnazjum, przedwcześnie zmarłego Włodzimierza Erna [†1917]. Wraz z nim i Walentynem Swiencickim [Валентин Павлович Свенцицкий], również filozofem, uczestniczyli w organizacji i pracach *Religijno-filozoficznego stowarzyszenia pamięci Włodzimierza Sołowjowa*⁵⁸. Było to studenckie koło zainteresowań powołane w Moskwie przy Historyczno-Filologicznym Wydziale Uniwersytetu Moskiewskiego, na którym studiował Włodzimierz Ern. Tam spotykali się z Andrzejem Biełym [Андрей Белый] czołowym przedstawicielem rosyjskiego symbolizmu⁵⁹. Ten krąg przyjaciół i znajomych bezpośrednio kształtował intelektualną świadomość Pawła Fłoreńskiego nie tylko w czasie studiów, ale aż do lat dwudziestych XX wieku.

Paweł Fłoreński już jako student wydziału matematyczno-filozoficznego Uniwersytetu Moskiewskiego rozpoczął pracę naukową, wchodząc w krytyczny dialog z ewolucjonizmem, pozytywizmem i racjonalizmem. W 1902

⁵⁴ William James, *The varieties of religious experience: a study in human nature*, 1902 [online], [przełgądane 19.11.2007], dostępne w: <http://www.des.emory.edu/mfp/james.html>. <http://human-nature.com/reason/>

⁵⁵ Nazwany został ojcem współczesnej aero- i hydrodynamiki, por. *Словари и энциклопедии на Академике*, [online], [przełgądane 07.07.2012], dostępne w: http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_tech/2212/%D0%96%D1%83%D0%BA%D0%BE%D0%B2%D1%81%D0%BA-%D0%B8%D0%B9

⁵⁶ Pisał o nim w 1902 r. do matki i w liście z 9 lutego 1907 r. do Nikołaja Łuzina, *П. А. Флоренский – Н. Н. Лузину, Конверт отсутствует*, [online], [przełgądane, 07.07.2012], dostępne w: <http://ricolor.org/history/fil/florensky/6/1/>

⁵⁷ Książkę Siergiej Trubieckoj był przyjacielem i kontynuatorem myśli Włodzimierza Sołowjowa.

⁵⁸ Rosyjska nazwa – *Религиозно-философского общества памяти Влади́мира Соловьёва*. Wśród założycieli był tam jeszcze А.В. Ельчанинов, por. Яна Владимировна Морозова, *Московское Религиозно-Философское Общество памяти Вл. Соловьёва: у истоков возникновения*, w: Руниверс, логосфера, [online], [przełgądane, 07.07.2012], dostępne w: <http://www.runivers.ru/philosophy/logosphere/420708/>

⁵⁹ Korespondencja pomiędzy nimi trwała od 1904 do 1914 r. Przez niego poznał innych poetów symbolistów.

roku przygotował pracę: *Мнимости в геометрии*⁶⁰, która nawiązuje do teorii opisujących płaszczyzny zakrzywione, a przez to do matematycznego aparatu relatywistycznej teorii względności Einsteina, czyli jest jej geometryczną interpretacją. Nowa, w tamtych czasach, koncepcja pokazuje, że przestrzeń euklidesowa jest tylko szczególnym przypadkiem bardziej ogólnych teorii opisujących otaczającą nas rzeczywistość. Praca ta jest znaczącym wkładem w geometrię analityczną. Dokonania Pawła Fłorenskiego na studiach były tak doniosłe, że zaproponowano mu asystenturę i pracę naukową na Moskiewskim Uniwersytecie. Jednak, zaskakując wielu, w 1904 roku wstąpił do Moskiewskiej Akademii Duchownej w Siergijew Posadzie. Już w marcu pisał do matki i przekonywał ją, że pragnie poszukiwać syntezy tego, co religijne, z tym, co świeckie, bez jakichkolwiek kompromisów, włączając w to również sztukę, w tym sakralną, która obejmowała liturgię. W tym samym liście wspominał również o pierwszym spotkaniu z biskupem Antonim Fłorensowym [przed święceniami Михаил Симеонович Флоренсов]⁶¹. Paweł Fłorenski nie zagłuszył swoich młodzieńczych niepokojów duchowych i związał się z biskupem Antonim na wiele lat; do 1918 roku, czyli do śmierci, biskup był jego przewodnikiem i spowiednikiem⁶². W przestrzeni duchowych poszukiwań Paweł niejako musiał wejść w krąg oddziaływania typowego dla prawosła-

⁶⁰ Tytuł ten, jako że praca dotyczy liczb zespolonych, można tłumaczyć, *Liczby zespolone [urojone] w geometrii*. Później ta matematyczna praca stała się częścią filozoficznej książki (paragrafy od 1-7): Павел Флоренский, *Мнимости в геометрии. Расширение области двумерных образов геометрии*, Москва, Поморье 1922, w nakładzie 1000 sztuk, o czym szerzej, por. s. 43 nn. niniejszej pracy.

Użyte w tytule słowo *мнимости* wchodzi w skład terminu matematycznego *мнимая величина*, który obecnie jest archaizmem. W języku rosyjskim liczba zespolona to *комплексное число*, a matematyczne oznaczenie to „i” jako pierwiastek z „-1” nazywa się *мнимая единица*. Jest to jeden z najciekawszych przykładów pojęcia, które przy odkryciu zostało uznane za nierealne, a potem zyskało fundamentalne znaczenie dla techniki, szczególnie dla elektrotechniki. Por. Tadeusz Trajdos, *Математика. Poradnik inżyniera*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne 1986, s. 55, 562-568.

⁶¹ Paweł Florenski, *Leben und Denken*, dz. cyt., s. 79; por. też: Павел Флоренский, *Матери, Ольге Павловне Флоренский. 3 марта 1904, в: 1904 год. Письма Павла Александровича Флоренского семье*, [online], [przełgądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.hrono.info/biograf/florenski/1904fl.html>; *Ното creatus*, s. 223.

⁶² Por. artykuły opublikowane przez wnuka Pawła Fłorenskiego: Андроник [Трубачёв], *Епископ Антоний (Флоренсов) – духовник священника Павла Флоренского*, „Журнал Московской Патриархии”, 1981, nr 9, s. 71-77; nr 10, s. 65-73, wersja [online], nr 9, [przełgądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.portal-credo.ru/site/?act=monitor&id=2448>; Por. też listy: »Я пишу Вам, как на исповеди... « *Переписка священника Павла Флоренскогои епископа Антония (Флоренсова)*, „Духовный Собеседник” nr 2(50), 2007; fragmenty wersja [online], [przełgądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.bogoslov.ru/text/312827.html>

wia *starczestwa*⁶³. W 1906 roku zredagował tak zwane *Экклезиологические материалы*⁶⁴. Stały się one podstawą dla późniejszej pracy przedstawionej jako próba prawosławnej teodycei⁶⁵.

Również w 1904 roku spotykał mnicha Izydora [Авва Исидор], człowieka modlitwy i ascezy, który jako starzec przebywał przy Ławrze Trójcy Świętej i św. Sergiusza [Троице-Сергиева Лавра] w pustelni Getsemani. Był jednym z ostatnich przedstawicieli *starczestwa* [старчество]⁶⁶ w Rosji, który miał dar proroctwa⁶⁷. W dalszych latach swojego życia poświęcił mu dzieło pod tytułem *Sól ziemi*⁶⁸, co miało też wpływ na jego losy po 1917 roku. Paweł Fłorenski darzył szacunkiem również innych starców, szczególnie z Zosimowskiej Pustelni⁶⁹. Swoje niepokoje filozoficzno-teologiczne przedkładał takim osobom jak przełożonemu pustelni Hermanowi [Герман] czy ojcu Anatolowi [Анатол Потаповы]⁷⁰. Wtedy 7 września 1905 roku usłyszał, że własnym życiem duchowym ma dążyć do Prawdy w sekularyzowanym świecie, a prawdziwa filozofia jest chrystologiczna⁷¹. Wówczas też ukształtowało się przekonanie późniejszego o. Pawła o roli Cerkwi w osiągnięciu przez chrześcijanina prawdy.

Paweł Fłorenski w czasie studiów nie unikał działalności społecznej, żywo reagował na ówczesne niepokoje i włączył się w zakładanie *Bractwa przyjaźni chrześcijańskiej* [Христианское братство борьбы], jednak ze względu na solidaryzowanie się z ruchami rewolucyjnymi w latach 1905-1906 nie zyskało ono poparcia Cerkwi⁷². Był też aresztowany z kolegami wiosną 1906

⁶³ Por. wywiad z Andrzejem Kamińskim, *Skoro zgrzeszył, to źle go prowadziłem*, [online], przeglądane 11.09.2016], dostępne w: <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/skoro.html>

⁶⁴ *От редакции*, w: *Экклезиологические материалы*, „Богословские труды”, 12, издание, s. 73, [dalej *Eclesia*].

⁶⁵ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku. Studium historyczno-dogmatyczne*, Warszawa ChAT 1988, s. 142-143.

⁶⁶ Por. *Идеи в России – Idee w Rosji – Ideas in Russia*, red. Andrzej de Lazari, t. 1, Łódź, Wydawnictwo Naukowe „Semper” 2000, s. 380-382 [dalej *Idee w Rosji*].

⁶⁷ Żył w latach 1824-1908, spotkanie to wywarło wielki wpływ na całe dalsze życie Pawła Fłorenskiego, por. *Homo creatus*, s. 128-132.

⁶⁸ Paweł Fłorenski, *Sól ziemi, czyli opowieść o życiu starca pustelni Getsemani, Hieronimicha Abby Izydora zebrana i po porządku przedstawiona przez Jego niegodnego syna duchowego Pawła Fłorenskiego*, tłum. Henry Paprocki, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce, 1996 [dalej *Sól ziemi*].

⁶⁹ Por. s. 79 i 92 oraz 194 niniejszej pracy.

⁷⁰ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 11.

⁷¹ Por. tamże, s. 12.

⁷² Był tam, ze swoimi kolegami: Włodzimierzem Ernem, Walentynem Swiencickim, Aleksandrem Wołżskim, Sergiejem. Bułgakowem. Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 10.

roku i trzymany około tygodnia na Tagance [Таганская тюрьма]. Dzięki wstawiennictwu rektora Moskiewskiej Akademii zwolniono zatrzymanych studentów przed Wielkanocą. Młodość Fłorenskiego wyrażała się nie tylko w buncie przeciwko niesprawiedliwości i głębokich duchowych rozterkach. Jego wrażliwość na dobro, prawdę i piękno wyraziła się także w poezji, również w wierszach religijnych, pisał je nawet podczas zsyłki⁷³.

CZAS PRACY TEOLOGICZNEJ I OSTATECZNYCH WYBORÓW

Paweł Fłorenski ukończył Akademię Duchowną w 1908 roku. Profesorowie zwrócili na niego uwagę po wysłuchaniu jego wykładów *Ogólnoludzkie korzenie idealizmu*⁷⁴ oraz *Kosmologiczne antynomie u Kanta*⁷⁵, i został zatrudniony w Akademii jako docent Katedry Historii Filozofii⁷⁶. W swojej działalności naukowej był bliski nauczaniu Klemensa Aleksandryjskiego, Atanazego Wielkiego, ojców kapadockich oraz Jana Damasceńskiego⁷⁷. Pracę

⁷³ Zob. Павел Флоренский, *В вечной лазури. Сборник стихов*, Сергиев Посад, типография Свято Троицко-Сергиевой лавры 1907; inne dzieło poetyckie powstałe w czasach prześladowań i obozów, to *Оро. Лирическая поэма*, wydana w Moskwie 1998 r. Fłorenski całe życie zachował tę niezwykłą wrażliwość wobec świata, którą mają tylko poeci i filozofowie myślący duchowo.

⁷⁴ Paweł Fłorenski, *Ogólnoludzkie korzenie idealizmu. Filozofia ludów*, tłum. Teresa Obolevitch, w: tenże, *Sens idealizmu, Metafizyka rodzaju i oblicza oraz inne pisma*, tłum. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, Bogdan Strachowski, seria *Studia z Filozofii Systematycznej*, Warszawa, Wydawnictwo IFiS, PAN 2009, s. 129-172, źródło *Общечеловеческие корни идеализма. (Философия народов)*, w: *Сочинения в четырех томах*, t. 3 (2), Moskwa, Мысль 2000, s. 145-168, [dalej Ct3(2)]. Pierwsze wydanie w 1909 r. w: „Богословский вестник”, nr 2 i 3.

⁷⁵ Павел Флоренский, *Космологические антиномии иммануила Канта*, w: *Сочинения в четырех томах*, t. 2, Moskwa, Мысль 1995, s. 3-33, [dalej Ct2]. Pierwsze wydanie w 1909 r. w „Богословский вестник”, nr 4.

⁷⁶ Pracował tam do 1919 r., czyli do czasów Państwa Radzieckiego, gdy zabroniono mu wykładać. Oznacza to, że było mu dane naukowo zajmować się teologią i filozofią z pełnym zaangażowaniem tylko 11 lat. Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 14.

⁷⁷ Por. tamże, s. 15. Mimo tak silnych wpływów patrystyki o. Paweł nie jest zaliczany do nurtu neopatrystycznego teologii prawosławnej. W tym nurcie główną postacią jest Georgij Florowski oraz John Meyendorff czy Wasilij Krywoszejn. Pierwszy z nich był silnym oponentem wobec nauczania Pawła Fłorenskiego wraz z Nikołajem Bierdiajewem. Działalność neopatrystyczną rozwijali oni na emigracji. Por. Mikołaj Łoski, *Georgij Florowski*, w: tenże, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 439-444.

magisterską o tytule: *О духовной истине*⁷⁸ (*O prawdzie duchowej*) obronił 19 maja 1914 roku. Przed obroną wygłosił autoreferat, w którym zawarł najważniejsze idee swojego systemu religijno-filozoficznego⁷⁹. Referat poświęcił swojemu duchowemu przewodnikowi biskupowi Antoniemu⁸⁰, który miał wpływ na jego ostateczną decyzję o wstąpieniu do Akademii Duchownej, a już z pewnością na dalsze, ważne życiowo, wybory. Obroniona praca doczekała się pełnego wydania w tym samym roku jako dzieło szeroko skomentowane przez samego autora w przypisach i specjalistycznych dodatkach⁸¹. Tytuł wydanej pozycji brzmiał: *Столп и утверждение истины. Опыт православной теодицеи в двенадцати письмах (Filar i podpora prawdy. Próba teodycei prawosławnej w dwunastu listach)*⁸². Główną treścią dzieła są intelektualne i przeżyciowe próby oddania sprawiedliwości Bogu Trójjedynemu, rozumiane jako uzasadnienie chrześcijaństwa. Tytuł zawiera cytat z Pierwszego Listu do Tymoteusza [3,15], a sama książka jest refleksją zgłębiającą tematy wiary, Boga, który jest Miłością, Kościoła, człowieka, eschatologii i mądrości⁸³. Podstawową myślą metodologiczną tej pozycji jest uzasadnienie przekonania, że podporą w poszukiwaniu prawdy jest Kościół (Cerkiew). W ocenie dokonań filozoficzno-teologicznych o. Pawła *Filar i podpora prawdy* jest dziełem kluczowym, jednym z niewielu w pełni dokończonym przez autora. Przez nie, jak przez pryzmat, należy interpretować próbę zastosowania integralnego światopoglądu rosyjskiego filozofa, szczególnie w poszukiwaniu całościowego ujęcia prawdy w aspekcie usprawiedliwienia prawdziwości chrześcijaństwa. Paweł Fłorenski poprzez swoją postawę i główne teologicz-

⁷⁸ Praca była opublikowana w całości 1912 r. w Moskwie. Wcześniej były już wydane jej części: Павел Флоренский, *Столп и утверждение Истины (Письма к другу)* I-VIII, (podawany jest też tytuł *О религиозной Истине*) „Вопросы религии”, вып. 2, Москва, Христианское Братство Борьбы 1908, s. 223-384, fragment pt. *Дружба*, „Богословский вестник”, 1911, nr 1 i 3, odpowiednio s. 151-82, 457-507; fragment pt. *София*, tamże, nr 5, 7/8, odpowiednio s. 135-161, 582-613.

⁷⁹ Por. Paweł Fłorenski, *Разум и диалектика*, tłum. Andrzej Turczyński, w: *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, cz. 2, red. Lilianna Kiejzik, Łódź, Ibidem 2002, s. 33-44; pełny tytuł brzmi: *Разум и диалектика. Вступительное слово перед защитой на степень магистра книги: »О Духовной Истине«*, Москва, 1912 г., сказанное 19-го мая 1914 года; Zob. *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 131-142.

⁸⁰ Por. Андроник Трубачёв, *Епископ Антоний (Флоренсов) – духовник священника Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 71.

⁸¹ Objętość przypisów i aneksów prawie równa się objętości treści głównej tej książki. Wydanie polskie części pierwsza 379 stron, przypisy i dodatki 291.

⁸² Zob. *Filar i Stołp*.

⁸³ Personifikacja Mądrości (Sofii) jest najbardziej kontrowersyjną koncepcją teologiczną o. Pawła Fłorenskiego.

no-filozoficzne dzieło miał wpływ na powrót myślicieli rosyjskich do chrześcijaństwa, szczególnie dotyczy to filozofów Mikołaja Łoskiego [Николай Онуфриевич Лосский] i Siergieja Bułgakowa⁸⁴, natomiast Wasyl Rozanow [Василий Васильевич Розанов], wiele lat starszy od Pawła Fłorenskiego, widział w nim tylko jedną wadę – był zbyt miły jak na popa. Powszechne jest przekonanie, że Wasyl Razanow pojednał się z Cerkwią dzięki o. Pawłowi⁸⁵.

Główne dzieło Fłorenskiego wywołało dyskusje w środowisku prawosławnym już przed rewolucją. Biskup Teodor [Феодор, Александр Васильевич Поздеевский], rektor Akademii Duchownej uznał je za w pełni prawosławne. Za tę książkę o. Paweł otrzymał w latach 1914-1915 nagrody moskiewskiego metropolity Filareta [Филарет] i Makarego [Макарий (Невский)]⁸⁶. Mimo to Georgij Florowski [Георгий Васильевич Флоровский]⁸⁷ i Nikołaj Bierdiajew [Николай Александрович Бердяев] w tamtym czasie⁸⁸ wyrażali bardziej krytyczne opinie. Pierwszy z nich nie doceniał nowości myśli Fłorenskiego, a książkę nazwał *jesienną*. Nikołaj Bierdiajew natomiast zarzucał autorowi zbytnią *stylizację* prawosławia⁸⁹. Po rewolucji dyskusje przeniosły się do ośrodków prawosławnych na emigracji, szczególnie we Francji. W Związku Radzieckim, po szykanach i aresztowaniu autora, na temat dzieła Pawła Fłorenskiego zapadła długa cisza.

Paweł Fłorenski jeszcze jako student chciał zostać mnichem tak jak starzec Izydor czy inni starcy i mnisi Zosimowskiej Pustelni. Jednak w 1910 roku, pod wpływem swojego duchowego ojca, biskupa Antoniego, ożenił się z Anną Giacyntową [Анна Михайловна Гиацинтов]⁹⁰, a potem został diakonem i kapłanem. Biskup Teodor udzielił mu święceń. Nie miał ostatecznie swojej parafii, ale posługę kapłańską sprawował u sióstr miłosierdzia Czer-

⁸⁴ Por. Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198-199; Piotr Przesmycki, *Słowo wstępne*, w: *Sens idealizmu*, s. 9-10.

⁸⁵ Ефим Курганов, *Розанов и Флоренский*, dz. cyt., s. 211-220; Петр Палиевский, *Розанов и Флоренский*, w: *Pro et contra*, dz. cyt., s. 473-486.

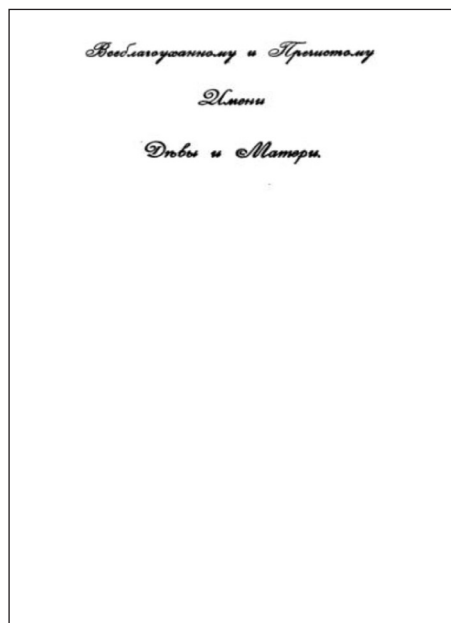
⁸⁶ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 14.

⁸⁷ Георгий Васильевич Флоровский, *Пути русского богословия*, w: *Pro et contra*, s. 359-363.

⁸⁸ Николай Александрович Бердяев, *Стилизованное православие, (Отец Павел Флоренский)*, w: *Pro et contra*, s. 266-284. W roku 1946 pisał już o Fłorenskim i jego książce w superlatywach, Николай Александрович Бердяев, *Русская идея. Основные проблемы русской мысли XIX века и начала XX века*, w: *Pro et contra*, s. 390-393.

⁸⁹ Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 166-167, 171.

⁹⁰ Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, „Życie”, 10 kwietnia 2004 oraz [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20040829161922116.htm>; Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 17.



Pierwsze strony głównego dzieła *Filar i podpora prawdy*, reprint pierwszego wydania:
https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D1%82%D0%BE%D0%BB%D0%BF_%D0%B8_%D1%83%D1%82%D0%B2%D0%B5%D1%80%D0%B6%D0%B4%D0%B5%D0%BD%D0%B8%D0%B5_%D0%B8%D1%81%D1%82%D0%B8%D0%BD%D1%8B

СТОЛПЪ И УТВЕРЖДЕНІЕ ИСТИНЫ.



FINIS AMORIS, UT DUO UNUM FIANT.
ПРЕДЕЛЬ ЛЮБВИ—ДА ДВОЕ ЕДИНО БУДУТЬ.



Е me alo. Соборъ пшав.

I.—КЪ ЧИТАТЕЛЮ.

«Живой религиозный опытъ, какъ единственный законный способъ познания догматовъ—такъ мнѣ хотѣлось бы выразить общее стремление моей книги или, точнее, моихъ набросковъ, писанныхъ въ разныхъ времена и подъ разными настроеніями. Только опираясь на непосредственный опытъ можно обозрѣть и оцѣнить духовныя сокровища Церкви. Только вода по древнимъ словамъ валаюна губкой можно омывать ихъ живою водою и разобрать буквы церковной письменности. Подвижники церковныя живыя души живыхъ и мертвыхъ для мертвыхъ. Для пошевелившей души лики угольниковъ теневыхъ, для параличной—шла ихъ заставляющъ въ жуткой неподвижности. Развѣ не извѣстно, что идикуши и бѣсноватые боятся ихъ? И не грѣхъ ли предъ Церковью заставляющъ боязливо коснуться на нее? Но ясныя очи попрежнему видятъ лики угольниковъ спящими, «какъ лицо ангела». Для очищеннаго сердца они по старому привѣтливы; какъ встарь вопють и заикаются къ живущимъ уши слышатъ. Я спрашиваю себе: почему чистая непосредственность народа невольнѣ тянется къ этимъ праведникамъ? Почему у нихъ находятъ себя народъ и утѣшеніе въ иѣмой скорби, и радость процента, и красосу небесаго праздноствія? Не обольщусь я. Знаю твердо, что зажегъ я себя не болѣе, какъ лучинку или

Pierwsze strony głównego dzieła Filar i podpora prawdy, reprint pierwszego wydania:
https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D1%82%D0%BE%D0%BB%D0%BF_%D0%B8_%D1%83%D1%82%D0%B2%D0%B5%D1%80%D0%B6%D0%B4%D0%B5%D0%BD%D0%B8%D0%B5_%D0%B8%D1%81%D1%82%D0%B8%D0%BD%D1%8B

wonego Krzyża, przy ich kościele domowym pod wezwaniem Równiej Apostołów Marii Magdaleny w Siergijew Posadzie⁹¹. Rok po święceniach urodził mu się pierwszy syn Wasilij. Jego żona Anna Giacyntowa pochodziła z chłopskiej rodziny z rizańskiej guberni. Była przykładem chrześcijańskiej żony i matki. Odznaczała się prostotą, pokorą, cierpliwością i odwagą. Miała głębokie wycucie piękna duchowego⁹². O jej poświęceniu świadczy gromadzone archiwum rodzinne o. Pawła i samotne wychowywanie dzieci po areztowaniach i śmierci męża. Powrót zainteresowania myślą o. Pawła Fłorenskiego ma u swych korzeni jej bezgraniczne poświęcenie.

Mądre prowadzenie duchowe zarówno przez kapłana, jak i mnichów oraz relacje z żoną, zaowocowały postawą, którą przyjął o. Paweł później, w czasie rewolucji i rządów sowieckiej Rosji. Gorliwość neofity została przekuta w trwałą postawę, która nie wykluczyła męczeństwa i tragicznej śmierci⁹³. Zwrot ku religii Pawła Fłorenskiego to spotkania z ludźmi przeżyciowo tak silne, że odczuwał potrzebę opisanie ich życia i refleksji nad nim. Po śmierci starca Izydora powstała książka *Sól ziemi*⁹⁴.

Ojciec Paweł również w kapłaństwie poszukiwał swojej drogi. Na początku [1915] chciał być kapłanem w małej wiejskiej parafii, przez jakiś czas był też kapelanem wojskowym w pociągu szpitalnym. Dopiero za radą swojego spowiednika biskupa Antoniego uznał, że jego zadaniem jest apologia chrześcijaństwa poprzez poszukiwanie prawdy i nauczanie w Akademii⁹⁵. Był tak uzdolniony, że w każdym miejscu mógł się w pełni realizować. To był dla niego z jednej strony dar, a z drugiej krzyż. Przy tak rozlicznych możliwościach wybór właściwej drogi nie był sprawą łatwą. Ojciec Paweł doświadczył licznych niepokojów. Ostatecznie poszukiwanie prawdy i Prawdy oraz jej obrona wobec zakłamania świata ukierunkowało życie tego kapłana, naukowca, męża i ojca. Wybór drogi kapłańskiej i naukowej oraz pełne zaangażowanie, jak też samodyscyplina o. Pawła poskutkowały tym, że staran-

⁹¹ Święcenia diakonatu przyjął w 1911 r., 23 kwietnia i dzień później kapłańskie. Przy świątyni u sióstr był od 1912 r. do 4 maja 1921 r. Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 18.

⁹² Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 18.

⁹³ Por. *homo creatus*, s. 233; Micheal B. Silberer, *Die Trinitätsidee im Werk von Pavel Florensky: Versuch einer systematischen Darstellung in Auseinandersetzung mit Thomas von Aquin*, Würzburg, Augustinus Verlag 1984, s. 10.

⁹⁴ Książka ta jest zapisem bardzo osobistym, który miał również innych przekonać do chrześcijaństwa. Początkowo wydawana była w czasopiśmie „Христианин” w latach 1908/1909 nr odpowiednio 10-11 i 1 i 5. Źródło: Павел А. Флоренский, *Сочинения в четырех томах*, т. 1, Москва, Мысль 1994, [dalej Ctl], s. 571-637. Pierwsze wydanie 1909 r. wydawnictwo Свято-Троицкой Сергиевой Лавры.

⁹⁵ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 20.

nie przygotowywał się do wykładów, tak że mogły być one prawie od razu wydane drukiem. Konsekwentnie prowadził ascetyczne życie⁹⁶. Wykłady z historii filozofii w Akademii Duchownej doczekały się wydania w 1915 roku pod tytułem *Sens idealizmu. Metafizyka rodzaju i oblicza*⁹⁷. O swoich dociekaniach naukowych pisał w czasopiśmie Akademii Duchownej, *Богословский вестник*⁹⁸, którego redaktorem naczelnym był od 1912 roku⁹⁹. W nim wydał ważną naukowo rozprawę o filozofii Aleksieja Chomiakowa¹⁰⁰. Praca i dyskusja wokół niej miała zapewne duży wpływ na kierunki dalszych działań naukowych o. Pawła.

Paweł Fłorenski nie był samotnikiem zagłębnym w swoich koncepcjach naukowych, miał licznych przyjaciół i znajomych, wielkich przedstawicieli przedrewolucyjnej kultury Rosji, świata nauki i Cerkwi. Szczególnie blisko o. Paweł Fłorenski był związany z ludźmi z *Religijno-filozoficznego stowarzyszenia pamięci Włodzimierza Sołowjowa*¹⁰¹. Wśród nich byli, niektórzy już wymienieni wcześniej: biskup Teodor, Siergiej Bułgakow, Michaił Nowosielow [Михаил Александрович Новосёлов], Włodzimierz Ern, Wasyl Rozanow, Aleksiej Chomiakow oraz o. Józef Fudel, Gregorij Raczyński, Fiodor Andriejew, Wadim Kożewnikow, Wieńczysław Iwanow, Fiodor Samarin, Eugeniusz Trubieckoj, Paweł Mansurow, Lew Tichomirow, Aleksandra Mamonotowa¹⁰². Duży wpływ na o. Pawła miał Michaił Nowosielow, który z powodu niezadowolenia z atmosfery dyskusji w *Stowarzyszeniu* wraz z bardziej ścisłym gronem przyjaciół, w tym z o. Pawłem, założył wydawnictwo „РФБ” [Религиозно Философская Библиотека]. Zależało im na poszukiwaniu dróg chrześcijańskiego wychowania w duchu prawosławnej Cerkwi¹⁰³. Warto było przywołać te postaci, by jaśniej zobrazować zmiany w środowiskach nauko-

⁹⁶ Fłorenski należał do tych ludzi, którzy nie potrzebowali wiele snu, wystarczyło mu około 4 godzin. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 20.

⁹⁷ Wydane w: *Sens idealizmu*, s. 13-100, źródło: *Смысл идеализма. (Метафизика рода и лика)*, w: Ct3(2), s. 68-144.

⁹⁸ Ojciec Paweł Fłorenski opublikował ponad 20 artykułów filozoficzno-teologicznych w *Богословский вестник: Флоренский Павел Александрович, священник*, [online], [przełgądane 10.08.2012], dostępne w: <http://www.bogoslov.ru/es/bv/text/30532/index.html>

⁹⁹ Redaktorem był od września 1912 r. do 3 maja 1917 r. Po nim był tylko jeden redaktor, w 1918 r. czasopismo zamknięto. Wznowiono je dopiero w 1993 r.

¹⁰⁰ Павел Васильевич Флоренский, *Критика*, „Богословский вестник”, 1916, t. 2, nr 7-8, s. 516-581. Wydania różniwsze mają tytuł, Павел Васильевич Флоренский, *Около Хомякова*, Ct2, s. 278-336.

¹⁰¹ Por. przypis 58 niniejszej pracy.

¹⁰² Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 21.

¹⁰³ Михаил Александрович Новоселов, *Письма к друзьям*, [online], [przełgądane 01.05.13], dostępne w: <http://www.pravbeseda.ru/library/index.php?page=book&id=248>

wych, kulturalnych i religijnych Rosji przemienionej w Kraj Rad. Gdy popatrzymy na daty ich śmierci lub emigracji, to widzimy, jak środowisko, które ukształtowało młodość i wczesną dorosłość Fłorenskiego, zanika na około 70 lat, by ostatecznie pozostać tylko w pamięci tych, którzy przebywali na emigracji, i tych, którzy zostali w ZSSR.

PRACA INTELEKTUALNA

W 1917 roku wybuchła tak zwana Wielka Rewolucja Październikowa, przeciwna prawosławiu oraz wszelkim przejawom religijności i wyższej kultury. Może dlatego w swych działaniach o. Paweł skierował się ku sztuce, matematyce, fizyce, technice, elektrotechnice i na koniec na zsyłce ku biologii i analizie matematycznej. Dzięki publikacjom opracowanym przez igumena Andronika wiemy, że do czerwca 1918 roku prowadził wykłady z *Filozofii kultu*, które potem opracowywał i dyktował maszynistce, by przygotować je do druku¹⁰⁴. Były to szeroko zakrojone badania z antropodycei, które zapowiadał we wcześniejszych publikacjach. Jedną z jego najbardziej znanych prac *Ikonostas* miała być częścią tej większej całości. Prace nad tekstem *Ikonostasu* trwały aż do 1922 roku. Również związek o. Pawła z Akademią Duchowną nie został całkowicie zerwany, mimo iż w 1918 roku komuniści zabronili mu prowadzenia wykładów z teologii i filozofii. Do 1926 roku otrzymywał prace studentów do referowania i nieoficjalnie wygłaszał wykłady po 1920 roku¹⁰⁵. Prowadził też zajęcia w latach 1919-1922 w ramach założonej przez Bierdiajewa *Wolnej akademii duchowej kultury* w Moskwie i zaprezentował tam wykład pod tytułem *Platonizm a chrześcijaństwo*¹⁰⁶.

¹⁰⁴ Opracowane wykłady zostały wydane pośmiertnie w: *Философия культуры. (Опыт православной антропологии)*, собрание сочинений, составление игумена Андроника (Трубачева), Москва Мысль, 2004 [dalej Cfk]. We wstępie do książki redaktor podaje szczegóły i historię przygotowania tekstów wykładów i dalszych prac, w tym *Ikonostasu*, por. tamże, s. 5-23, oraz *Иконостас*, w: Ct2, s. 419-526, komentarz redaktora, s. 773-775. Zob. też Андроник иеромон (А.С. Трубачёв), *Теодицея и антропология в творчестве священника Павла Флоренского*, Томск, изд. Водолей А.Сотникова 1998; Роберт Слесинский [Slesinski Robert], *Философия культуры по учению Павла Флоренского*, Вестник РХД. 1981, nr 135, s. 39-53.

¹⁰⁵ Por. Андроник иеродиакон, *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 502.

¹⁰⁶ Akademia działała w latach 1919-1923.

Rewolucja Październikowa 1917 roku z jednej strony była dla Pawła Fłorenskiego radykalną cezurą, z drugiej jego nastawienie na poszukiwania światopoglądu integralnego mimo nowych warunków nie uległo zmianie. Rewolucja w Rosji nie była zaskoczeniem dla o. Pawła. Przewidywał jej wybuch i przygotowywał grunt pod duchową odnowę po rewolucyjnym kryzysie. Wykazywał, że upadek Rosji nastąpił z powodu utraty fundamentów duchowych i narodowych. Pisał o tym w 1927 roku w swojej *Autobiografii*, którą załączył, ubiegając się o posadę w sowieckich instytucjach edukacyjnych¹⁰⁷.

Mimo przeciwności po 1917 roku o. Paweł Fłorenski nadal własnym życiem dawał świadectwo o prawdziwości chrześcijaństwa i mimo że nie był proboszczem, nie zaniedbał służby liturgicznej zarówno w Siergijew Posadzie, jak i potem Moskwie¹⁰⁸. Jego kazania przyciągały wiernych. Były to mowy ułożone według starożytnych zasad retorycznych, gdzie ważne było nie tylko intelektualne, ale i emocjonalne oddziaływanie na słuchaczy. Miał też udział w przekonaniu aparatczyków, że Ławra w Siergijew Posadzie jest klejnotem kultury ludu. W 1918 roku przydzielono go do prac w *Komisji Ochrony Zabytków Sztuki i Historii Ławry Troicko-sergiejewskiej*, prace w niej o. Pawła trwały do 1920 roku¹⁰⁹. Paweł Fłorenski skierował swoje zainteresowania ku badaniom, które opisał w dziełach: *Ławra Troicko-Sergiejewska i Rosja, Świątynia jako synteza sztuk, Ikony modlitewne świętego Sergiusza*¹¹⁰. Prace nad dziedzictwem kultury, szczególnie prawosławnej, o. Paweł zgodnie ze swoimi integralnymi poszukiwaniami łączył z badaniami nad teorią perspektywy. Jego koncepcja tak zwanej *odwrotnej perspektywy* była również tematem wykładów w wyższej szkole o nazwie Wyższe Pracownie Artystyczno-Techniczne, Wchutiemas [ВХУТЕМАС *Высшие художественно-технические мастерские*]¹¹¹. Został tam powołany na stanowisko profesora

¹⁰⁷ Informacja za Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 22.

¹⁰⁸ Андроник иеродиакон, *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 502.

¹⁰⁹ W tym roku na terenie Ławry powstało muzeum. Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 25.

¹¹⁰ Zob. Павел А. Флоренский, *Троице-Сергиева Лавра и Россия, Храмовое действо как синтез искусств, Моленные иконы Преподобного Сергия*, Ct2, s. 352-408; *Ното creatus*, s. 28.

¹¹¹ Była to uczelnia artystyczna w Moskwie, kształciła studentów w latach 1920-1930. Jej absolwenci byli artystami plastykami wzornictwa przemysłowego. Powstała z połączenia dwóch moskiewskich szkół artystycznych: Moskiewskiego Instytutu im. Stroganowa oraz Moskiewskiej Uczelni Malarstwa, Rzeźby i Architektury. W 1926 r. dokonano tam reorganizacji, a w 1930 r., gdy w sztuce zaczął dominować socrealizm, uczelnię zlikwidowano.

w 1921 roku¹¹². W momencie narodzin i rozkwitu futuryzmu, konstruktywizmu, technicyzmu bronił wartości i znaczenia uniwersalnych form kultury, pełnych duchowego znaczenia. Prowadzone tam do 1924 roku wykłady związane z koncepcją odwrotnej perspektywy ukazywały, że kult człowieka prowadzi do zachwiania fundamentów społecznych. Jednym z efektów tych zainteresowań są prace o przestrzeni i czasie w sztuce i kulturze: *Анализ пространственности и времени в художественно-изобразительных произведениях*¹¹³, *Иконostas*¹¹⁴, *Одвrotna perspektywa*¹¹⁵, obecnie drukowana jako część: *У водоразделов мысли*¹¹⁶.

Jeszcze w czasie prac w Komisji Ochrony Zabytków od 1919 roku o. Paweł prowadził wykłady z fizyki, geometrii, matematyki, astronomii. W 1921 roku jego wykład miał tytuł *Encyklopedia matematyki*¹¹⁷, a wykłady z historii kultury materialnej prowadzone były ciągle jeszcze w Siergijew Posadzie. Mimo iż aktywnie włączał się w inne dziedziny naukowe, w wolnych chwilach powracał do filozofii i teologii; przykładem są wspomniane wyżej wykłady na kursach z teologii w Moskwie. Opracowywał też i dopracowywał swoje teksty akademickie z dwóch uczelni¹¹⁸. Przykładem rozprawy uwzględniającej relacje pomiędzy różnymi naukami jest praca *Мнимости в геометрии. Расширение области двухмерных образов геометрии*¹¹⁹. Książka ta opiera się na matematycznym opracowaniu, które powstało w 1902 roku podczas studiów na Uniwersytecie Moskiewskim¹²⁰. W rozprawie tej doszło do głosu pragnienie takiego opisania świata, które będzie uwzględniało matematyczny,

¹¹² Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 26.

¹¹³ Praca zamieszona w: Павел А. Флоренский, *Статьи и исследования по истории и философии искусства и археологии*, Москва, Мысль, 2000, s. 80-421.

¹¹⁴ Por. Павел А. Флоренский, *Иконostas*, Ct2, s. 419-526. Wyd. pol. w: *Иконostas i inne szkice*, tłum. Zbigniew Podgórzec, wyd. drugie Warszawa, Wydawnictwo PAX 1984 [dalej *Иконostas i inne*] oraz *Иконostas i inne szkice*, tłum. Zbigniew Podgórzec, wydanie nowe Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce 1997.

¹¹⁵ Павел А. Флоренский, *Обратная перспектива*, w: *Сочинения в четырех томах*, т. 3 (1), Москва, Мысль 2000, s. 46-103. [dalej Ct3(1)].

¹¹⁶ Ct3(1), s. 26-502.

¹¹⁷ Павел А. Флоренский, *Автореферат*, w: Ct1, s. 42; Николай Николаевич Рувсов, *Флоренский против Коперника*, w: *Pro et contra*, s. 459.

¹¹⁸ Te teksty miał na uwadze, nawet gdy był na zesłaniu. Dopiero konfiskata jego rękopisów przez władze radzieckie w 1933 r. pozbawiła go nadziei na dalszą pracę naukową. Por. Ct4, s. 82; Terlikowski Tomasz, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

¹¹⁹ Москва, Поморье 1922, Paweł Florenski sam sfinansował publikację tej pozycji. Musiał odwoływać się do wydziału politycznego, by mu tę książkę wydano. Pierwsza edycja zawiera oryginalną okładkę zaprojektowaną przez grafika Władimira Faworskiego (Владимир Андреевич Фаворский). Drugie wydanie (Москва, Лазурь, 1991).

¹²⁰ Por. s. 30 niniejszej pracy.

fizyczny i humanistyczny oraz transcendentalny punkt widzenia. Do ściśle teoretycznych rozdziałów o. Paweł dołączył dwa paragrafy, jeden matematyczny i tak zwany §9 z rozważaniami filozoficznymi. Nawiązał w nim do platonizmu i wizji świata Dantego Alighieri w kontekście relatywistycznej teorii względności Alberta Einsteina. Śmiała wizja w ramach teologiczno-filozoficznej matematyki do dziś wywołuje kontrowersje¹²¹.

Heroiczne próby pracy intelektualnej w przypadku Fłorenskiego zderzyły się z nieubłaganą koniecznością tamtych czasów. Ostateczne zamykanie instytucji religijnych, zmuszanie przez rząd Lenina ludzi nauki i kultury do emigracji powodowały niejako *naturalną* zmianę aktywności naukowej Fłorenskiego¹²². Pytanie, dlaczego o. Paweł wraz z całą rodziną nie emigrował tak jak większość elity intelektualnej i duchowieństwa Rosji, na tym poziomie przedstawiania faktów pozostaje otwarte. Wydaje się, że można założyć, iż żył według uznawanej prawdy. Fłorenski był tak silnie zakorzeniony w kulturze Rosji, że dobrowolna emigracja nie wchodziła w grę. Przyjaciele spekulowali, że jego całe jestestwo organicznie zjednoczyło się z Ławrą Troicko-Siergijewską i Rosją. Dla niego Ławra była syntezą całej historii Rosji¹²³.

PRACA W PRZEMYŚLE – PIERWSZE ZESŁANIE

Ojciec Paweł od roku 1920 zamieszkał w Moskwie, co miało mu ułatwić włączanie się w prace różnych agencji rządowych. Oprócz opisanej wyżej działalności w dziedzinie filozofii, teologii, kultury, fizyki i matematyki pracował w laboratorium fabryki *Karbolit* [Карболит], gdzie był szefem badań naukowych i technologicznych. Był animatorem słynnego planu GOELRO [ГОЭЛРО], czyli Narodowego Planu Elektryfikacji Rosji, powstałego na wniosek Włodzimierza I. Lenina¹²⁴. Włączył się do prac nad elektryfikacją Związku Radzieckiego, uznając to za ważne zadanie dla całego ludu Rosji. W czasie gdy Fłorenski pracował jako naukowiec i inżynier, zwrócił na siebie

¹²¹ Paweł Fłorenski, *Obrona geocentryzmu*, tłum. Paweł Rojek; „Pressje”, 2011, teka 26-27, s. 256-261; krytyczna recenzja §9, Jan Czerniawski, *Rehabilitacja modelu Ptolemeusza? Komentarz do »Obrony geocentryzmu« Pawła Fłorenskiego*, „Pressje” 2012, teka 28, s. 268-269; zob. też zbiór artykułów w: *Pro et contra*, zamieszczonych w cz. 4 pod tytułem: *От отзывов к доносам*, s. 457-475.

¹²² GPU – Główny Zarząd Polityczny przygotowywał w tym czasie listy osób niechcianych w Państwie Rad.

¹²³ Пор. Павел А. Флоренский, *Троице-Сергиева Лавра и Россия*, Ct2, s. 352-369.

¹²⁴ ГОЭЛРО – Государственный План Электрификации России.

uwagę Lwa Trockiego. Ten uszanował jego postawę religijną i zgodził się, by w stroju duchownym uczestniczył w zjeździe inżynierów¹²⁵ i by przedstawiał swoje prace techniczne (kierował laboratorium związanym z badaniami nad elektryfikacją). Ojciec Paweł każde ze swoich zainteresowań traktował na tyle poważnie, że w 1924 roku został profesorem fizyki. Był to jego trzeci tytuł profesorski. W tym samym roku wydał pracę z teorii dielektryków¹²⁶, bardzo popularną wśród studentów ze względu na komunikatywny język. Książka ta była efektem jego badań nad wspomnianą już elektryfikacją Kraju Rad i osiągnięciami w zakresie wysokich napięć, izolatorów, etransformatorów i ferromagnetyków¹²⁷. Na jego naukowych badaniach w zakresie matematyki i fizyki opierało się całe pokolenie naukowców Związku Radzieckiego¹²⁸. Praca w laboratorium zaowocowała książką napisaną pod jego redakcją: *Карболит. Его производство и свойства*¹²⁹. W 1925 roku o. Paweł wyjechał jeszcze dobrowolnie na Kaukaz. Jego zainteresowania materiałoznawstwem skierowały go w rodzinne strony, by poszukiwać nowych materiałów na izolatory. Chciał je produkować z topionego bazaltu. W 1927 roku został członkiem redakcji *Encyklopedii technicznej*¹³⁰, ostatnie artykuły do korekty przysyłano mu już do więzienia. Przygotował 124 artykuły w tomach 1-16. Prace nad elektrycznością i z zakresu materiałoznawstwa były związane z jego zaangażowaniem w prace Najwyższej Rady Gospodarczej ZSRR [Главэнерго ВСХ РСФСР] jako członka naukowego. Był autorem przynajmniej 12 patentów, głównie z dziedziny chemii i elektrotechniki, w tym oleju do maszyn Dekanit (1927), nazwanym tak z okazji dziesięciolecia Kraju Rad. W 1928 roku o. Paweł przyjął posadę kierownika we Wszechzwiązkowym Instytucie Elektrotechnicznym im. K. Kruga, a 5 stycznia 1930 roku awansował na pomocnika dyrektora do spraw naukowych tegoż instytutu.

¹²⁵ Znajomość z Lwem Trockim jak również z Nikołajem Iwanowiczem Bucharinem zapewne przyczyniła się do wzmożenia prześladowań wobec o. Pawła, por. Сергей Александр Волков, П. А. Флоренский, w: *Pro et contra*, s. 159-160.

¹²⁶ Павел А. Флоренский, *Диэлектрики и их техническое применение*, Москва, Р.И.О. Главэлектро ВСХ, 1924.

¹²⁷ Jeżeli się czymś zajmował, to z wielką fachowością zgłębiał interdyscyplinarnie podstawy i zasady danej dziedziny naukowej i potrafił komunikatywnie przedstawić efekty swoich przemysłów.

¹²⁸ Сергей Александрович Левицкий, *Отец Павел Флоренский*, w: *Очерки по истории русской философской и общественной мысли*, t. 2. XX в., Москва, Издательство – Канон 1996, opublikowane w: *Pro et contra*, s. 446; Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 27-28.

¹²⁹ Praca była finansowana przez Najwyższą Radę Gospodarczą ZSRR [ВСХ] w 1928 r.

¹³⁰ *Большая техническая энциклопедия*; powstawała w latach 1927-1934.

W maju 1932 roku został członkiem *Komisji do spraw standaryzacji znaczeń, terminów i symboli przy Radzie Pracy*¹³¹. Zawsze jednak próbował prowadzić działania naukowo-dydaktyczne, był kierownikiem Katedry Inżynierii Materiałowej w Instytucie Elektroniki. Wykłady prowadził aż do 1931 roku z przerwą na kilkumiesięczną zsyłkę, w 1928 roku, do Niżnego Nowogrodu. Po powrocie uczestniczył w pierwszej (1929) i drugiej (1931) wszechzwiązkowej konferencji na temat materiałów izolacyjnych. W 1932 roku prowadził *Курс электротехнического материаловедения*. Ostatnia jego praca przed drugim aresztowaniem to artykuł *Физика на службе математики*¹³²; po 1933 roku posłużyła jako jeden z powodów do aresztowania, z którego już nie powrócił¹³³.

Ataki na Fłorenskiego rozpoczęły się już od 1922 roku, był łatwo rozpoznawalny jako kapłan. Pisano na niego donosy i tak zwane artykuły-donosy. Jego wpływ na studentów i działania w Wyższych Pracowniach Artystyczno-Technicznych¹³⁴ [БХУТЕМАС] wywoływały bardzo negatywne emocjonalnie reakcje wśród *prawdziwych* bolszewików, owładniętych nienawiścią do Cerkwi. Na pierwszy ogień poszła krytyka dzieła *Sól ziemi*. Henryk Paprocki w posłowie do tegoż dzieła podaje przykład oczerniający Fłorenskiego. W. Ter-Oganesjan [В. Тер-Оганесян] w swoim artykule-donosie wyrażał zdziwienie, że kogoś, kto z pełnym uznaniem opisuje życie przedstawiciela *starczestwa*, można nazwać wielkim uczonym¹³⁵. Fłorenski pozostał wierny tępienemu przez władze państwowe patriarsze Tichonowi [Wasilij Iwanowicz Bielławin, Тихон, Василий Иванович Белла́вин]¹³⁶, wobec czego był ostro

¹³¹ W oryginale: Комиссию по стандартизации научно-технических обозначений, терминов и символов при Совете Труда и Обороне СССР.

¹³² Wydane w Moskwie przez Социалистическая реконструкция и наука, 1932.

¹³³ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 27-28.

¹³⁴ Por. przyp. 111 niniejszej pracy.

¹³⁵ W artykule donosie pisano: *To, że istnieją teolodzy, którzy nie mogą nie pisać o żywotach świętych, to jeszcze można zrozumieć. Jeśli jednak teolodzy ci są oficjalnie nazywani »wybitnymi uczonymi« – to jest zupełnie niezrozumiale.* Cytat za Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 120.

¹³⁶ Po pobycie w areszcie domowym i prawie codziennych przesłuchaniach na Łubiance, patriarcha w 1923 r. odzyskał wolność. Był obrońcą poszanowania relikwii w cerkwiach, sprzeciwiał się konfiskacie naczyń liturgicznych oraz tak zwanej akcji otwarcia relikwii. Władza sowiecka jednak zmusiła patriarchę do napisania listu, w którym deklarował skruczę z powodu prowadzonej wcześniej *działalności kontrrewolucyjnej*. Po długich i systematycznych prześladowaniach zapewnił w liście z 16 czerwca 1923 r., że jego stosunek do władzy radzieckiej nie jest już wrogi. Zmarł w 1925 r. Por. Михаил Иванович Вострышев, *Патриарх Тихон*, Москва, «Молодая Гвардия» 2004 oraz strony odnośnie do listu: s. 352-353.

atakowany przez prasę za szerzenie tak zwanej *religijnej ciemnoty*¹³⁷. Zarówno patriarcha, jak i o. Paweł robili wszystko, co możliwe, by nie dopuścić do zniszczenia i profanacji Ławry Troicko-Siergijewskiej¹³⁸.

Pierwsze aresztowanie o. Pawła Fłorenskiego w maju 1928 roku było efektem wzmagających się wobec niego prześladowań. Został oskarżony o religijną propagandową działalność pod przykrywką pracy naukowej. Jako dowód przytaczana była książka *Амвросий – троицкий резчик XV века*¹³⁹. Paweł Fłorenski pracował nad nią z Jurijem Ołsufjewem [Юрий Александрович Олсуфьев] gosyjskim rytownikiem i konserwatorem ikon, któremu wtedy udało się uniknąć aresztowania. Ojciec Paweł po pobycie w więzieniu Butyrki [Бутырская тюрьма] w czerwcu został zesłany do Niżnego Nowogrodu, gdzie pracował w laboratorium radiowym. Również na wygnaniu pisał artykuły do *Wielkiej radzieckiej encyklopedii technicznej*. Wrócił już we wrześniu dzięki staraniom pierwszej żony Maksyma Gorkiego, Jekatieriny Pieszkowej [Екатерина Павловна Пешкова], która prowadziła szeroką działalność humanitarną.

CZAS ZSYŁKI I ŚMIERĆ

Koleje losu o. Pawła Fłorenskiego od momentu aresztowania w 1932 do jego śmierci w 1937 roku możemy poznać dzięki gromadzonemu przez lata archiwum jego rodziny¹⁴⁰. Na szczególną uwagę zasługują listy o. Pawła zebrane w czwartym tomie jego dzieł zebranych¹⁴¹. Ten okres życia wymaga jeszcze wielu badań, jednak z tego, co już zostało udostępnione, wyłania się

¹³⁷ Były to czasopisma „Bolszewik” [Большевик] i LEF – magazyn „Lewy Front” [ЛЕФ – журнал „Левый фронт”], 1923, z. 1, s. 6. Por. Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 120-121.

¹³⁸ Właśnie w Ławrze odbyła się jedna z najgłośniejszych akcji *otwarcia relikwii Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego*. [Por. Richard Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa, Magnum 2005, s. 370]. Według legendy o. Pawła Fłorenskiego skazano za nieujawnienie miejsca ukrycia głowy św. Sergiusza z Radoneża, poszukiwanej przez władze w celu zniszczenia kultu tegoż świętego.

¹³⁹ Павел Александрович Флоренский; Юрий Александрович Олсуфьев, *Амвросий – троицкий резчик XV века*, Сергиев Посад 1927.

¹⁴⁰ Jeżeli nie zaznaczono inaczej, fakty z życia więziennego o. Pawła podane są za: Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 31-36.

¹⁴¹ Por. Ct4, s. 26-717. Pierwszy list wysłał Fłorenski z Łubianek 23 maja 1933 r., ostatni list, który posiada rodzina, ma datę 18-20 czerwca 1937 r. i pisany był do żony i dzieci. W tomie zamieszczono 150 listów, w tym 103 z sołowieckiego obozu.

obraz człowieka zawsze wiernego swoim ideałom i Cerkwi, pragnącego swoje zdolności ofiarować ludziom.

Ostateczne aresztowanie o. Pawła było systematycznie i propagandowo przygotowywane w ramach walki z Cerkwią i kontrrewolucją. W.G. Fridman atakował platońską interpretację teorii względności. Według niego Paweł A. Florenski to: *obrońca religijnej ciemnoty*, a książka Florenskiego: »*Мнимости в геометрии*« to *stuprocentowy subiektywizm, idealizm i popowszczyzna ... owoc religijnej ciemnoty i zacofania*; całą twórczość natomiast atakowała Ernest Kolman, ideolog marksizmu: *P. A. Florenski nie jest po prostu szeregowym popem, ale uczonym rycerzem czarnej sotni prawosławia*¹⁴². Ten czas pomiędzy aresztowaniami o. Paweł określił lapidarnie: *Был в ссылке, вернулся на каторгу*¹⁴³.

Aresztowanie nastąpiło w nocy z 25/26 lutego 1933 roku w moskiewskim mieszkaniu, przez tajną policję, OGPU¹⁴⁴. Ojciec Paweł został oskarżony o członkostwo w kierowniczym centrum kontrrewolucyjnej organizacji *Partia Odrodzenia Rosji* [Партии Возрождения России]. Czas pobytu w więzieniu do 26 lipca 1933 roku, jest etapem ciągle rozpoznawanym badawczo, podobnie jak dalsze losy o. Pawła aż do śmierci. Według opracowanych przez Witalija Szentalińskiego *Literackich archiwów Łubianki* są tam też dokumenty dotyczące prof. Pawła Giduljanowa [Павел Васильевич Гидулянов], który próbując ratować siebie, oskarżył fałszywie o. Pawła o organizowanie nacjonalistyczno-faszystowskiego spisku przeciw sowieckiemu reżimowi¹⁴⁵. We

¹⁴² В.Г. Фридман, *Теория относительности и антирелигиозная пропаганда*, Москва, Гос. антирелигиоз. изд-во, 1932, s. 59-60; Эрнест Яромирович Кольман, *Против новейших откровений буржуазного мракобесия*, w: *Pro et contra*, s. 469. Por. Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 120-121.

¹⁴³ *Byłem na zsyłce, wróciłem na katorgę* [tłum. EK]; te słowa przytacza Lev Fëdorowicz Żегин, wspominając Florenskiego. Por. *Л. Ф. Жегин Воспоминания о П. А. Флоренском*, w: Библиотека «Въхи» 2000-2007, [online], [przeglądane, 16.05.13], dostępne w: <http://www.vehi.net/florensky/zhegin.html>; Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 3.

¹⁴⁴ Od 1923 r., Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (OGPU), podlegający Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR. [Объединённое Государственное политическое управление (ОГПУ)].

¹⁴⁵ Por. Игумен Андроник (Трубачев) wprowadzenie do: Павел А. Флоренский, *Предполагаемое государственное устройство в будущем*, «Библиотека Якова Кротова» [online], [przeglądane, 16.05.13], dostępne w: http://krotov.info/library/21_f/lo/rensky_utopia.html#1. Wspomina o tym Donald Nicholl, *Paweł Florenski. Uczony męczennik*, „Znak”, z. 10 [605], 205, s. 87-88; Witalij Szentalinski, *Wskrzeszone słowo*, dz. cyt., s. ... oraz tenże, *Tajemnice Łubianki. Z „literackich archiwów” KGB*, cz. 2, dz. cyt., s. 88; więcej na temat metod KGB wobec literatów w: Виталий Шенталинский, *Рабы свободы. В литературных архивах КГБ*, Москва, Парус 1995.

wspomnianym opracowaniu znajdują się też strony poświęcone o. Pawłowi, z których wynika, że znając sytuację w więzieniach sowieckich, o. Paweł wiedział, że wymuszenie na nim przyznania się do bycia ideologiem nieistniejącej partii, propagującej działania kontrewolucyjne, jest tylko kwestią czasu¹⁴⁶. W przesłuchaniach zawsze był stosowany *przymus fizyczny*. Wiedząc o tym, o. Paweł przyjął następującą taktykę. Na początku zaprzeczał, a w dniach 3-5 marca zaczął się przyznawać, ale tak, że wykazywał absurdalność istnienia tej wymyślonej dla prowokacji partii. Ojcu Pawłowi przyświecał jeden cel. Wiedział, że może uratować kilkanaście osób od kaźni w moskiewskich więzieniach, więc wziął winę na siebie. Został niejako *zmuśzony* do przyznania się, że był głównym ideologiem organizacji. Mając więcej swobody intelektualnej w pisaniu, o. Paweł stworzył w więzieniu traktat filozoficzno-polityczny *Предполагаемое государственное устройство в будущем*¹⁴⁷. Jak piszą znawcy tamtych czasów, ta decyzja o. Pawła do dnia dzisiejszego budzi kontrowersje¹⁴⁸.

Ostatecznie skazany został na 10 lat karnych obozów pracy i 13 sierpnia wysłano go do obozu o nazwie «Свободный», którego więźniowie budowali Bajkalsko-Amurską Magistralę. Dotarł tam 1 grudnia 1933 roku¹⁴⁹. Przydzielono go do pracy w *Dziale Naukowym* БАМЛИАГа. Rozpoznał go tam jeden z pracowników oddziału planowania i chcąc ratować przed wykończającą pracą fizyczną, przydzielił go do stacji Skoworodino [Сковородино-Опытная Мерзлотная Станция], by badał strukturę wiecznej zmarzliny i ewentualną możliwość jej wykorzystania w gospodarce. Dnia 10 lutego 1934 roku został tam wysłany. Prace P. Fłorenskiego stały się częściową podstawą książki: *Вечная мерзлота и строительство на ней*¹⁵⁰. Wiosną 1934 roku o. Paweł dowiedział się o konfiskacie biblioteki, zostały zarekwirowane również jego

¹⁴⁶ Виталий Шенталинский, *Русский Леонардо Павел Флоренский*, w: tenże, *Рабы свободы*, dz. cyt., s. 139-167.

¹⁴⁷ W 1990 r. rodzina odzyskała rękopis pracy zakończonej w więzieniu 26 marca 1933 r.; por. Игумев Андроник (Трубачев), *Вступ*, w: Павел Александрович Флоренский, *Предполагаемое государственное устройство в будущем*, dz. cyt.; inne wydania filozoficzno-politycznego dzieła: Москва, издат Городец 2009, Ct2, s. 647-681.

¹⁴⁸ Por. s. 83 nn, niniejszej pracy.

¹⁴⁹ Rosyjska nazwa: Бамлаг (Байкало-Амурский исправительно-трудовой лагерь). Odcinek z Tajsztetu do Bracka budowany był w latach 30. XX w.

¹⁵⁰ Paweł Fłorenski nie został podany jako autor, są nimi Mikołaj Bykow i Paweł Kartierew [Николай Иванович Быков и Павел Николаевич Каптерев], wydano tę pozycję w 1940 r. Mikołaj Bykow był dyrektorem stacji badawczej nad zmarzliną, a Paweł Kartierew był tak samo więźniem jak Paweł Fłorenski, aresztowanym w tym samym czasie w Moskwie, znali się z prac w Siergijew Posadzie. Por. Zbigniew Podgórzec, *Nota o autorze*, w: Paweł Fłorenski, *Ikonostas...*, dz. cyt., s. 235.

notatki i gotowe do druku książki. Dzieło życia, które ciągle miał nadzieję ukończyć, zostało mu zabrane, tak że tracił całkowicie nadzieję na dawną pracę naukową¹⁵¹. Jediną radością w tym czasie, na przełomie lipca i sierpnia 1934 roku, były odwiedziny żony z młodszymi dziećmi: było to ostatnie ich spotkanie¹⁵². Również w tym przypadku rodzinie Fłorenskich pomogła Jekatierina Pieszkowa. Cel wizyty był też związany ze staraniem rządu Czechosłowacji o uwolnienie o. Pawła Fłorenskiego¹⁵³. Musiał tylko osobiście podpisać papiery lub odmówić ich podpisania. Ojciec Paweł zdecydowanie odmówił, powołując się na słowa i przykład życia Pawła Apostoła¹⁵⁴. Ta postawa zapewne miała wpływ na to, że w obozie «Свободный» został odizolowany i już 1 września odstawiony, pod specjalną eskortą, na Wyspy Sołowieckie¹⁵⁵. Jego sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu, wspominał głód i zimno. W czasie drogi, w miejscowości Kiem [Кемь], został pobity i okradziony, nie znał powodu, dla którego został przeniesiony, o czym nadmienił w liście do rodziny¹⁵⁶. Przejazd do surowszego obozu w jeszcze większym stopniu pozbawiał go nadziei nadwątlonej wcześniej wiadomością o konfiskacie biblioteki, notatek i gotowych do druku książek. Ostatecznie został przeniesiony do łagru założonego w starym klasztorze na Wyspach Sołowieckich na Morzu Białym. Pracę w fabryce w nowym łagrze rozpoczął 15 listopada, gdzie zajmował się badaniami nad pozyskiwaniem jodu z glonów i możliwościami jego wykorzystania. Również w tym nieludzkim miejscu pracował wydajnie, a efektem tego było ponad 10 patentów¹⁵⁷. Prowadził też wykłady z matematyki dla więźniów¹⁵⁸. Według relacji świadków nadal podejmował posługę duszpasterską, ciesząc się dużym autorytetem współwięźniów¹⁵⁹.

¹⁵¹ Pisał z prośbą o zwrot zabranych książek, por. Ct4, s. 81-82.

¹⁵² Dwaj synowie, Wasyl i Kirył byli na wyprawie geologicznej. Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 32. Kirył został astronomem i geologiem. Jego imieniem nazwano krater na Księżycu.

¹⁵³ Por. Avril Pyman, *Pavel Florensky: A Quiet Genius: The Tragic and Extraordinary Life of Russia's Unknown Da Vinci*, New York Continuum 2010, s. 173.

¹⁵⁴ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 32.

¹⁵⁵ Nazwa obozu to: Соловецкий лагерь особого назначения, inaczej Соловки.

¹⁵⁶ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 32 oraz Ct4, s. 139.

¹⁵⁷ W sumie Paweł Fłorenski był autorem około 30 patentów, 11 opisanych jest na stronie *Find patent.ru*, *Патенты автора Флоренский П.А.*, [online], [przeoglądane, 16.05.13], dostępne w: <http://www.findpatent.ru/byauthors/617327/>

¹⁵⁸ Por. Ct4, s. 169.

¹⁵⁹ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 34 oraz Antonio Maccioni, *Pavel Aleksandrovič Florenskij. Note in margine all'ultima ricezione italiana*, eSamizdat, 2007, V (1-2), s. 471-478.

W 1937 roku zlikwidowano fabrykę jodu jako nieopłacalną¹⁶⁰. Rozpoczęła się też reorganizacja obozu przed kolejnymi wielkimi stalinowskimi czyszczeniami. Według wypowiedzi igumena Andronika w Rosji sowieckiej wyszedł rozkaz, by tych więźniów, którym kończy się 10-letnia kara, aresztować ponownie, a tych, którzy taką karę jeszcze odbywają, można bez dodatkowych formalności rozstrzelać. W takiej sytuacji obóz sołowiecki miał przyjąć 2000 dodatkowych więźniów i trzeba było zrobić dla nich miejsce. Ponieważ trudno było w tajemnicy rozstrzelać tyle osób¹⁶¹, o. Pawła Fłorenskiego przeniesiono 25 listopada 1937 roku do Leningradu, a tam następnie w wyniku decyzji *Trojki NKWD* został rozstrzelany 8 grudnia 1937 roku. Egzekucji najprawdopodobniej dokonano na poligonie artyleryjskim NKWD pod Toksowem [Токсово], który znajduje się około 20 kilometrów na północny wschód od Sankt Petersburga¹⁶². Ojciec Paweł został pochowany, najprawdopodobniej w tajnym grobie zbiorowym w Koirangakangasie [Койранкангас] wraz z 30 tysiącami ofiar różnych egzekucji. Dopiero 5 maja 1958 roku, na mocy postanowienia moskiewskiego sądu, został pośmiertnie zrehabilitowany. Ponownie zrehabilitowano go w 1959 roku i orzeczono o braku dowodów jego działalności antyradzieckiej. Rodzina oficjalnie wystąpiła o podanie daty śmierci. Na początku uzyskała odpowiedź, że zmarł 15 grudnia 1943 roku. Dopiero w 1989 roku urząd stanu cywilnego w Moskwie wydał oficjalną informację o śmierci 8 grudnia 1937 roku, odnaleziono też wyrok skazujący go na rozstrzelanie [rysunek 1 i 2].


Lata dziewięćdziesiąte XX wieku przyniosły duże ożywienie w badaniach nad spuścizną o. Pawła Fłorenskiego, szczególnie w Rosji. W akademiach duchownych powstaje wiele prac i komentarzy poświęconych jego spuściznie filozoficznej i teologicznej oraz interpretacji jego życiowych decyzji. Mimo to dorobek jednego z najwybitniejszych chrześcijańskich platoników XX wie-

¹⁶⁰ Pisał o tym w liście [99] 11 maja 1937 r., czyli na miesiąc przed zamknięciem. Ostatni list ma numer 103 z 18-20 czerwca 1937 r. i zawiera jego analizy matematyczne. Nie zaangażowano go więcej do prac doświadczalnych czy badawczych.

¹⁶¹ Od października 1937 r. do lutego 1938 r. na mocy wyroków „trojki NKWD” w obwodzie Leningradzkim skazano na śmierć w 1825 więźniów. Potem więźniów pozbawiano nazwisk, nadając tylko numery. Por. Павел Васильевич Флоренский, *Соловки: монастырь – лагерь – музей – монастырь*, w: tenże, «... пребывает вечно». Письма П.А.Флоренского, Р.Н.Литвинова, Н.Я.Брянцева и А.Ф.Вангенгейма из Соловецкого лагеря особого назначения Юрий Пуцаев в четырех томах, Moskwa, Международный Центр Перехов Мастер-Банк, 2011, t. 2, s. 153. Wywiad z: igumenem Andronikiem, Андроник игумен, *Творчество отца Павла Флоренского...*, [online], [przełądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.foma.ru/tvorchestvo-otca-pavla-florenskogo-byilokoreneno-v-pravoslavii.html>

¹⁶² W tamtym czasie był to Leningrad.

ku domaga się dalszych prac badawczych. Ojciec Paweł stworzył podwaliny pod wielki system teocentryczny z uwzględnieniem osiągnięć filozofii, psychologii, językoznawstwa i kulturoznawstwa.




СВИДЕТЕЛЬСТВО О СМЕРТИ;

Гражданин (ка) Флоренский
Фамилия
Павел Александрович
Имя, отчество
 умер (ла) 08 декабря 1934
число, месяц, год
Пискаревский тридцати
дворов и пропуск-ю
судного года
 в возрасте 55 лет, о чем в книге регистрации актов о смерти
 19 34 года ноября месяца 02 числа
 произведена запись за № 6
 Причина смерти расстрел

Место смерти: город, селение
 район
 область, край Ленинградская
 республика
 Место регистрации Отдел ЗАГС
ИСПОЛКОМ
Клининского Районства
г. Мелитин
Местонахождение участка ЗАГС

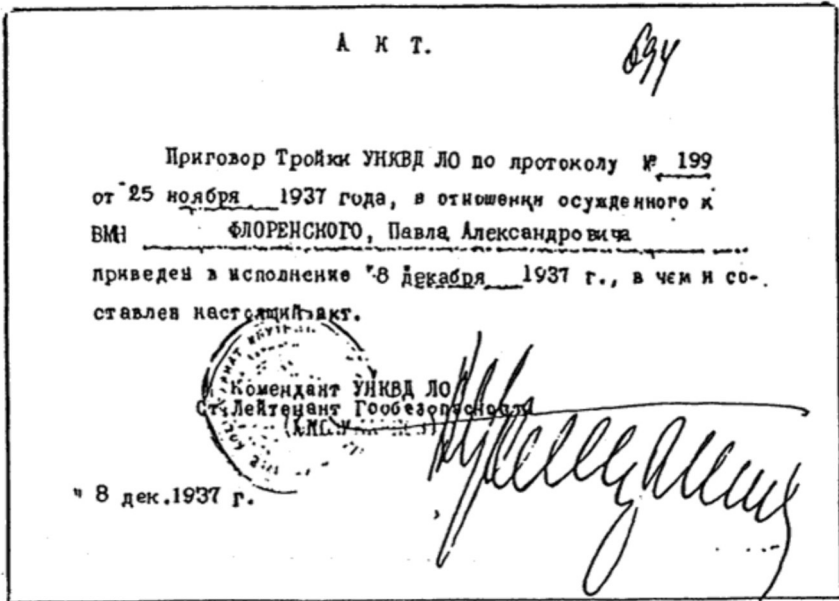
Дата выдачи: 24. ноября 1934
 Заполняющий отбелом (баре) М/ф
 Книга актов гражданского состояния



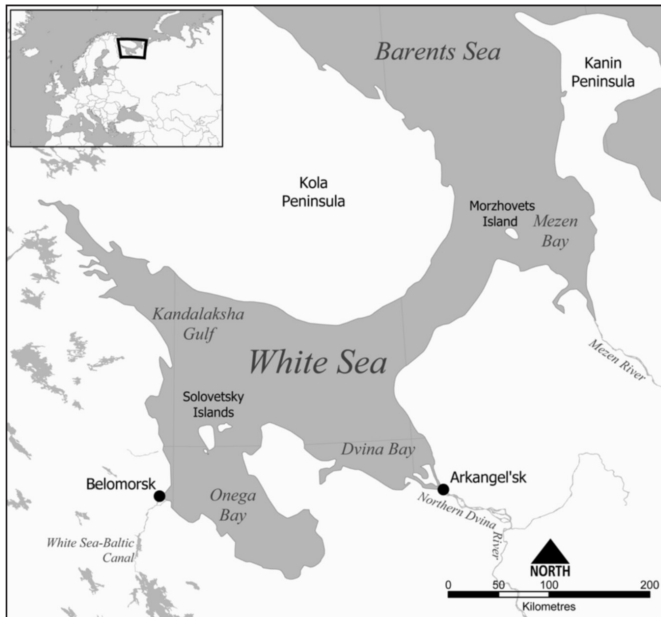
VIII-МЮ № 423815

МТ Госплана. 1938.

Rysunek 1. Świadectwo śmierci Pawła A. Florenskiego



Rysunek 2. Akt zgonu Pawła A. Florenskiego



Angielskojęzyczna mapa ukazująca położenie Wysp Sołowieckich
https://en.wikipedia.org/wiki/Solovki_prison_camp

Pamiątkowy medal o budowie Bajkalsko Amurskiej Magistrali; wymieniona jest miejscowość Skoworodino, gdzie był zesłany o. Paweł Fłoreński

https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%91%D0%B0%D0%B9%D0%BA%D0%B0%D0%B-%D0%BE-%D0%90%D0%BC%D1%83%D1%80%D1%81%D0%BA%D0%B0%D1%8F_%D0%BC%D0%B0%D0%B3%D0%B8%D1%81%D1%82%D1%80%D0%B0%D0%BB%D1%8C#/media/File:RR5115-0096R.jpg



Paweł Fłoreński w 1934 roku
https://en.wikipedia.org/wiki/Pavel_Florensky

DROGA KU PRAWDZIE



Filozofowie, [Paweł Fłorenski i Siergiej Bułgakow] autor Michaił Niestierowobraz z Galerii Tretiakowskiej

https://pl.wikipedia.org/wiki/Pawie%C5%82_F%C5%82orienski

PIERWSZE PRZYBLIŻENIE

Zanim przedstawimy aspektowe ujęcie życia o. Pawła z wykorzystaniem modelu metodycznego «dzieła otwartego», trzeba najpierw przedstawić to, co w jego myśleniu i działaniu było przyjmowane jako paradygmat, a dla czytelnika wychowanego w innej kulturze czy języku może być cenną wskazówką na drodze poznawania myśliciela.

Ci, którzy osobiście znali o. Pawła Fłorenskiego, widzieli w nim nie tylko *dzieło sztuki*. Znający jego twórczość, świadcząca o bardzo szerokich horyzontach, nazywali go *noumenem*, rosyjskie *нoумен*, od greckiego *νοούμενον*¹⁶³. W historii myśli ludzkiej znane jest tak zwane poznanie noetyczne, a metoda poznawania rzeczywistości stworzonej uprawiana jest w ramach noetyki. Jest to nauka, *która przez krytyczną analizę aktów poznania, a nie przez krytykę samego rozumu uczy, kiedy, za pomocą jakich źródeł i w jakich granicach poznanie nasze może być na pewno prawdziwe*¹⁶⁴. Człowiek, który w ten sposób bada świat, to właśnie *noumen*. Ma on niejako wgląd w świat idei, rozpoznaje głęboko ukryty sens, cel i wewnętrzną harmonię wszechświata nie tylko poznaniem dyskursywnym, ale jednocześnie ponadlogicznym czy – w innej nomenklaturze – alogicznym, czy ponadracjonalnym¹⁶⁵. *Noumen* to ten, który wie wewnętrznym przekonaniem uzasadnionym w przestrzeni platońskiej *ἐπιστήμη*. W swoim widzeniu i interpretowaniu danych ze

¹⁶³ W filozofii Kanta i innych z jego koncepcją związanych ten sam wyraz *νοούμενον* przyjmowany jest w znaczeniu *rzecz samą w sobie* i jest to rzecz wyobrażona, pomyślana od *νόος* i całkowicie niepoznawalna. Pojęcie stosowane wobec o. Pawła ma rodowód w filozofii Platona i wywodzi się od *νοῶν*, które tłumaczy się jako *Ja wiem* [zob. też: *Słownik grecko-polski*, t. 1, opr. Oktawiusz Jurewicz, Warszawa, Wydawnictwo Szkolne PWN 2000, s. 81]. Rosyjski uczony opisał je w: Павел А. Флоренский, *Философия культа*, w: Cfk, s. 107-108, 124.

¹⁶⁴ Franciszek Gabryl, *Noetyka*, Kraków, Księgarnia Spółki Wydawniczej Kraków, 1900.

¹⁶⁵ Badając ponadempiryczną rzeczywistość świata stworzonego, Paweł Fłorenski, jako przedstawiciel symbolizmu, posługiwał się pojęciami *fenomen* i *noumen*: por. Павел А. Флоренский, *Символизм*, w: PhiloMasters, [online], [przeglądane 18.12.2016] <http://www.philomasters.ru/filosofs-136-3.html>

świata uwzględnia też dane z objawiania, czyli to, co Platon nazywał πίστις. Jest to wyższy stopień poznania ponad mniemanie i opinie [δόξα]¹⁶⁶. W poznaniu tym nie chodzi tylko o wiedzę dyskursywną, ale o tę, która ma źródło w Bożej mądrości, w prawdach objawionych. Ten typ epistemologii uprawomocnili pierwsi teolodzy Kościoła. Ich wysiłek intelektualny przyczynił się do przeniesienia poznania przez wiarę [πίστις] w obszar poznania pewnego, czyli ἐπιστήμη¹⁶⁷. Praca intelektualna ojców Kościoła, w duchu inkulturacji wiary w myśl helleńską, doceniała myśl gnostyczno-mądrościową, choć dziś wiemy, że w systematycznych badaniach miała też ograniczenia¹⁶⁸. Ojciec Paweł A. Florenski był w pełni kontynuatorem tego typu poznania noetycznego, przekonywał, że niektóre prawdy możemy osiągnąć tylko ponadintelektualnym sposobem (*сверх-рассудочным способом*)¹⁶⁹. Poszukiwanie prawdy, dobra, a szczególnie piękna pozwalało mu poszukiwać w tym duchu nie tylko racjonalnych przesłanek uwiarygodniających objawienie¹⁷⁰. Rosyjskiemu teologowi nie było obce ujmowanie życia ludzkiego w kategoriach dzieła sztuki. Uznawał, że między życiem człowieka świętego a ikoną istnieje [ontologiczna] analogia bytu. Święty, czyli człowiek włączony w *homo-usiańską* [ὁμοούσιος] unię bóstwa i człowieczeństwa w Jezusie Chrystusie, jest *oknem* ku nieskończoności i tak jak ikona ukazuje świat nieskończonej miłości Boga Trójjedynego¹⁷¹.

¹⁶⁶ Giovanni Reale, analizując poglądy Platona, pisze: *Naturalnie zwykli ludzie zatrzymują się na dwóch stopniach pierwszej formy poznania to znaczy na mniemaniu [doksaj]; matematycy wnoszą się do »dianoia«; tylko filozof dochodzi do »noesis« i do najwyższej wiedzy*, Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, tłum. Iwo Zieliński, Lublin, Rada Wydawnictw KUL 2001, t. 2, s. 198-202; Elżbieta Kotkowska, *Źródła „ratio” i „intellectus” w myśleniu teologicznym*, w: *Zawsze z Tobą: księga pamiątkowa ofiarowana biskupowi Zdzisławowi Fortuniakowi na pięćdziesięciolecie kapłaństwa*, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2013, s. 263-270. Na temat obszarów poziomów poznania, zob. s. 132 niniejszej pracy.

¹⁶⁷ Myśliciele chrześcijańscy przedkładali wiarę nad rozum por. *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, dz. cyt., s. 501-503; Elżbieta Kotkowska, *Źródła „ratio” i „intellectus” w myśleniu teologicznym*, dz. cyt., s. 263-270, oraz s. 138, niniejszej książki.

¹⁶⁸ Por. Cipriano Vagaggini, *Teologia. Pluralizm teologiczny*, tłum. Jacek Partyka, Kraków, wyd. *Homini* 2005, s. 32-49.

¹⁶⁹ Por. *Filar*, s. 133. Por. też Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 31 przypis 93, 209.

¹⁷⁰ Relacja pomiędzy metafizycznymi pojęciami dobra, prawdy i piękna pozwala na szukanie dróg przejścia pomiędzy ludzkim doświadczeniem człowieka religijnego lub potencjalnie religijnego a jego wyrazem nie tylko werbalnym. W tym duchu działał Hans Urs von Balthasar. Zdzisław Kijas w swoim studium porównawczym uznał, że istnieje głęboka analogia w widzeniu świata i pojmowaniu roli piękna w wierze u obu teologów. Por. *Homo creatus*, s. 17-26.

¹⁷¹ Tym samym dzieło, jakim jest *droga życia ludzkiego*, może być analizowana podobnymi narzędziami co dzieło, którym jest ikona. Tym aspektem, włączając model

Analiza pisarstwa o. Pawła Fłorenskiego dla przeważnie analitycznego umysłu człowieka Zachodu jest niezwykle trudna. Pisał on nie tyle traktaty teologiczne czy opracowania badań, ile dzieła, których głównym celem było nawiązanie żywej relacji z odbiorcą poprzez medium, którym jest słowo pisane. Europa Zachodnia zwróciła uwagę na ten aspekt odbioru czyjejs twórczości w czasach ponowoczesnych. Tak jak Paweł Fłorenski wprowadzał czytelników w *atmosferę* swoich wywodów, tak my również przedstawiamy wprowadzenie, którego celem jest niejako *wejście* czytelnika w przestrzeń podstawowych założeń dydaktycznych i pisarskich o. Pawła w realizowanej, w życiu i twórczości, integralnej wizji świata stworzonego pozostającego w relacji do Boga Trójjedynego. Zanim zaczniemy wgłębiać się w aspekto-wo ujmowane koleje jego życia, wypada zacząć cierpliwie przybliżać się ku uzasadnieniu tak wybieranej nieustannie przez niego drogi, które zostawił nam w swoich dokończonych i niedokończonych dziełach. W pierwszym przybliżeniu warto pokazać, jak tworzył wokół siebie przestrzeń ważnych i dobrych relacji. Jak bardzo pragnął, by jego już istniejące dzieła samodzielnie te relacje podtrzymywały lub tworzyły nowe.

W kolejnych etapach pracy będziemy cierpliwie zbliżać się do sedna wywodów o. Pawła Fłorenskiego. Wykorzystamy spiralne nawarstwianie gromadzonych wniosków, co było wprowadzoną na teren teologii oryginalną metodą o. Pawła, wykorzystaną w tworzonej metodzie integralnej w teologii fundamentalnej¹⁷². Tak jak o. Paweł dokonamy pierwszego przybliżenia podejmowanej problematyki, by później przedstawiane szczegóły nie przesłoniły odniesienia do całości, do metody poszukiwania integralnego światopoglądu, czyli wizji relacji świata stworzonego i Boga Trójjedynego.

TWORZENIE PRZESTRZENI

Jelena Twierdisłowa [Елена Твердислова], tłumaczka poezji Jana Pawła II na język rosyjski zwróciła uwagę, że wizje świata i ich realizacje filozoficzne mogą mieć wspólne wyznaczniki u różnych twórców. Analizowała twórczość papieża Jana Pawła II, o. Pawła Fłorenskiego oraz Daniła Andriejewa

«dzieła otwartego» Umberta Eco, zajmiemy się w kolejnych częściach niniejszej pracy. Por. s. 86 i 146 nn i 160.

¹⁷² Na temat metodyki i metodologii Pawła Fłorenskiego por. s. 111 nn niniejszej pracy oraz Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 53 nn.

[Леонид Николаевич Андреев]. Jako poetka zwróciła uwagę, że każdego z nich można określić mianem *filozofów myślących duchowo*, czyli takich, którzy kształtują swoją twórczością *przestrzeń* relacji pomiędzy stworzonym przez nich dziełem a jego odbiorcą¹⁷³. Łączy ich ta sama kreatywność, która dzieje się w odbiorcy ich dzieł. Można powiedzieć, że pragną oni, by ich dzieło trwało w odbiorcy i tam się dopełniało. Przekazywana przez *filozofów myślących duchowo* wizja świata jest swoista dla każdego z nich, poprzez *osobne widzenie, osobny język i własną poetykę*¹⁷⁴. Tym, co ich łączy, jak stwierdza rosyjska poetka, w ich teocentrycznych wizjach, było pragnienie, by je przekazać jako współtworzenie rzeczywistości. Pisali i tworzyli nie dla siebie, ale by wejść we wspólnotę przeżyć i dać odbiorcy narzędzia ku samodzielnemu kontynuowaniu dzieła na miarę ich potrzeb, od emocjonalnych po intelektualne. Takim twórcom wspólne jest przekonanie, że jest to możliwe, ponieważ Bóg udzielił człowiekowi w akcie stwórczym własnej zdolności tworzenia i kreacji¹⁷⁵. W relacji do Boga człowiek potrafi, dzięki temu pierwiastkowi twórczemu, wykreować samego siebie ku podobieństwu, które jest dziełem Ducha w nim. Ta kreacja obejmuje w sposób konieczny relacje z innymi i środowiskiem życia. Celem takiej kreacji jest przebóstwienie, pozwalające realizować *współlistotność* [ὁμοούσιος] Boga z nami co do człowieczeństwa. Jelena Twierdisłowa podkreśla z naciskiem, że tego elementu, który tworzy/kreuje zarówno naukę, jak i kulturę, nie można odłączyć: *od poczucia obowiązku i idei odpowiedzialności*¹⁷⁶. Każde twórcze działanie to stawianie pytań w poczuciu obowiązku i odpowiedzialności, stawiane pytania domagają

¹⁷³ Jest to przyczynek do zauważenia, że można w takim wypadku zastosować model «dzieła otwartego» Umberto Eco.

¹⁷⁴ Jelena Twierdisłowa, *Blask prawdy*, dz. cyt., s. 284.

¹⁷⁵ Jest to echo przekonania, że Bóg stwarzając człowieka na swój obraz, podzielił się z nim zdolnością kreowania tego, co nowe, o czym wyraźnie nauczał św. Grzegorz z Nyssy: *O umyśle zaś i roztropności nie można właściwie powiedzieć, że nam je dał, lecz że się nimi podzielił z nami, przydawszy obrazowi ozdobę, właściwą swojej naturze*. Grzegorz z Nyssy, *De hominis opificio*, 9, PG 44, tłum. Tadeusz Sinko [podkreślenie moje]; nowe tłumaczenie podkreśla inny aspekt: *dał nam w nich udział*: Marta Przyszychowska, w: tenże, *O stworzeniu człowieka*, Kraków, WAM 2006, s. 69. Por. też Elżbieta Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość, według św. Grzegorza z Nyssy*, Poznań, Wydawnictwo św. Wojciecha, WT UAM, 2003, s. 36-40.

¹⁷⁶ Jelena Twierdisłowa, *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie*, „Pressje”, cz. 2, dz. cyt., s. 284. W kulturze świata zachodniego tego typu oddziaływanie, z pominięciem oddziaływań wspólnoty, bada Umberto Eco, główne wnioski przedstawił w dwóch dziełach, *Dzieło otwarte*, dz. cyt.; tenże, *Interpretacja i nadinterpretacja*, red. Stefan Collini, tłum. Tomasz Bieroń, Kraków, Znak 2008; por. Elżbieta Kotkowska, *Umberto Eco „dzieło otwarte” a Biblia*, w: *Wiarygodność chrześcijaństwa w dyskusji z postmodernizmem*, red. Wojciech Szukalski, „Biblioteka Teologii Fundamentalnej”, t. 8, Bydgoszcz 2013, s. 129-150.

się odpowiedzi. Poetka stwierdza: *Poszukiwanie odpowiedzi na pytania jest najważniejszym impulsem do ruchu. A z ruchu właśnie, przede wszystkim, rodzi się przestrzeń*¹⁷⁷. Ta rodząca się przestrzeń powstaje dzięki relacjom między dziełem autora a odbiorcą. Czytelnik czy słuchacz, a nawet widz, jest podprowadzony w wolności ku własnym odpowiedziom. Ci, którzy *widzą i myślą duchowo*, werbalizują dla niego pytania i wskazują drogi poszukiwania odpowiedzi. Proces ten należy uznać za największą siłę tej budowanej przestrzeni, gdy dodatkowo uwzględni się, że rosyjska pisarka w tym tworzeniu przestrzeni widzi miejsce oddziaływania transcendencji¹⁷⁸. Trzeba podkreślić, że z poczucia obowiązku i odpowiedzialności filozofowie *myślący duchowo* tworzą przestrzeń nie tylko dla siebie, stają się również niejako wyrazicielami osób, które tych charyzmatów nie mają, działają dla innych, pomagają szukać dróg przejścia od przeżycia ku rozumiejącemu byciu w wierze. Działają ze względu na drugiego, co podkreśla dynamiczną realizację osoby w kierunku celu wyznaczonego przez Boga, czyli dla wspólnoty¹⁷⁹. Ich życie i twórczość jest w pełni proegzystencją, czyli naśladowaniem Boga.

Przykładem z twórczości Pawła A. Fłoreńskiego oddziaływania w ten sposób na czytelnika jest jego opus magnum *Filar i podpora prawdy*. Każdy z rozdziałów, listów otwiera, opisane przez Jelenę Twierdisłową, tworzenie przestrzeni poprzez bezpośrednie zwroty do czytelnika czy tworzenie siatki pytań, na które w danym liście autor będzie odpowiadał. Stosując ten zabieg, filozof tworzył atmosferę, w którą potrafią wejść tylko osoby zdolne do podjęcia wolnego od uprzedzeń wysiłku przeżycia treści proponowanej przez teologa i filozofa *myślącego duchowo*. Tylko ci, którzy wejdą w żywą relację ze słowem, będącym pośrednikiem treści i potrzebującym kontekstu, by móc w pełni oddziaływać, odnajdą budowaną przez autora przestrzeń. Rosyjski teolog sformułował zasadę: *Asceci Cerkwi pozostają żywi dla żywych, martwi dla martwych*¹⁸⁰, która wyznacza warunki wejścia przez odbiorcę w duchową przestrzeń tworzoną przez danego myśliciela. Potrzeba bowiem pewnego trudu czy podobieństwa duchowego, by poznanie noetyczne jednej osoby mogło być znaczące dla drugiej. Swoją zasadę Paweł Fłoreński formułował,

¹⁷⁷ Jelena Twierdisłowa, *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie*, „Presje”, cz. 2, dz. cyt., s. 284.

¹⁷⁸ Tamże.

¹⁷⁹ Na temat dynamicznej koncepcji osoby jako istnienia «otwartego» w myśli Pawła Fłoreńskiego por. *Homo creatus*, s. 107nn.

¹⁸⁰ Fłoreński stwierdza: *Подвижники церковные живы для живых и мертвы для мертвых, К читателю*, w: *Stolp*, s. 3; tłum., *List do przyjaciela*, w: *Filar*, s. 11. Na trudności w odczytywaniu tak skonstruowanych wypowiedzi zwraca uwagę Zdzisław Kijas w swoim *Homo creatus*, s. 32-33.

opierając się na paradygmacie poznawczym starożytności, że *podobne rozpoznaje podobne*¹⁸¹. Poszukiwanie prawdy i ocena prawdziwości wspólnie z teologiem i filozofem *myślącym duchowo* wymaga dużo więcej niż umiejętność opisanego konkretnych czy nawet łączących ich relacji. Chcąc przybliżyć myśl Pawła Florenskiego, trzeba nieustannie podkreślać, że miał w sobie integralną wizję całości ukierunkowaną, dzięki objawieniu, eschatologicznie. Dzięki odkrytemu sensowi ta ukierunkowana *całość* (ὅλτος) harmonizuje przeciwieństwa, ponieważ ma cel (τέλος), który nie zamyka i nie wyznacza kresu. Harmonizuje to, co w czasowym postrzeganiu jest antynomią¹⁸². Ojciec Paweł Florenski był dogłębnie przekonany, że Cerkiew [Kościoł] jest szczególną przestrzenią wiary, w której trwa nasze zmaganie się, w wolności, o sens całości, o próbę jej wyrażenia. Jest to dosłownie walka o słowa, o to, by potrafiły wyrazić ten sens. Jest to szczególnie troska i dbałość o mowę, która ma pomóc zbliżyć się do transcendencji. W tak tworzonej przestrzeni możliwe jest poszukiwanie prawd i Prawdy, a mamy do nich pełny dostęp poprzez słowa-symbole¹⁸³. Rosyjski teolog rozwijał tę swoją koncepcję szczególnie w dziełach językoznawczych, które są doceniane również w XXI wieku¹⁸⁴.

Głównym imperatywem skłaniającym kapłana do pracy było przekonanie, że istnieje jedna Prawda. Mimo obserwowanych antynomii w świecie, które ukazują się w pośrednich rezultatach badań i poszukiwań, uznawał, że każda prawda cząstkowa pozostaje zawsze w relacji do jedynej Prawdy. Ojciec Paweł głosił przekonanie, że jedynym właściwym zadaniem teologów i filozofów jest odkrywanie tych relacji i ukazywanie ich innym. Można powiedzieć, iż Paweł Florenski, poszukując sposobów wyrażania światopogląd-

¹⁸¹ Paweł Florenski sięgał do kultury helleńskiej i uznawał ją za ważne źródło kultury rosyjskiej. Do teologii przenosił postulat Pitagorasa, że „podobne rozpoznaje podobne”. Tę zasadę poznawczą rozwinął Empedokles. Platon przyczynił się do jej upowszechnienia w pojmowaniu i tłumaczeniu praw rządzących światem. W czasach pierwszych chrześcijan Plotyn wprowadził zasadę „Boskie jest rozpoznawane tylko przez boskie”. Por. Plotyn, *Enneady*, tłum. Adam Krokiewicz, t. 1 i 2, Warszawa, PWN 1959; Johannes Quasten, *The Golden Age of Greek Patristic Literature from the Council of Nicaea to the Council of Chalcedon*, t. 3, Utrecht–Antwerpia 1960, s. 293.

¹⁸² Grzegorz Heckert, *O nabożeństwie, które jest w istocie napaścią*, w: *Prawda-zaufanie-wspólnota*, red. Elżbieta Kotkowska, Małgorzata Wiertelwska, Poznań, WT UAM 2006, s. 142.

¹⁸³ Na temat tego pojęcia por. s. 164 nn niniejszej pracy.

¹⁸⁴ Por. Ewelina Pilarczyk, *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Florenskiego w polskim kontekście przekładowym*, Kraków Collegium Columbinum, 2008, [dalej *Filozofia języka*].

du integralnego¹⁸⁵, wiedział, że dąży do prawdy ostatecznej, która już w nim jest. Odkrywał coś, o czym był w ponadracjonalny sposób przekonany¹⁸⁶, ponieważ najwyższym szczytem prawdy nie było dla niego coś, ale relacje z Bogiem. Konkludując, należy podkreślić, że prawda najwyższa, objawiona, dostępna jest człowiekowi w wierze, która jest zawsze zapośredniczona przez wspólnotę. Wiara to poszukiwanie prawdy, czyli życie w relacji z tym, który jest Prawdą, we wspólnocie i poprzez wspólnotę¹⁸⁷. Ojciec Paweł Fłorenski całe życie poświęcił na znalezienie formy wyrazu dla tych przekonań.

ARCHAIZACJA – KU UWZNIOSZENIU MYŚLI

Mówienie o sprawach ważnych i doniosłych według o. Pawła Fłorenskiego domagało się innego języka niż ten potocznie używany na co dzień. Znając zasady retoryki, poszukiwał kulturowo nośnych środków wyrazu. Wytworzenie wspomnianej wyżej atmosfery skierowało go w stronę cerkiewnego języka, dostojnego i obecnego w życiu zwykłych ludzi. Środki wyrazu o. Pawła Fłorenskiego były zakorzenione w języku ruskim i rosyjskim jako nośnikach kultury narodu. W pełni świadomie osadzał swoją twórczość w tej wiekowej tradycji. Nawiązywał do faktu, że dawniej słowo *язык* oznaczało zarówno *język*, jak i *naród* tym językiem się posługujący. Świadomie podkreślał, że to właśnie w języku wyraża się wspólnota narodowa ze swoją duchowością i że ujawnia się byt oraz życie narodu, jego pragnienia i wyznaczony cel, jego poszukiwanie transcendencji. Wielu badaczy, w tym Paweł Fłorenski, uznaje, że rosyjską rzeczywistość należy poznawać przez język ruski, który zawiera w sobie *słowa-obrazy*¹⁸⁸. Są to *słowa*, które otwierają całą sieć skojarzeń kulturowych możliwych w pełni do odczytania tylko w tym języku¹⁸⁹.

¹⁸⁵ Takie zadanie wyznaczył sobie Paweł Fłorenski w młodości. Por. s. 79 niniejszej pracy.

¹⁸⁶ Por. *Filar*, s. 61-62.

¹⁸⁷ Według Zdzisława Kijasa Paweł Fłorenski podpisałby się pod słowami: „prawda jest relacją, prawda jest wspólnotą”, ponieważ „Podmiotem prawdy jest odnoszenie się do siebie Trzech”, interpretacją tych słów zajmiemy się w dalszej części książki, por. s. 122 nn niniejszej pracy. Por. też, *Homo creatus*, s. 160-161.

¹⁸⁸ Na temat tej kategorii badawczej por. s. 162 niniejszej pracy oraz *Filozofia języka*, s. 53 nn.

¹⁸⁹ Andrzej de Lazari i jego zespół z tym przekonaniem tworzy *Idee w Rosji*. Redaktor główny, w tym duchu, we *Wstępie* do drugiego tomu pisze o osobistych możliwościach poznania «ducha Rosji» oraz jakie są różnice w znaczeniu przypisywanym zwykłemu słowu картошка [ziemniak]: tamże, dz. cyt., s. 6-8. O podobnych problemach w obszarze języka

Miłość Pawła Fłorenskiego do tradycji religijnej i narodowej była przez niego silnie i bardzo głęboko przeżywana, stanowiła o jego jestestwie¹⁹⁰. Chcąc włączyć w swoje dociekania minione wieki, niejako wykazać ich żywą, organiczną jedność z terażniejszością, prawosławny teolog w niektórych swoich pracach stosował świadomą i przemyślaną archaizację języka¹⁹¹. W przekonaniu o. Pawła Fłorenskiego odniesienie do boskiego świata, czyli przestrzeń kontemplacji i mistycyzmu nie może być opisana w ramach dyskursu filozoficznego. Głosił, że potrzeba stylistyki, która odda głęboką i wielowymiarową strukturę pełnej rzeczywistości dotyczącej człowieka w relacji do transcencji. Jak sam pisał, dyskurs filozoficzny dotyka tylko cienkiej powłoki nad *rozgrzaną lawą poznania ponadracjonalnego [irracjonalnego]*¹⁹². Dotarcie do tej pełni domaga się specyficznych zabiegów, w których słowa wybrzmiały w pełni swoją treścią odczytaną w danej kulturze, staną się słowami-obrazami. Dlatego Paweł Fłorenski w celu obrazowania swoich wywodów odnosił się do korzeni języka rosyjskiego. Stosował archaizację „naturalną” i archaizację świadomą, wiążąc w jedno w swoich wypowiedziach czas i czasy oraz miejsca historii ludu rosyjskiego, nie stronił od wykorzystywania ludowych legend, przysłów, a nawet porzekadeł obecnych jeszcze w XIX wieku w mowie potocznej¹⁹³. Przemyślana archaizacja, czyli odniesienia do źródeł nie tylko języka, ale całej kultury rosyjskiej, w zamyśle Pawła Fłorenskiego służyła powstaniu specyficznej przestrzeni odbioru¹⁹⁴. Wypowiedź stawała się bardziej dostojna, niosła w sobie nie tylko terażniejszość, ale i przeszłość wraz z odniesieniem do tego, co ponadracjonalne [irracjonalne]. Pawłowi Fłorenskiemu chodziło nie tylko o fakty, ale o takie wejście w dzieje, które przymusi do kontynuacji obowiązków wobec Boga, czyli wobec siebie, drugich, Cerkwi i ojczyzny. Dla pisarza wzorcami zamierzonej archaizacji były wypowiedzi

niemieckiego pisała Eliza Pieciul-Karminska, *Językowy obraz Boga i świata. O przekładzie teologii niemieckiej na język polski*, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie 2007.

¹⁹⁰ Sergiej Bułgakow uznał, że głównym powodem, dla którego o. Paweł nie mógł opuścić Rosji, była właśnie ta świadomość narodo-kulturowa. Stwierdzał, że Paweł Fłorenski wybrał ojczyznę, choć ostatecznie to były Sołowki. Por. Witłaj Szentalski, *Wskreszone słowo*, dz. cyt., s. 180-181.

¹⁹¹ Zastosował ją przede wszystkim w głównych dokończonych dziełach teologicznych, *Filar* oraz *Ikonostas*.

¹⁹² Zob. Павел А. Флоренский, *Первые шаги философии*, w: Ct2, s. 71 [tłum. EK] oraz Фёдор Иванович Фудель, *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 56.

¹⁹³ Por. *Filozofia języka*, s. 234.

¹⁹⁴ O tej przestrzeni pisała Jelena Twierdisłowa w swoich porównawczych analizach, *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie*, „Pressje”, cz. 1 i 2; dz. cyt., s. 116-121, 281-296.

z tradycji chrześcijańskiej, szczególnie z bogatej cerkiewnej liturgii¹⁹⁵. Paweł Fłorenski stosował liczne cytaty z tekstów z dawnych czasów, przytaczając je w oryginale, by rozbrzmiewały starodawnym pięknem. Mając świadomość zamierzonych zabiegów stylistycznych, ton wypowiedzi Fłorenskiego należy odczytywać przez pryzmat estetyki kaznodziejskiej, która nie stroni od tonów oratorskich i uroczystobiblijnych. Należy też wziąć pod uwagę wyjątkowe wyczucie języków i umiejętności retoryczne o. Pawła osadzone w nauczaniu ojców Kościoła i tradycji liturgicznej prawosławia. Paweł Fłorenski nie stosował opisanych chwytów literackich dla nich samych, nie zabiegał o blask nowości, taniej oryginalności; zależało mu przede wszystkim na blasku wiecznej, a zarazem nieustannie pociągającej treści, na blasku prawdy.

Archaizacja języka nadała dziełom o. Pawła tak zwany *nalot dawności*, co u odbiorcy powinno wywołać pełne szacunku pochylenie się nad historią i kulturą, w której to dzieło powstało. Kulturą, która jest godna czci, ponieważ wyrosła z kultu¹⁹⁶. Świadome zabiegi stylistyczne o. Pawła można w pełni odczytać tylko w oryginalnych dziełach. Stanowi to o specyfice jego prozy filozoficznej, która zawiera teksty archaiczne i archaizowane. Tłumacze wskazują na niemożliwość utrzymania tej stylistyki w innych językach¹⁹⁷. Jest to jedna z podstawowych trudności dla badacza, dla którego języki rosyjski i ruski nie są językami rodzimymi. W przypadku języków słowiańskich ta trudność jest trochę mniejsza niż w stosunku do tych, które należą do innych grup językowych Europy, ale trzeba pamiętać o tym, że język polski wyrósł w kręgu wpływów łacińskich, co jest dodatkowym wyzwaniem, szczególnie dla teologów, którzy w duchu ekumenicznym poszukują możliwych dróg dialogu.

KOŚCIÓŁ JAKO FILAR I PODPORA PRAWDY

Droga, która prowadzi ku dobremu życiu, w przekonaniu o. Pawła Fłorenskiego potrzebuje środowiska wspólnoty. Dla prawosławnego kapłana jest nią Kościół. W myśli rosyjskiej nie zanikła świadomość wspólnotowych od-

¹⁹⁵ Skomplikowana siatka archaizacji w jego dziełach obejmowała płaszczyznę wypowiedzi w aspekcie gramatycznym i leksykalnym. Por. *Filozofia języka*, s. 233nn.

¹⁹⁶ Tę koncepcję opracowywał Paweł Fłorenski w pracach nad kultem i kulturą, por. w: Cfk. Tym bardziej trzeba zwrócić na to uwagę, gdyż jak wykazuje Ewelina Pilarczyk, jest to pierwsza rzecz, która znika w przekładzie na inny język, jako zbyt silnie osadzona w języku, kulturze, czyli środowisku powstania dzieła. Por. *Filozofia języka*, s. 233 nn.

¹⁹⁷ To ten zabieg stylistyczny powoduje największą trudności w odczytywaniu czy tłumaczeniu na inne języki dzieł o. Pawła Fłorenskiego. Por. *Filozofia języka*, s. 244.

niesień w życiu każdego człowieka określanych jako церковность i rozumianych jako wspólnota powszechna¹⁹⁸. Rozpoczynając cierpliwe wprowadzenie w myśl o. Pawła, na początku przedstawimy te miejsca, w których autor ten w swoim opus magnum *Filar i podpora prawdy* bezpośrednio odwołuje się do zamieszczonego w tytule cytatu z Pierwszego Listu do Tymoteusza [1 Tm 3,15]¹⁹⁹. Pozwoli to nam na rozeznanie wspólnotowego paradygmatu w poszukiwaniu i dążeniu do prawdy w życiu i twórczości o. Pawła Fłorenskiego.

Paweł Fłorenski przyjął powszechną wykładnię wersetu z Listu św. Pawła do Tymoteusza, że filarem i podporą prawdy jest Cerkiew. Akceptował to założenie w każdym możliwym aspekcie dociekania sensów od ontycznego po moralny. To jest podstawowy wniosek z całej jego twórczości, przedzałożenie wszelkich naukowych dociekań, nawet tych, które obserwatorowi z zewnątrz wydają się ściśle techniczne czy matematycznie abstrakcyjne. Tylko we wspólnocie możliwa jest pewność, która przynagla do poszukiwania prawdy, a działania z tym związane mają znamiona prawdziwości, gdy da się wykazać z nim związek, niekoniecznie na zasadzie ściśle przyczynowo-skutkowej²⁰⁰. Paweł Fłorenski dopuszczał i silnie wspierał poznanie intuicyjne, ponadracjonalne [irracjonalne], a szczególnie poznanie przez miłość, ponieważ w relacji istnienia ona jest pierwsza w Bogu. Rzeczywistość tylko racjonalna postrzegana przez Pawła Fłorenskiego, o czym już wspomnieliśmy, jawiła się jako *rozgrzana lawa poznania ponadracjonalnego/ irracjonalnego*²⁰¹. Według Pawła Fłorenskiego tylko akceptacja miłości jako kategorii badawczej, sceptycznie przyjmowanej w świecie zachodniej teologii, pozwala na uznanie, że prawda jest jedna i jedyna oraz dostępna ludzkiemu poznaniu²⁰². Odpowiadając na pytanie, dlaczego można uznać to założenie, o. Paweł zbudował antropologię, w której człowiek jako obraz Boga w swej dążności do podobieństwa jest tym, który poszukuje prawdy, a ona sama go przynagla, by jej poszukiwać. Paweł Fłorenski podkreślał, że w człowieku,

¹⁹⁸ Szerzej na temat pojęcia церковность u Pawła Fłorenskiego zob. s. 129 nn niniejszej pracy.

¹⁹⁹ Biblijny cytat brzmi: [...] *jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy. A bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności*, [1 Tm 3,15-16].

²⁰⁰ W tym cytacie Kościół jako filar wiary zostaje określony przez swe funkcje. Komentarz w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t. 4, tłum. zespół tłumaczy, Poznań, Pallottinum 1980, s. 507.

²⁰¹ Tekst oryginalny, *тоненькая корочка опознанного над пучиной огненной лавы иррациональности*, Павел А. Флоренский, *Первые шаги философии*, w: Ct2, s. 71.

²⁰² Por. *Homo creatus*, s. 179 nn oraz s. 126 nn niniejszej pracy.

autentycznie poszukującym prawdy: *w głębi duszy rodzi się nieznośna potrzeba wsparcia na «Filarze i Podporze Prawdy»* [στύλος και έδραϊώμα τής αλήθειας (1 Tm 3,15)], czyli na τής αλήθειας²⁰³, a nie po prostu na αλήθειας²⁰⁴. Człowiek jest skazany na poszukiwanie, na ciągłą i ukierunkowaną zmienność, ze względu i na swoje podobieństwo do Boga, i na swoją niedoskonałość pewności. Ta podwójna koniunkcja oddaje jego antynomiczne rozpięcie pomiędzy pragnieniem pewności a niepoznawalną tajemnicą. Ojciec Paweł podkreśla, że niedoskonałość domaga się tworzenia kryteriów prawdziwości. Upewniają one człowieka na drodze do celu, który wyznacza tajemnica przyjmowana jako niepoznawalność zarówno bytu, jak i Boga. Zwrócenie uwagi na τής αλήθειας pozwala zauważyć, że Paweł Fłorenski kładł nacisk na okoliczności, na środowisko ujawniania się prawdy. Odniesienie do zwołania Bożego, greckie έκκλησία, jest zawsze w tle jego wywodów, nawet gdy w sposób bezpośrednio werbalny jest niewyeksplikowane, tym bardziej że o. Paweł podkreśla, iż chodzi ostatecznie nie o ludzką fragmentaryczną prawdę, która może być jak pył na wietrze, ale o tę niezmienną, wiecznotrwałą [векo-вечной], całą prawdę [все-целостной], chodzi mu o poszukiwanie: *Prawdy jedynej Boskiej, jasnej-najjaśniejszej Prawdy, Tej Prawdy, która wedle słów starożytnego poety jest «słońcem świata»*²⁰⁵. W zestawieniu poznawczym prawdy ludzkiej i Boskiej widać, że Fłorenski postrzega rzeczywistość bosko-ludzką jako rozróżnialną, ale nierozdzieloną²⁰⁶. Stan faktyczny przymusi rosyjskiego kapłana do formułowania orzeczeń, że to, co trwałe, jest człowiekowi dostępne, ale poprzez to, co nietrwałe i zmienne²⁰⁷. Poszukiwanie przejścia epistemologicznego sformułował jako pytanie: *Jak zbliżyć się do tego Filaru?* [Как же подойти к этому Столпу?]²⁰⁸. Jak rozpoznać, szczególnie gdy «myśl teoretyczna» chce opierać się pewności, którą określa słowem łacińskim, *certitudo*²⁰⁹. Paweł Fłorenski z niezachwianą pewnością chciał nie tylko odnaleźć prawdę, ale też drogę do niej prowadzącą. Poszuki-

²⁰³ Takie rozumienie prawdy użyte jest w powiedzeniu ώρα της αλήθειας, czyli *godzina prawdy*. Chodzi o taką sytuację, w której poprzez kontekst w sposób niezwykle pewny ukazuje się to, co jest w pełni prawdą wbrew wszelkim wcześniejszym przekonaniom.

²⁰⁴ Analiza greckiego terminu zaproponowana przez Pawła Fłorenskiego w kontekście innych języków. Por. *Filar* s. 21-22. niniejszej pracy.

²⁰⁵ *Filar*, s. 17.

²⁰⁶ Paweł Fłorenski w swojej wizji świata stworzonego i niestworzonego jest wierny orzeczeniom pierwszych soborów ekumenicznych, a szczególnie soboru chalcedońskiego [451].

²⁰⁷ Podstawy światopoglądu Fłorenskiego zostały przedstawione na s. 111 nn niniejszej pracy.

²⁰⁸ *Filar*, s. 17.

²⁰⁹ Por. *Filar*, s. 19.

wał kryteriów prawdziwości, stwierdził: *Pewność upewnia mnie, że Prawda, jeśli zostanie osiągnięta, rzeczywiście jest tym, czego szukałem?*²¹⁰ Występuje tu element potwierdzenia, który może się jawić jako samopotwierdzenie, gdy odrzucimy poznanie noetyczne²¹¹. Rozpoznawanie prawdy jest wielkim wysiłkiem, nie tylko intelektualnym. Ten wysiłek nie może być poddany pełnej racjonalizacji, ponieważ obejmuje również poznanie przez miłość, tak zwane afektywne poznanie Prawdy²¹². Człowiek szuka odpowiednich środków wyrazu rzeczywistości, która jest niewyraźna. Są to zmagania o dbałość mowy w wyrażaniu prawd wiary. W tym duchu o. Paweł Fłorenski opisywał walkę św. Atanazego o różnicę w paru zgłoskach w opisie Trójcy. Syn i Ojciec są *homoousios* [ὁμοούσιος], współistotni, a nie *homoiousios* [ὁμοιούσιος], czyli podobni. Ta drobna zmiana według Fłorenskiego to rozdarcie świata, ponieważ *wieczny Filar Prawdy zastępuje się pyłem, który wiatr unosi nad drogami*²¹³. Jakby echem odbijają się tu słowa Jezusa wypowiedziane w Ewangelii św. Mateusza: *Zaprawdę, bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni* [Mt 5,18]. Z tego samego względu w przekonaniu o. Pawła nawet jednej kreski nie można dodawać do prawdziwie rozeznanego w Kościele objawienia.

Paweł Fłorenski zdawał też sobie sprawę, że poważną przeszkodą uniemożliwiającą zbliżanie się zarówno do prawdy częściowej, jak i do prawdy ostatecznej, jest grzech. Obrazowo przedstawił ten problem, odwołując się do dialogu Jezusa z Piłatem [J 18,33-40]. W jego przekonaniu, tak jak Piłat można stać w obliczu prawdy i jeszcze szukać kryteriów jej poznania. Mieć dane wszystko *naocznie* i dalej szukać pewności, którą daje świat, a nie Bóg. Ta sprzeczność w poszukiwaniach uniemożliwia bycie z Prawdą objawioną w Jezusie Chrystusie. Według Pawła Fłorenskiego jest to niespełnione pragnienie *certitudo*, ponieważ grzech uniemożliwia widzenie tego, co bezpośrednio przed oczami, i słyszenie tego, co rozbrzmiewa w uszach. W *Liście ósmym* pod tytułem *Gehenna* o. Paweł przekonywał, że teoretyczny sceptycyzm, szukający tylko na sposób ludzki absolutnej pewności, jest ogniem Gehenny [piekła], który zaślepia. Jeżeli człowiek chce wyjść poza prawdy

²¹⁰ *Filar*, s. 19. – według Fłorenskiego filozoficzne pojęcie prawdy nie pokrywa się ze swoją własną treścią. I przechodzi do analizy w różnych językach, por. s. 19-28 niniejszej pracy.

²¹¹ Na temat tego poznania sięgającego filozofii Platona u Pawła Fłorenskiego por. s. 140; 153; 165, niniejszej pracy, oraz *Poznanie noetyczne*, w: noetyka.pl, [online], [przełgądane 09.06.2013], dostępne w: <http://noetyka.pl/filozofia/teoria-poznania/poznanie-noetyczne>

²¹² Piotr Moskal, *Religia i prawda*, Lublin, Wydawnictwo KUL 2008, s. 183-190.

²¹³ Por. *Filar*, s. 52.

cząstkowe, które poznaje dzięki logicznej racjonalności, musi wejść w świat poznania noetycznego, który szuka głębiej tego, co ostateczne²¹⁴. Paweł Fłorenski konkludował: aby ujrzeć «Filar Prawdy», należy poskromić Gehennę, należy zniszczyć «Filar przeciwnego Bogu Zła»²¹⁵. Filar zła natomiast widział teolog w zbytnim opieraniu się w sądach o sobie i świecie na faktycznym Ja, a nie na tak zwanym duchowym Ja²¹⁶. By zobrazować swoje przekonania, Paweł Fłorenski odwoływał się do przykładów ukazujących tych, którzy przewyciężyli Gehennę. Ci, którzy mają w sobie duchowe Ja i przez to są filarem wiary, czyli podmiotem dążenia do prawdy dla całej wspólnoty Kościoła, to święci i obrońcy wiary. To przede wszystkim Atanazy zbawca Kościoła i filar prawosławia oraz obrońca Soboru Nicejskiego²¹⁷. Fłorenski stwierdził, że Filary cerkiewnego rozumienia życia [to] św. Ireneusz z Lyonu, św. Metody z Olimpu, św. Jan Chryzostom i wielu innych²¹⁸, są oni przykładem osób, które przewyciężyły Gehennę, podporządkowały potęgę ludzkiego rozumu Bożej mądrości. Doprecyzowując, czym w szczególności jest Gehenna, rosyjski myśliciel stwierdził, że jest to poznawana i rozeznawana rzeczywistość poprzez postawienie własnego Ja w centrum tegoż poznania. Takie samolubne Ja jest dowodem odrzucenia dogmatu troistości, ponieważ prowadzi do zakłamania tego, co jest, zakłamania w widzeniu otaczającego świata²¹⁹. Świat pochodzi od troistego Boga i jako taki daje się poprzez ten świat poznać. Stąd tylko życie w każdym aspekcie według podobieństwa [ὁμοίωσις], które realizuje obraz [εἰκών] jako dążenie do przebóstwienia [θεώσις], może być określone jako dobre i prawdziwe. Tylko takie życie jest ucieczką od grzechu. Wymienieni przez Pawła Fłorenskiego święci teologowie: wyrażają tę ideę w sposób tak wyraźny i stoją na jej gruncie w sposób tak pewny²²⁰, że czytelnik, patrzący na ich życie i naukę, nie ma wątpliwości co do złej woli strony przeciwnej, która reprezentuje filar przeciwnego Bogu Zła²²¹. Według o. Pawła Gehenna to obraz świata, który niszczy własną duchowość, niszczy głębię postrzegania rzeczywistości. Pozwała, by to, co materialne, cielesne, stawało się ostatecznym wyznacznikiem poszukiwań prawdy, w swoim ży-

²¹⁴ Por. *Filar*, s. 209.

²¹⁵ *Filar*, s. 209.

²¹⁶ Por. *Filar*, s. 209.

²¹⁷ *Filar*, s. 51

²¹⁸ *Filar*, s. 236, 251, są nimi też wymienieni później w tym kontekście, Makary Wielki, Izaak Syryjczyk.

²¹⁹ Por. *Filar*, s. 175.

²²⁰ *Filar*, s. 236.

²²¹ Tamże. Paweł Fłorenski cytuje tu jak i na s. 175 fragment z *Kanonu Wielkiego Piętku*, pieśń 8 Kosmasa z Maioum zwanego też Pieśniarzem.

ciu miał się o tym w tragiczny sposób przekonać. Tymczasem Paweł Fłoreński wyjaśnił, że przezwyciężenie cielesnej racjonalności i doprowadzenie do ascezy daje udział w jednoczącej roli Pocieszyciela, trzeciej Osoby Boskiej. Wszyscy wspomniani święci przeciwstawili się rozdrabniającej prawdę Gehennie i dzięki mocy Ducha Świętego osiągnęli stan integracji z rzeczywistością. Dzięki myśleniu według całości nie weszli w stan określony przez greckie słowo *dipsychos* (δίψυχος)²²². Rosyjski teolog uzasadnił, że ci, którzy uniknęli chwiejności, żyją radością, którą daje tylko Pocieszyciel. Jednocześnie jest to radość ze zjednoczenia powszechnego, potrójnego życia w wierze, prawdzie i miłości. Tego stanu nie można osiągnąć, zamykając się na drugich. Na wzór relacji w życiu wewnętrznym Trójcy człowiek musi być bytem otwartym zdolnym do przyjaźni, dzięki której *dwoje staje się jedno*²²³. Jest ona podstawą oddzielenia prawdy od kłamstwa, jest tym, co trwałe, właśnie *filarem i podporą prawdy*²²⁴. Jak osiągnąć tę zdolność do przyjaźni? Według Pawła Fłoreńskiego można to zrobić tylko dzięki życiu ascetycznemu, chodzi tu o ascetyzm w rozumieniu Kościoła Wschodu z jego rozumieniem realizacji stoickiej *apatheia* [ἀπάθεια]²²⁵.

Wzorem takiego życia jest w najwyższym stopniu Matka Pana. Opierając się na prawosławnej liturgii, Paweł Fłoreński nazywa ją *Filarem ognia*, [...] *który pośród mgły grzechu, pokazuje nam wszystkim drogę zbawienia*²²⁶, oraz *filarem dziewictwa*²²⁷. Przekonuje też, że jej życie jest prawdziwe i jest najsilniejszym potwierdzeniem prawdziwości chrześcijaństwa w stworzeniu, jest najdoskonalszą realizacją drogi ku prawdzie, która daje zbawienie. Wytyczając tę drogę, Matka Jezusa: *chroni nas od pokus tego świata*. Rosyjski teolog ma odwagę nazwać ją: *filarem obłoku prowadzącą świat do Ziemi Obiecanej*²²⁸, co jest wyjątkowym wyróżnieniem, gdy pamięta się o symbolice obłoku w Piśmie Świętym²²⁹. Maryja zawsze stoi w obliczu prawdy i przezwycięża

²²² Por. Jk 1,7-8; oraz δίψυχος, w: Remigiusz Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa, Vocatio 1995, s. 141.

²²³ Paweł Fłoreński jako główne motto swojej teodycei przyjął cytat: *Finis amoris, ut duo unum fiant* [Celem miłości jest, by dwoje stało się jednym], por. *Filar*, s. 8.

²²⁴ Tamże, s. 310. Por. też *Homo creatus*, s. 232 nn.

²²⁵ Por. Tomáš Špidlík, *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. Janina Dembska, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów 2000, s. 311-317. Špidlík Tomáš, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu: przewodnik systematyczny*, tłum. Lucyna Rodziewicz, Kraków, Bratni Zew 2005, s. 117 nn.

²²⁶ Por. *Filar*, s. 282.

²²⁷ Por. tamże, s. 285.

²²⁸ Tamże, s. 283.

²²⁹ Por. Xavier Léon-Dufour, *Obłok*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. tenże, Poznań, Pallotinum 1990, s. 589-591.

Gehennę, która w Nowym Testamencie jest synonimem piekła. Jej ucieczka od grzechu jest pełna i doskonała, dlatego jest w pełni przebóstwiona. Jest również wzorem poznania przez miłość [poznania afektywnego], widać w niej tę działalność duchową, w której i za pośrednictwem której *zdobywa się znajomość «filaru Prawdy»*²³⁰. Paweł Fłorenski nigdy w swoich intelektualnych dociekaniach nie zapomina, że Bóg jest Miłością i przekonywał, że w Maryi objawia się miłość, która jest błogosławiona: *przejawiająca się wyłącznie w świadomości oczyszczonej*²³¹. Kościół w tym samym stopniu ukazuje drogę zbawienia, co Maryja. W niej skupia się prawda o indywidualnych dążeniach człowieka, a w Kościele o wspólnotowych. W naszym świecie nie można odłączyć znajomości «filaru Prawdy» ani od Maryi, ani od Kościoła, o czym przekonuje Fłorenski²³². Aspekt mariologiczny w myśli Pawła Fłorenskiego domaga się osobnego opracowania, został jednak przedstawiony, by uczynić zadość szerokiej perspektywie, integralnej wizji o. Pawła Fłorenskiego.

SŁOWO, ZA KTÓRYM SIĘ IDZIE

Zanim w kolejnych częściach książki przedstawimy metody pracy o. Pawła A. Fłorenskiego, wykorzystując jego sposób kolistego/spiralnego zbliżania się do głównych treści, dołożymy uwagi dotyczące jego stylu pisarskiego i próbę jego klasyfikacji. Warto ciągle podkreślać, że człowiekowi Zachodu nie jest łatwo zagłębiać się w dzieła prawosławnego teologa i filozofa. Świadomość tych trudności jest główną przyczyną przedstawienia wstępnych informacji o jego stylu i przesądach światopoglądowych²³³. Pisarstwo o. Pawła nie ma tych cech naukowego wywodu, w jakich wypowiada się

²³⁰ *Filar*, s. 312.

²³¹ Tamże.

²³² Wydaje się, że już tym miejscu warto zwrócić uwagę na dużą korelację pomiędzy myślą Pawła Fłorenskiego a *eklezjologią communio* kardynała Josepha Ratzingera. Na temat *przenikania* osoby i wspólnoty zobacz wykład wygłoszony przez kard. J. Ratzingera 27 lutego 2000 r. w Watykanie podczas spotkania na temat Soboru Watykańskiego II. Por. Joseph Ratzinger, *Eklezjologia Konstytucji dogmatycznej o Kościele Lumen gentium*, cz. II, tłum. Grzegorz Sowiński, [online], [przełądane 09.06.2013], dostępne w: <http://www.apologetyka.katolik.pl/odnowa-kosciola/forum-teologiczne/91/836-pytanie-o-kocio-cz-ii>

²³³ Na temat konieczności rozeznawania przesądów czy presupozycji światopoglądowych, por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., szczególnie: s. 27 nn, 54 nn, 89-91.

znaczna część nurtów naukowych Europy, w tym teologii systematycznej²³⁴. Na różnicę w ujmowaniu podstawowych tematów filozoficznych i religijnych między Wschodem a Zachodem wskazuje Jan Krasicki w artykule, «*Europejskość*» i «*rosyjskość*» filozofii rosyjskiej²³⁵. Wypracowany na Zachodzie chrześcijańskim styl i związane z nim formy przekazu naukowych treści nie dają się bezpośrednio zastosować do analizy sposobu poszukiwania i przekazywania prawdy prawosławnych filozofów i teologów, w tym szczególnie o. Pawła Fłorenskiego. Jest kilka przyczyn tego stanu. Piszący na początku XX wieku Paweł Fłorenski, przedstawiając efekty swoich prac, nie dążył do *schowania* autora za formą bezosobową czy odmianą *My*. Nie szukał form wyrazu, które wskazują na bezosobową, apersonalną obiektywizację tego, co jest przedstawiane. Nie chciał oczyszczać relacji dzieło-odbiorca dzieła z towarzyszących czytaniu czy studiowaniu danych treści emocjonalnych. Każda jego praca ma charakterystyczny dla niego osobisty rys, który nie ma nic wspólnego ze współczesnym europejskim wybujałym indywidualizmem. Jest dzieleniem się efektami poszukiwań prawdy na każdym z etapów docierania do niej, jest ukazywaniem drogi, która do tej prawdy prowadzi. Faktycznie można powiedzieć, że jest zaproszeniem do współuczestnictwa. Przez takie teksty, również naukowe, wyraża się pełna osobowość autora w syntezie intelektu, woli i uczuć czy – nawiązując do kultury hellenistycznej – w syntezie θεωρία, πράξις i ποιήσις²³⁶. Paweł Fłorenski pragnął przede wszystkim nawiązać kontakt z czytelnikiem i poprzez tworzenie przestrzeni zarówno intelektualnej, jak i poetyckiej, oddziaływać na niego, co zauważyła Jelena Twierdisłowa, a my po raz kolejny przybliżamy się do tych odkryć²³⁷.

Styl pisarski o. Pawła Fłorenskiego dostosowany był do założenia, że słowo powinno wyrazić ugruntowane w filozofii rosyjskiej *myślenie przedmiotem*

²³⁴ Myśl zachodnia oczywiście nie jest jednowymiarowa, nie posługuje się tylko dyskursem filozoficznym. Obejmuje ona pełnię wyrazu od racjonalnych dowodów po refleksję mistyczną. Znamiennym przykładem jest możliwość porównania twórczości o. Pawła Fłorenskiego i ks. Hansa Ursa von Balthasara, co wykazał w swoim studium Zdzisław Kijas por. *Homo creatus*.

²³⁵ Por. Jan Krasicki, «*Europejskość*» i «*rosyjskość*» filozofii rosyjskiej, w: *Filozofia rosyjska*, Uniwersytet Zielonogórski, [online], [przeglądane, 01.05.13], dostępne w: <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/images/teksty/europejskosc%20i%20rosyjskosc%20filozofii%20rosyjskiej.pdf>

²³⁶ Na temat roli pojęć θεωρία, πράξις i ποιήσις w kształtowaniu się kultury poprzez odkrywanie dobra, prawdy i piękna por. Piotr Jaroszyński, *Polska i Europa*, Lublin, Instytut Edukacji Narodowej 1999, s. 3-9. Są to wspólne korzenie myśli rosyjskiej i Europy Zachodniej.

²³⁷ Por. s. 59 nn niniejszej pracy.

myśli, co z założenia wyklucza dążenie do obiektywizującego opisu²³⁸. Ojciec Paweł Fłorenski poszukiwał *słów*, które stają się zwornikiem przekazywanej treści. Jego pojęcie *słowa* ma uzasadnienie filozoficzne i religijne. Ścisłe wiąże się z pojęciem logosu [λόγος], który jest w relacji do Logosu [Λόγος]. Takie *słowo* sięga korzeni bytu i takie *słowo* jako *udane* [удачное слово/название] może oddziaływać i przemieniać, ponieważ jest obrazem *żywej myśli*²³⁹. Paweł Fłorenski jako pisarz działał zgodnie z przekonaniem, że przedstawiana treść, ujęta w konkretną formę, służy obrazowaniu idei, której gwarantem jest Bóg²⁴⁰. Sam czuł się przekazicielem boskich treści, których nie jest autorem. Moskiewski uczony pragnął relacji z czytelnikiem, który podążałby za tekstem na zasadzie pełnego *unaocznionego* uczestnictwa w odkrywaniu tego, co *przed nami* w religijnym horyzoncie. Ten charakterystyczny rys zauważa się nie tylko w dziełach teologicznych, ale też i w filozoficznych czy matematycznych, w pewnym zakresie stosował te zabiegi również w pracach ściśle technicznych²⁴¹. Ten wstępny zarys relacji pomiędzy autorem dzieła, dziełem i jego odbiorcą, które chciał *unaocznnić* Paweł Fłorenski, pozwala też na pierwsze dookreślenie jego stylu pisarskiego jako prozy filozoficznej, w której łączą się naukowe dociekania i figuratywne przedstawienia. Obszar naszych obecnych analiz badawczych, dotyczących reguł twórczości Fłorenskiego, jawi się jako przestrzeń zakreślona przez przedmiotowe znaczenie słowa kerygmat z uściśleniem, że chodzi nam teraz o sposób przekazu treści kerygmatu [κήρυγμα], który stoi u źródeł wypowiedzi dogmatycznych i teologicznych chrześcijaństwa, jest dla nich *zasadą i normą, a znajduje własne, najintensywniejsze spełnienie swej natury w słowie wiary, które zostaje skierowane do jednostki*²⁴². Ojciec Paweł Fłorenski był przekonany, że zasadniczą sprawą jest głoszenie chrześcijańskiego kerygmatu, ale nie mniej ważny jest sposób jego głoszenia. Wpisuje się tu w rozumienie kerygmatu jako glosze-

²³⁸ Por. Jerzy Faryno, *Myśliciel. Myśl. Refleksja*, w: *Идеи в России – Idee w Rosji – Ideas in Russia. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 4, dz. cyt., s. 378; *Filozofia języka*, s. 56.

²³⁹ Te badania językoznawcze w ramach filozofii języka przybliżyła polskiemu czytelnikowi Ewelina Pilarczyk w swojej pracy *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Fłorenskiego w polskim kontekście przekładowym*, por. *Filozofia języka*, s. 87 nn. oraz s. 160 niniejszej pracy.

²⁴⁰ Por. *Filozofia języka*, s. 29.

²⁴¹ Przemawiającym przykładem jest historia jego pracy magisterskiej, obronionej na Akademii Moskiewskiej w 1902 r. Do niej później dołączył bardzo osobiste komentarze filozoficzne i wydał drukiem w 1922 r. Można też przyjąć wniosek, że ta chęć relacji z czytelnikiem, wzięcie go pod uwagę, powodowało, że podręczniki uniwersyteckie Pawła Fłorenskiego były cenione i długie lata służyły studentom. Por. s. 45 niniejszej pracy.

²⁴² Karl Rahner, Herbert Vorgrimler, *kerygmat*, w: *Mały słownik teologiczny*, dz. cyt., kol. 175 [podkreślenie EK].

nie prawd Bożych zarówno *słowem, jak i sercem*²⁴³. Jedność formy i treści była podstawowym założeniem życia dla rosyjskiego myśliciela, jak i podejmowanej przez niego twórczości²⁴⁴. Można powiedzieć, że całym sobą głosił dogmaty pierwszych soborów chrześcijańskich i przyjmował *homouzjańską* interpretację rzeczywistości w każdym aspekcie swojej aktywności²⁴⁵. Teolog w rozumieniu o. Pawła A. Fłorenskiego jest naukowcem, który wie, że jego dociekania nie służą jemu samemu, ale wspólnocie, z której wyrasta²⁴⁶. Temu celowi podporządkowywał *słowo, wyobraźnię, a nawet artystyczną strukturę językową*²⁴⁷. Te środki wyrazu stają się narzędziem, które nie tyle ma wartość *samą w sobie, naczelną i suwerenną*, ile służy głębszemu poznaniu *świata stworzonego i niestworzonego, materialnego i duchowego, ludzkiego i boskiego*²⁴⁸. Praktycznie wszyscy badacze dzieł Pawła Fłorenskiego wskazują na jego poszukiwanie środków, które *unaoczną* myśl poszukującą prawdy²⁴⁹. Rosyjski uczoney działał zgodnie z zasadą, że słowa bez nadanej im formy nie niosą znaczeń, więc nie można rozdzielać tych rzeczywistości. Dzięki temu wypracowywał swoisty styl wypowiedzi, który rozeznaje drogi dotarcia do prawdy i jej wyrażenia w języku danej kultury²⁵⁰. W konsekwencji, według Zdzisława Kijasa, wpisuje się w poczet teologów, których: *prace służą do uwznioślenia życia, nadania mu właściwej i zarazem potrzebnej głębi, zorientowania go na wyższą, bo przekraczającą i przewyższającą go rzeczywistość, która jest jedyną autentyczną Realnością*²⁵¹. Temu celowi podporządkował każdy element swoich środków wyrazu oraz każdą część swego życia, co ukażemy w kolejnych rozdziałach tej książki.

²⁴³ Biskup Jerzy [Pańkowski] w swojej pracy utożsamiał nawet homiletykę z teologią kerymatyczną, por. *Teologia kerygmatu*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe ChAT 2012, s. 10 i 17-20.

²⁴⁴ Szczegółową analizą tych zagadnień zajmiemy się w następnych częściach niniejszej książki. Por. s. 157 nn.

²⁴⁵ Chodzi tu przede wszystkim o życie orzeczeniami Soboru Chalcedońskiego, w którym termin *ὁμοούσιος*, już teologicznie doprecyzowany, pojawił się w opisie relacji Ojciec – Syn i Syn Boży – człowiek. Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych (325-787), tekst grecki, łaciński, polski*, t. 1, oprac. Arkadiusz Baron, Henryk Pietras, Kraków, WAM 2005, s. 223.

²⁴⁶ Pierwsze przybliżenie tego nierozzerwalnego splotu por. s. 65 niniejszej pracy.

²⁴⁷ Por. *Homo creatus*, s. 237.

²⁴⁸ Por. tamże.

²⁴⁹ Paweł Fłorenski jest twórcą dynamicznej, antynomicznej koncepcji prawdy, por. s. 143 nn niniejszej pracy.

²⁵⁰ W Europie podobnie przedstawił refleksję nad całością swego dorobku i życia Paul Ricoeur w książce *Drogi rozpoznania*, Kraków, Znak 2004.

²⁵¹ Por. *Homo creatus*, s. 237.

**DROGA ŻYCIA –
«ŚWIADEK CZYSTEGO ŚWIATŁA»**



Ławra Troicko-Siergijewska
https://pl.wikipedia.org/wiki/Siergijew_Posad

UWAGI WSTĘPNE

Ojciec Paweł Aleksandrowicz Fłorenski uznawał, że każda chwila życia, a nie teorie świadczą o prawdzie w każdym jej aspekcie. Chcąc badać *drogę życia*, która ma ukazać dążenie do integralnego ujęcia prawdy egzystencjalnej, trzeba dobrze poznać tego, który tej prawdy poszukuje. Życie Pawła Fłorenskiego, jeżeli jest znane polskiemu czytelnikowi, to wrywkowo, ponieważ wiele faktów ujawniono dopiero po upadku Związku Sowieckiego. Dlatego zamieściliśmy na początku tej pracy tak zwany *Życiorys*, który ukazuje fakty. Umożliwi to czytelnikowi dokonanie samodzielnej porównawczej analizy interpretacyjnej przedstawionej w niniejszym paragrafie, który jest interpretacją celową dokonaną według apriorycznie wybranych idei kierujących. Metoda interpretacji *drogi życia* o. Pawła została wyznaczona przez niego samego. Przyjmujemy ją w myśl zasady, że *Homera wyjaśnia się Homerem, słowo porównuje się ze słowem, tekst z tekstem*²⁵². Podstawową metodą badawczą rosyjskiego teologa było ukazywanie danego fenomenu w tak zwanych *przekrojach*, czyli przez wielość aspektowych ujęć pragnął ukazać integralną wizję badanego zagadnienia²⁵³. Zdzisław Kijas ukazuje podobieństwo jego twórczości do następującej sytuacji: *Podobnie jak obchodzimy statuetę, zmieniając ciągle nasz punkt widzenia, aby zobaczyć ją w całości, tak i poznanie przybliża się do podmiotu w nieskończonej ilości zmieniających się stadiów poznawczych*²⁵⁴. W podobny sposób przedstawimy koleje życia prawosławnego kapłana. Dokonamy aspektowej analizy poprzez pryzmat: kapłaństwa, życia rodzinnego, naukowego, drogi cierpienia oraz życia kontemplatywno-mistycznego.

Przedstawiona interpretacja życia rosyjskiego duchownego nie pretenduje w żaden sposób do pełnej oceny *dzieła*, jakim jest jego życie. Jest próbą ukazania całości kształtu doświadczeń i przeżyć, w których szukał słownego wyra-

²⁵² Basil Studer, *Rozumowe poznawania Biblii*, w: *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, dz. cyt., s. 497.

²⁵³ Por. Павел А. Флоренский, *List 92*, dz. cyt., s. 672.

²⁵⁴ Są to słowa Hansa Ursa von Balthasara przytoczone w: *Homo creatus*, s. 36.

zu swoich intuicji. Poszukiwanie prawdy integralnej, prawdy egzystencjalnej łączy się z postawą tego, który poszukuje. Obecne przedstawienie jest przyczynkiem do ukazania, że droga ku prawdzie daje niełatwe życie doczesne, ale jest najlepszym świadectwem prawdy egzystencjalnej, którą można zinterpretować jako realizację słów Jezusa Chrystusa, *Ja jestem drogą prawdziwą do życia* [J 14,6]. Każdą chwilę życia rosyjskiego kapłana trzeba widzieć w świetle całości. Pojedynczych faktów nie należy odrywać od głównego celu, który sobie młody Paweł jako student narzucił i potem jako kapłan, mąż i ojciec oraz naukowiec i więzień wszystkimi siłami realizował. Chodzi nam o to, by umiejętnie wsłuchać się czy wpatrzeć w losy o. Pawła Fłorenskiego, według słów Zdzisława Kijasa: *aby prawda o człowieku objawiała się powoli, ale systematycznie przed cierpliwym czytelnikiem, odslaniając wewnętrzne bogactwo człowieka, który jest głównym przedmiotem zainteresowań w niniejszym studium*²⁵⁵.

KAPŁAŃSTWO – DUCHOWE CENTRUM OSOBOWOŚCI²⁵⁶

W przekonaniu o. Pawła Fłorenskiego życie kapłana, który działa w Kościele w imieniu głowy tegoż Kościoła, Jezusa Chrystusa, to służba wspólnocie. Tak pojmowane kapłaństwo promieniowało na każdą inną aktywność jego życia²⁵⁷. Po pięciu latach od święceń, jeszcze przed rewolucją, pisał: *Dzisiaj mija pięć lat od moich święceń [...]. Dziękuję memu Panu za Jego wielkie miłosierdzie. [...] Kim byłbym bez kapłaństwa, to prawda, było dużo cierpień, wiele nieprzyjemności związanych z kapłaństwem, ale cóż to jest w porównaniu z darem łaski*²⁵⁸. Decyzja Pawła Fłorenskiego o kapłaństwie nie była tylko jego indywidualną decyzją. Zafascynowany życiem takich ludzi jak starzec Izydor czy inni starcy z Pustelni Optyńskiej, też chciał zostać

²⁵⁵ *Homo creatus*, s. 36 nn.

²⁵⁶ Paragraf ten jest adaptacją dla celów tej książki artykułu: Elżbieta Kotkowska, *Kapłaństwo – duchowe centrum osobowości o. Pawła Fłorenskiego*, w: *Spiritus sanctus et Ecclesia. Opuscula Bogadano Częsz. Septuagenario dedicata*, red. Paweł Wygralak, Wydział Teologiczny UAM 2015, s. 179-191.

²⁵⁷ Można powiedzieć, że o. Paweł, tak jak i starzec Izydor, był przede wszystkim kapłanem. Por. też Сергей Иосифович Фуцель, *Об о. Павле Флоренском (1882-1943)*, w: *Pro et contra*, s. 56.

²⁵⁸ Павел Васильевич Флоренский, *Священство Павла Флоренского*, dz. cyt., tłum. Henryk Paprocki, s. 88, w: *Sól ziemi*, s. 120.

mnichem²⁵⁹. Pozwalał jednak prowadzić się duchowym przewodnikom, takim jak bp Antoni [Fłorensowy], czy innym mnichom z Zosimowskiej Pustelni, jak przełożonemu Hermanowi i o. Anatolowi²⁶⁰. Za ich radą został kapłanem i poświęcił się pracy naukowej, poszukując możliwości sformułowania światopoglądu integralnego. Po wielu rozterkach i kryzysach duchowych oraz przemyśleniach doprecyzował swoje zadanie jako dążenie do prawdy w świecie, który odchodzi od Boga. Chciał je realizować w codziennym życiu, które było przeniknięte ideą służebnego kapłaństwa. Załączki tej idei zrodziły się w Pawle Fłorenskim już w młodości. Nie odszedł od realizacji tego celu, o czym świadczą słowa skierowane do syna, wchodzącego w dorosłość, a napisane pod koniec życia z łagru na Wyspach słowieckich²⁶¹. Postawa poszukiwacza prawdy opartej na prawdzie objawionej była dla Pawła Fłorenskiego nieodłącznie związana z kapłaństwem. Tak jak Chrystus jest głową Kościoła, tak kapłan skupia wokół siebie tych, których własną postawą przekonuje do chrześcijaństwa, a może to zrobić, gdy we wspólnocie Cerkwi jest tym, który sięga ku głębokościom Bożej mądrości, odczytuje relacje pomiędzy Bogiem a stworzonym światem. Niemalą rolę w tych działaniach odgrywała dla kapłana aktywna postawa podczas sprawowania liturgii, której nie zaniedbywał tak długo, jak było mu to dane. Mówił o sobie, że przyjął kapłaństwo nie po to, by objąć parafię, ale ze względu na swoją osobistą relację z Bogiem²⁶².

Paweł Fłorenski żył życiem kapłana, również w czasach intensywnej aktywności naukowej, świadczył o tym, że każdy sąd jest prawdą, jeżeli ma udział w Prawdzie jedynej. Podtrzymywał stanowisko pierwszych chrześcijan, że ich religia jest filozofią prawdziwą. Tak jak św. Justyn Męczennik pragnął przez pryzmat religii chrześcijańskiej złączyć wszystkie inne możliwe punkty widzenia rzeczywistości. Za swoje kapłaństwo o. Pawłowi przyszło zapłacić najwyższą cenę, aż do całkowitego ogołocenia z tego, co w kapłaństwie było dla niego ważne i czemu się poświęcał. Na początek zabroniono mu wykładać w Akademii Duchownej, co wiązało się z ograniczeniem jego kapłaństwa. Ojciec Paweł nie miał nigdy swojej parafii, ale był związany z siostrami miłosierdzia Czerwonego Krzyża w Siergijew Posadzie. Otoczył je tak troskliwą opieką kapłańską, że uważały się za jego duchowe córki. O wartości posługi kapłańskiej o. Pawła świadczy też ich troska o niego

²⁵⁹ Пор. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 11; *Ното creatus*, s. 128-132.

²⁶⁰ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 11-12.

²⁶¹ Пор. przypis, s. 8, niniejszej pracy.

²⁶² *Я принял священство не для того, чтобы служить на приходе. Я принял это для своего личного общения с Богом*, słowa te przytacza: Алексей Фёдорович Лосев, *Флоренский по воспоминаниям Алексея Лосева*, w: *Pro et contra*, s. 192.

w czasach jego pobytu na zesłaniu w obozie pracy. Jedną z jego duchowych córek doprowadziła do rozmów między rządami w sprawie emigracji o. Pawła i jego rodziny do Czechosłowacji²⁶³.

Po zamknięciu Akademii Duchownej o. Paweł związał się z naukowcami w Moskwie. Z tego względu prowadził tam wykłady, ciągle posługując jako kapłan, a jego kazania przyciągały podobno tłumy. Do roku 1928, czyli do czasu pierwszej zsyłki, zawsze chodził w stroju duchownym z krzyżem na piersiach. Czynił tak nawet na zjazdach inżynierów i innych spotkaniach związanych ze swoim zaangażowaniem w elektryfikację Rosji radzieckiej. Według opowiadań Paweł Florenski przekonał Lwa Trockiego łagodną stanowczością, że nie zamierza zmieniać swojego ubioru, ponieważ jest kapłanem w każdej sytuacji. Ojciec Paweł trwał w postawie świadczenia poprzez strój duchowny, mimo pojawiających się w prasie donosów o wpływie popów na przywódców bolszewickich²⁶⁴. Jego kapłaństwo chciała mu odebrać przede wszystkim władza radziecka, wyczuwając, że z niego czerpie swoje wyjątkowe siły. W tych trudnych czasach donosów i podejrzliwości o. Paweł miał dar zjednywania ludzi, których spotykał na swej drodze. Oddziaływał duszpastersko w każdej sytuacji, w której się znalazł. Przykładem tego są dobre relacje z Lwem Trockim. Komórki partyjne zakładów, w których pracował, wstawiały się za nim po pierwszych aresztowaniach. Mikołaj Łoski przytoczył wspomnienia Borysa Filistyńskiego z wykładu dla inżynierów, na którym o. Paweł był oczywiście w stroju duchownym. Filistyński wspominał, że był pod wrażeniem jego energii i siły przekonywania²⁶⁵. W tym kontekście Mikołaj Łoski przywołał swoje spotkanie z o. Pawłem po traumatycznym przeżyciu ucieczki, w ostatniej chwili, z zepsutej windy. Udało mu się uniknąć wypadku, ale był tak zdenerwowany, że spodziewał się psychicznych konsekwencji tego wstrząsu. Dopiero rozmowa z o. Pawłem na zupełnie inne tematy dała mu spokój, czuł się uzdrowiony. Po tym uzdrawiającym psychikę

²⁶³ Ojciec Paweł, w poczuciu odpowiedzialności wobec Cerkwi i Rosji, stanowczo jednak odmówił udania się na emigrację, by wyrwać się ze zsyłki.

²⁶⁴ Siergiej Wołkow opisuje to, co może powiedzieć o wzajemnych relacjach o. Pawła i Lwa Trockiego: por. Сергей А. Волков, *П. А. Флоренский*, dz. cyt., s. 158-159; Лев Фёдорович Жегин, *Воспоминания о П. А. Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 164; por. też Zbigniew Podgórzec, *O Pawle Florenskim*, dz. cyt., s. 520 oraz Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

²⁶⁵ Borys Filistyński był antykomunistą i gloryfikował Pawła Florenskiego w kontekście walki z władzą radziecką, nazywał go nowym Leonardem da Vinci skazanym na obóz koncentracyjny. Do tego określenia nawiązuje w swoim eseju o Aleksander Mień, znawca życia i nauki o. Pawła (por. Александр Мень, *Павел Александрович Флоренский*, w: Библиотека „Вехи”, [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.vehi.net/men/florensky.html>; por. Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198).

spotkaniu nazwał o. Pawła pośrednikiem mocy Bożej. Zdanie to uzasadniał przekonaniem, że o. Paweł miał wycucie, czego potrzeba innym ludziom, co zobrazował też historią odwiedzenia Siergieja Łukjanowa od myśli samobójczych. Wybitny profesor patologii był aresztowany w 1919 roku, ale na prośbę środowisk naukowych zwolniono go. Mikołajowi Łosskiemu opowiadał, że straszne zbrodnie komunistów odebrały mu chęć do życia. Jednak, gdy pisał o tym list do o. Pawła, otrzymał od niego list ze słowami podnoszącymi go na duchu i swojego listu nigdy nie wysłał²⁶⁶.

Paweł Fłorenski jako kapłan dbał o miejsca kultu. Widział i wiedział, jak niszczone cerkwie i profanowano groby świętych w celu demaskowania przesądów otumanionego przez popów społeczeństwa. Dodatkowo pozostał wierny tępienemu przez władze państwowe patriarsze Tichonowi²⁶⁷. Ostro był atakowany przez prasę za szerzenie tak zwanej *religijnej ciemnoty*²⁶⁸. Zarówno patriarcha, jak i o. Paweł robili wszystko, co możliwe, aby nie dopuścić do zniszczenia i profanacji Ławry Troicko-Siergijewskiej²⁶⁹. Mieli udział w przekonaniu aparatczyków, że Ławra w Siergijew Posadzie jest klejnotem kultury ludu. Powołano więc Komisję Ochrony Zabytków i Historii Sztuki Ławry Troicko-Siergijewskiej. Ojciec Paweł zadbał, by w 1918 roku przydzielono go do prac w niej²⁷⁰. Troskę o dziedzictwo kultury, szczególnie prawosławnej, o. Paweł zgodnie ze swoimi integralnymi poszukiwaniami łączył z badaniami nad teorią ikony i stosowaną w niej perspektywą²⁷¹. Jego koncepcja tak zwanej *odwrotnej perspektywy* była również tematem wykładów w wyższej szkole o nazwie Wyższe Pracownie Artystyczno-Techniczne, [WChuTieMas]²⁷². Został tam powołany na stanowisko profesora w 1921 roku, prowadził wykłady, oczywiście w stroju duchownym, do 1924 roku, gdy odebrano mu i tę możliwość. W momencie narodzin i rozkwitu futuryzmu, konstruktywizmu, technicyzmu, bronił wartości i znaczenia uniwersalnych form kultury, pełnych duchowego znaczenia. Realizując misję kapłańską, ukazywał, że

²⁶⁶ Siergiej Łukjanow zmarł na emeryturze w 1935 r. Por. Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198-200.

²⁶⁷ Por. przyp. 136 niniejszej pracy.

²⁶⁸ Były to czasopisma „Bolszewik” oraz wspomniany LEF – magazyn „Lewy Front”, 1923, z. 1, s. 6. Por. Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 120-121.

²⁶⁹ Por. przyp. 138, niniejszej pracy.

²⁷⁰ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 25-26.

²⁷¹ Ojciec Paweł skierował swoje zainteresowania ku badaniom, które opisał w dziełach: *Ławra Troicko-Siergijewska i Rosja, Świątynia jako synteza sztuk, Ikony modlitewne świętego Sergiusza*, w: *Ikonostas i inne szkice*, dz. cyt.

²⁷² WCHUTIEMAS, rosyjski, ВХУТЕМАС – *Высшие художественно-технические мастерские* – por. przyp. 111, niniejszej pracy.

kult człowieka, a nie Boga, prowadzi do zachwiania fundamentów społecznych. Przekonywał, że kultura wywodzi się z kultu i łączy się z nim, a relacji do Boga nie można z niej wykluczyć²⁷³. Oddawał się tej misji z wielkim zaangażowaniem. Odwoływał się do podstawowych wartości dobra, prawdy i piękna utożsamionych z Bogiem Trójjedynym²⁷⁴. Na tym etapie życia tak widział realizację drogi w prawdzie, która daje życie. Wywołało to ostrą reakcję grupy ludzi zgromadzonych wokół Włodzimierza Majakowskiego. Ten radziecki poeta uczestniczył w wydawaniu czasopisma LEF, czyli magazynu „Lewy Front”. W pierwszych pięciu numerach tego czasopisma w sposób przemyślany pisano artykuły-donosy i przygotowywano decyzję o usunięciu o. Pawła z uczelni. Pojawiły się sformułowania typu: *W środowisku artystów zajmujących się sztuką użytkową powstała interesująca podgrupa «twórczych mistyków» (Pawlinow, Faworski i pop Florenski). Ta niewielka kompania wypowiedziała wojnę wszystkim grupom i tylko siebie uważa za autentycznych artystów twórczej sztuki. Panoszą się na wydziale grafiki i «talmudzą» głowy studentów problemami w rodzaju: «Duchowy sens figury literowej» lub «Walka białego i czarnego żywiołu w grafice»*²⁷⁵. Dla grupy skupionej wokół Włodzimierza Majakowskiego wszystko, co miało odniesienie do jakiegokolwiek duchowości i religijności reprezentowanej przez kapłaństwo o. Pawła, było godne potępienia. Profesor Florenski nie zapominał o swoim kapłaństwie w wykładach z teorii perspektywy. Ukazywał, jak trzeba patrzeć na świat oczyma duszy, poprzez miłość, dzięki której cały świat zaistniał, dzięki której w ogóle możliwa była i jest jakakolwiek kultura i działalność artystyczna. Denuncjacje i ataki na o. Pawła Florenskiego rozpoczęły się już w 1922 roku, był łatwo rozpoznawalny jako kapłan. Jego wpływ na studentów i działania w Wyższych Pracowniach Artystyczno-Technicznych wywoływały reakcje bardzo negatywne i emocjonalne wśród tak zwanych prawdziwych bolszewików, o władniętych nienawiścią do Cerkwi. Na pierwszy ogień poszła krytyka dzieła *Sól ziemi*. Henryk Paprocki w posłowie do tegoż dzieła podaje przykłady oczerniające Pawła Florenskiego. Ktoś podpisujący się jako W. Ter-Oganesjan, w swoim artykule-donosie, wyrażał zdziwienie, że kogoś, kto z pełnym uznaniem opisuje życie przedstawiciela *starczestwa*, można nazwać wielkim uczonym²⁷⁶.

²⁷³ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 26-27.

²⁷⁴ Paweł Florenski w czwartym liście swego głównego teologicznego dzieła pisze: *‘Prawda, Dobro, Piękno’, ta metafizyczna triada nie mieści w sobie trzech zasad, lecz jedną. To jedno i to samo życie duchowe, ale rozpatrywane pod różnymi kątami*. Por. Filar, s. 64.

²⁷⁵ Tłum. za: Henryk Paprocki, *Święty jako symbol*, w: *Sól ziemi*, s. 120-121.

²⁷⁶ Por. przyp.135, niniejszej pracy.

Ostatecznie aresztowano Pawła Fłorenskiego, o czym pisaliśmy, omawiając jego zyciorys²⁷⁷. Jako swoistą samoobronę napisał w czasie uwięzienia traktat filozoficzno-polityczny *Предполагаемое государственное устройство в будущем*, by mógł w późniejszym czasie w innym świetle pokazać przesłuchania lub by rodzina знаła powody jego decyzji²⁷⁸. Wnioski, które z żelazną logiką można było z tego traktatu wyprowadzić, pokazywały, że teza o istnieniu takiej organizacji jest czystym absurdem i nie może się w żaden sposób utrzymać. Według wnuka o. Pawła, Andronika synod Rosyjskiej Cerkwi nie orzekł jeszcze o świętości kapłana, ponieważ boryka się z jego decyzją wzięcia na siebie winy za działalność kontrrewolucyjną, w której nigdy nie uczestniczył²⁷⁹. Dla nas, analizujących decyzję o. Pawła Fłorenskiego, ważne jest nie tyle ostateczne uniknięcie przez niego kosztownych tortur fizycznych i psychicznych, jakim byli poddawani ludzie trwający przy prawosławiu, ile raczej sposób, w jaki walczył w miarę możliwości o swoją godność. Tu chodzi o świetlany przykład starcia cywilizacji, którą prezentował o. Paweł, z bolszewicką antycywilizacją, w której słowa mogły mieć różne znaczenia albo nie mieć żadnego. Kapłan uznający prawdziwe wartości mógł w drodze do swego celu zostać oszukany przez tych, którzy każde kłamstwo uznawali za właściwe. W tym aspekcie świadectwo o. Pawła za prawdziwością chrześcijaństwa jest niezwykle wymowne. Pisał o sobie jako wolny duchem: *Ja, Paweł Fłorenski Aleksandrowicz, profesor, specjalista w dziedzinie materiałoznawstwa elektrotechnicznego, pod względem poglądów politycznych – jestem romantykiem Średniowiecza, mniej więcej XIV w.*²⁸⁰ Słowa niosły dla Pawła Fłorenskiego określoną wartość i stały się w czasie pobytu na Łubiance jego orężem, właśnie nadstawianiem drugiego policzka według słów z Ewangelii [Mt 5,39]²⁸¹. Można przyjąć, że o. Paweł postępował na sposób biblijny i uniemożliwiał przedstawicielom reżimu zadanie kolejnego ciosu.

²⁷⁷ Por. s. 47nn.

²⁷⁸ W 1990 r. rodzina odzyskała rękopis pracy zakończonej w więzieniu 26 marca 1933 r.; por. Андроник игумен, *Вступ*, do: Павел Александрович Флоренский, *Предполагаемое государственное устройство в будущем*, dz. cyt.

²⁷⁹ Igumen Andronik przedstawił tę kwestię w wywiadzie, odpowiadając na pytanie: *Почему Флоренский не канонизирован Церковью?* – Игумен Андроник, *собеседование Юри́й Пу́щаев, Творчество отца Павла было укоренено в Православии*, dz. cyt.

²⁸⁰ Tak zaczyna się dzieło powstałe w więzieniu, por. Witalij Szentaliński, *Wskrzeszone słowo*, dz. cyt., s. 172.

²⁸¹ Por. też komentarz Zbigniew Kaliszuk, *Czy zawsze należy nadstawiać drugi policzek?*, Opoka, [online], [przełgądane 12.04.2016], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/zk_drugip.html

Pobyt w więzieniu zakończył się skazaniem i zsyłką. Jak na ironię ten wolny duchem kapłan 1 grudnia 1933 roku znalazł się w obozie o nazwie «Свободный», gdzie przymuszano do ciężkiej pracy tak zwanych wrogów Rosji sowieckiej²⁸². Latem 1934 roku o. Pawła Fłorenskiego odwiedziła na zsyłce żona z trojgiem młodszych dzieci. Całej rodzinie zaproponowano wyjazd do Czechosłowacji. Jedną z duchowych córek o. Pawła jako pielęgniarką opiekowała się ówczesnym prezydentem Masarykiem²⁸³, który interesował się kulturą Rosji. Rząd czechosłowacki wystąpił do rządu sowieckiego o zgodę na emigrację rodziny Fłorenskich. Potrzebna była tylko osobista zgoda o. Pawła. Uzasadniając jej brak, odwołał się do słów św. Pawła Apostoła, że trzeba być zadowolonym z tego, co się ma tu i teraz. Podjął dramatyczną decyzję, którą można zrozumieć, pamiętając o tym, że kapłaństwo było dla o. Pawła najwyższą wartością. Według igumena Andronika jego dziadek nie emigrował, ponieważ był wierny biblijnej zasadzie, że pasterz nie opuszcza swoich owiec. Mimo że zostało mu zabrane życie liturgiczne, nie chciał ulegać pokusie ułatwienia sobie życia. W swoich dziełach pisał, że *священство является душою (ψυχή) церковного организма*²⁸⁴. Wierzył, że Boża opatrność nie bez przyczyny postawiła go w takiej sytuacji. Temu kapłańskiemu powołaniu podporządkował życie swoje i całej swojej rodziny. Jego *parafią* była cała Rosja, szczególnie potrzebująca odnowy po starciach komunistyczno-burżuazyjnych²⁸⁵. Miłość do ojczyzny spowodowała, że włączył się w budowanie gospodarki sowieckiej, ale tak, by wszyscy wiedzieli, że jest kapłanem. Do 1928 roku, czyli do pierwszej zsyłki, zawsze chodził w sutannie. Z drugiej strony wskazuje się na zmysł eschatologiczny o. Pawła, który pozwalał mu widzieć okropności rewolucji jako przejściowe w ostatecznym boskim sensie. W tym przejawiała się jego wiara w celową opatrność Bożą²⁸⁶. Ojciec Paweł chciał podzielić los ludu rosyjskiego. Jego wycucie relacji pomiędzy jednostką a wspólnotą nie pozwalało na pozostawienie tych, którzy takich możliwości jak on nie mieli²⁸⁷.

Można przypuszczać, że wstawienie się obcych burżuazyjnych rządów miało wpływ na zaostrenie rygorów więziennych wobec o. Pawła Fłorenskiego i umieszczenie go w izolatce. Kolejne restrykcje to przeniesienie go

²⁸² Por. przyp. 149 niniejszej pracy.

²⁸³ Por. Avril Pyman, *Pavel Florensky: A Quiet Genius*, dz. cyt., s. 173.

²⁸⁴ Павел Флоренский, *Понятие Церкви в Священном Писании*, w: Ст1, s. 448.

²⁸⁵ Wywiad udzielony przez igumena Andronika: *Творчество отца Павла Флоренского было укоренено в Православии*, dz. cyt.

²⁸⁶ Por. Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 23-24.

²⁸⁷ Игумен Андроник, *Творчество отца Павла Флоренского, было укоренено в Православии*, dz. cyt.; Elżbieta Kotkowska, *»Так trzeba«*, dz. cyt., s. 147-160.

do specjalnego obozu na Wyspach Sołowieckich. Żyjąc w najostrejszych warunkach, pozbawiony życia liturgicznego kapłan Paweł starał się nawiązywać relacje, które poprowadzą innych do Boga. Ze swoich badań nad kulturą wiedział, że wspólny posiłek, poczęstunek są jakby przedśmionkiem liturgii, która najsilniej tworzy międzyludzkie więzy. Zawsze miał przy sobie choćby kostki cukru czy suchary, by obdarowując innych, tego typu relacje inicjować. Z okrucich wspomnień współwięźniów wyłania się obraz człowieka, który w obliczu śmierci doprowadzał ateistów do spowiedzi²⁸⁸. Przekazywana jest również legenda, że gdy wynoszono ciało Pawła Fłoreńskiego ze szpitala, więźniowie zdjęli czapki i uklękli. Nawet jeśli jest to tylko opowiadanie bez historycznego źródła, to jest ono prawdziwe egzystencjalnie i świadczy o szacunku wobec o. Pawła, prawosławnego kapłana²⁸⁹.

Współczesnemu człowiekowi bardzo trudno jest zrozumieć decyzję o. Pawła, która naraziła i jego, i jego rodzinę na dodatkowe cierpienia. Przyczyną jej podjęcia było nie tylko pragnienie realizowania misji kapłańskiej, można też podać uzasadnienie religijno-patriotyczne. Pisał on o Ławrze Troicko-Siergijewskiej: *Istnieje jednakże jeszcze inny, znacznie bardziej subtelny urok Ławry, potęgający się z dnia na dzień, podczas zżywania się z tym zamkniętym światem. Urok serdeczny, przywodzący na myśl odległe chwile dzieciństwa, sprawiający, że Ławra staje się domem rodzinnym duszy tak dalece, że obczyzną zdają się być od tego momentu wszystkie inne miejsca, a to jedno prawdziwą ojczyzną, która wzywa do siebie synów ze wszystkich stron świata, w jakich się znaleźli*²⁹⁰. Umiłowanie Cerkwi, Boga, ojczyzny, rodziny nie pozwoliły Pawłowi Fłorenskiemu na emigrację; była to dla niego sprawa wierności tej hierarchii wartości, za którą cierpiał i dla której oddał życie²⁹¹. W sposób prawdziwie mistyczny jako kapłan duchowo jednoczył w sobie całą prawosławną historię Rosji – to jest klucz do zrozumienia jego postawy. W Ławrze Troicko-Siergijewskiej znalazł odzwierciedlenie tego, co w języku rosyjskim oddawane jest słowami *чувство России*, pisał o tym w następujący sposób: *Tu bardziej niż gdziekolwiek indziej, wyczuwalny*

²⁸⁸ Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

²⁸⁹ Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

²⁹⁰ Paweł Fłoreński, *Ławra Troicko-Sergiejewska i Rosja*, w: tenże, *Ikonostas i inne szkice*, dz. cyt., s. 9-10; źródło cytatu Павел Флоренский, *Троице-Сергиева Лавра в Россия*, w: *Сочинения*, t. 2, dz. cyt., s. 352; por. też na temat świątyni jako sybtezy sztuk, tamże s. 28-32 oraz Piotr Przesmycki, *Historiae Martyris splendor*, w: *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, red. Józef Majewski, Jarosław Makowski, t. 2, Warszawa 2004, s. 98. Wydaje się, że można porównać kult i szacunek dla Ławry z czcią, jaką otaczają Polacy sanktuarium na Jasnej Górze.

²⁹¹ Por. Piotr Przesmycki, *Czystwo Rossji*, w: *Leksykon wielkich...*, dz. cyt., s. 106-108.

*jest puls historii Rosji tu skupione są najwrażliwsze i najczulsze zakończenia nerwów, tu Rosja urzeczywistnia się jako całość*²⁹². To w tej Ławrze powstało najdoskonalsze dzieło teologiczne, namalowane farbami imię Boga, czyli ikona Trójcy Świętej Andrieja Rublowa, o której przekonuje o. Paweł: *Jest Trójca Rublowa, a więc jest i Bóg [Есть Троица Рублева, следовательно, есть Бог]*²⁹³. To mistyczne poczucie całości dziejów, kultury i liturgii niósł w sobie o. Paweł również w obozach pracy i na Wyspach Sołowieckich i ono niejako unicestwiało myśl o emigracji.

Podsumowując analizę kapłańskiego aspektu życia o. Pawła, warto przytoczyć słowa Siergieja Bułgakowa: *Духовным же центром его личности, тем солнцем, которым освещались все его дары, было его священство*²⁹⁴. Tak jak dla starca Izydora w jego pustelni najważniejsze było kapłaństwo, tak samo było ono ważne dla o. Pawła. Promieniowało z każdego jego działania. Cerkiew, w której był kapłanem, była dla niego źródłem prawdziwego życia, ostoją prawdy, dobra i piękna, przestrzenią realizacji tej miłości, którą jest Bóg Trójjedyny. Kapłaństwo było głównym wyznacznikiem drogi, dzięki której osiąga się prawdę w zjednoczeniu z Chrystusem. Sprawowanie liturgii i życie religijne w Kościele domowym było w nim jak życie starożytnych patriarchów zakorzenionych w rodzie, który kultuwyje najwyższe świętości. Podejmując decyzję o przyjęciu kapłaństwa i zawarciu małżeństwa, Paweł Florenski ukierunkował swoje życie na te tajemnice wiary. Pozostawiły one na nim niezatarte piętno i wpływały na kształtowanie jego ducha i dalszą twórczość czy działalność naukową. Można powiedzieć, że stały się dla niego punktem zwrotnym, decyzją, symbolem, który łączy z najwyższą Prawdą, z najwyższą Tajemnicą²⁹⁵.

²⁹² Paweł Florenski, *Ławra Troicko-Sergiejewska i Rosja*, w: *Ikonostas i inne szkice*, tłum. Zbigniew Podgórzec, wydanie nowe Białystok 1997, s. 13, źródło cytatu Павел Флоренский, *Троице-Сергиева Лавра и Россия*, w: *С12*, s. 353; por. też Piotr Przesmycki, *Historiae Martyris splendor*, w: *Leksykon wielkich...*, dz. cyt., s. 107.

²⁹³ Paweł Florenski, *Ikonostas*, w: *Ikonostas i inne szkice*, dz. cyt., s. 127, źródło cytatu Павел Флоренский, *Иконостас*, w: *С12*, s. 446.

²⁹⁴ Сергей Николаевич Булгаков, *Священник о. Павел Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 396.

²⁹⁵ Пор. игумен Андронк, *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 499.

NADZIEJA W BOGU I RODZINIE

Paweł Fłorenski wielkim szacunkiem otaczał życie rodzinne. Wychowywał się i otrzymał staranne wychowanie w kochającej rodzinie. Jednak w czasie swojego dzieciństwa nie doświadczył życia religijnego, w tym czasie nigdy nie był w cerkwi²⁹⁶. Ojciec darzył szacunkiem przedstawicieli duchowieństwa, ale w liturgii wraz z żoną nie uczestniczył. Rodzice, w duchu ówczesnych świeckich nurtów kulturowych, bardzo dbali o to, by świat dobra, prawdy i piękna dziedzictwa europejskiego oddziaływał na wszystkie dzieci. Było to wychowanie według wartości, ale z odcięciem głównego źródła. Trudno jednoznacznie wyrokować, ale może ten brak głębokiego *zakorzenia* w dzieciństwie zaowocował poszukiwaniem ontologicznych źródeł czy fundamentów wszystkiego, czym się później zajmował Paweł Fłorenski jako kapłan. W tym samym czasie założył rodzinę i został kapłanem, te dwie postawy wobec Boga spłotyły się w nim w jedno, tak że są różnialne, ale faktycznie nierozdzielne²⁹⁷. Rosyjski kapłan był symbolistą²⁹⁸, który odczytywał znaki łączące świat ludzki i boski. W młodości przez 10 lat szukał czterolistnej koniczyny i znalazł ją dopiero na spacerze z Anną późniejszą żoną. Zerwał ją przypadkowo w czasie deszczu. Gdy się zorientował, że trzyma to, czego tak długo szukał, nie mógł dojść do siebie²⁹⁹. Wiedział, że Bóg przemawia poprzez znaki, i był na nie wyczulony, gdy zastanawiał się, czy założyć rodzinę czy zostać mnichem. Nie było to szukanie na zasadzie wróżb, ale wycucie *Bożego znaku* pomocnego w podjęciu decyzji pod wpływem długich rozmów z biskupem Antonim [Fłorensowym].

Paweł Fłorenski zawsze poszukiwał źródeł ludzkich myśli wyrażonych w słowie, był uwrażliwiony na początki tego, co jest, jak i późniejszy tegoż historyczny rozwój. Widząc promowanie człowieka bez korzeni w ideach bolszewickich i komunistycznych, prowadzących do zaniku więzi rodowych, przygotował dla swoich dzieci książkę: *Детям моим. Воспоминания прошлых дней. Генеалогическое исследование*³⁰⁰, która drukiem ukazała się dopiero w 1992 roku. Zawiera ona swoistą autobiografię o Pawła w kontekście jego rodowych korzeni. Jest też źródłem poznania roli, jaką przypisywał ro-

²⁹⁶ *Dietiam moim*, s. 115-116, Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, dz. cyt., s. 103.

²⁹⁷ Paweł Fłorenski miał etap w życiu, gdy pragnął zostać mnichem. Por. s. 36 niniejszej pracy.

²⁹⁸ Pisał, że świat symboli interesował go od dziecka: Por. *Dietiam moim*, s. 157-159.

²⁹⁹ Piotr Przesmycki, *Historiae Martyris splendor*, w: *Leksykon...*, s. 99.

³⁰⁰ Por. *Dietiam moim*.

dzinie w społeczeństwie, które powinno mieć odniesienie do chrześcijaństwa. Podał w niej genealogie rodów, z których pochodził. Niezwykle ważne były dla niego więzy z ormiańską rodziną matki. W ostatnim liście z 19 czerwca 1937 roku pisał do matki, że spotkał w obozie Ormianina z rodzinnych stron i mógł z nim wspominać dawne czasy³⁰¹. Świadomość nie tylko rodzinnych, ale i rodowych więzi pozwalała mu mieć nadzieję, że jego dzieło nie zostanie zaprzepaszczone, pisał: *Центр тяжести существования перешел уже из меня в вас, и мои мысли пусть развиваются в вас*³⁰². We wszystkich, a szczególnie najtrudniejszych doświadczeniach rodzina była dla niego ostoją, a w czasach całkowitego ogołocenia na zesłaniu była ostoją jedyną. Każde dobre wieści od niej były dla niego radością, cieszył się, gdy się rodzina powiększała. Narodziny wnuka Pawła były dla niego okazją do snucia *rodowych* refleksji³⁰³. Nie wiadomo, czy dowiedział się o narodzinach drugiego wnuka Iwana w listopadzie 1937 roku³⁰⁴. Ostatni list z 18-20 czerwca 1937 roku, który otrzymała rodzina, ma numer 103³⁰⁵.

Zesłanie było dla niego podwójną katogą. Oddzielony od rodziny tylko w listach mógł interesować się każdym aspektem życia żony, dzieci i matki. Pisząc, kierował słowa do konkretnej osoby, nawiązując mimo odległości indywidualny dialog. Przykładem zwyczajnej troski i ciągłego zainteresowania rodziną są jego rady dla syna Michała dotyczące słabnącego wzroku³⁰⁶. Mimo odległości robił wszystko, by ukierunkować rozwój intelektualny dzieci, silnie też oddziaływał na ich edukację. Zachęcał je do nauki czytania i pisania oraz muzyki. Przesyłał listy lektur, które pomogą im w rozwoju duchowym. Do najstarszych synów pisał o swoich badaniach, żywo interesował się też ich pracami. Wasyl i Kirył działali już wtedy w naukowych kołach studen-

³⁰¹ Jest to również ostatni list o Pawła z obozu. Por. *List 103*, w: Ct4, s. 717.

³⁰² *List 103*, w: Ct4, s. 714.

³⁰³ Pisał: *Ты, я, мой отец и дед росли и родились уже без дедов, а кроме тебя – и без бабушек, и в детстве я часто думал с горечью, почему у меня нет ни дедушки, ни бабушки. А у твоего сына есть два деда, две бабушки и три прабабушки (а может быть четыре? не знаю). Поэтому будет, кому его баловать, и он будет вправлен в паз времени, если выразиться по шекспировски («время вышло из своих пазов», говорит Иамлет) – List z 1936.VII.7, w: Ct4, s. 508.*

³⁰⁴ Павел Васильевич Флоренский, Александр Иванович Олексенко, «...и мои мысли пусть развиваются в вас...», dz. cyt., s. 8.

³⁰⁵ Z powodu dość długiego czasu, który był potrzebny na przesłanie listu, a Fłorenski wykorzystywał wszystkie możliwe przywileje dotyczące pozwolenia na liczbę listów wysyłanych do rodziny, ich korespondencja się mijała. W czasie pobytu na Słowakach zaczęli je numerować od listu szóstego. *List 6*, w: Ct4, s. 164.

³⁰⁶ Pisał o tym w swoim ostatnim liście do rodziny, *List 103*, w: Ct4, s. 714.

tów³⁰⁷. W listach, które pod koniec życia były dla niego jedynym możliwym forum wydawniczym, prowadził dla nich i dla siebie rozważania filozoficzne. Ich celem było kształtowanie światopoglądu synów i córek.

O ostatnim spotkaniu z żoną i trojgiem dzieci można śmiało powiedzieć, że była to jedyna radość czy pocieszenie dla Pawła Fłorenskiego w tamtym czasie³⁰⁸. Rodzina była dla niego niezwykle ważna, zdawał sobie sprawę, że okoliczności życia i wierność postawie kapłańskiej ogołacają nie tylko jego, ale i bliskich. W jednym z listów wyraził istotne pragnienie: *jeśli kiedykolwiek będę z Wami, to całe swoje życie poświęcę już tylko wam*³⁰⁹. Przekonanie o organicznej całości *dwóch światów* ludzkiego i boskiego pozwalało mieć nadzieję, że zjednoczone z Chrystusem, Głową Kościoła cierpienia przyniosą owoce. Nadzieja ta pozwalała mu żywić przekonanie, że to, czego pozbawił swoją rodzinę, jakoś zaowocuje w Bożym planie wobec niej³¹⁰. Pisał w jednym z listów: *Wszystko przemija, ale wszystko pozostaje. To jest moje najgłębsze przekonanie, że nic nie przemija całkowicie, nic nie przepada, ale gdzieś tam jest zachowywane. Wartości pozostają, chociaż my sami przestajemy je przyjmować. I wysiłki, choćby wszyscy o nich zapomnieli, przebywają gdzieś i wydają owoce. Oto dlaczego, choć żał mi przeszłości, to doświadczam w niej żywej wieczności. Nie rozstałem się z nią na zawsze, a jedynie na jakiś czas. Wydaje mi się, że każdy człowiek, jakiegokolwiek by nie był światopoglądu, gdzieś w głębi duszy myśli tak samo. Inaczej życie stałoby się bezsensowne i puste*³¹¹. Miał silne poczucie sensowności stworzonego świata i jego celowego rozwoju ku Bogu. W trudnych czasach był przedstawicielem poglądu, że czas i historia mają sens, a ostateczne sprzeczności, których człowiek subiektywnie doświadczają, prowadzą do pełni życia w relacji z Trójjedynym. W jego obozowej sytuacji przekonanie to nie było łatwe do utrzymania, ale dzięki temu pozostał wierny swoim religijnym przeświadczeniom. Mimo doświadczania ciągłych relacji przynoszących cierpienie realizował słowa Piotra i pozostałych apostołów: *Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi* [Dz 5,29].

³⁰⁷ Uczestniczyli w pracach studenckiego koła Petrograf [Научный студенческий кружок «Петрограф»]. Również brat o. Pawła, Aleksander zajmował się geologią oraz etnografią, [Александр Александрович Флоренский] zmarł na atak serca w łagrze, w Siejmszan na Kołymie, w 1937 r., informacja o tym: Александр Александрович Флоренский w: «Книга Памяти» Жертвы олитического террора в СССР, [online], [przeglądane 16.05.13], dostępne w: <http://lists.memo.ru/index21.htm>

³⁰⁸ Por. *Życiorys*, s. ..., Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

³⁰⁹ *List 3*, w: Ct4, s. 148-149.

³¹⁰ Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

³¹¹ Tłum. Tomasz Terlikowski, w: tenże, *Pasja ojca Pawła*, „Życie”, 10 kwietnia, 2004. *List 15*, w: Ct4, s. 203-204.

W czasie ostatniego spotkania rodzinnego w Skoworodinie latem 1934 roku dwaj najstarsi synowie Pawła Fłorenskiego nie byli obecni. Brali udział w naukowej wyprawie geologicznej. Obaj byli aktywnymi członkami studenckiego koła «Петрограф», a Wasyl Fłorenski przewodził mu do 1956 roku³¹². Prowadzeni słowami ojca kontynuowali część jego zainteresowań. Można powiedzieć, że realizowali przekonanie o Pawła, iż jego dorobek rozwinie się w jego dzieciach i w dalszych potomkach. Fakt, iż przez wszystkie lata władzy sowieckiej rodzina ocalała jego dzieło i zachowała rękopisy, świadczy o tym wymownie. Wnukowie zajmują się opracowaniem spuścizny dziadka, o czym już wspominaliśmy³¹³.

O życiu rodzinnym Fłorenskich dowiadujemy się z dwóch źródeł. Pierwsze to wspomniana już książka *Детям моим. Воспоминания прошлых дней. Генеалогическое исследование*, drugie to listy o Pawła z obozów pracy skrupulatnie przechowywane i częściowo opracowane wydawniczo dopiero po 1992 roku³¹⁴. W czasach Rosji sowieckiej, szczególnie gdy ktoś przebywał w obozie karnym, nie mógł pisać o wartości rodziny i jej znaczeniu dla Cerkwi. Wnioskując w sposób pośredni, widzimy, jak ważną rolę w życiu o. Pawła, a szczególnie w sferze religijnej, odgrywały jego relacje z bliskimi. Pozwoliły utrzymać wiarę nie tylko jego samego, ale i jego potomków³¹⁵. W duchu myśli Pawła Fłorenskiego możemy stwierdzić, że chrześcijaństwo buduje się na realnych więzach miłości międzyludzkiej i relacji z Bogiem Trójjedynym. Świadczy to o jego prawdziwości, ponieważ daje to, czego nie może dać świat określany przez Pawła Fłorenskiego jako Gehenna³¹⁶. Więzy międzyludzkie odniesione do Boga dają nadzieję nawet w odczłowieczających warunkach łagrów sowieckich, pozwalają iść drogą prawdy.

Podsumowując, należy powiedzieć, że charakter rodzinny chrześcijaństwa był dla o. Pawła Fłorenskiego niezwykle istotnym elementem potwierdzającym jego prawdziwość. Nawiązując do słów przypisywanych św. Augustyno-

³¹² Пор. Павел Васильевич Флоренский, «Петрограф» на всю жизнь: wydanie [online], [przeglądane 20.05.2013], dostępne w: http://www.gubkin.ru/faculty/geology_and_geophysics/chairs_and_departments/lithology_and_exploration_systems_of_lithosphere/Petrograf.php?print=Y

³¹³ Por. s. 27nn niniejszej pracy.

³¹⁴ Por. *Детям моим* i *Письма с Дальнего Востока и Соловков*, w: Ст4.

³¹⁵ Por. słowa wnuka o. Pawła: *В годы заключения в Соловецком концлагере П.А.Флоренский написал жене и детям более сотни писем, в которых стремился передать свои знания и опыт потомкам, продолжить их воспитание в соответствии с теми принципами и убеждениями, которые свято хранил в узилище*, Павел Васильевич Флоренский, *Флоренский Павел Александрович*, w: «... пребывает вечно». *Письма П.А.Флоренского*,..., dz. cyt., s. 36.

³¹⁶ Por. *Filar*, s. 169 nn.

wi: *Raz wybrawszy, ciągle wybierać muszę*, możemy stwierdzić, że *spleciony* wybór małżeństwa i kapłaństwa ostatecznie był dla Pawła Fłoreńskiego jedynym realizowanym wyborem ku prawdzie. Tym samym jego życie na wzór żydowskich patriarchów, apostołów i pierwszych biskupów chrześcijaństwa potwierdza wybór tej niełatwej drogi i jest świadectwem dla kolejnych pokoleń nie tylko w prawosławiu.

CHRZEŚCIJAŃSKIE ŚWIADECTWO – NAUKA I PRACA W PRZEMYŚLE

Analizując fakty z życia o. Pawła, można zauważyć jego ciągłą *walkę* o bycie wiernym swoim głównym wyborom, jego *walkę* o wierność prawdzie objawionej. Nawet w pozytywnym tego słowa znaczeniu musiał ciągle siebie ogołacać, ponieważ dane mu przez Boga zdolności stawiały go przed szerokim spektrum wyborów. Było to samoograniczenie na wzór *kenozy* Boga-człowieka. Bóg obdarował o. Pawła tak wieloma talentami, że łatwo było stać się pysznym lub leniwym, a on szukał sposobów jak najlepszego wykorzystania tych darów, by ich nie zmarnować. Jako młody człowiek, w marcu 1904 roku, pisał do swojej matki o wielkim pragnieniu, które zrodziło się w nim jeszcze w czasie studiów na Akademii Moskiewskiej. Studiował matematykę i filozofię, które w Europie Zachodniej rościły sobie prawo do pełnego opisu świata. W ramach studiów uczęszczał na wiele różnotematycznych wykładów³¹⁷. Pozostawał w nim jednak ciągle pewien niedosyt, podsycany niepokojami religijnymi. Paweł Fłoreński zapragnął opisać otaczającą go rzeczywistość jako syntezę tego, co poznawalne ścisłym rozumem i intuicją. Chciał połączyć bez jakichkolwiek kompromisów pełne sfery zarówno *sacrum*, jak i *profanum*, wykazać nierozdzielność kultu i kultury. Jego śmiała wizja już we wstępnym etapie obejmowała to, czego się nauczył w czasie studiów w Moskwie, i to, co przeczuwał, wstępując ostatecznie w mury Akademii Duchownej w Siergijew Posadzie. Pisał w liście: *Произвести синтез церковности и светской культуры, вполне соединиться с Церковью, но без каких нибудь компромиссов, честно, воспринять все положительное учение Церкви и научно-философское мировоззрение вместе*

³¹⁷ Por. *Życiorys*, s. 30, niniejszej pracy.

*с искусством и т.д.*³¹⁸. Ta integralna intuicyjnie przeczuwana wizja zawsze pozostawała w tle podejmowanych przez niego działań. Miał bardzo szerokie horyzonty dzięki wiedzy zdobywanej samodzielnie i od przyjaciół. Młody Fłorenski prowadził w czasie studiów bogate życie towarzyskie. Spotykał się z największymi przedstawicielami kultury Rosji przełomu wieków, miał też kontakt z ostatnimi przedstawicielami *starczestwa* [старчество], w szczególności sposób był związany z mnichami z Zosimowskiej Pustelni i ich przełożonym Hermanem³¹⁹. Te kontakty powodowały, że pragnął zostać mnichem, ale też miał świadomość swojego potencjału intelektualnego, możliwego do wykorzystania w naukach pozytywnych. Czas studiów na obu uczelniach był dla Pawła Fłorenskiego etapem kształtowania się wyborów, którym podporządkowana została później cała ziemską historia jego i jego bliskich. Przełomowe okazało się spotkanie we wrześniu 1905 roku ze starcem Anatolem Potapowym [Анатол Потаповы], przebywającym w Optyńskiej Pustelni. Sam wspominał o tym przy okazji jubileuszu działacza religijnego Aleksandra Wwiedenskiego [Александр Иванович Введенский]³²⁰. Paweł Fłorenski w młodości doświadczał antynomii filozofia-Chrystus. Szukając tematu pracy dyplomowej, silnie przeżywał to napięcie. Było ono wątkiem przewodnim jego rozmów z o. Anatolem, który poradził mu, by modlił się za całą swoją pracę, a dalej szukał odpowiedzi u ojców Kościoła, takich jak Bazyli Wielki, Jan Chryzostom, Grzegorz Teolog oraz prawosławny Tichon Kałuski, oraz by skontaktował się z Janem Kronsztadzkiem [Иоанн Кронштадтский; Иван Ильич Сѣргиев]³²¹. Efektem tych poszukiwań i relacji z ludźmi Cerkwi stało się przekonanie o. Pawła, wyrażone różnie w słowach: *Философия каждого народа до глубочайшей своей сущности есть раскрытие веры народа, из этой веры исходит и к этой же вере устремляется. Если возможна русская философия, то только – как философия веры православной*³²². Jeżeli naród tworzy głęboką filozofię, to tylko zakorzoną w wierze, tak

³¹⁸ *Матери, Ольге Павловне Флоренский. 3 марта 1904*, w: *1904 год. Письма Павла Александровича Флоренского семье*, [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.hrono.info/biograf/florenski/1904fl.html>

³¹⁹ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 11.

³²⁰ Павел Александрович Флоренский, *Приветственная речь на юбилейном чествовании А. И. Введенского 22 января 1912 г.*, „Богословский вестник” nr 2, 1912.

³²¹ Był prawosławnym ropem i działaczem społecznym w końcowych latach życia związany z *Czarną Sotnią*.

³²² Павел Александрович Флоренский, *Приветственная речь на юбилейном чествовании А. И. Введенского 22 января 1912 г.*, dz. cyt.

więc w jego przekonaniu rosyjska filozofia jest i musi być prawosławna³²³. Paweł Fłorenski przekonał się, że jego powołaniem powinno być dążenie do prawdy w świecie, który zapomina o Bogu. W swoich naukowych poszukiwaniach przyjął, że nie ma sprzeczności pomiędzy filozofią a Chrystusem, prawdziwa filozofia jest chrystologiczna³²⁴, ponieważ tylko Chrystus przynosi pełnię prawdy objawionej, która zawiera w sobie wszystkie inne. W tym duchu przygotował pracę kończącą studia w Akademii prawosławnej pt. *O duchowej prawdzie*. Potem, po przepracowaniu i uzupełnieniu, otrzymała tytuł: *Filar i podpora prawdy. Próba prawosławnej teodycei w dwunastu listach*³²⁵. Jego poszukiwanie integralnego wyrazu prawdy łączyło się z teodyceą, ale nie w duchu usprawiedliwiania Boga siłą ludzkiego rozumu. Jeszcze silniej zaznaczył się związek pomiędzy tym, który poszukuje prawdy, a Cerkwią, która jest gwarantem prawdziwości poszukiwań. Ojciec Paweł dowodził, że we wspólnocie Kościoła prawda objawia samą siebie. Człowiek nigdy nie jest i nie może być sam na tej drodze. Relacje, które Paweł nawiązywał jako student z przedstawicielami Kościoła, są tego przykładem i dowodem. U podstaw światopoglądu integralnego legło też przekonanie, że prawda w naukach szczegółowych jest tylko szczególnym przypadkiem najogólniejszej prawdy wyrażonej w tym światopoglądzie. Silny duchowy związek młodego Pawła i biskupa Antoniego Fłorensowa spowodował, że Paweł życie naukowe związał z dewizą, w której utwierdzili go i inni duchowni: *И священство, и наука*³²⁶. Zafascynowany Pawłem Fłorenskim Siergiej Bułgakow pisał: *В отце Павле встретились культурность и церковность, Афины и Иерусалим, и это органическое соединение само по себе уже есть факт церковно-исторического значения. Чего же искал в Священстве отец Павел? Это не было призвание к пастырству и учительству, хотя, разумеется, он их не отрицал, но прежде всего и больше всего влечение к предстоянию Престолу Господню, служению литургически-евхаристическому*³²⁷. W wypowiedzi o Siergieja zwraca uwagę metafora, według której Fłorenski jest przykładem syntezy Anten i Jerozolimy podporządkowanej eucharysty-

³²³ Problematyka ta jest wciąż aktualna, por. Jan Krasicki, *»Europejskość« i »rosyjskość« filozofii rosyjskiej*, [online], [przełądane 20.05.2013], dostępne w: <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/images/teksty/europejskosc%20i%20rosyjskosc%20filozofii%20rosyjskiej.pdf>

³²⁴ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 11-12.

³²⁵ Tamże.

³²⁶ Иеродиакон Андроник, *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 499.

³²⁷ Сергей Булгаков, *Священник отец Павел Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 397 oraz cytowane na s. 499.

stycznemu życiu liturgicznemu. Odpowiedź na dramatyczne pytanie Tertuliana: *Cóż mają wspólnego Ateny i Jerozolima?*, znajduje odpowiedź w życiu o. Pawła. Paweł Fłoreński pracował w dialektycznym napięciu pomiędzy rozumem a wiarą bez odrzucania rzeczywistości, symbolicznie opisanej przez nazwy obu miast, w obu obszarach szukał źródeł uzasadnienia prawdziwości chrześcijaństwa i wyrażał przekonanie o prawdzie objawionej, której sam doświadczył. Paweł Fłoreński z naciskiem głosił, że prawda jest jedna, ale ukazuje się aspektowo w wielu różnych przejawach. Rozum ludzki powinien jej szukać, na podstawie każdego z możliwych rodzajów poznania. Powinien szukać organicznych związków, przejść, powiązań, by to fundamentalne, odkryte dzięki religii założenie, poznać. Swoją pracę naukową odnosił do liturgii i twierdził, że tym, co ostatecznie uzgadnia i harmonizuje nieusuwalne napięcie pomiędzy wiarą a rozumem, jest odniesienie do eucharystii, a tym samym do świętego zgromadzenia, czyli życia Cerkwi i Chrystusa w niej obecnego w Duchu Świętym³²⁸. Jest to hierarchia ważności i przedałożeń we wszystkich działaniach podejmowanych przez o. Pawła w życiu osobistym i pracy naukowej. O tym trzeba zawsze pamiętać, opisując jego naukową działalność, jest to nieusuwalna presupozycja widzenia świata jako organicznej całości na wzór greckich ojców Kościoła. Mikołaj Łoski pisał o o. Pawle Fłoreńskim: *kapłaństwo przyciągało go nie mniej niż praca akademicka*³²⁹. To połączenie i dawane świadectwo o. Pawła spowodowało, że jako filozof Mikołaj Łoski rozpoczął drogę powrotu do Cerkwi i w 1918 roku stał się znowu człowiekiem wierzącym³³⁰. Również to harmonijne współgranie kapłaństwa, teologii, filozofii, bycia ojcem rodziny w życiu o. Pawła Fłoreńskiego wpłynęło na Wasilija Razanowa. Wspomniane dwie postaci są znamiennymi dowodami na to, że w omawianym duchownym realizowała się prawda chrześcijańska przynaglająca innych autentycznością do wejścia na drogę wiary.

W tym kontekście warto przypomnieć, że Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* wymienia z nazwiska Pawła Fłoreńskiego jako przykład *owocnej relacji między filozofią a słowem Bożym*³³¹. Papież był pełen podziwu dla jego pragnienia objęcia całości w jednej śmiałej chrześcijańskiej wizji, bez

³²⁸ Można powiedzieć, że myśl o. Pawła antycypuje przesłanie encykliki Jana Pawła II, *Ecclesia de Eucharistia*, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 16.01.2010], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/eucharistia_17042003.html.

³²⁹ Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 197.

³³⁰ Tamże, s. 198.

³³¹ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 1998, pkt 74, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 18.02.2015], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/fides_ratio_0.html.

deprecjonowania poszczególnych cząstkowych elementów ludzkiej działalności³³². Biskup Rzymu pisał o łączeniu filozofii i teologii, a Paweł Fłorenski w swoich badaniach i życiu szedł radykalnie dalej, chciał połączyć jedną śmiałą wizją dosłownie wszystko, zarówno świat zmysłowy i świat inteligibilny, jak i przenikającą wszystko mądrość Boga. Uznawał, że wzorem poszukiwań prawdy są relacje w Bogu Trójjedynym. Każdą swoją działalność: od badań kultury, przez językoznawstwo po badania nad zjawiskami elektrycznymi i jodem, potrafił włączyć w tę swoją wizję. Niestety, sam nie dał jej pełnego werbalnego wyrazu. Badania ściśle naukowe zaowocowały w jego dzieciach i wnukach, teologiczna wizja integralnego światopoglądu czeka na następców.

OGOŁOCENIE – DROGA KU PEŁNI

Jan Paweł II niewątpliwie przyczynił się do zwrócenia uwagi na postać o. Pawła Fłorenskiego nie tylko jako naukowca łączącego filozofię i teologię prawosławną w jednej wizji, ale również jako męczennika Kościoła. Kaplica *Redemptoris Mater* w Watykanie jest miejscem zarówno ekumenicznym podkreślającym jedność chrześcijańską Wschodu i Zachodu, jak i miejscem rekolekcji papieskich. Zaprojektowana przez jezuitę Marka Rupnika i artystów z Centro Aletti, w ciągłej konsultacji z jezuitą Tomášem Špidlíkiem, zawiera też postaci i sceny wykonane na osobistą prośbę Jana Pawła II³³³. W procesji męczenników XX wieku umieszczono między innymi podobiznę o. Pawła Fłorenskiego wraz z Marią Švedą, stoją oni za św. Szczepanem męczennikiem³³⁴.

Na tle analizy kapłańskiego, rodzinnego, naukowego i duszpasterskiego aspektu życia o. Pawła wyraźniej ukazuje się cierpienie, aż po ostateczne męczeństwo. Ten rys jego drogi ku prawdzie związany jest z ciągłym ogołaniem z tego, co ziemskie i przemijające. To ogołocenie jest jak to, co jak

³³² Jelena Twierdiśłowa, tłumaczka analizuje wizję świata w poezji Jana Pawła II i jej podobieństwo do wizji, jaką miał Paweł Fłorenski. Do tych dwóch postaci dołącza też wizjonera Daniila Andriejewa [Даниил Леонидович Андреев]: *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie*, „Pressje”, cz. 1 i 2, dz. cyt.

³³³ Stanisław Groń, *Kaplica »Redemptoris Mater«*, [online], [przełądane 01.06.2013], dostępne w: <http://gron.co/sztuka/architektura/83-kaplica-redemptoris-mater>

³³⁴ Portal watykański, wirtualna wizyta w kaplicy, [online], [przełądane 18.05.13], dostępne w: http://www.vatican.va/redemptoris_mater/index_en.htm; Piotr Przesmycki, *Historiae Martyris splendor*, w: *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, dz. cyt., s. 97.

cantus firmus przejawia się w każdej chwili jego życia. Stopniowo był on pozbawiany tego, czym żył. Od pełnego zaangażowania w teologię, filozofię, technikę, biologię i chemię po całkowite odebranie wszystkiego, również kontaktów, choćby listownych, z rodziną. Świat Gehenny³³⁵ nie mógł mu zabrać jedynie relacji z Bogiem, która zgodnie ze świadectwem tych, którzy ostatni raz go widzieli, przenikała przez jego postawę wobec świata. Sam pisał o tym w lutym 1937 roku do żony: *Просматривая свое сердце, могу сказать, что никакого нет у меня гнева и злобы, пусть каждый радуется, как может*. Jakby przeczuwając kres, w roku 1937, który – jak się okazało – wyznaczał kres jego życia, szukał odpowiedzi nie tyle *dlaczego?*, ile *po co i ze względu na co?* jego *to* wszystko w życiu spotkało³³⁶, Paweł Fłorenski konkludował: *Свет устроен так, что „давать” миру можно не иначе, как расплачиваясь за это страданиями и гонением. Чем бескорыстнее дар, тем жестче гонения и тем суровее страдания. Таков закон жизни, основная аксиома ее. Внутренне сознаешь его непреложность и всеобщность, но при столкновении с действительностью в каждом частном случае бываешь поражен, как чем-то неожиданным и новым*³³⁷.

Przygotowania, by móc w czasie ostatecznej próby wypowiedzieć te słowa, zaczęły się już we wczesnej młodości przyszłego kapłana-naukowca. Siedemnastoletni Paweł w okresie gimnazjalnym doświadczył duchowych trosk i wątpliwości³³⁸. Zachował się jego list z 1899 roku do Lwa Tołstoja, w którym przedstawił w formie pytań swoje rozterki, jak nie być pasożytem w społeczeństwie i jednocześnie się rozwijać³³⁹. Szukał swojej drogi i przejściowo zauroczył się koncepcjami społecznymi tego pisarza. Pisał o tym do swojego ojca, a ten korespondował z żoną, matką Pawła. Dzięki ich mądrym prowadzeniu zażegnano kryzys duchowy młodzieńca³⁴⁰. Paweł Fłorenski już wtedy wyczuwał, że pragnie pełnego poznania, którego nie mogły mu dać prądy filozoficzne modne w ówczesnej Europie Zachodniej. Młody Paweł doszedł do przekonania, że stawiając na racjonalizm, niejako gubi się pełne bogactwo wyznaczone przez dobro, prawdę i piękno, na które był kulturowo uwrażliwiony już w domu rodzinnym. Później analizował ten stan dla swoich

³³⁵ Taki tytuł nosi rozdział głównej pracy Pawła Fłorenskiego dotyczący spraw tego świata, por. *Filar*, s. 169-210.

³³⁶ W podobny sposób stawia pytanie o śmierć Jezusa na Krzyżu Klaus Berger w książce *Po co Jezus umarł na krzyżu*, Poznań, W drodze 2004, s. 9-11.

³³⁷ *List 91*, w: Ct4, s. 664-665 oraz Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 34.

³³⁸ Por. *Życiorys*, s. 29nn niniejszej pracy.

³³⁹ *Письмо П. А. Флоренского Л. Н. Толстому*, 22.10.1988, nr 21, dz. cyt., s. 264.

³⁴⁰ Татьяна Алексеевна Шутова, *Детство и юность Павла Александровича Флоренского*, [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://lib.icr.su/node/965>

dzieci i przekonywał, że szukał nie tego, co mógł mu ofiarować Lew Tolstoj. Szukał oparcia, pewnego oparcia dla prawdy i ostatecznie w tym czasie odnalazł je w swoim ojcu i – jak wynika z korespondencji rodziców – również w matce³⁴¹. Przeżycia lata 1899 roku wywarły na nim niezatarte piętno. Pisał o tym do swoich dzieci, przekazując im swoje duchowe przemyslenia, że nie można żyć bez Boga, *Нет, нельзя жить без Бога!*³⁴², jak również nie można żyć bez prawdy: *Истина – жизнь, – много раз в день говорил себя я – Без истины жить нельзя*³⁴³, co powtarzał i uzmyslał sobie wiele razy w późniejszych czasach. Czas studiów na obu uczelniach to dla Pawła rozwój intelektualny i duchowy. To jest czas ciągłego ubogacania, kontynuowania przyjaźni z Tbilisi i zawierania nowych. To uczestnictwo w różnych grupach będących awangardą *srebrnego wieku* [серебряный век] filozofii rosyjskiej³⁴⁴. W szczególny sposób związał się Paweł Fłorenski, wraz z przyjaciółmi, ze środowiskiem kultuwującym i badającym dorobek Władimira Sołowjowa. Był aktywnym członkiem *Religijno-filozoficznego stowarzyszenia pamięci Włodzimierza Sołowjowa*³⁴⁵. Relacje, z tym ważnym dla Pawła Fłorenskiego środowiskiem nie obyły się bez poważnych napięć. Bardzo ważna praca o. Pawła z tego czasu to rozprawa o filozofii Aleksieja Chomiakowa wydana w 1915 roku w czasopiśmie *Богословский вестник*³⁴⁶. Możliwe, że ten tekst najsilniej wpłynął na późniejsze kierunki jego zainteresowań jako teologa i filozofa. Przedstawione poniżej poglądy o. Mienia zapewne wymagają bardziej szczegółowych badań, ale ukazują niełatwą drogę napięć, przez którą musi przejść geniusz, gdy rozpoczyna dialog z zastanymi i uznanymi za obowiązujące poglądami. Paweł Fłorenski publikacją o filozofii Aleksieja Chomiakowa wszedł w ostrzejszy konflikt z ortodoksyjnym prawosławiem, którego przedstawiciele uznali to za atak i wprowadzenie na modłę Zachodu racjonalizacji religii. Najsilniej polemizowali z nim teolodzy z grona słowianofilów kultuwujący spuściznę Władimira Sołowjowa. W specyficzny sposób zaatakował go Michał Nowosielow (Михаил Александрович Новосёлов). Po długiej nocnej dyskusji tak silnie oddziałł na psychikę o. Pawła, że ten rzekomo stwierdził: *Я больше не буду ничего писать о богословии*, o czym

³⁴¹ Por. tamże.

³⁴² *Dietiam moim*, s. 212.

³⁴³ *Dietiam moim*, s. 245.

³⁴⁴ Nicholas V. Riasanovsky, Mark D. Steinberg, *Historia Rosji*, tłum. Anna Bernaczyk, Tomasz Tesznar, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009, s. 479-481.

³⁴⁵ *Религиозно-философского общества памяти Владимира Соловьева*, dz. cyt.

³⁴⁶ Павел Васильевич Флоренский, *Около Хомякова*, Ct2, s. 278-336.

wspomina w swojej pracy o Fłorenskim Sergiej Fudel³⁴⁷. Ojciec Aleksander Mień przypuszczał, że było to przyczyną nieopisywanego przez biografów kryzysu duchowego o. Pawła Fłorenskiego. Stwierdza też, że od tego czasu nie publikował on dzieł teologiczno-filozoficznych. Aleksander Mień dodał, że zapisy wykładów z filozofii religii, które zostały wydane wiele lat później, również wywoływały ostrą reakcję środowiska prawosławnego³⁴⁸. Trudno jednoznacznie orzekać, ponieważ w 1917 roku wybuchła rewolucja i siłą rzeczy działania o. Pawła musiały skierować się ku sztuce, matematyce, fizyce, technice, elektrotechnice i na koniec na zsyłce ku biologii³⁴⁹. Obszarów swoich zainteresowań nie wybierał całkowicie samodzielnie. Dostosowywał się do sytuacji, by jak najwięcej zrobić na drogach poszukiwania prawdy we wszelkich narzuconych zewnętrznie okolicznościach.

Paweł Fłorenski w czasach swojej najintensywniejszej pracy naukowej w sferze teologii czy filozofii doświadczał różnych przeciwności. Jego śmiałe wizje nie zawsze znajdowały zrozumienie. Pisał z rozgoryczeniem: *Nie mam gdzie drukować: dla jednego czasopisma – zbyt uczone, dla drugiego – zbyt w «nowym stylu», dla jeszcze innego – zbyt matematyczne, itd., a kolejnemu obce są elementy mistyczne i teologiczne. Jednym słowem, nie mogę nikomu dogodzić, a na zmianę metody, która wydaje się być moją autentyczną drogą [analiza pojęć, synteza różnorodnych elementów] nie pozwala mi sumieniu³⁵⁰. Poprzez swoje dążenie do integralności i łączenia różnych obszarów badawczych, często nietypowych, sprawiał, że ci, dla których pracował, nie potrafili pojąć jego koncepcji. Miał pełną świadomość darów, które otrzymał od Boga. One przynaglały go do wyteżonej pracy i wyborów zgodnych z sumieniem. Jego geniusz był uznawany, ale też budził zazdrość. Zdanie Filiastyńskiego: *Wydawało mi się nawet, że brakowało mu chrześcijańskiej cnoty pokory. Nie można jednak było nie szanować jego mimowolnej pychy. Wszy-**

³⁴⁷ Wszyscy trzej byli związani wspólnymi działaniami szerzącymi spuściznę Włodzimierza Sołowjowa. Por. Сергей Иосифович Фудель, *Об о. Павле Флоренском* (1882-1943), w: *Pro et contra*, s. 106-107. Na temat tych kontrowersji zob. Василий Розанов, *П. А. Флоренский об А. С. Хомякове*, w: *Pro et contra*, s. 363-377; Николай Бердяев, *Хомяков и свящ. Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 378-387.

³⁴⁸ Por. Александр Мень, *Павел Александрович Флоренский*, w: Библиотека русской религиозно-философской и художественной литературы, «Вехи», [online], [przeglądane 1.05.13], dostępne w: <http://www.vehi.net/men/florensky.html>

³⁴⁹ Teza o. Mienia wymaga prac badawczych, zważywszy na dalszą naukową działalność o. Pawła, por. *Życiorys* s. 41nn niniejszej pracy.

³⁵⁰ Cytat w: Henryk Paprocki, *Święty jako symbol*, w: *Sól ziemi*, s. 105, źródło. Павел Флоренский, *Переписка с Андреем Белым*, w: *Павел Флоренский и символисты. Опыты литературные. Статьи. Переписка*, dz. cyt., s. 475.

scy mieliśmy świadomość, że przed nami stał nowy Leonardo da Vinci³⁵¹, obrazuje te napięcia. Widać z jednej strony szacunek, a z drugiej próbę oskarżania o. Pawła o brak skromności. Z innych źródeł wiadomo, że pycha była mu obca, ale miał świadomość, że dane mu zostało dużo więcej talentów niż innym, i to mogło mniejszych duchem drażnić. Dlatego nie wszyscy potrafili uszanować wielkość o. Pawła, szczególnie po rewolucji. Mimo jego zaangażowania w elektryfikację kraju w celu poprawienia doli zwykłych ludzi w imperium sowieckim, mnożyły się donosy i nie pomogło wstawiennictwo zakładowych komórek partyjnych miejsc, gdzie pracował. Mimo rosnącego terroru ludzie, którzy go znali, wstawiali się za nim i jego rodziną. Niestety, nienawiść spowodowana jego kapłaństwem i bezduszne tryby maszyny zagłady przywiodyły o. Pawła Fłorenskiego ku dobrowolnemu ogołoceniu w więzieniu na Łubiance³⁵². Jak pisaliśmy wcześniej, wziął dobrowolnie winę na siebie, by ratować niewinnych ludzi zapisanych na liście nieistniejącej partii. Z dokumentów NKWD, udostępnionych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, wynika, że przeprowadzono konfrontację Pawła Giduljanowa z Pawłem Fłorenskim przy śledczych. Wtedy po raz pierwszy się spotkali. W obliczu strachu zniszczonego psychicznie profesora o. Paweł ze spokojem wziął całą winę na siebie³⁵³. Witalij Szentalski konkluduje: *Cale życie ojca Pawła dowodzi, że mógł postąpić tylko w ten sposób: gdy trzeba było z piekła Łubianki wydobyć kilka osób, nie wahał się złożyć samego siebie w ofierze dla ratowania innych*³⁵⁴. Jest to opinia człowieka, który badał ten nieludzki system i wydobywał na światło dzienne dokumenty, a szczególnie zarekwirowane rękopisy *wrogów ludu* i różne wymuszone oświadczenia. Znał więc okrucieństwo tego reżimu. Dzięki badaniom Witalija Szentalskiego można zrozumieć sposób, w jaki o. Paweł rozwiązał swój dylemat moralny. Podjął decyzję, która w jego przekonaniu była warta uwolnienia choćby jednego człowieka od spotkania z terrorem NKWD. Sam przypłacił to kolejnym etapem ogołocenia, czyli zsyłką na budowę Bajkalsko-Amurskiej Magistrali. Już w więzieniu na Łubiance wywierano na o. Pawła Fłorenskiego nacisk fizyczny i psychiczny. Te doświadczenia nie były łatwe, choć wiedział, że nie może postąpić inaczej, przejściowo nawet stracił pełne zaufanie do ludzi, o czym wspomina jeden z pracowników [o nieznanym rodzinie nazwisku],

³⁵¹ Zdanie to przytacza Mikołaj Łoski, cytat za: *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198.

³⁵² Por. s. 47nn niniejszej pracy.

³⁵³ Por. przypis 145 niniejszej pracy.

³⁵⁴ Witalij Szentalski, *Wskreszone słowo*, dz. cyt., s. 171; por. Donald Nicholl, *Paweł Florenski. Uczony męczennik*, dz. cyt., s. 87-88.

który w tym zastraszonego człowieku rozpoznał naukowca i przydzielił go do laboratorium w Skoworodinie, a nie do pracy fizycznej³⁵⁵. Prześladowania nasilały się w dalszych latach jego życia, pozbawiając go nadziei na powrót do dawnych badań i zainteresowań. Przez brutalną siłę systemu i jego wykonawców zmuszany był dzień po dniu do porzucenia pragnień i nadziei. Wiadomo, że podczas przenosin na Wyspy Sołowieckie, w Kiem [Кемь], okradziono go z marnego dobytku i na dodatek pobito, doświadczył głodu i przerażającego zimna³⁵⁶. Każde kolejne przypadki ogołocenia Paweł Fłorenski przyplącał kryzysem, z którego wychodził jedynie dzięki wierze. Pod koniec życia mógł świadczyć o niej tylko milcząco. Bardzo dramatycznym obrazem jego zmagania jest przeniesienie do łagrów na Wyspach Sołowieckich. Pisał do żony w drugim liście z obozu: *Дорогая моя Аннуля, вчера получил твою телеграмму, и она меня очень огорчила. Ты совсем не понимаешь, о чем пишешь. Соловки – не БАМ, я даже ответить тебе телеграммой не решился, т.к. боялся потерять право на письмо*³⁵⁷. W tamtym czasie nawet rodzina nie zdawała sobie sprawy z wyniszczającej siły terroru wprowadzonego przez Józefa Stalina.

Kolejne ogołocenie, którego doznawał o. Paweł, związane było z jego pragnieniem bycia kapłanem, który sprawuje liturgię. Robiono wszystko, by zabrać mu możliwość liturgicznej posługi. Po powrocie z pierwszej zsyłki nie chodził już w stroju duchownym. Następnie stopniowo odbierano mu nadzieję na teologiczną i filozoficzną pracę naukową. Goryczy dopełniła informacja o konfiskacie biblioteki i gotowych do druku książek. Zabrano też wszystkie jego notatki. W drugim liście z Wysp Sołowieckich o. Paweł tak przedstawił swoją drogę ku całkowitemu ogołoceniu: *Już dawno doszedłem do wniosku, że nasze pragnienia zawsze się urzeczywistniają, ale z pewnym opóźnieniem i w karykaturalnej formie. W ostatnich latach chciałem mieszkać przez ścianę z laboratorium – i to się stało w Skoworodinie. Chciałem zajmować się glebą – i to też się stało, tamże. Jeszcze wcześniej marzyłem, by mieszkać w monasterze – i oto mieszkam w monasterze na Sołowkach*³⁵⁸. Są to słowa pełne goryczy, ale i zawierzenia Bogu. Przeniesienie na Wyspy słowieckie, ta pozbawiona uzasadnienia zmiana miejsca pobytu i zniszczenie całego jego naukowego dorobku były przyczyną kolejnego kryzysu, czego wyrazem są powyższe słowa. I z tego potrafił się wydzwignąć, by z niespotykaną siłą ducha wrócić do badań naukowych. Późniejsze listy są pełne fa-

³⁵⁵ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 31.

³⁵⁶ Андроник игумен, *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 32 oraz List 0, w: Ct4, s. 139.

³⁵⁷ List 1, w: Ct4, s. 141, por. s. 47nn, niniejszej pracy.

³⁵⁸ List 2, w: Ct4, 143, tłum. Tomasz Terlikowski, *Pasja ojca Pawła*, dz. cyt.

chowych informacji, rysunków dotyczących pozyskiwania jodu z wodorostów. To była jedyna droga nadania myśli materialnego kształtu. Z bogatego życia akademickiego zostały mu tylko listy do rodziny.

Na każde zamknięcie drogi, którą rozpoczynał i której nie było mu dane skończyć, mimo dopadającej go co jakiś czas rozpaczy patrzył przez pryzmat Bożej opatrności. Wewnętrzna siła, w której widział działanie Ducha, przynaglała go, by: *начинать новое дело, опять с фундаментов, чтобы проложить пути, по которым не мне ходить*³⁵⁹. Dzięki przenikliwej wizji świata kolejne prace zawsze mógł zaczynać od fundamentów, to było jego podstawowe powołanie. Widział i wiedział, że da tylko podstawy, ale tę drogę rozwinie ktoś inny. Wierzył w to i dawał temu świadectwo w swoich listach z obozów. Trzeba przyznać, że nie mylił się w tym względzie. Współcześnie możemy powiedzieć, że śmierć o. Pawła zaowocowała, choć po wielu latach. Jego teologiczną myśl rozwijał Siergiej Bułgakow, a techniczne osiągnięcia najstarszy syn Wasyl (1911-1956), który był docentem Moskiewskiego Instytutu Naftowego im. I.M. Gubkina, nauczycielem, geologiem, badaczem skał i głębokiej struktury złóż ropy i gazu. Drugi syn Kirył (1915-1982) został jednym z pionierów porównawczej planetologii, stał się tak wielkim naukowcem, że w 1985 roku jego imieniem nazwano jeden z kraterów na Księżycu. Córka Olga (potem Trubaczewa, 1918-1998) została botanikiem. Dopiero jej syn kontynuuje kapłańską linię rodu Fłorenskich. Kolejny syn, Michał (1921-1961) był specjalistą w dziedzinie wierceń, zginął na Kamczatce w czasie wyprawy badawczej. Najmłodsza Maria (1924) została chemikiem. Obecnie o drodze życiowej ojca Pawła i jego dziełach dowiadujemy się coraz więcej dzięki dwóm jego wnukom, Pawłowi (1936) i Aleksandrowi (imię klasztorne Andronik, 1952). Pierwszy jest synem Wasyla, a drugi Olgi. Innym przykładem wykorzystania pracy Pawła Fłorenskiego nad wieczną zmarzliną jest wydanie książki *Вечная мерзлота и строительство на ней* w 1940 roku, bez podania jego nazwiska, wymieniono tylko nazwisko współwięźnia i dyrektora laboratorium³⁶⁰.

Ojciec Paweł Fłorenski dość regularnie pisał listy z obozu. Pełnego ogołocenia, wydaje się, dopełnił zakaz wysyłania ich do rodziny. Więźniowie mieli *przywilej* korespondowania tylko z najbliższą rodziną, jednak obowiązywały ich limity w tym względzie. Korespondencja o. Pawła urywa się w czerwcu 1937 roku; nie wiemy, czy o. Paweł dostał zakaz pisania i może też otrzymywania listów, czy jego dalsze przesyłki zaginęły. Trudno orzekać

³⁵⁹ List 99, w: Ct4, 701.

³⁶⁰ Autorzy podani w pierwszym wydaniu to Николай Иванович Быков і Павел Николаевич Каптерев.

z całą stanowczością, ale wydaje się, że po zakończeniu *epopei z wodorostami*³⁶¹ zabrano mu możliwość pracy naukowej, a następnie korespondencji. Ta kolejna pustka wymownie świadczy o tym, że o. Paweł rósł w zjednoczeniu z Chrystusem cierpiącym w swoim Kościele. Kapłan został rozstrzelany w grudniu tegoż roku. Jego wnuk Paweł, syn Wasyla stwierdził, że kluczem do zrozumienia «*działa*», jakim jest o. Paweł Florenski, mogą być słowa św. Pawła Apostoła oraz jego życie³⁶²: *Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie! Albowiem krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego. Pospiesz się, by przybyć do mnie szybko* [2 Tm 4,3-9].

Ojciec Paweł najczęściej odnosił się do myśli św. Pawła Apostoła i choćby z tego względu to, zauważone przez jego potomka, podobieństwo ujęcia boskiej perspektywy losów jest znamienne. Paweł Florenski już w czasach pierwszej wojny światowej widział załamanie świata wartości, odcięcie od korzeni kultur wyrosłych na Biblii i jej inkulturacji. Zastanawiał się, co dać ludziom, by ożywić w nich pragnienie poszukiwania źródeł prawdy. Nie cofał się przed żadnymi przeciwnościami i ostatecznie *bieg ukończył*, pisząc listy więzienne, nie wyrzekając się wiary zarówno wobec programowego ateizmu, jak i terroru, ciągłej obserwacji i donosów na niego, wobec ludzi systemu, którzy nie znoszą *zdrowej nauki*³⁶³.

ŻYCIE MISTYCZNE I KONTEMPLACYJNE

Najtrudniejsze w opisie i interpretacji, ale konieczne do oddania drogi ku prawdzie życia o. Pawła są jego przeżycia mistyczne i trwający w nim

³⁶¹ Pisał o tym zakończeniu w liście 99, w: Ct4, s. 701.

³⁶² Павел В. Флоренский, «...и мои мысли пусть развиваются в вас...», dz. cyt., s. 24.

³⁶³ Пор. Павел В. Флоренский, *От составителя* oraz Павел Александрович Флоренский, w: «... пребывает вечно». *Письма П.А.Флоренского*, dz. cyt., s. 8-9 i 36.

duch kontemplacji. Prowadził życie według poznania noetycznego na wzór Platona i wielu greckich ojców Kościoła, nie na darmo nazywano go *noumenem*³⁶⁴. Na tej podstawie poznawczej tworzył swoją integralną, organiczną wizję wszechświata oplecionego mocą stwórczą Boga Trójjedynego, wizję wszechświata przenikniętego Bożą opatrnością. W liście z 19 stycznia 1935 roku o. Paweł Fłorenski opisał swoje duchowo-mistyczne przeżycie na tyle, na ile było to możliwe, by mu nie zabrano przywileju pisania listów: *Сегодня шел по дороге, перед глазами стояли стены Кремля соловецкого, вправо шел небольшой спуск к Иодпрому. Я задумался и забыл, и показалось, что я не на Соловках, а в Посаде и что я иду с вокзала домой, надо свернуть направо, вниз. Не сразу сообразил, где нахожусь. Вспоминаю всех вас и беспокоюсь, особенно так давно не получая никаких известий*³⁶⁵. W tych słowach z obozu na Wyspach Sołowieckich pisał o jednym ze swoich doświadczeń łączących przeżycia z wielu płaszczyzn poznawczych. Patrząc na monastyr przemieniony w więzienie, duchowo znalazł się w sercu prawosławia i Rosji, w Siergijew Posadzie. W jego wizji łączyło się to jednoznacznie z niepokojem o rodzinę. Poprzez ten syntetyczny obraz mógł przekazać tylko ułamki tych trudnych do zwerbalizowania przeżyć³⁶⁶. Wiedział jednak, że będą to cenne słowa wsparcia dla tych, których już nie było mu dane ujrzeć.

Ojciec Paweł Fłorenski jako przedstawiciel prawosławia nie dokonywał klasyfikującego rozróżnienia pomiędzy mistyką i teologią, pomiędzy doświadczeniem osobistym i dogmatem Kościoła. W jego przekonaniu dogmaty poznać można jedynie za pośrednictwem żywego religijnego doświadczenia³⁶⁷. Paweł Fłorenski o tyle szukał wyrażenia wiedzy o Bogu, o ile była ona przygotowaniem człowieka do ostatecznego zjednoczenia ze Stwórcą, wprowadzała na drogę przebóstwienia, które daje życie wieczne. Starał się przeniknąć tajemnice wiary, ale po to, by rozum został przeniknięty *światłem Taboru*, by został tak przemieniony, by się mógł otworzyć na pełne doświadczenie mistyczne, które obejmuje całość rzeczy *stworzonych i niestworzonych*. To życie duchowo-mistyczne jest chrześcijańskim życiem według Chrystusa, według Syna Bożego, który jest początkiem życia dla każdego człowieka³⁶⁸.

³⁶⁴ Por. s. 57nn, niniejszej pracy.

³⁶⁵ List 7, Ct4, s. 169.

³⁶⁶ W jaki sposób o. Paweł Fłorenski opracowywał koncepcje możliwości przekazu tego, co niewerbalne por. s. 160nn niniejszej pracy.

³⁶⁷ Zbigniew Podgórzec, *Nota o autorze*, w: *Ikonostas...*, dz. cyt., s. 237.

³⁶⁸ W tym duchu opisuje prawosławie syn Mikołaja, Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 6. Natomiast Paweł Fłorenski doprecyzowuje w kontekście protestantyzmu i Kościoła katolickiego, czym jest życie według Jezusa Chrystusa, by nie było postrzegane jako jego zniknięcie czy nałożenie maski. Krytycznie odnosił

Życie według Chrystusa to życie wyznaczone przez treść objawienia wyrażoną słowami Soboru Chalcedońskiego, że wcielony Syn Boży jest współistotny Bogu co do bóstwa i współistotny nam co do człowieczeństwa. Dlatego pisał we wstępie do swojej podstawowej teologicznej pracy, że: *Asceci Cerkwi pozostają żywi dla żywych, martwi dla martwych*³⁶⁹. Wyrażał w tym zdaniu przekonanie, że są obszary poznania, co do których niektórzy ludzie sami się „uniezdolnili”, stali się martwi dla prawdy, którą można poznać, doświadczając mistycznej bezmierności. Siergiej Fudel zwrócił uwagę, że dla Pawła Fłoreńskiego świat racjonalny to tylko cienka powłoka nad bezkresem poznania mistycznego, irracjonalnego czy obecnie stosowanego słownictwa ponadracjonalnego³⁷⁰. Ojciec Paweł w pełni włączał w swoje badania i poszukiwania ten proces poznawczy, bezpośredni kontemplacyjny ogląd rzeczywistości, a Siergiej Bułgakow nazywał go głębokim mistykiem³⁷¹. By uzasadnić ten pogląd, trzeba podać kilka faktów z jego życia, które obrazują ten aspekt dążenia do poznania i wyrażenia integralnego ujęcia prawdy w jego dziełach.

Według opowiadań tych, którzy znali o. Pawła, obdarzony był duchem proroczym. Leonid Sabaniejew [Леонид Леонидович Сабанеев], krytyk muzyczny i dobry znajomy, opisuje swoje spotkanie w 1915 roku z o. Pawłem nad grobem Aleksandra Skriabina [Александр Николаевич Скрябин]. Zgodnie z tą relacją o. Paweł przepowiedział, że za 32 dwa lata dokona się katastroficzna wizja Aleksandra Skriabina³⁷². Leonid Sabaniejew podaje, że są możliwe dwie interpretacje przepowiedni o. Pawła z 1915 roku. Jeżeli dodamy dosłownie 32 lata, to otrzymujemy rok 1947, czyli apogeum kultu Stalina. Muzykolog uznaje też mniej dosłowną interpretację dotyczącą licze-

się do *naśladowania Chrystusa* w teologii Zachodu w duchu *devotio moderna*, ruchu, którego twórcą był Gerard Groot, a przedstawicielem Tomasz à Kempis. Por. *Filar*, s. 189, 583.

³⁶⁹ *Подвижники церковные живы для живых и мертвы для мертвых*, *Stołp, K читателю*, s. 3, tłum. *Filar*, s. 11.

³⁷⁰ Biograf o. Pawła Fiodor Fudel przypomina, że głosił przekonanie: *тоненькая корочка опознанного над пучиной огненной лавы иррациональности* w: Фёдор Иванович Фудель, *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 56; zob. Павел А. Флоренский, *Первые шаги философии*, w: *Ст2*, s. 71.

³⁷¹ Por. Сергей Н. Булгаков, *Священник о. Павел Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 395.

³⁷² Słowa o. Pawła przytoczone przez Leonida Sabaniejewa: *Он (Скрябин) не свершил то, что хотел свершить. Но я вижу, что через тридцать два года, возможно, произойдет то, о чем он думал*. Леонид Леонидович Сабанеев, *Воспоминания о России*, Москва Классика-XXI 2005, [online], [przełądane 16.09.2016], dostępne w: http://www.belousenko.com/books/memoirs/sabaneev_vosp_o_rossii.htm, na temat muzycznych wizji Aleksandra Skriabina por. Paulina Olko, *Aleksander Skriabin i jego opus vitae*: „Misterium”, [online], [przełądane 16.09.2016], dostępne w: <http://meakultura.pl/publikacje/aleksander-skriabin-i-jego-opus-vitae-misterium-1249>

nia lat. Jest przekonany, że Paweł Fłoreński przepowiedział własną śmierć przez rozstrzelanie pod Leningradem, ale liczba lat nie zgadza się dokładnie³⁷³. Na obecnym etapie badań trudno orzekać, czy ta wizja związana ze śmiercią Aleksandra Skriabina, która odbiła się szerokim echem w środowiskach inteligenckich Moskwy, miała wpływ na późniejszą decyzję o. Pawła pozostania w obozie³⁷⁴.

Jak już wspomniano, Paweł Fłoreński miał dar jednania sobie ludzi. Jego koncepcja żywego doświadczenia, oparta była na empatii, której źródła widział w Trójcy Świętej³⁷⁵. Mikołaj Łoski doświadczył bezpośrednio tej uspokajającej mocy płynącej z kontaktów z o. Pawłem w 1915 roku³⁷⁶, o czym była mowa wcześniej. Dlatego określił go jako *pośrednika Bożej mocy*. Opisał również możliwość wyczucia przez o. Pawła, że ktoś potrzebuje jego pomocy. W tym kontekście wspominał o liście pisanym przez Sergieja Łukianowa do Pawła Fłoreńskiego w 1922 roku³⁷⁷. Z kolei Henryk Paprocki przytacza dwa przykłady przeżyć mistycznych Pawła Fłoreńskiego³⁷⁸. Pierwsze z nich przedstawił w liście do Wasyla Rozanowa sam o. Paweł; dotyczyło ono chwili, w której zostawał kapłanem: *Cała psychika uległa zmianie. Pan to zrozumie, Wasylu Wasylewiczu, co to znaczy – poczuć na sobie rękę Biskupa, bezpośrednio zjednoczonego, cieleśnie, fizycznie, z innym Biskupem O... z Apostołami, z samym Chrystusem. Przecież czujesz na sobie nie w przenośni, ale realnie, rękę samego Chrystusa. ... A faktem jest, że święcenia, sam fakt położenia ręki oszołomił mnie (dwukrotnie), uderzyły poty, doprowadził mnie prawie do utraty świadomości tego, co działo się wokół, i dał coś no-*

³⁷³ Paweł Fłoreński był zainteresowany Aleksandrem Skriabinem ze względu na jego *gnostycki umysł*, por. Леонид Леонидович Сабанеев, *О священнике Павле Флоренском*, w: *Воспоминания о России*, Москва Классика-XXI 2005, [wersja [online], [przeglądane 01.05.13], dostępne w: http://www.belousenko.com/books/memoirs/sabaneev_vosp_o_rossii.html]; Piotr Przesmycki podaje, że Evdokimov porównywał twórczość o. Pawła z twórczością Aleksandra Nikolajewicza Skriabina, i przytacza to wydarzenie w nieco innej wersji [*Historiae martyris splendor*, dz. cyt., s. 99-100 oraz *Świadek czystego światła*, dz. cyt., s. 50-51]. Warto dodać, że Aleksander [nie Andrzej] Skriabin nie zginął od porażenia piorunem, ale umarł na zakażenie krwi, por. Teresa Chylińska, *Aleksander Skriabin*, w: *Przewodnik koncertowy*, red. taż i inni, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, 1965, s. 637.

³⁷⁴ Por. s. 84 niniejszej pracy.

³⁷⁵ Zbigniew Podgórzec, *Nota o autorze*, w: *Ikonostas...*, dz. cyt., s. 237-238.

³⁷⁶ Por. Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198-200, oraz s. 80nn, niniejszej pracy.

³⁷⁷ Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198-200; zob. też s. 38, niniejszej pracy.

³⁷⁸ Por. Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 112-113.

wego dla mnie – i dla innych³⁷⁹. Paweł Fłoreński niejako fizycznie poczuł na sobie ciągłość dziejów i nieprzerwaną sukcesję apostołską. Przez dotyk ręki biskupa poczuł się w pełni i bezpośrednio zjednoczony z Jezusem Chrystusem w kapłaństwie.

Drugie przeżycie związane było ze śmiercią przyjaciela z czasów gimnazjalnych, Włodzimierza Erna³⁸⁰. Opisał swoje doświadczenia w chwili odchodzenia przyjaciela z tego świata jakby w liście do niego³⁸¹. Z tekstu tego wynika, że było to przeżycie wejścia w inny czas i miejsce, podobne do opisanego w słowach z obozu sołowieckiego. Wizja przyjaciela, obejmująca dawne czasy, przyszła do o. Pawła w czasie sprawowania liturgii, w jednej chwili przebiegły przed jego oczyma całe dzieje ich przyjaźni, której najwyższy ideał opisał w swoim wielkim teologicznym dziele *Filar i podpora prawdy*³⁸². Dzięki tej relacji z Włodzimierzem mógł przekonywać, że do prawdy objawionej dąży w pełni człowiek naśladowujący życie trynitarne, które realizuje się, gdy dwaj przyjaciele stają się współlistotni [ὁμοούσιος]. Szczytem takiej przyjaźni jest relacja każdego świętego z wcielonym Synem Bożym, są oni co do człowieczeństwa właśnie współlistotni.

Rosyjski kapłan intelektualnie stoi na skrzyżowaniu dwóch światów i z tego miejsca próbuje objąć je myślą. Sergiej Fudel, pierwszy biograf o. Pawła Fłoreńskiego stwierdził: *otworzył przed nami jak gdyby okno i nasze religijne myślenie znalazło się w powiewie światła niebiańskiego. Żywą wiarą żywej duszy nakierowuje nas na drogę doświadczalnego poznania Boga*³⁸³. Nie byłoby to możliwe, gdyby sam nie żył kontemplatywnym i mistycznym życiem w Bogu. Sam Paweł Fłoreński głosił, że święty to unikatowe dzieło sztuki, tak też określił go Bułgakow³⁸⁴. Współcześnie wydaje się, że jesteśmy blisko tegoż utożsamienia, również dzięki pracom Hansa Ursa von Balthasara³⁸⁵. Zagadnienie duchowości o. Pawła, związane z prawosławnym rozumieniem mistycyzmu i naśladowaniem Boga, wymaga głębszych, spe-

³⁷⁹ List do Wasyla W. Rozanowa z 11 maja 1911 r., w: Павел Васильевич Флоренский, *Священство Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 86. tłum. w: Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 112-113.

³⁸⁰ Włodzimierz Ern zmarł na zapalenie nerek w 1917 r.

³⁸¹ Павел Флоренский, *Памяти Владимира Францевича Эрна*, w: Ct2, s. 346-351.

³⁸² Por. Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 112-113; *Filar*, s. 311-360.

³⁸³ Сергей Иосифович Фудель, *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 138, tłum. w: Zbigniew Podgórzec, *Nota o autorze*, w: *Ikonostas...*, dz. cyt., s. 238

³⁸⁴ Por. s. 15nn, niniejszej pracy.

³⁸⁵ Władysław Panas, *Sztuka jako ikonostas*, w: *Ikonostas...*, dz. cyt., s. 221 oraz s. 170 niniejszej pracy.

cialistycznych badań, szczególnie w zakresie teologii duchowości. W tym przedstawieniu chodziło nam o zwrócenie uwagi na to, że o. Paweł uznawał te źródła poznania, o których piszą ludzie żyjący kontemplacją i mistycy, i miał do nich *dostęp*. W szczególny sposób bliski był o. Pawłowi św. Grzegorz z Nyssy, który tak jak on łączył wszelkie rodzaje poznania i tworzył teocentryczną syntezę wszelkiej ówczesnej wiedzy³⁸⁶.

Życie i doświadczenia o. Pawła ukazują jego drogę ku pełnemu оголо-
ceni i zjednoczeniu z Chrystusem. Dla tych, którzy się z rosyjskim uczo-
nym spotykali i dalej spotykają przez jego dzieła, jest świadkiem [μάρτυς],
że tylko w chrześcijaństwie istniała i istnieje możliwość pełnego i całości-
owego dążenia do prawdy, która poprzez swą cząstkowość ukazuje pełną
Prawdę Trójjedyną. Witalij Szentaliniski, kończąc opis dokumentacji KGB
dotyczącej Pawła Fłorenskiego, stwierdził: *Что такое величие? Не знаю.*
Знаю лишь то, что оно есть. Есть и святость, хоть она и невидима
*– как невидим нимб над головой отца Павла Флоренского*³⁸⁷. Opinię ro-
syjskiego badacza potwierdza też mozaika w kaplicy watykańskiej *Redemp-*
*toris Mater*³⁸⁸. Słowa i obraz są materialnym świadectwem, że o. Paweł miał
pełną świadomość otrzymanych darów Ducha Świętego, które w eschatolo-
gicznej perspektywie nie mogły iść na marne. Pozwala to nam zinterpreto-
wać jego życie jako istnienie ciągle ratowane od grozy pozostania w grzechu.
Paweł Fłorenski, tak jak cała teologia Wschodu, uznaje groźbę rzeczywistości
grzechu, jednak skupia się nie tyle na nim samym, ile na ucieczce od niego
w kierunku *przebóstwienia*. Jedność słów i czynów, poprzez poszukiwanie
prawdy, która daje życie, jest właśnie tą ucieczką, która umożliwia wyjście
z Gehenny³⁸⁹. Wnuk o. Pawła, Paweł W. Fłorenski, podsumowując tragedię
w obozach na Wyspach Sołowieckich, zauważył wiele korelacji życia dziadka
z życiem apostoła Pawła³⁹⁰. Ojciec Paweł Fłorenski wiele decyzji podejmo-
wał, mając na uwadze rady dawane przez Apostoła Narodów. Jako końcowe

³⁸⁶ Por. Grzegorz z Nyssy, *Oratio catechetica magna*, PG 44; tenże, *Wielka Katecheza*, tłum. Wojciech Kania, w: *Św. Grzegorz z Nyssy, Wybór pism*, Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej 1974, s. 128-184, PSP 14 oraz tłum. Tadeusz Sinko, *Nauka katechetyczna*, w: *Święty Grzegorz z Nyssy. Wybór pism*, Warszawa, Instytut Wydawniczy Pax 1963, s. 57-136.

³⁸⁷ Виталий Шенталинский, *Русский Леонардо Павел Флоренский*, w: tenże, *Рабы свободы*, dz. cyt., s. 167.

³⁸⁸ Por. s. 95 niniejszej pracy.

³⁸⁹ Por. *List ósmy: Gehenna*, w: *Filar*, s. 169-210.

³⁹⁰ Por. Павел В. Флоренский, «...и мои мысли пусть развиваются в вас...», dz. cyt., s. 24; tenże, *От составителя ораз Павел Александрович Флоренский*, w: «...пребывает вечно». *Письма П.А. Флоренского...*, dz. cyt., s. 8-9 i 36.

podsumowanie drogi ku prawdzie w życiu o. Pawła warto przytoczyć słowa *wskrzeszone* przez Witalija Szentlinskiego: *Bywali ludzie sprawiedliwi, którzy szczególnie ostro odczuwali zło i grzech rozlane w świecie i nie oddzielali w swej świadomości siebie od tego zepsucia: głęboko zasmuceni, czuli się odpowiedzialni za grzechy wszystkich jak za własne, zmuszeni do tego przez szczególną konstrukcję swojej osobowości. Wydawca akt KGB konkluduje: teraz on sam stał się takim sprawiedliwym*³⁹¹.

*

* *

O Pawle Fłorenskim, ci którzy znają jego dzieło, mówią, że to nie napisane książki czy artykuły stanowią o jego wielkości, ale nade wszystko całe jego życie, a szczególnie postawa na zesłaniu. Ojciec Paweł był fenomenem, który zrealizował w sobie to, z czym boryka się cała zachodnia cywilizacja. Zjednoczył świętość życia z pracą ściśle naukową, poczynając od zagadnień filozoficznych, poprzez teologię aż po zagadnienia ściśle techniczne. Zjednoczył życie kapłana z życiem męża i ojca oraz naukowca i więźnia³⁹². W każdym z tych niełatwych zadań osiągał podziwu godną doskonałość, którą świadczył o prawdzie w zjednoczeniu indywidualnego życia z Cerkwią. Piotr Przesmycki nazywał o. Pawła Fłorenskiego *świadkiem czystego światła*, a Henryk Paprocki w artykule *Święty jako symbol świata innego* wprowadził myśl, że w prawosławnej interpretacji chrześcijaństwa życie ojca Izydora³⁹³ oraz o. Pawła można odczytywać jako analogiczne, choć z początku wydaje się, że działali w dwóch różnych obszarach pobożności. Sam Paweł Fłorenski stał na stanowisku, że najbardziej przekonującymi apologetami są męczennicy i pustelnicy, czyli ci, którzy każdą część swego życia poświęcili Bogu³⁹⁴. Oni jako *podpory* Cerkwi są żywymi świadkami prawdy objawionej,

³⁹¹ *Бывали праведники, которые особенно остро ощущали зло и грех, разлитые в мире, и в своем сознании не отделяли себя от этой порчи; в глубокой скорби они несли в себе чувство ответственности за общую греховность, как за свою личную, властно принуждаемые к этому своеобразным строением своей личности, Рассуждение на случай кончины отца Алексея Мечева, w: Ct2, s. 595; tłum. Romuald Niedzielko w: Witalij Szentlinski, *Wskrzeszone słowo*, dz. cyt., s. 171.*

³⁹² Por. Henryk Paprocki, *Jedenasta wieczorem. Śladami Chrystusa przez współczesny świat*, „Znak”, z. 8 [495], 1996, s. 172.

³⁹³ Chodzi o starca Izydora z pustelni Getsemani. Por. *Sól*.

³⁹⁴ Paweł Fłorenski sam siebie nazywał antysystematykiem, więc dla niego najważniejsza była tak zwana całość życia, a nie systematycznie poukładane, sklasyfikowane i opisane fragmenty tej całości.

ponieważ ukazują: *jak należy postępować w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy* [1 Tm 3,15]³⁹⁵.

Ojciec Paweł Fłorenski jest kandydatem do świętości w Kościele prawosławnym, nie został jednak jeszcze ogłoszony świętym. Według jego wnuka igumena Andronika oficjalne stanowisko Cerkwi wskazuje na tak zwane kłamstwo podczas przesłuchań w więzieniu na Łubiance³⁹⁶. Pisaliśmy już o tym wcześniej³⁹⁷. Postać uczonego ma tak wiele wymiarów egzystencjalnych, że trudno objąć jego życie jako całość w aspekcie świętości i orzekać o prawowierności tej decyzji. Może to w poważny sposób utrudniać podjęcie ostatecznego wyroku przez Cerkiew.

³⁹⁵ Święci stanowią o prawdziwości Kościoła, a myśl teologiczna o Pawła jest rozwinięciem interpretacji egzegetycznej przytoczonego cytatu z 1 Listu do Tymoteusza.

³⁹⁶ Юрий Пушаев wywiad z: Андронник игумен, *Творчество отца Павла Флоренского...*, dz. cyt.

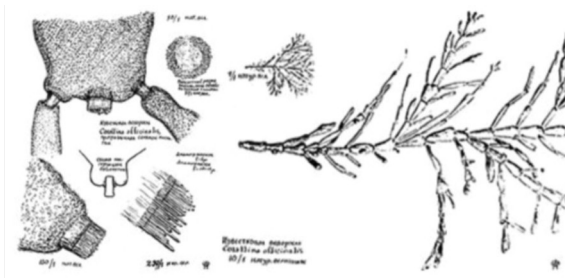
³⁹⁷ Por. s. 48nn niniejszej pracy.



Zakładanie obozu na Wyspach Solowieckich (1925)

[https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%BE%D0%BB%D0%BE-%D0%B2%D0%B5%D1%86%D0%BA%D0%B8%D0%B9_%D0%BB%D0%B0%D0%B3%D0%B5%D1%80%D1%8C_%D0%BE%D1%81%D0%BE%D0%B1%D0%BE%D0%B3%D0%BE_%D0%B-D%D0%B0%D0%B7%D0%BD%D0%B0%D1%87%D0%B5%D0%BD%D0%B8%D1%8F](https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%BE%D0%BB%D0%BE-%D0%B2%D0%B5%D1%86%D0%BA%D0%B8%D0%B9_%D0%BB%D0%B0%D0%B3%D0%B5%D1%80%D1%8C_%D0%BE%D1%81%D0%BE%D0%B1%D0%BE%D0%B3%D0%BE_%D0%BD%D0%B0%D0%B7%D0%BD%D0%B0%D1%87%D0%B5%D0%BD%D0%B8%D1%8F)

MYŚLENIE CAŁOŚCIĄ



Corallina officinalis – rysunek wykonany przez o. Pawła
Florenskiego w czasie pobytu w Soławkach,
https://en.wikipedia.org/wiki/Corallina_officialis

UWAGI WPROWADZAJĄCE

Paweł Fłorenski, za Maksymem Wyznawcą, który zsyntetyzował nauce poprzędających go ojców Kościoła, był przekonany, że Duch ma siedzibę w *sercu*, a dusza w *mózgu*. Jest on głównym przedstawicielem rosyjskiego nurtu nazywanego *filozofią serca* czy wręcz *mystyką serca*, co prowadziło go do głoszenia poznania przez miłość³⁹⁸. W swoim głównym dziele *Filar i podpora prawdy* podkreślał, że wzrost duchowy osoby i jej możliwości poznawcze w dążeniu do prawdy zależą od czystego serca. Poglądy Pawła Fłorenskiego w tej materii określane są jako *teoria czystego serca* czy *ontologia miłości*³⁹⁹. Ten stan czy stopień poznania rzeczywistości stworzonej może osiągnąć każdy, lecz nie każdy chce ku temu dążyć. Zdolność do *poznania przez miłość* daje każdemu człowiekowi to wzniesienie się ponad myśl dyskursywną, ponad czysty analityczny rozum w stronę ducha, który ma naturę mistyczną⁴⁰⁰. By badać świat i jego relacje z człowiekiem, potrzebna jest metoda, która wyjdzie ponad dyskurs dialektyczny, ponad analizy w stronę syntezy wszystkich sił poznawczych człowieka.

Ojciec Paweł Fłorenski podczas drugiego aresztowania w czasach ZSRR zmuszany był, jak i inni przedstawiciele duchowieństwa czy inteligencji, do

³⁹⁸ *Filozofia języka*, s. 127-128.

³⁹⁹ Robert Slesinski, *Paweł Fłorenski: A Metaphysics of Love*, New York, Crestwood, St. Vladimir's Seminary Pr. 1984, s. ...

⁴⁰⁰ Paweł Fłorenski w tej materii przejmuje przekonania św. Grzegorza z Nysy, że pierwszy stopień kontemplacji dostępny jest każdemu, ojciec Kościoła wyraźnie stwierdza, opisując strój Mojżesza: *Klamry, którymi ozdoby są przymocowane do ramion, wydają się nas pouczać, że doskonale życie wymaga połączenia praktycznego postępowania z ćwiczeniem w kontemplacji, jako że serce jest symbolem kontemplacji, a ramiona – pracy*. Tenże, *Mystica interpretatio vitae Moysis*, PG 44, 328-429, SCH Ibis, 32-135, tłum. Tadeusz Sinko, *Alegoryczne objaśnienie żywota Mojżesza*, w: *Święty Grzegorz z Nysy, Wybór pism*, Warszawa, PAX 1963, s. 36-46; natomiast całościową wizję relacji Boga i stworzenia w aspekcie religijnym przedstawił św. Grzegorz w: *Oratio catechetica magna*, PG 44, tenże, *Wielka Katecheza*, tłum. Wojciech Kania, w: *Św. Grzegorz z Nysy, Wybór pism*, Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej 1974, s. 128-184, PSP 14 oraz tłum. Tadeusz Sinko, *Nauka katechetyczna*, w: *Święty Grzegorz z Nysy. Wybór pism*, Warszawa, Instytut Wydawniczy Pax 1963, s. 57-136.

pisania i podpisywania różnych oświadczeń. Jako wolny duchem pisał o sobie: *Ja, Paweł Fłorenski Aleksandrowicz, profesor, specjalista w dziedzinie materiałoznawstwa elektrotechnicznego, pod względem poglądów politycznych – jestem romantykiem Średniowiecza, mniej więcej XIV w.*⁴⁰¹. Po wcześniejszym przedstawieniu drogi życia o. Pawła w aspekcie wybranych idei przewodnich wyznaczających kierunek i cel jego działania, takich jak życie kapłana, ojca rodziny, naukowca, człowieka doświadczonego przez los i kontemplatyka, przyjdzie nam teraz cierpliwie rozpoznawać, co słowa te oznaczają dla jego myśli teologicznej i filozoficznej oraz dla czytelnika wgłębiającego się w jego dzieła. Kolejny raz zastosujemy wypracowaną przez profesora metodę zbliżania się do meritum poprzez ukazywanie naszych badań w kolejnych *przekrojach* czy różnych *aspektach*. Niejako twórcą tej metody był sam Paweł Fłorenski, ale w pełni zdawał sobie sprawę z zakorzenienia zarówno w kulturze starożytnej, jak i prawosławnej Rosji. Oparł ją na zasadach dialektyki i nazywał *круглое изложение мыслей* czy *круглое мышление*, w tłumaczeniu na polski *'kolista ekspresja myśli'* czy *'myślenie koliste'*⁴⁰². Metoda sama w sobie, z pozoru nieskomplikowana⁴⁰³, jest dla interpretatora twórczości moskiewskiego uczonego niemałym wyzwaniem. Paweł Fłorenski we wprowadzeniu na egzaminie magisterskim z teologii określił swoje metody badawcze właśnie jako *kolistą ekspresję myśli*, a nadawanie sensu słowom, które objaśniają tę myśl, *unaocznianiem*, demonstrowaniem *ad oculos*⁴⁰⁴. Fachowa interdyscyplinarność profesora i inżyniera Pawła Fłorenskiego sprawy nie ułatwiała i nie ułatwia. Trudno, na jego wzór, być kompetentnym w tak szerokim spektrum nauki i techniki, co nie oznacza możliwości pochylenia się z szacunkiem nad jego osiągnięciami z wykorzystaniem badań innych naukowców⁴⁰⁵. Tym, co wyznaczało metodę badawczą Pawła Fłorenskiego

⁴⁰¹ Wersja źródłowa *Я, Флоренский Павел Александрович, профессор, специалист по электротехническому материаловедению, по складу своих политических воззрений романтик Средневековья примерно XIV века*; zob. też Виталий Александрович Шенталинский, *Русский Леонардо. Досье Павла Флоренского*, w: tenże, *Рабы свободы, в литературных архивах КГБ*, Moskwa, Издательство «Парус» 1995, tłum. Romuald Niedzielko, w: tenże, *Wskrzeszone słowo*, dz. cyt., s. 172.

⁴⁰² Por. Павел А. Флоренский, *Пути и средоточияб*, w: СТЗ(1) s. 35, przypis s. 508; *Rozum i dialektyka*, s. 38; *Filozofia języka*, s. 27nn.

⁴⁰³ Na podstawie dorobku Pawła Fłorenskiego zostały dookreślone zasady metody integralnej w teologii fundamentalnej, por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 46 nn i 110 nn.

⁴⁰⁴ *Rozum i dialektyka*, s. 38.

⁴⁰⁵ Przykładowo, liczne odniesienia do teorii matematyki wymagającej bardzo abstrakcyjnego myślenia analizę tę utrudniają tym, którzy nadają pojęciom matematycznym inny zakres znaczeniowy niż sami matematycy. Egzemplarycznym przykładem jest choć-

w poszukiwaniu światopoglądu integralnego, było przekonanie, że pełne poznanie w ostatecznym horyzoncie ma wymiar religijny⁴⁰⁶. Jest to poznanie nie tylko racjonalne, intelektualne, ale i duchowe. To ostanie określał jako *rozum duchowy*. Uznawał, że jest to pełniejsze poznanie, ponieważ poznaje się biblijnie rozumianym *sercem* [Mt 22,37; Łk 10,27]⁴⁰⁷. *Rozum duchowy* jest w stałej relacji do poznania określanego jako *ratio* czy *διάνοια* i *λόγος*⁴⁰⁸ i to on daje pełne poznanie *ἐπιστήμη*.

KOLISTA EKSPRESJA MYŚLI [КРУГЛОЕ ИЗЛОЖЕНИЕ МЫСЛЕЙ]

Jak już wspomniano w paragrafie *Droga ku prawdzie*⁴⁰⁹, o. Paweł Fłorenski pragnął niejako bezpośredniego kontaktu z odbiorcą jego dzieł, pisał o swoich dziełach: *To nie mowa o procesie myślowym, a sam proces myśli w jego bezpośredniości – pulsująca myśl demonstrowana ‘ad oculos’*⁴¹⁰. Rosyjski teolog prowadził swoisty dialog, stąd jego technika pisarska oraz koncepcja epistemologiczna nazywana jest *unaocznieniem*, czyli *ad oculos*⁴¹¹. Chodziło mu o to, by możliwy był przekaz tak zwanej pulsującej myśli czy procesu myślowego. Dlatego skłonił się ku opartej na dialektyce *kolistej ekspresji myśli* [круглое изложение мыслей]⁴¹², dzięki niej mógł prowadzić dialog z czy-

by tłumaczenie na polski tytułu dzieła *Liczyby zespolone w geometrii* [Мнимости в геометрии. Расширение области двухмерных образов геометрии] jako *Urojenia w geometrii* i temu podobne. Przykład ten można potraktować jako *słowo* wyznacznik stopnia trudności zrozumienia myśli uczonego.

⁴⁰⁶ *Filozofia języka*, s. 129.

⁴⁰⁷ Por. Jeane de Fraine, Albert Vanhoye, *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 871-874.

⁴⁰⁸ Por. Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie ὁμοούσιος w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*, dz. cyt., s. 64; też, *Źródła »ratio« i »intellectus« w myśleniu teologicznym*, w: *Zawsze z Tobą. Księga pamiątkowa ofiarowana biskupowi Zdzisławowi Fortuniakowi na pięćdziesięciolecie kapłaństwa*, red. Jacek Hadryś, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2013, s. 263-270.

⁴⁰⁹ Por. s. 55nn, niniejszej pracy.

⁴¹⁰ *Rozum i dialektyka*, s. 38.

⁴¹¹ *Rozum i dialektyka*, s. 38.

⁴¹² Nazwa *круглое мышление* jest przykładem intersemiotyzmu, który zaczerpnął Paweł Fłorenski z filozofii Parmenidesa, a zobrazował matematyczną teorią nieeuklidesowej przestrzeni opracowanej przez Bernharda Riemanna. Niemiecki matematyk stworzył geometrię [na podstawie badań Carla Friedricha Gaussa], która znalazła zastosowanie w ogólnej i szczególnej teorii względności Alberta Einsteina. Według tych teorii droga promienia światła jest zakrzywiana przez materię. Zobrazować można to myślową sytuacją, w której

telnikiem, przekonywał: *Każda rozmowa to najprostszy przypadek dialektyki – myśli będących w ruchu. Zapewne więc dialektyczna będzie również wpisana w to słowo sama dysputa. Najdoskonalszy wzorzec dialektyki w odniesieniu do wiary dał w swoich Listach św. Apostoł Paweł: nie o duchowym życiu poucza nas Apostoł, albowiem samo życie przelewa się w jego słowach i płynie żywym strumieniem. Nie ma tu rozdwojenia na rzeczywistość i opisujące je słowo, to sama rzeczywistość objawia się naszej duszy w słowach Apostoła*⁴¹³.

Celem prac Pawła Fłorenskiego i motorem poszukiwania odpowiednich środków wyrazu było dążenie do prawdy nie jako wyodrębnionej idei, ale – w myśl tradycji helleńskiej – zawsze połączonej z dobrem i pięknem⁴¹⁴. Świat, w którym przyszło mu żyć po 1917 roku, odrzucał tajemnicę piękna. Nie chciał widzieć i wiedzieć, że przez nie prześwituje świat Bożej Mądrości. Ojciec Paweł żył myślą, że w dążeniu do piękna poprzez prawdę i dobro łączą się nierozdzielnie niepojęty blask i określona forma wyrazu⁴¹⁵. Tę prawdę widział szczególnie w prawosławnych ikonach i pragnął te relacje przenieść w przestrzeń, w której poszukiwał światopoglądu integralnego. W swojej koncepcji uwzględniał poetyckie słowo, przez *słowo słów*, którym była dla niego metafora. Pozwala ona doznawać jedności wiary, co się bierze ze słyszenia, i obrazu, który pozwala na noetyczny jej ogląd⁴¹⁶. Zarówno w pracach teologicznych, jak i językoznawczych łączył przeżywanie sztuki i tworzenie tekstów naukowych. Pisał, że nasycy słowo treścią, tak by mogło przemawiać do każdego, przez uwzględnianie różnych sposobów obrazowania i różnych punktów widzenia. Śmiało można tu przytoczyć słowa Hansa Ursa von Balthasara: *Podobnie jak obchodzimy statuę, zmieniając ciągle nasz*

obserwator w lunecie widzi tył swojej głowy, a więc światło zatacza okrąg, biegnąc ciągle przed siebie. Por. też *Filozofia języka*, s. 27 oraz Павел А. Флоренский, *Путы и средоточия*, w: СТ3(1) s. 35, przypis na s. 508.

⁴¹³ *Rozum i dialektyka*, s. 38.

⁴¹⁴ To dla niego metafizyczna triada, por. *Filar*, s. 64.

⁴¹⁵ Por. słowa Zdzisława Kijasa: *Fłorenski i Balthasar należeli właśnie do tego rodzaju teologów, którzy byli nastawieni przede wszystkim na dawanie świadectwa pięknu, widzialnemu i duchowemu, uchwytnemu intuicją i wiarą. Kochali i podziwiali piękno, Homo creatus*, s. 237.

⁴¹⁶ Konfrontując myśl Pawła Fłorenskiego i Hansa U. von Balthasara, Zdzisław Kijasa pisze: *Tego rodzaju podejścia nie rozumiało wielu współczesnych im teologów, zamykających się na piękno i podnoszących do najwyższej rangi problemy doczesności, w których próbowali widzieć sprawy jedynie ważne dla człowieka. W niczym nie umniejszając problemów życia codziennego Fłorenski i Balthasar próbowali jednak spoglądać oraz oceniać je w świetle Bożego piękna, jako źródła szczególnego optymizmu i nadziei [Homo creatus, s. 237]. Te działania o. Pawła zostały docenione w przestrzeni filozofii języka. Por. też *Filozofia języka*, s. 21.*

*punkt widzenia, aby zobaczyć ją w całości, tak i poznanie przybliża się do podmiotu w nieskończonej ilości zmieniających się stadiów poznawczych*⁴¹⁷. Paweł Fłorenski był przekonany, że aby wybrzmiała wielość znaczeń zawarta w słowach, trzeba każde zagadnienie, a szczególnie religijne, naświetlić z wielu punktów widzenia [*многие точки зрения*]. Dlatego tworzył tak zwane kołowe nawarstwienie informacji⁴¹⁸ czy *motek nici kontemplacji* [*клубок нити созерцания*]⁴¹⁹, które były efektem tej kolistej myśli [*круглое мышление*]⁴²⁰. Dla Pawła Fłorenskiego bardzo ważna była zmienność perspektywy oglądu opisywanej rzeczywistości⁴²¹. Wprowadzał interdyscyplinarne i intersemiotyczne ujęcia w jej przedstawianiu. W ten sposób chciał przedstawić, czyli *unaocznić* proces dochodzenia do prawdy, przedstawić ją *ad oculos*. Tak traktował badawczo każde zagadnienie, każdy problem, którym się zajmował. W pisarstwie dzięki tak zwanym *kolistym nawarstwianiom* czy *ekspresjom myśli* w pełni realizował synestezyjne nagromadzenie metafor i analogii⁴²². Ważne dla niego były *korzenie* i fundamenty każdego zagadnienia, kontekst i relacje wywołane jego zaistnieniem. Szukał sposobów opisu rzeczywistości od tej poznawanej zmysłowo przez poznanie noetyczne po próby wnikania w mistyczne podstawy bytu. Jak twierdzą znawcy jego pisarstwa, osiągał to dzięki kondensacji treści, która prowadziła do głębszej precyzji wypowiedzi. Paweł Fłorenski był przekonany, że dzięki plastyczności wypowiedzi i związanej z tym wielowarstwowości, obejmuje całość i integralnie ujmuje obraz rzeczywistości⁴²³. Dlatego każde zagadnienie rozpatrywane przez niego przypomina wznoszącą się spiralę, w której – zataczając koło – zawsze jesteśmy bogatsi o nowe aspekty z różnych punktów widzenia, a myśl może się wznosić ku lepszemu pojmowaniu fenomenów dysharmonijnego świata. Dzięki temu narzędziu poznawczemu badacz może, zgodnie z przekonaniem o. Pawła, zbliżyć się do prawdy, nawet tej, która ze swej istoty jest tajemnicą. Można to przedstawić graficznie [Rysunek 3]⁴²⁴.

Umiejętne czytanie przekazu o. Pawła Fłorenskiego wymusza *kołową ruch myśli*, trzeba nieustannie przechodzić od ogółu do szczegółu i ponownie do ogółu. Jest to *mechanizm* stosowanej przez niego *kolistej ekspresji myśli*⁴²⁵.

⁴¹⁷ Ten paralelizm zauważył Zdzisław Kijas w: *Homo creatus*, s. 36.

⁴¹⁸ *Filozofia języka*, s. 32.

⁴¹⁹ Por. *Rozum i dialektyka*, s. 38, źródło *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 138.

⁴²⁰ *Filozofia języka*, s. 27.

⁴²¹ *Filozofia języka*, s. 55.

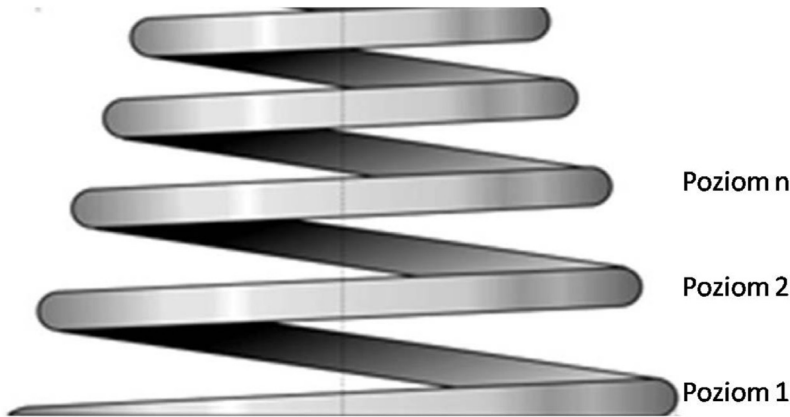
⁴²² *Filozofia języka*, s. 223.

⁴²³ *Filozofia języka*, s. 30-31, 51.

⁴²⁴ Por. Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 54.

⁴²⁵ *Filozofia języka*, s. 32.

Ku czemu prowadzi ten sposób opisu zagadnień, pojęć, terminów? Paweł Fłorenski przekonywał, że w ten sposób można oddać *pulsującą myśl* naocznie, można pokazać proces myślowy, a nie tylko samą myśl⁴²⁶.



Rysunek 3. Koliste nawarstwianie myśli

*

Kolista ekspresja myśli to sposób ukazywania prawdy, który Paweł Fłorenski nazywał *naocznym obrazowaniem*. Jest to jego swoista forma przedstawiania treści, które rodziły się w jego umyśle⁴²⁷. Celem tych działań było osiągnięcie jak największej precyzji wyrazu⁴²⁸. Naoczne obrazowanie *ad oculos* związane było z próbą przedstawienia obrazowo-skojarzeniowego sposobu myślenia, które ma zawsze odniesienie do przeczuwanej intuicyjnie, jednak niedookreślonej w pełni całości⁴²⁹. Unaocznienie opisywanej treści uzyskiwał Fłorenski, wykorzystując charakterystyczne dla siebie ujęcia stylistyczne i kompozycyjne⁴³⁰. Dochodzenie do prawdy to dla niego ciągły proces, to jest droga, na której potrzeba takich narzędzi, które to, co jest poznawane, uwidocznią, a nie pozbawią tego dynamizmu. W przekonaniu badacza im wię-

⁴²⁶ *Rozum i dialektyka*, s. 38; *Filozofia języka*, s. 38, 51.

⁴²⁷ *Filozofia języka*, s. 29.

⁴²⁸ *Filozofia języka*, s. 54.

⁴²⁹ *Filozofia języka*, s. 56. Może też s. 21.

⁴³⁰ *Filozofia języka*, s. 27 nn.

cej obrazów, z różnych perspektyw, tym bardziej czyni się w poznaniu za-
dość dysharmonijnej, często antynomicznej, ciągle zmiennej rzeczywistości.
Dzięki kolistemu nawarstwianiu myśli lepiej jest ona rozpoznana, i to właśnie
w swojej nieustannej zmienności, która ostatecznie dąży do celu wyznaczono-
go przez niezmiennego Boga.

PODSTAWY ŚWIATOPOGŁĄDU O. PAWŁA

W tym paragrafie uwypuklimy nie tyle wszystkie filozoficzne i teolo-
giczne nawiązania uczonego, ile główne wyznaczniki jego badań, bez któ-
rych niemożliwe wydaje się odczytanie pełni bogactwa jego myśli. Siergiej
Chorużyj [Сергей Сергеевич Хоружий], pragnąc klasyfikować to, co takim
działaniom nie do końca się poddaje, uznawał Pawła Fłorenskiego za spad-
kobiercę Platona i neoplatoników, ale też poszukiwał w jego twórczości re-
lacji z innymi filozofami, zawsze jednak zakorzenionymi w tradycji helleń-
skiej. Wskazywał na wpływy koncepcji późnego Schellinga oraz Hegla⁴³¹. Te
tradycje filozoficzne bezsprzecznie przez wszystkich badaczy są uznawane
za stojące u źródeł formułowanego przez Pawła Fłorenskiego integralnego
światopoglądu. Jednak podstawy do swoich badań szukał moskiewski uczo-
ny przede wszystkim w Piśmie Świętym.

FILOZOFICZNE KORZENIE

Ojciec Paweł zaliczany jest do przedstawicieli filozofii poszukujących
światopoglądu integralnego, a na gruncie gnozeologii jawi się jako rzecznik
poznania integralnego, które dąży do włączenia we wszelkie nauki poznania
ponadmysłowego [ponadracjonalnego czy irracjonalnego]⁴³². Prawosławny
uczony reprezentuje nurt ontologiczny w rosyjskiej myśli religijnej tak zwa-
nego *srebrnego wieku* w Rosji przełomu XIX i XX wieku. Był twórczym

⁴³¹ Jerzy Kapuścik, *Między dyskursem filozoficznym, teologicznym i naukowym. Paweł Fłorenski na rozstajach myśli o człowieku*, dz. cyt., s. 23.

⁴³² W języku polskim nie wykształciło się jeszcze jednoznaczne nazewnictwo, które nie miałyby jakiegoś odcienia pejoratywnego, deprecjonującego ten sposób poznania. Z tego względu podajmy trzy określenia.

kontynuatorem filozoficznego myślenia według całości realizowanej przez Włodzimierza Sołowjowa⁴³³ oraz nawiązywał do *kosmizmu* ojców Kościoła interpretujących pierwsze słowa Ewangelii św. Jana w duchu filozofii klasycznej. Wpływ tych ostatnich spowodował, że Paweł Fłorenski przejmował niektóre terminy filozofii Włodzimierza Sołowjowa wyłącznie na sposób formalny⁴³⁴. Interpretacja dwóch pojęć była dla niego kluczowa *całość* [целое] i *całościowość* [целосность]. W przekonaniu uczonego do poznania istoty rzeczy prowadzi połączenie trzech przestrzeni badawczych: filozofii idealistycznej, szczególnie platońskiej, wiary jako doświadczanych życiem dogmatów i nauki jako działalności ludzkiego rozumu pozwalającej poznawać to, co dostępne naukom pozytywnym i naukom o człowieku⁴³⁵. Tę wiedzę uznawał za konieczną i przydatną zarówno dla filozofii w kontekście *ratio philosophica*, jak i dla teologii jako *intellectus fidei*. Myśl moskiewskiego uczonego czerpie z interpretacji religii chrześcijańskiej ojców Kościoła, przez co nawiązuje do Platona, Sokratesa, Porfiriusza oraz do świętych Justyna, Bazylego, Grzegorza z Nyssy i Grzegorza z Nazjanzu, Maksyma Wyznawcy, Dionizego Areopagity, Teodora Studyty, Wasyla Wielkiego, jak też do św. Augustyna oraz innych przedstawicieli teologii tak zwanej łacińskiej. Jako rzecznik restytucji światopoglądu średniowiecznego celem, jaki wyznaczył sobie było poszukiwanie wiecznych prawd, które ujawniają się człowiekowi w dualistycznej rzeczywistości⁴³⁶. Łącząc filozofię Platona i przesłanie biblijne, uznawał pogląd, że prawdy nikt nie tworzy, ona sama pozwala się odkrywać dzięki poznaniu anamnetycznemu⁴³⁷ zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym określanym jako *церковность*. Uznawał też, że nie wolno zaprzepaszczać tych kulturowych osiągnięć ludzkości, które raz odkryte

⁴³³ Por. Włodzimierz Sołowjow, *Filozoficzne podstawy wiedzy integralnej*, tłum. Robert Papiński, w: *Almanach myśli słowianofilskiej. Wokół słowianofilstwa*, red. Janusz Dobieszewski, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 1998, s. 110-128, wersja [online], [przeglądane 01.05.17], dostępne w: <http://filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/index.php/filozofia-rosyjska/teksty/94-solowjow-wlodzimierz>

⁴³⁴ Por. *Filar*, s. 482, gdzie Fłorenski stwierdza, że jego dzieło zajmuje się prawdą w duchu antynomiczności, a nie w duchu pojedynczej filozofii Włodzimierza Sołowiowa. Na tym tle powstał spór o teologię o. Pawła, por. s. 97 niniejszej pracy.

⁴³⁵ Szukał wspólnej płaszczyzny mającej prowadzić do rozwiązaniu zadania, które sobie postawił jeszcze jako student: Павел Флоренский, *Матери, Ольге Павловне Флоренскийей. 3 марта 1904*, dz. cyt., oraz s. 32, 91nn niniejszej pracy; *Filozofia języka*, s. 227-228.

⁴³⁶ *Filozofia języka*, s. 17-26.

⁴³⁷ *Filozofia języka*, s. 93.

stają się jej bogactwem na wieczność⁴³⁸. Można śmiało stwierdzić, że mimo pełnej świadomości swego indywidualnego geniuszu⁴³⁹ był głosicielem przesłania, iż dopiero we wspólnocie ludzi, miejsc i czasów odkrycie anamnetyczne uzyskuje pewność we wszystkich obszarach poznania. Szczególnie ważny był ten postulat dla wspólnoty eklezjalnej. By zobrazować to przekonanie o. Pawła, można się odwołać do wysokich witraży katedry w Chartres, gdzie prorocy dźwigają na swoich ramionach apostołów oraz do słów uczącego w katedralnej szkole Bernarda z Chartres: *Jesteśmy karłami, którzy wspięli się na ramiona olbrzymów. W ten sposób widzimy więcej i dalej niż oni, ale nie dlatego, żeby wzrok nasz był bystrzejszy lub wzrost słuszniejszy, ale dlatego, iż oni dźwigają nas w górę i podnoszą o całą swoją gigantyczną wysokość*⁴⁴⁰. Dla Bernarda, przedstawiciela średniowiecznego poglądu, nauczanie teologów było nie mniej ważne niż spuścizna antyku. I to przekonanie dzielił z nim o. Paweł Fłorenski, doceniał dorobek myślicieli antycznych, jednocześnie w swoich pracach odwoływał się do korzeni biblijno-teologicznych i uznawał, że prawda jest obecna we wszechświecie materialnym i ludzkim, ponieważ jest on powołany do istnienia według Logosu [*Λόγος*]. Paweł Fłorenski w swoich dociekaniach kontynuował *ideę* Chrystusa Kosmicznego ojców Kościoła⁴⁴¹. Uznawał, że stworzony porządek i harmonia Wszechświata to porządek i harmonia Logosu, utożsamionego z Drugą Osobą Boską, co było podstawą jego *homouzjańskiej* [*ὁμοούσιος*] wizji świata⁴⁴². Obszar jego

⁴³⁸ Takie miał przekonanie co do pierwszego, niebiblijnego słowa w *Credo* chrześcijańskim, *homoousios* [*ὁμοούσιος*, *единосущный*]. Legło ono również u źródeł myślenia o. Pawła Fłorenskiego o *słowie-obrazie*. Por. s. 162, niniejszej pracy oraz *Filozofia języka*, s. 58 nn.

⁴³⁹ Odnośnie do Puszkina pisał: *Dar wielkości nie jest nagradzany pomnikami i mowami pośmiertnymi, nie jest nagradzany zaszczytami ani pieniędzmi. Przeciwnie, człowiek wybitny musi zań zapłacić własną krwią...* Por. *List* 91, w: Ct4, s. 664, tłum. w: Nicholl Donald, *Paweł Fłorenski. Uczony męczennik*, dz. cyt., s. 85.

⁴⁴⁰ Zob. tłum. Eligia Bąkowska, w: Jacek Kowalski, *Katedra w Chartres. Kamienny wykład wiary – PCH24.pl, Prawa strona Internetu*, [online], [przełgądane 21.07.13], dostępne, <http://www.pch24.pl/katedra-w-chartres--kamienny-wyklad-wiary,554,i.html#i-zxz2ZrbwgNU7>

⁴⁴¹ George A. Maloney, *Chrystus kosmiczny. Od Pawła do Teilharda*, tłum. Tadeusz Mieszkowski, Warszawa, Instytut Wydawniczy Pax 1986.

⁴⁴² Był przedstawicielem w filozofii religijnej wersji „kosmizmu” rosyjskiego, ale nie w duchu panteizmu. Świat w tej koncepcji jest przybytkiem Boga; by to widzieć, potrzeba bardziej subtelnych różnic. Do tego nurtu należeli między innymi: Włodzimierz Ern, Siergiej Bułgakow, bracia Trubieccy. Por. Irina Michiejewa [Ирина Борисовна Михеева], *Космизм, kosmizm*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, s. 320-322; Paweł Rojek, *Po co zajmować się filozofią rosyjską?*, „Teologia Polityczna”, [online], [przełgądane 05.05.13], dostępne w: http://www.teologiapolityczna.pl/assets/stories/NOWOSCI_II_KOLUMNA/rojek_po_co_zajmowa.pdf; opublikowane, tenże, *Rosyjski projekt filozofii teologicznej*, w: *Rosyjska metafizyka*

badania nieodmiennie związany był z ideą cerkiewności [*церковность*], trudnej do oddania w języku polskim i według samego autora praktycznie niedefiniowalnej, tak jak niedefiniowalne jest życie⁴⁴³. Już na początku swojego głównego dzieła stwierdzał, że wszystkie trwogi związane z przeciwnościami znajdują w tej, niedefiniowalnej do końca, przestrzeni swoje schronienie. *Przecież to właśnie »eklezyjalność« [церковность] pozostaje imieniem owego schronienia, gdzie umiera trwoga serca, gdzie przygasają rozszczenia rozsądku, gdzie wielki pokój ogarnia rozum*⁴⁴⁴. Te słowa wybrzmiewają w stwierdzeniu Włodzimierza Łoskiego, syna jego przyjaciela Mikołaja Łoskiego: *W oderwaniu od prawdy strzeżonej przez Kościół doświadczenie prywatne byłoby pozbawione wszelkiej pewności, wszelkiej obiektywności, byłoby mieszaniną prawdy i fałszu, rzeczywistości i złudzenia – ‘mistycyzmem’ w ujemnym tego słowa znaczeniu*⁴⁴⁵. Słowa te wyrażają przekonanie o Pawła Fłorenskiego, ku którego uzasadnieniu nieustannie dążył, że *Prawda jest jedną istotą w trzech hipostazach*⁴⁴⁶, czyli prawda jest relacją i prawda jest wspólnotą⁴⁴⁷. Prawdę nie tyle się ma, ile się do niej różnymi drogami dąży, a weryfikacja jej prawdziwości następuje we wspólnotcie, co jest szczególnie ważne w chrześcijaństwie, poprzez zmysł wiary [*sensus fidelium*] wszystkich wiernych zjednoczonych wokół swojego biskupa⁴⁴⁸. W takim kontekście można realizować słowa Jezusa Chrystusa *Ja jestem drogą prawdziwą do życia*⁴⁴⁹.

zyka religijna, red. Teresa Obolevitch, Wojciech Kowalski, Tarnów, Biblos 2009, s. 23-44. Teologiczny wymiar tej koncepcji por. Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 202; Robert Slesinski, *Pavel Florensky: A Metaphysics of Love*, dz. cyt., 121-138.

⁴⁴³ Termin *kościelność* w powszechnym języku polskim nie niesie w sobie tych wszystkich znaczeń, co pojęcie *церковность*, wydaje się mu bliższy termin *eklezyjalność*, który nawiązuje swym znaczeniem do KKK 751 i 752. Obszar badań w rozumieniu Pawła Fłorenskiego może być przybliżony przez opisaną tak zwaną „przestrzeń eklezyjalną” w: Elżbieta Kotkowska, *Ku metodzie integralnej*, dz. cyt., s. 69 nn.; por. też *Filar*, s. 12-13; Czesław Bartnik, *Eklezyjalność*, w: *Leksykon*, s. 344-346.

⁴⁴⁴ *Filar*, s. 12; cytat oryginalny: *Ведь, церковность – вотъ имя тому пристанищу, где умирается тревога сердца, где усмиряются притязания разсудка, где великий покой нисходит в разум*, *Stołp*, s. 5.

⁴⁴⁵ Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 6.

⁴⁴⁶ *Filar*, s. 45; *Homo creatus*, s. 160.

⁴⁴⁷ Por. s. 63 przypis 187 oraz s. 185.

⁴⁴⁸ Gerald O’Collins, Edward G. Farrugia, *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych z indeksem angielsko-polskim*, tłum. Jan Ożóg, Barbara Żak, Kraków, WAM 2002, [online], [przełądane 22.01.2017], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/sloownik/ltk/sensus_fidei.html

⁴⁴⁹ Por. tekst oryginalny J 14,6: *ἐγὼ εἰμι ἡ ὁδὸς καὶ ἡ ἀλήθεια καὶ ἡ ζωὴ* i tłumaczenie łacińskie: *ego sum via et veritas, et vita*.

INTEGRALNOŚĆ POZNANIA

Wspominaliśmy już o wielkiej roli, jaką w integralnym światopoglądzie o. Pawła Fłorenskiego odgrywał platonizm, neoplatonizm i tak zwany realny idealizm⁴⁵⁰. Wykłady, które prowadził na kolejnych uczelniach są tego świadectwem. Uczony, stwierdzając, że jest średniowiecznym romantykiem, niejako odcinał się od tego, co przyniosło myśli ludzkiej w dziedzinie filozofii europejskie Oświecenie. Sposób działania i myślenia o. Pawła na początku XX wieku nie był może bardzo popularny w Europie Zachodniej, ale miał też przedstawicieli przed Soborem Watykańskim II, przykładowo Hansa U. von Balthasara⁴⁵¹. Pełne przedstawienie wzajemnych relacji myśli platońskiej, chrześcijańskiej i poglądów Pawła Fłorenskiego, przy ogromnej erudycji tego uczonego, jawi się jako zamysł, który może być zrealizowany w kolejnych pracach badawczych⁴⁵². Naszym zamiarem jest przedstawienie tych faktorów, które ukazują się jako niezbędne w poznaniu poszukiwania przez niego kryteriów prawdziwości służących przybliżeniu się do ostatecznej Prawdy. Dla zrozumienia myśli o. Pawła konieczne jest naświetlenie pojmowania przez niego rzeczywistości w kluczu kilku pojęć. Szerszą analizę na podstawie językoznawstwa przedstawiła w swojej pracy Ewelina Pilarczyk: *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Floreńskiego w polskim kontekście przekładowym*⁴⁵³. Przedstawione tu wnioski i zagadnienia dotyczące filozofii języka oparte są w dużej mierze na jej pracy naukowej. Na początek, idąc za autorką analiz językowych w twórczości Pawła Fłorenskiego, przedstawimy kluczowe pojęcia twórczości rosyjskiego uczonego. Właściwe ich zinterpretowanie jest warunkiem koniecznym, by zrozumieć myśl tego filozofa i teologa.

⁴⁵⁰ Por. Paweł Fłorenski, *Ogólnoludzkie korzenie idealizmu. Filozofia ludów*, w: *Sens idealizmu*, dz. cyt., s. 101-128; Justyna Krocak, *Pawła Floreńskiego sympatie i antypatie filozoficzne*, „Kultura i Wartości”, kwartalnik internetowy, nr 3[7], 2013, s. 103-114, [online], [przeoglądane 04.01.2017], dostępne w: http://kulturaiwartosci.umcs.lublin.pl/wp-content/uploads/2014/01/Justyna_Krocak_Pawla_Floreńskiego_sympatie.pdf

⁴⁵¹ Na zbieżność poglądów antropologicznych pomiędzy oboma uczonymi wskazał Zdzisław Kijas, por. *Homo creatus*.

⁴⁵² Ta praca badawcza częściowo już jest opracowana, w zakresie badań nad teodyceą prawosławną analizowała ją Robert Slesinski, *Pavel Florensky: A Metaphysics of Love*, [dz. cyt.], natomiast możliwej interpretacji antropodycei dokonał Zdzisław Kijas, porównaj też analizy antropologii Pawła Fłorenskiego w obszarze filozofii: Jerzy Kapuścik, *Między dyskurssem filozoficznym, teologicznym i naukowym. Paweł Florenski na rozstajach myśli o człowieku*, [dz. cyt.]. Warto też wspomnieć pracę dyplomową wnuka o. Pawła: иеромон Андроник, *Теодицея и антроподицея в творчестве священника Павла Флоренского*, dz. cyt.

⁴⁵³ Por. *Filozofia języka*.

Целое [całość, całościowość]

W integralnym światopoglądzie uczonego pojęcia *całość* [целое] i *całościowość* [целосность]⁴⁵⁴ łączą się z ideą jedności [единство]. Jednak u moskiewskiego filozofa nie chodzi o tak zwaną prostą jedność [единство простое], która charakteryzuje się spójnością i jednolitością. Paweł Fłorenski przekonywał o możliwości odszukania *jedności w wielości* [единство в множестве] czy *jedności w różnorodnej wielości* [единство многоразличного] i *wielości w różnorodności* [множество качественностей]⁴⁵⁵. Te pojęcia w odniesieniu do idei całości [целое] wysuwają się na pierwszy plan. W liście do syna, o czym już wspomiano jako o ważnym testamencie życiowym w stylu starożytnych retorów, zadawał pytanie: *Co ja robiłem przez całe życie?* I przytaczał odpowiedź: *Badalem świat jako jedną całość* [единое целое], *jako jedną postać i jedną rzeczywistość* [единую картину и реальность], *ale w każdym momencie lub dokładniej – na każdym etapie mojego życia, badałem go z pewnego punktu widzenia* [углом зрения]. *Przeglądałem się strukturze świata* [мировые соотношения] *na przekrojach, otrzymanyh pod różnymi kątami na różnych płaszczyznach, starałem się zrozumieć budowę świata na podstawie cech, które zajmowały mnie na danym etapie*⁴⁵⁶. *Płaszczyzny przekroju zmieniały się, ale nie zastępowały jedna drugą, lecz wzbogacały. Nieustanna zmiana płaszczyzn wywoływała dialektykę myślenia* [дialeктичность мышления], *przy czym zawsze miałem na uwadze świat jako całość* [мир, как целое]⁴⁵⁷. Ojciec Paweł Fłorenski miał pełną świadomość celowości podejmowanych metodycznych

⁴⁵⁴ Termin *целое* jest jednym z pojęć, które Paweł Fłorenski w swojej ontologicznej koncepcji języka klasyfikuje jako *słowo* będące językowym obrazem idei; szerzej na ten temat zob. *Filozofia języka*, s. 30-52 oraz Павел А. Флоренский, *Понятие формы, целое*, w: Ct3(1), s. 454-459.

⁴⁵⁵ *Filozofia języka*, s. 17.

⁴⁵⁶ Przedstawienie szerokiego horyzontu zainteresowań o. Pawła Fłorenskiego nie należy do łatwych zadań. W niniejszej pracy podjęto tę próbę, przedstawiając koleje jego życia w rozbudowanym opisie i podając kolejne obszary jego zainteresowań. Por. s. 25nn niniejszej pracy.

⁴⁵⁷ Cytat ten wielokrotnie wykorzystywany w tej pracy w oryginalnej wersji brzmi: *Рассматривал мир как единое целое, как единую картину и реальность, но в каждый момент или, точнее, на каждом этапе своей жизни, под определенным углом зрения. Я просматривал мировые соотношения на разрезе мира по определенному направлению, в определенной плоскости и старался понять строение мира по этому, на данном этапе меня занимающему признаку. Плоскости разреза менялись, но одна не отменяла другой, а лишь обогащала. Отсюда – непрерывная диалектичность мышления (смена плоскостей рассмотрения), при постоянстве установки на мир, как целое*, Павел А. Флоренский, *List 92*, dz. cyt., s. 672; tłum. Maria Wójcik, w: Jelena

kroków, które realizowały jego filozoficzno-religijną metodologię. Przedstawiony cytat jest skondensowaną prezentacją tej metodologii, jest to wyraz propagowania metafizyki wszechjedności [*всеединство*] i twórcza kontynuacja koncepcji Władimira Sołowjowa⁴⁵⁸. Ta duchowa kontynuacja łączy się z pełną relacją do teologicznych osiągnięć ojców Kościoła. Prawosławny naukowiec poszukiwał zasad łączenia idealnego świata z realnymi zasadami, według których człowiek może w nim funkcjonować⁴⁵⁹. W przekonaniu filozofa widzenie świata *jako całości*, w jednej wizji, powinno uzgodnić jego zmienność, dynamiczny proces stawania w relacji do trwałej, jednej całości. Tę myśl, wizję odnalazł w filozofii platońskiej, ponieważ jedność w wielości to dla niego *idea*, którą pragnie wyrazić słowami⁴⁶⁰. Ta jedność jest również obecna w przesłaniu Pisma Świętego, jest jeden Bóg Trójjedyny i w Nim zmienność i stałość są jednością. Odwoływał się tu do myśli Mikołaja z Kuzy i jego nauki o *coincidentia oppositorum*⁴⁶¹.

Всеединство [wszechjedność]

Idea wszechjedności [*всеединство*] w czasie *srebrnego wieku* filozofii rosyjskiej nawiązywała do głównych założeń słowianofilstwa i idei jedności soborowej Włodzimierza Sołowjowa. Była reakcją na konserwatyzm Cerkwi, która nie dopuszczała myśli świeckiej do rozważań teologicznych. Paweł Fłorenski na tej myśli oparł ujęcie Absolutu, ale postulował odwrotną drogę odnajdywania wszechjedności niż rosyjski filozof, sięgając głębiej, do tradycji patrystycznej. Paweł Fłorenski za punkt wyjścia uznawał doświad-

Twierdziłowa, *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie* (2), dz. cyt., s. 283. Por. też zyciorys, s. 15 niniejszej pracy oraz *Filozofia języka*, s. 17, 41-46.

⁴⁵⁸ Iwona Masaka, *Wszechjedność*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, s. 78-82 oraz Włodzimierz Sołowjow, *Filozoficzne podstawy wiedzy integralnej*, tłum. Robert Papieski, w: *Almanach myśli słowianofilskiej. Wokół słowianofilstwa*, red. Janusz Dobieszewski, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 1998, s. 110-128, wersja [online], [przeoglądane 01.05.17], dostępne w: <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/images/teksty/filozoficzne%20podstawy%20wiedzy%20integralnej.pdf>

⁴⁵⁹ Paweł Fłorenski uznawał, w duchu symbolizmu, że byt jako całość jest nie tylko wszechjednością, ale i symbolem tej wszechjedności. A cała ta rzeczywistość skupia się w ikonie. Por. Henryk Paprocki, *Wszechjedność*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, s. 72-78.

⁴⁶⁰ Пор. Павел А. Флоренский, *Divina sive aurea sectio. Золотое сечение*, w: Ct3(1), s. 460-463, tłum. w: Paweł Fłorenski, *Divina sive aurea sectio. Złoty podział*, w: tenże, *Sens idealizmu.*, s. 173-184; por. *Filozofia języka*, s. 32.

⁴⁶¹ Paweł Fłorenski jako matematyk ubolewa, że matematyczna teologia Kazańczyka poszła w zapomnienie, por. *Filar*, s. 131 i przypis [231], s. 551.

czanie przez człowieka różnorodności zjawisk wraz ich poznawczymi antynomiami i konfliktami. W takim doświadczeniu należało, według niego, odkrywać integralną całość. Byt Wszechjeden [*Сущее всеединое*] w rozumieniu Włodzimierza Sołowjowa był Dobrem Absolutnym, dla teologa był Prawdą Absolutną, w której ten, kto poznaje, może mieć udział. Paweł Fłorenski nie pragnął za wszelką cenę, choćby w dalekim horyzoncie, zniwelować wielości i różnorodności świata, dlatego pisał, że w światopoglądzie integralnym byłoby możliwe dotknięcie *Prawdy całej i wiecznej, Prawdy jedynej i Boskiej, jasnej-najjaśniejszej Prawdy, Tej Prawdy, która wedle słów starożytnego poety, jest 'słońcem świata'*⁴⁶². Dotknięcie całości i wieczności nie niweluje różnorodności, integralność istnieje z zachowaniem pełnej sprzeczności i kontrastów rzeczywistości stworzonej. Paweł Fłorenski nie bał się w swojej koncepcji wprowadzać antynomicznych pojęć, odwoływać się do paradoksów i stwierdzał, że jeśli Prawda [ostateczna] istnieje: *to jest ona realną rozumnością i rozumną realnością; jest skończoną nieskończonością i nieskończoną skończonością – albo wyrażając się językiem matematyki – 'nieskończonością aktualną'*⁴⁶³. Podkreślał tym samym, że ludzki język wobec Tajemnicy jest bezradny. Człowiek doświadcza pełnej integralności poprzez zmienność, niemożliwą do uzgodnienia, poprzez harmonizowanie przeciwieństw. Paweł Fłorenski przyjmował tezę, że Prawdziwa Jedność [*Истинное Единство*] jest możliwa do rozpoznania tylko dzięki objawieniu i w relacji do Trójcy Przenajświętszej. W ostatnich słowach wykładu o idealizmie pisał, że tylko w Trójjedności: *znajduje swoje rozstrzygnięcie główne pytanie filozofii. Zarazem właśnie w dogmacie Trójcy główne wątki idealizmu, pojawiające się wcześniej osobno i różnych myślicieli, łączą się w jedno i otrzymują najpełniejsze sformułowanie*⁴⁶⁴. W przekonaniu Fłorenskiego tylko Trójca jest *ἐν και*

⁴⁶² Paweł Fłorenski odwołuje się do Eurypidesa, por. przypis 3 w: *Filar*, s. 479. Cytat tamże, s. 17. Wersja oryginalna: *Истины все-целостной и веко-вечной, – Истины единой и божественной, светлой – пресветлой 'Истины', – Той 'Правды', которая, по слову древнего поэта есть солнце 'Миру', Stołp*, s. 12.

⁴⁶³ *Filar*, s. 40, oryginał: *Итак, если Истина есть, то она – реальная разумность и разумная реальность; она есть конечная бесконечность и бесконечная конечность, или, – выражусь математически, – 'актуальная бесконечность', Stołp*, s. 43. Mamy tu silne odwołanie do całej twórczości Grzegorza z Nyssy i Mikołaja z Kuzy.

⁴⁶⁴ Por. *Sens idealizmu*, s. 99; *Ней получает решение основной запрос всей философии. А, вместе с тем, именно в догмате Троицы основные темы идеализма, – слышащиеся порознь и предварительно у разных мыслителей, – сплетены воедино и звучат в своей предельной отчетливости, Смысл идеализма*, w: *Ст3(2)*, s. 144.

πολλά, czyli jedna w wielości i jest nieskończoną jednością, jak to twierdził za Serapionem Maszkinem, do którego filozofii się odwoływał⁴⁶⁵.

«Неслиянно и нераздельно» [bez zmieszania i bez podzielenia]

Świat przeżywany, doświadczany, wmyślany, jak przekonywał Paweł Fłoreński, wyraża się w wielości, poprzez tę wielość jest obrazem jedności Trójcy Przenajświętszej. Zasada przejścia od tej nieskończonej jedności do polifonicznej różnorodności jest zawarta w myśli teologicznej, w słowach, *niezmieszana i nierozdzielna* [неслиянно и нераздельно]. Jest to nawiązanie do teologicznej kwestii dwóch natur w Jezusie Chrystusie, wcielonym Synu Bożym⁴⁶⁶. Filozofia, którą uprawiał Paweł Fłoreński, poszukując światopoglądu integralnego, jest określana jako *homouzjańska* od użytego w dokumentach soborowych greckiego słowa *ὁμοούσιος*⁴⁶⁷. Uczony teolog oparł swoją koncepcję na orzeczeniach pierwszych soborów, a szczególnie na dokumentach z Nicei [325] i Chalcedonu [451]⁴⁶⁸. Przyjmował zakres znaczeniowy pojęć *ousia* [οὐσία] i *hipostaza* [ὑπόστασις], na wzór ojców Kościoła⁴⁶⁹, to znaczy, że jest ten sam. Na tej podstawie sformułował wizję wewnętrznego życia Trójcy Świętej, następnie osoby i ufundował teologiczno-filozoficzną koncepcję poznania oraz ontologię miłości⁴⁷⁰. Zasadą tych koncepcji jest fakt, że w Jezusie Chrystusie dokonuje się ta rozróżnialna, ale nierozdzielna integralność. Paweł Fłoreński z naciskiem podkreślał, że nie może być silniejszej antynomii niż ta, którą można przedstawić słowami: niezmienny Bóg

⁴⁶⁵ Por. *Sens idealizmu*, s. 44-45; 99. Por. też Иван Николаевич Ельчанинов, Флоренский Павел Александрович, *Данные к жизнеописанию архим. Серапиеона (Машкина): Родословие архимандрита Серапиеона. Идеологическое древо архимандрита Серапиеона. Родословное древо Машкиных*, „Богословский вестник”, t. 1, nr 2/3, 1917, s. 338-354.

⁴⁶⁶ Paweł Fłoreński wielokrotnie nawiązuje do tych ustaleń, por. Paweł Fłoreński, *Sens idealizmu*, s. 21; *Imiślawie jako zasada filozoficzna*, w: Paweł Fłoreński, *Sens idealizmu*, s. 132, [dalej *Imiślawie*].

⁴⁶⁷ Paweł Rojek, *Po co zajmować się filozofią rosyjską? Teoria współistotności Fłoreńskiego*, „Teologia Polityczna”, [online], dz. cyt.; Robert Slesinski, *Paweł Fłoreński: A Metaphysics of Love*, dz. cyt., 121-138; Андрей Шишкин, *Реализм Вячеслава Иванова и о. Павла Флоренского*, w: П. А. Флоренский и культура его времени, red. Michael Hagemeyer, Marburg, Blaue Horner Verlag, 1995, s. 103-104.

⁴⁶⁸ Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt.

⁴⁶⁹ Por. Grzegorz z Nyssy, *O rozróżnieniu między istotą a hipostazą*, tłum. Włodzimierz Krzyżaniak, w: Bazyli Wielki, *Listy*, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, s. 73-85 oraz w: *Drobne pisma trynitarne*, ŻMT 21, Kraków, WAM 2001, s. 69-79.

⁴⁷⁰ Paweł Rojek, *Po co zajmować się filozofią rosyjską? Teoria współistotności Fłoreńskiego*, „Teologia Polityczna”, dz. cyt.

w podległym zmienności ludzkim ciele jest współlistotny człowiekowi co do człowieczeństwa i współlistotny Bogu co do bóstwa⁴⁷¹. Jest to podstawowe założenie integralnego światopoglądu o. Pawła Fłorenskiego i ono też podlegało i podlega najsilniejszej krytyce zarówno teologów, jak i filozofów⁴⁷². Dalsze sformułowanie soboru w Chalcedonie podkreśla relacje pomiędzy dwoma naturami w jednej osobie Jezusa Chrystusa słowami: *W dwóch naturach bez mieszania, bez podziału, bez zamiany, bez rozłączenia*⁴⁷³. Ojciec Paweł pisał: *Teologiczna formuła 'bez podziału i bez mieszania' doskonale odpowiada także poznawczej korelacji podmiotu i przedmiotu, która była rozumiana przez ludzkość*⁴⁷⁴. Rosyjski uczony przekonywał, że tak długo jak *pycha rozumu* nie zawładnie człowiekiem, to wyczucie świata w kluczu *homouzjańskim* przychodzi na sposób naturalny człowiekowi żyjącemu w świecie i ze światem [*жизнь в мире и с миром*]⁴⁷⁵, czyli wrażliwemu na relacje ze światem i ze wspólnotą. Mikołaj Łoski uznał, że idea współlistotności [*ὁμοούσιος*] jest cennym wkładem w światopogląd chrześcijański, nie tylko w trynitologii, ale też w metafizyce dotyczącej budowy wszechświata i powołanych do istnienia osób⁴⁷⁶.

⁴⁷¹ Por. Orzeczenie Soboru Chalcedońskiego stwierdza: *Zgodnie ze świętymi Ojcami, wszyscy jednomyślnie uczymy wyznawać, że jest jeden i ten sam Syn, (...) współlistotny (ὁμοούσιον) Ojcu, co do Bóstwa i współlistotny (ὁμοούσιον) nam, co do człowieczeństwa*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 223; *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, VI, 8, red. Ignacy Bokwa i inni, Poznań, Święty Wojciech 2007; zob. też: *Wyznanie wiary 318 Ojców, na soborze w Nicei*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 24.

⁴⁷² Por. Paweł Rojek, *Po co zajmować się filozofią rosyjską? Teoria współlistotności Floreńskiego*, „Teologia Polityczna”, [online], dz. cyt.

⁴⁷³ *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 223; *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, VI,8, dz. cyt.; zob. też: *Wyznanie wiary 318 Ojców, na soborze w Nicei*, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 24 nn.

⁴⁷⁴ *Imiesławie*, s. 133; *Богословская формула «неслиянно и нераздельно» в полной мере применима к познавательному взаимоотношению субъекта и объекта, как понималось и понимается это взаимоотношение человечеством.*; I przypis do tegoż cytatu *«Имеется в виду отношение в Христе божественной и человеческой природ, как оно определено оросом IV Вселенского Собора, происходившего в Халкидоне в 451 г. Состоящее из одних отрицательных определений, данное вероучительное положение указывает на неизреченность соединения двух природ в Лице Богочеловека, źródło w: Imiesławie как философская предпосылка*, w: Ct3(1), s. 255, 562.

⁴⁷⁵ Por. *Imiesławie*, s. 132; *Imiesławie как философская предпосылка*, w: Ct3(1), s. 254.

⁴⁷⁶ Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 211.

Церковность – wspólnota powszechna

Ojciec Paweł Fłorenski w młodości był żywo związane z ludźmi kontynuującymi myśl Włodzimierza Sołowjowa. Nie szedł jednak dokładnie w duchu tej wizji świata i Kościoła, o czym już wspomnieliśmy. W swoich eklezjologicznych poglądach, przenikniętych ideą jedności [*единство*]⁴⁷⁷, nie mógł przyjąć odrzucenia, w jakiegokolwiek formie, autorytetu Cerkwi. Na tym tle powstał spór o rozumienie spuścizny Aleksieja Chomiakowa. Mikołaj Bierdiajew pisał o dziele Fłorenskiego powstałym w 1916 roku, *Около Хомякова. (Критические заметки)*⁴⁷⁸: *W naszym prawosławnym ruchu religijno-filozoficznym nastąpiło już wyrzeczenie się W. Sołowjowa, teraz następuje zaś wyrzeczenie się Chomiakowa*⁴⁷⁹. Zarzucił Fłorenskiemu, że jego rozumienie cerkiewności prowadzi do mistycznego usprawiedliwienia płaszczenia się. Natomiast o. Paweł, chcąc uniknąć jakiegokolwiek *immanentyzmu*, zarzucał Aleksiejowi Chomiakowi, że propaguje dobrowolne samookreślenie się człowieka. Nawet jeśli zasadą tej samoorganizacji miałyby być miłość, to dla o. Pawła było to odrzuceniem rzeczywistości danej przez Boga, Jego autorytetu⁴⁸⁰. Według Pawła Fłorenskiego Aleksiej Chomiakow ideę soborowości zastosował w sensie czysto eklezjologicznym, równoznacznym z ideą powszechności wyrażoną przez greckie słowo *καθολικός*. Soborowość, a właściwie cerkiewność według Pawła Fłorenskiego, to nie jedność zewnętrzna, ale powszechność, która istnieje poza czasem i przestrzenią, to jest powszechność w duchu. Dla o. Pawła wolność jednostki tworzy jedność zboru w miłości i wyznawanej Prawdzie⁴⁸¹.

⁴⁷⁷ Chodzi oczywiście o jedność w różnorodności.

⁴⁷⁸ Пор. Павел Васильевич Флоренский, *Около Хомякова. (Критические заметки)*, w: Ct2, s. 278-336.

⁴⁷⁹ Николай Бердяев, *Хомяков и свящ. Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 381.

⁴⁸⁰ Пор. Миколай Łoski pisał: *Floreński podejrzewa, że 'irańska' filozofia Chomiakowa ma skłonności do 'immanentyzmu'*. Jednakże Bierdiajew wykazuje, że Chomiakow łączył tradycyjne prawosławie z idealnymi dążeniami duchowymi, podczas gdy Florenski zamienia żywe codzienne prawosławie na wielbienie ustalonych faktów. Nazywając Florenskiego 'gorliwcem' w prawosławiu i oskarżając go o 'dekadentyzm' i 'mistyczne usprawiedliwianie płaszczenia się', Bierdiajew pisał, że ojciec Paweł pragnie stać się bardziej prawosławnym niż samo prawosławie, w: *Historia filozofii rosyjskiej*, [dz. cyt., s. 210]. W opublikowanym w roku 1946 artykule Mikołaj Bierdiajew wyrażał się już pozytywnie o twórczości Pawła Fłorenskiego: *Русская идея. Основные проблемы русской мысли XIX века*, w: *Pro et contra*, s. 390-392.

⁴⁸¹ Źródło wyrażonych opinii: *Вглядываясь же более внимательно в собственные теории Хомякова, мы, к скорбному удивлению своему, открываем в них тот же дух имманентизма, который составляет существо протестантства, хотя и в неизмеримо усовершенствованном виде – главным образом внесением идеи соборно-*

Obaj myśliciele, wychodząc z tych samych źródeł, wypracowali intelektualne eklezjologie o swoistych kształtach, Aleksiej Chomiakow organiczno-pneumatologiczną, a Paweł Fłorenski dał podstawy eklezjologii eucharystycznej, później rozwiniętej w prawosławiu przez Mikołaja Afanasjewa. Aleksiej Chomiakow włączał w swoją wizję ideę soborowości [соборность]⁴⁸², natomiast Paweł Fłorenski podkreślał rolę wspólnotowości [церковности], która zakresowo nie pokrywała się z myślą rosyjskiego filozofa. W badaniach Pawła Fłorenskiego paradygmatem kierującym była idea *jedności* [единство]⁴⁸³, która nie prowadziła do psychologizycznej konkretyzacji, ale polegała na odkrywaniu ontologicznie danej rzeczywistości⁴⁸⁴.

Paweł Fłorenski opierał swoje eklezjologiczne przekonania na założeniu, że pełny, całościowy, w jego rozumieniu integralny opis rzeczywistości jest możliwy wtedy i tylko wtedy, gdy uwzględni się objawienie odczytane w Cerkwi. Łączył to z określeniem, które oddaje intuicyjnie rozeznawana rzeczywistość, *церковность*. W przekonaniu Pawła Fłorenskiego tylko w tej świadomie rozeznanej przestrzeni można dojść do prawdy, że poznawana rzeczywistość ma w sobie odcisnięty ślad Trójjedni. Z tego względu byli mu bliscy ci, którzy mieli w sobie duchowość eklezjalną. Można powiedzieć, że przez swą żywą wiarę są oni niejako definicją eklezjalności, *церковности*, o której Paweł Fłorenski pisał: *ani ja, ani nikt inny, nie mógł, nie może i, rzecz jasna, nie będzie mógł określić, czym jest eklezjalność!*⁴⁸⁵ Ponieważ nie można zdefiniować człowieka, to tym bardziej wspólnoty, która jest efektem nie tylko międzyludzkich relacji, ale i działania Boga. Ci, którzy

сти – хотя должно отметить, что мысль о соборности сознания не совсем чужда и западной философии, напр. Канту, не говоря уже о Шеллинге, последнего периода и далее – Фейербаху, Конту и др, w: Павел Васильевич Флоренский, Около Хомякова. (Критические заметки), w: Ct2, s. 295.

Na niuanse w tłumaczeniu pojęć *soborowość* [соборность], *cerkiewność* [церковность] wskazuje Ewelina Pilarczyk. Po tłumaczeniu na język polski niejasne okazują się ukryte w tych terminach ich wzajemne odniesienia. Por. *Filozofia języka*, s. 153-154.

⁴⁸² Алексей Степанович Хомяков, *Опыт катехизического изложения учения о Церкви («Церковь Одна»)*, w: *Полное собрание сочинений*, t. 2, Moskwa 1900; Krzysztof Leśniewski, *Osoba ludzka a wspólnota Kościoła w teologii prawosławnej*, w: *Ja-wspólnota*, red. Elżbieta Kotkowska, Jarosław Moskałyk, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 59-79; Иван Андреевич Есаулов, *Соборность, Соборowość*, tłum. Bożena Szczerbiak, w: *Idee w Rosji*, t. 1, s. 368-372; Andrzej de Lazari, *Soborowość, Soborowość*, w: *Idee w Rosji*, s. 372-380.

⁴⁸³ *Filozofia języka*, s. 17-18.

⁴⁸⁴ *Filozofia języka*, s. 26; *Rozum i dialektyka*, s. 38.

⁴⁸⁵ *Filar*, s. 12-13; *Rozum i dialektyka*, s. 39; źródło: *Пусть ни я, ни другой кто не мог, не может и, конечно, не сможет определить, что есть церковность*, w: *Stolp*, s. 5 oraz s. 7.

doświadczają ducha cerkiewności/eklezjalności, mają wyjątkowo wrażliwy ‘zmysł Kościoła’, który wyraża się w pragnieniu życia ‘w’ Kościele i ‘z’ nim i otwarciem się zarówno na spotkanie drugiego, jak i Drugiego⁴⁸⁶. Ten brak definiowalności omawianego pojęcia według uczonego świadczy o żywotności i sile Cerkwi⁴⁸⁷. Paweł Fłoreński przekonywał: w *Cerkwi nie istnieje jedno kryterium, gwarantujące cerkiewność danego człowieka, lecz samo życie w szeregu prób oddziela wierzących od niewierzących*⁴⁸⁸. Według o. Pawła jeżeli ta Bożo-ludzka, teandryczna rzeczywistość, ze względu na istotowo związaną z nią tajemnicę, zostanie ściśle dookreślona w ludzkim opisie, to ten opis nie jest już adekwatny do tego, co próbował oddać⁴⁸⁹. Niemożliwość wyrażenia, czym jest cerkiewność/eklezjalność, łączy się u Fłoreńskiego z niemożliwością objęcia ludzkim rozumem Boga. Idąc za św. Ireneuszem z Lyonu: *Gdzie Kościół tam Duch Boży, a gdzie Duch Boży tam Kościół i wszelka łaska*, ze szczególnym uwzględnieniem dopowiedzenia: *Duch zaś jest Prawdą*⁴⁹⁰, Paweł Fłoreński wskazywał na tych, w których się ta prawda zrealizowała. Oni są jak filary cerkiewnego pojmowania życia [*Столпы церковного жизнепонимания*]⁴⁹¹. Zalicza do nich przede wszystkim ojców Kościoła bez rozróżniania na rejony cesarstwa i wszystkich prawosławnych ascetów oraz starców. Z tak pojętej eklezjalności wyłącza człowieka tylko grzech jako zaprzeczenie prawdy i miłości.

⁴⁸⁶ Paweł Fłoreński stoi na stanowisku niedookreśloności pojęcia osoby, por. *Filar*, s. 12-13.

⁴⁸⁷ *Homo creatus*, s. 132.

⁴⁸⁸ Czego w całym swoim życiu był przykładem: *Rozum i dialektyka*, s. 40; źródło: *Так и в Церкви нет одного критерия, который бы гарантировал церковность даного человека; но сама жизнь рядом испытаний отсеивает верных от неверных*, w: *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 139.

⁴⁸⁹ Por. *Filar*, s. 12-14. Nasuwa się tu związek z orzeczeniem Soboru Laterańskiego IV, „*Bądźcie doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski*”, jak gdyby powiedział to wyraźniej: „*Bądźcie doskonali*” doskonałością łaski, „*jak Ojciec wasz niebieski doskonały jest*” doskonałością natury, czyli każdy na swój własny sposób, ponieważ pomiędzy Stwórcą a stworzeniem nie można dopatrzeć się tak wielkiego podobieństwa, żeby nie trzeba było widzieć większej różnicy, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 2, oprac. Arkadiusz Baron, Henryk Pietras, dz. cyt., pkt. 2.7, s. 211.

⁴⁹⁰ Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, III 24, 1-2.

⁴⁹¹ *Filar*, s. 236, 293.

KONTYNUATOR TWÓRCZEJ INKULTURACJI

W książce *Nicejskie óμοούσιος w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*⁴⁹² przedstawiono historyczne procesy rozwoju wiary chrześcijańskiej w kulturze Greków, w ostatniej części obecnej książki starano się pokazać drogę inkulturacji wyrazu wiary na Rusi. Myśl rosyjska w swojej wizji świata i człowieka zachowała silne odniesienie do filozofii platońskiej bliskiej sercu ojców Kościoła⁴⁹³. Paweł Fłorenski jako matematyk żył tą interpretacją świata i pozostał jej wierny również jako student teologii i teolog. Postawione przez Aleksieja Łosiewa pytanie było dla niego retoryczne: *Czy dążenie do uporządkowania zawikłanej struktury rzeczywistości zmysłowej nie zmusza do stałego zwracania się do Platona?*⁴⁹⁴. Przyjmował ten opis świata z wielu powodów. Jednym z nich była możliwość wyrażania w niej, w jednej śmiałej wizji tego, co ogólne, i tego, co jednostkowe, tego, co stałe, i tego, co zmienne, czyli powiązania świata idei ze światem bezpośrednio doświadczalnym. To postrzeżenie stworzonego świata pozwalało wyodrębnić rodzaje poznania jako empiryczne, racjonalne i ponadracjonalne, nie deprecjonując żadnego z nich. Każde z nich ma swój ciężar gatunkowy i prowadzi do określonego rodzaju wiedzy. Giovanni Reale, badacz i propagator filozofii Platona, opisał platońskie poziomy poznania i bytowania oraz przedstawił je w formie poglądowej tabeli 1.

Tabela 1. Platońskie przedstawienie form i stopni poznania ⁴⁹⁵

Poziom poznania		Poziom bytowania	
ὀδόςα mniemanie, opinia	εἰκασία wyobrażenie	obrazy zmysłowe	świat zmysłowy αἴσθησις
	πίστις wiara	przedmioty zmysłowe	

⁴⁹² Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie óμοούσιος w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*, dz. cyt.

⁴⁹³ Tomáš Špidlík, *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, dz. cyt.

⁴⁹⁴ Алексей Ф. Лосев, Аза Тахо-Годи, *Платон. Аристотель*, Москва «Молодая Гвардия» 2000, s. 165.

⁴⁹⁵ Por. Giovanni Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 2, dz. cyt., s. 200-201.

<p>ἐπιστήμη wiedza</p>	<p>διάνοια poznanie pośrednie</p> <p>νόησις intelekcja (intuicja intelektualna)</p>	<p>przedmioty matematyczne (byty «pośrednie» z nauk «niepisanych»)</p> <p>idee i idea Dobra ιδέα</p>	<p>świat inteligibilny νοῦς</p>
----------------------------	---	--	-------------------------------------

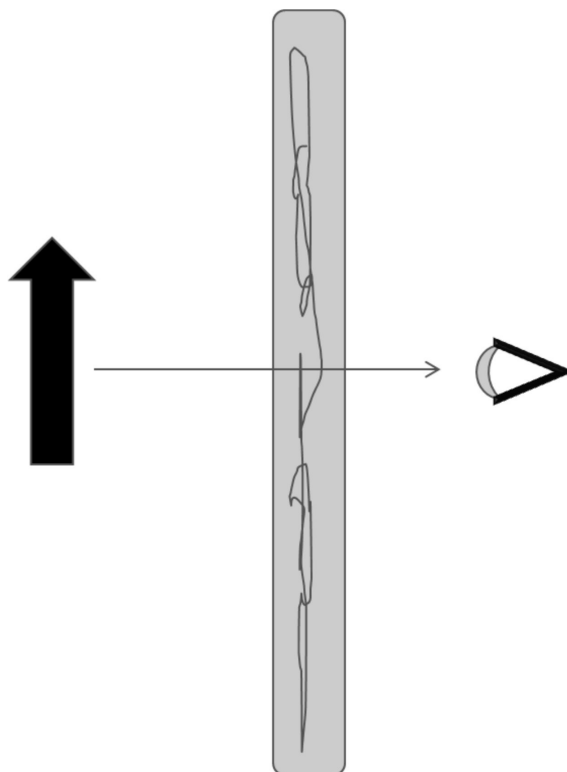
Wiedzę pewną, ἐπιστήμη daje noetyczny ogląd, czyli wgląd w świat idei [ιδέα]. Obecnie, w interpretacji chrześcijan po upadku w raju, jest on dostępny przy pewnym wysiłku ludzkiego ducha⁴⁹⁶. Podając przykład wartości niematerialnych, Platon stwierdza: *Toteż sprawiedliwość i władza nad sobą i inne wartości duchowe nie mają swych odblasków w podobiznach ziemskich; przeto z trudem tylko, i to nieliczni ludzie, patrząc, jak przez zapocone szkła, na ich wizerunki tutaj, umieją dojrzeć rodzaj przedmiotów odbitych*⁴⁹⁷ [por. Rysunek 4].

Potrzeba pewnej wnikliwości i wysiłku zarówno ciała, jak i umysłu, by od opinii i mniemań [δόξα], które potrafi człowiek formułować na podstawie doznań świata zmysłowego, wejść w świat wiedzy prawdziwej, w przestrzeń prawdy bytu⁴⁹⁸. Poprzez διάνοια i νόησις osiąga się dostęp do idei Dobra, człowiek poprzez wrodzone mu władze intelektu wchodzi poprzez swoją myśl, w relację z tym, co jest przedmiotem jego myśli. Jak wynika z tabeli, poznanie przez wiarę w klasyfikacji Platona nie wchodzi w zakres poznania prawdziwego, czyli ἐπιστήμη.

⁴⁹⁶ Por. *Filozofia języka*, s. 127-130.

⁴⁹⁷ Platon, *Fajdros*, XXX, 250 B; *Dialogi*, t. 2, przełożył oraz wstępami i objaśnieniami opatrzył Władysław Witwicki, Kęty, Antyk 1999, s. 146 [podkr. EK].

⁴⁹⁸ Por. Elżbieta Kotkowska, *Źródła »ratio« i »intellectus« w myśleniu teologicznym*, dz. cyt., s. 265-270.



Rysunek 4. Widzenie przez „zapocone” szkło

Ojcowie Kościoła połączyli ogląd platoński z cytatem z listu św. Pawła [1 Kor 13,12], który – opierając się na ówczesnej kulturze – do tych poglądów się odwoływał. Apostoł Narodów nie pisał jednak o *zapoconym* szkłe, przez które się świat ogląda, tak jak to ujmował Platon, lecz o oglądaniu w zwierciadle, *przez lustro w zagadce*⁴⁹⁹. Tym samym w specyficzny sposób inkulturował platonizm w świat myśli chrześcijańskiej i ta specyfika legła u źródeł zmian pojęciowych dotyczących pewności poznania⁵⁰⁰. Sięgamy tu do źródeł obrazowania, które raz przyjęte mają znaczący wpływ na dalsze

⁴⁹⁹ 1 Kor 13,12, *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. Remigiusz Popowski, Michał Wojciechowski, Warszawa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 1994, s. 815. Obraz w zwierciadle por. też *Greek Word Study Tool*, [online], [przeglądane 22.01.2017], dostępne w: <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/morph?l=%CE%B5%E1%BC%B4%CE%BA%CF%89#lexicon>

⁵⁰⁰ Przykład ten, mimo że dotyczy czasów dawnych, odnosi się również do sposobów odczytywania myśli Pawła Florenskiego, jest to ważne dla tych, którzy preferują interpretację świata w duchu filozofii Arystotelesa.

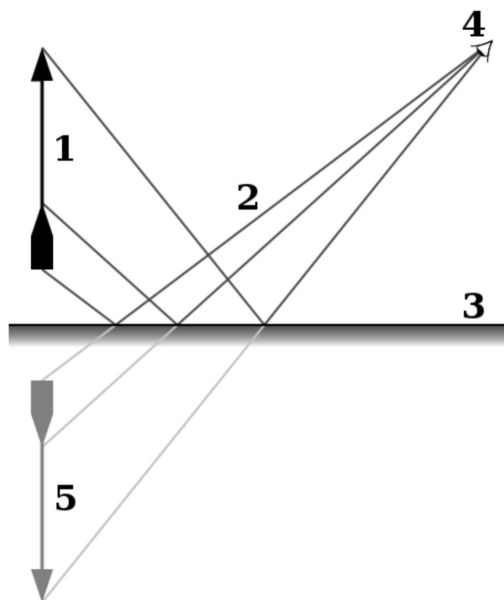
koncepcje teologiczne, a współcześnie nie są rozeznawane w tak oczywisty sposób. Podejmujemy ten trud w duchu myśli o. Pawła Florenskiego. On sam jako matematyk, profesor fizyki i znawca platonizmu wiedział o tych przesunięciach znaczeniowych, choć nie możemy wskazać jakiegoś konkretnego cytatu potwierdzającego to przeświadczenie. Subtelne relacje i przekształcenia platonizmu w myśleniu chrześcijańskim są obecne w całej twórczości rosyjskiego uczonego. Wracając do słów Apostoła Narodów o oglądaniu *przez lustro w zagadce* [1 Kor 13,12], należy podkreślić, że oglądający musi dokonać pewnego wysiłku dopowiedzenia, co faktycznie widzi. Nie chodzi tu tylko o jakość metalowych, wypolerowanych starożytnych lusterek, daleko im było do możliwości odwzorowywania późniejszych lusterek szklanych. Starożytni Grecy mieli wyjątkowe wyczucie zjawisk iluzji optycznej i ich niwelacji w architekturze. Nie dali teoretycznych wyjaśnień tego zjawiska lub ich wyjaśnienia nie są obecnie do utrzymania, ale wpłynęli na sposoby obrazowania myśli i idei, co wykażemy na przykładzie interpretacji ‘tworzącego’ się na powierzchni lustra obrazu. Musimy dokonać tej ‘wędrówki’ wstecz, ponieważ wiele myśli teologicznych na tamtym obrazowaniu rzeczywistości oparło ważne dla chrześcijaństwa koncepcje życia duchowego, co ma niebagatelny związek z interpretacją słów Jezusa.

Zagadnienia z dawnej optyki a teologia

Współcześnie, dzięki rozwojowi optyki wiemy, że to, co jest widoczne w zwierciadle, jest obrazem pozornym. Oglądając przedmiot w lustrze, wiemy, że światło odbite od powierzchni gładkiej dociera do ludzkiego oka, a układ interpretujący oko-mózg rozpoznaje rozchodzące się światło jako liniowe i tworzy obraz pozorny w miejscu, w którym tego przedmiotu nie ma⁵⁰¹. Można to przedstawić graficznie: przedmiot realnie istniejący [1] jest oświetlony przez promienie [2], które odbijają się od lustra [3], dochodzą

⁵⁰¹ Różne właściwości układu oko-mózg doświadczalnie badał Béla Julesz w Bell Labs. Tworzył obrazy i opracował teoretycznie ich percepcję. Każdy obraz to zestaw specjalnie ułożonych kropek. Wzrok, odbierając sygnał na pierwszym poziomie, powoduje uaktywnienie percepcji, która daje obraz dwuwymiarowy. Można jednak *przymusić* ludzkie możliwości interpretacyjne mózgu, by zobaczyły ten układ kropek jako trójwymiarowy. Por. Tony Buzan, *Podręcznik szybkiego czytania*, tłum. Grażyna Walota-Czekaj, Łódź Ravi, 2002, s. 97-98, przykłady takich obrazów zob. *Images tridimensionnelles Autostéréogrammes*, [online], [przeoglądane 05.05.13], dostępne w: <http://jeux-et-mathematiques.davalan.org/divers/ster/>

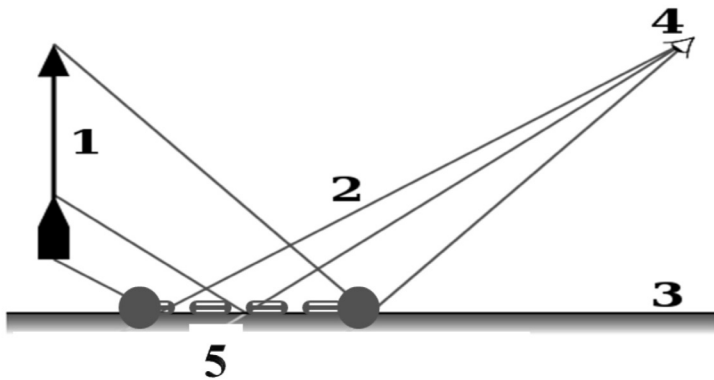
do oka [4] i ludzki mózg interpretuje rzeczywistość w obrazie pozornym [5] [por. Rysunek 5].



Rysunek 5. Obraz pozorny widziany w zwierciadle
https://pl.wikipedia.org/wiki/obraz_pozorny

Nasze zmysły, przyzwyczajone do prostoliniowego rozchodzenia się światła, lokują obraz w miejscu, w którym w rzeczywistości go nie ma, stąd nazwa *obraz pozorny*. I tu, dla człowieka myślącego o świetle jako o fali elektromagnetycznej, pojawia się trudność związana z odczytywaniem metafor platońskich i św. Pawła. Historia fizyki i matematyki pokazuje, że trzeba odejść od współczesnego rozumienia obrazu powstającego w lustrze, aby zrozumieć obrazowanie św. Pawła. Oddajmy głos Platonowi: *A jeżeli chodzi o właściwą zwierciadłom zdolność do robienia widziadeł i wszystkim przedmiotom świecącym i gładkim, to dojrzenie tej sprawy nie przysparza nowej trudności. Bo ze współdziałania wzajemnego ognia wewnętrznego i zewnętrznego, które się za każdym razem **jednoczą** około gładkości i wielorakim ulegają odbiciom, wszystkie tego rodzaju widziadła zjawiają się z konieczności. Ogień bijący od twarzy z ogniem wzrokowym **zbija się w jedno w sąsiedztwie przedmiotów gładkich i świecących**. Strona lewa wydaje się prawą, bo następuje zetknięcie się przeciwnych części ciała z przeciwnymi*

częściami widzenia, wbrew zwyczajnemu sposobowi ich zetknięcia⁵⁰². Platon nie znał pojęcia obrazu pozornego. Obraz [5] tworzący się na przedmiotach gładkich [3] jest realny jako *zbity* w jedno *ogień wzrokowy* [2] i *ogień bijący* od przedmiotu widzianego [1]. Według starożytnych Greków [4] ten obraz [5] istniał realnie i powstawał przez zmieszanie promieni [*ogień*] świetlnych na zwierciadle [por. Rysunek 6]. Ówczesni naukowcy, przekonani o jego realności, nie omawiali natury tegoż obrazu.



Rysunek 6. Realny obraz na powierzchni zwierciadła
https://pl.wikipedia.org/wiki/obraz_pozorny

W tym kontekście, patrząc na metaforę św. Pawła z *Listu do Koryntian*, możemy zauważyć subtelny różnicę między obrazem przytoczonym przez Platona a oglądanym światem boskim. U Platona nie ma tego realnego dostępu, świat idei jest odgradzony od świata przeżywanego materialnie przez szkło, i to zamglone. U Pawła Apostoła człowiek ma poprzez ten świat dostęp w wierze do Boga i to przesłanie przenika przez fragment o oglądaniu Boga w zwierciadle i zagadce. Każdy, kto wmyśla się w rzeczywistość, widzi nie pierwowzór, ale jego odbicie, które w rozumieniu apostoła nie jest obrazem pozornym, ale ‘zbitym w jedno’ z tym, co pochodzi od Boga, i tym, co pochodzi od człowieka. Ojcowie Kościoła, idąc za św. Pawłem i pierwszymi chrześcijanami, przedkładali poznanie w wierze ponad *ratio philosophica*. Rozum ludzki poznaje na sposób niejasny i przybliżony, tak jak to opisywał Platon, i staje przed *zagadką* stworzenia, jak podpowiadał apostoł. Dopie-

⁵⁰² Platon, *Timaios*, tłum. Władysław Witwicki, Warszawa, Antyk 1960, s. 18nn.

ro włączenie wiary [πίστις] pozwala uchwycić realnie to, co jest poznawane przez rozum niejasno [1 Kor 13,12], by ostatecznie poznać Boga *twarzą w twarz* [Wj 33,11]⁵⁰³. Tabela 1 autorstwa Giovanniego Reale po uwzględnieniu sposobów poznania u ojców Kościoła, do których Paweł Florenski często się odwoływał, przedstawia się w sposób ukazany w tabeli 2⁵⁰⁴.

Tabela 2. Ojcowie Kościoła i przedstawienie form i stopni poznania

Poziom poznania		Poziom bytowania	
δόξα mniemanie, opinia	εἰκασία wyobrażenie	obrazy zmysłowe przedmioty zmysłowe	świat zmysłowy αἴσθησις
ἐπιστήμη wiedza	διάνοια poznane pośrednie νόησις intelekcja (intuicja intelektualna) πίστις wiara	przedmioty matematyczne (byty «pośrednie» z nauk «niepisanych») idee i idea Dobra ιδέα	świat inteligibilny νοῦς

Poznanie przez wiarę zostało uznane za najwyższy poziom dociekania prawdy, a religia chrześcijańska była nazywana wprost filozofią prawdziwą. Tym jednak, co wyraziło się najpełniej w nauce św. Augustyna, do którego również odwoływał się Paweł Florenski, jest fakt, że wiara oparta jest na auctoritate [*auctoritas*] i jest warunkiem koniecznym dla wszystkich ludzkich działań. Augustyńskie rozumienie *ratio*⁵⁰⁵ podkreśla, że możliwy jest ogląd bezpośredni oraz intuicja rzeczy. Jest to ludzkie pragnienie, które wszyscy starają się zaspokoić, co prowadziło Augustyna do przekonania, że wiara

⁵⁰³ Por też: Jerzy Kapuścik, *Między dyskursem filozoficznym, teologicznym i naukowym. Paweł Florenski na rozstajach myśli o człowieku*, dz. cyt., s. 33.

⁵⁰⁴ Por. *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, dz. cyt., s. 496-505.

⁵⁰⁵ Podkreślamy, że chodzi już o obszar oddziaływania języka łacińskiego, gdzie *ratio* było tłumaczeniem pojęć w zależności od kontekstu zarówno διάνοια, jak i λόγος. Por. Elżbieta Kotkowska, *Źródła »ratio« i »intellectus« w myśleniu teologicznym*, dz. cyt., s. 268-269.

to poszukiwanie prawdy sercem przez miłość [*admonitio*]⁵⁰⁶, dzięki której możliwe jest oświecenie otrzymane przez *Veritas*⁵⁰⁷. Ojcowie Kościoła, doceniając wysiłek intuicji intelektualnej jako najwyższego sposobu poznania, głosili przekonanie, że zgłębianie prawd Boga przez rozum [νοῦς], mimo że poparty wiarą [πίστις], jest niedoskonałe i rodzi ‘bolesną przykrość’, którą można przezwyciężyć tylko przez ‘oczyszczenie umysłu’ czy według określeń biblijnych ‘nawrócenie serca’. Czasy patrystyczne to czasy początku rodzenia się i krystalizowania napięcia pomiędzy wiarą a rozumem⁵⁰⁸, w tym czasie akceptowanego i uznawanego za twórczy ferment. Można się zastanowić, czy ten zaakceptowany ferment nie stoi u źródeł teorii *antynomii* Pawła Fłorenskiego.

*

Opisując różnicę pojmowania obrazu widzianego przez zamgloną szybę oraz odbitego na powierzchni gładkiej, poruszaliśmy się w obrębie analogii, której autorem nie jest o. Paweł Fłorenski. Pozwala ona jednak przybliżyć sens i wewnętrzną treść teologicznych dociekań, szczególnie w jego *opus magnum*, czyli w dziele *Filar i podpora prawdy*. Na kolejnym etapie przedstawień możemy przytoczyć poetycko sformułowane przekonanie Zdzisława Kijasa: *Wszystko nabierze bardziej wyraźnych jeszcze rysów, wyjaśni się w dodatkowy jeszcze sposób w trakcie pogłębiania znajomości z autorem i pod warunkiem, że stać nas będzie na zadanie sobie trudu uwydatnienia w większym jeszcze stopniu charakterystycznych cech*⁵⁰⁹ jego twórczości.

Chrześcijaństwo i platonizm

Przedstawiając chrześcijańskie i platońskie podstawy światopoglądu Pawła Fłorenskiego, należy stwierdzić, że był, po pierwsze, teologiem, który w filozofii widział konieczny, lecz niewystarczający dla niej [teologii] obszar

⁵⁰⁶ Słowo to oznacza przede wszystkim *przypomnienie* i *przypominanie*, ale ma też znaczenie jako *upominanie*, *pouczenie*, dalej *wskazanie* i *zwrócenie uwagi*, a w zakresie terminologii sądowniczej *stawienie się przed sądem*, por. *Słownik łacińsko-polski*, t. 1, red. Józef Korpanty, Warszawa, Wydawnictwo Szkolne PWN 2001, s. 74.

⁵⁰⁷ Por. *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, dz. cyt., s. 502.

⁵⁰⁸ Por. *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, dz. cyt., s. 501-503, Elżbieta Kotkowska, *Źródła »ratio« i »intellectus« w myśleniu teologicznym*, dz. cyt., s. 267.

⁵⁰⁹ *Homo creatus*, s. 45-46.

działań. Jako świadomy spadkobierca tradycji przedkłada wiarę [πίστις] nad łacińskie *ratio philosophica*, starał się jednak przewyciężyć wspomnianą ‘bolesną przykrość’. Poznanie przez wiarę, a w tym poznanie przez miłość⁵¹⁰, ma swoje miejsce w chrześcijańsko-greckim ἐπιστήμη i prowadzi do poznania prawdy. Poznanie tajemnic Bożych przymusza każdego do włączenia ich w całość życia, w którym poczesne miejsce mają dobro i piękno. Faktem jest, że pisarze kościelni i ich spadkobiercy nie rozróżniali wyraźnie między wiarą w słowo Boże a poznaniem religijnym⁵¹¹. Ten rozróżnialny, ale nierozdzielny splot stał się podstawą analizy twórczości Pawła Fłoreńskiego, ponieważ dla niego był wyzwaniem i problemem poznawczym. Rozdźwięk pomiędzy rozumem a wiarą teolog ten próbował przewyciężyć na różne sposoby. Na wzór pisarzy kościelnych pierwszych wieków doceniał i stawiał wyżej wiarę opartą na dowodzeniu rozumowym niż prostą uczuciową wiarę ludu, ale jej nie deprecjonował. W jego dziełach mamy odniesienia do sfery afektywnej człowieka osiągananej przez swoistą estetyzację dzieł teologicznych⁵¹². Nie na darmo określał siebie jako średniowiecznego romantyka.

Dylemat egzystencjalny, który ujawnił się w młodości Pawła, ostatecznie zyskał rozwiązanie w przyjęciu zasady: *И Священство, и наука*⁵¹³, które rozważał i przeżywał w dialektycznym napięciu. To połączenie owocowało pragnieniem przekazu rodzącego się w nim, jako podmiocie, poznania noetycznego (νόησις⁵¹⁴), powstającego dzięki *dianoja* [διάνοια] i *theoria* [θεωρία], ponieważ przez kontemplację Boga można osiągnąć pełną wiedzę określaną przez ojców Kościoła i ich prawosławnych spadkobierców jako *gnosis* (γνώσις⁵¹⁵). W tej mierze Paweł Fłoreński jest w pełni kontynuatorem myśli Grzegorza z Nyssy, jednego z największych platoników chrześcijańskich. Obaj łączyli rozumowe dociekania i ówczesną wiedzę techniczną z oglądem Boga w ‘zwierciadle duszy’⁵¹⁶.

⁵¹⁰ Tak jak św. Paweł, Fłoreński przekonuje, że wiara, nadzieja i miłość połączone są nierozzerwalnymi więzami, a poznawanie w wierze ‘wymusza’ poznawanie w miłości przenikniętej nadzieją. Te aspekty epistemologiczne zostaną omówione w dalszych paragrafach s. 170.

⁵¹¹ Zob. *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, dz. cyt., s. 501.

⁵¹² Por. s. 63nn niniejszej pracy.

⁵¹³ Иеродиакон Андроник, *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, dz. cyt., s. 499. Por. też ^{zyciorys}, s. ... przypis 226.

⁵¹⁴ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 2, dz. cyt., s. 80.

⁵¹⁵ Por. *Słownik grecko-polski*, t. 1, dz. cyt., s. 169.

⁵¹⁶ Przykładem może być zestawienie dwóch dzieł: por. Grzegorz z Nyssy, *Homilie do Błogosławieństw*, tłum. Marta Przyszychowska, Kraków, WAM 2005, s. 76-83 oraz *Filar*, s. 280-281.

Platonizm wywarł też wpływ na poglądy Pawła Fłorenskiego dotyczące materialności. Filozofia rosyjska, a tym bardziej prawosławie, nie związały się tak silnie jak Europa Zachodnia z myślą Arystotelesa. Filozofujący ojcowie Kościoła są platonikami i z ich dziedzictwa czerpie chrześcijaństwo Wschodu. Omawiając ten aspekt światopoglądu Pawła Fłorenskiego, trzeba zauważyć, że w interpretacji tego, co istnieje realnie, w relacji do tego, co jest postrzegane przez ludzkie zmysły, wielki wpływ wywarł na niego Grzegorz z Nyssy ze swoją immaterialną filozofią⁵¹⁷. Jak pisze Jerzy Kapuścik, przetworzony przez tego ojca kapadockiego platonizm zaowocował u Pawła Fłorenskiego koncepcją przejawiania się i istnienia tego: *co konkretne, niepowtarzalne, indywidualne (skończone, niedoskonałe i chaotyczne) – w tym, co ogólne. Dla rosyjskiego myśliciela empiria to tylko zjawiskowość, ‘stale płynący, tylko bywający i migotliwy półbyt’; to sfera uzyskująca znaczenie i sens tylko na tle pełni bytu, «innego świata», stale odciskającego piętno na ‘półbycie’ i warunkującego jego istnienie*⁵¹⁸. Jak widać z tego cytatu, filozofia o. Pawła jest teocentryczna, *inny świat* to włączone w integralną koncepcję relacje do bytu transcendentального, do Boga Trójjedynego. Tym samym wszechświat przeniknięty mocą stwórczą Boga nie jest tylko daną fizyczną, ale duchową nieskończonością, bezmiarem nieodgadnionym, a jako dane fizyczne jest pewnym szczególnym, metodycznie uproszczonym przypadkiem⁵¹⁹.

Dla Pawła Fłorenskiego poszukiwanie źródeł wiedzy łączyło przekonania Platona i ich przetworzenie przez myśl patrystyczną w duchu obrazowania Pawła Apostoła, z odniesieniem do Księgi Wyjścia [33,11] jako wyznaczającym horyzont ludzkich działań. U Pawła Fłorenskiego wzorem ojców Kościoła idee platońskie nabierają ‘cech’ ściśle chrześcijańskich, nie ma deprecjacji doświadczonej przez zmysły materialności; choć na ich podstawie

⁵¹⁷ Andrzej Sparty, *Dzieje filozofii starożytności chrześcijańskiej i średniowiecza*, Poznań WT UAM, 1992, s. 35-36; Władysław Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Warszawa, PWN 1968, t. 1, s. 206-208; Elżbieta Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość, według św. Grzegorza z Nyssy*, dz. cyt., s. 26, przypis 40; 37-38. Myśl immaterialistyczna związana jest również z poglądami Geорга Berkeleya i jest dość popularna wśród fizyków kwantowych, por. Zbigniew Jacyna-Onyszkiewicz, *Problem istnienia – immaterialna interpretacja teorii kwantów*, w: *Nauka – Religia – Dzieje*, red. Jerzy A. Janik, VII Seminarium interdyscyplinarne w Castel Gandolfo, UJ, Kraków 1994; tenże, *Metakosmologia*, Poznań, wyd. autor 1999 [online], [przeglądane 22.01.2017], dostępne w: <http://www.staff.amu.edu.pl/~zbigonys/Metakosmologia.htm>

⁵¹⁸ Por. też Jerzy Kapuścik, *Między dyskursem filozoficznym, teologicznym i naukowym. Paweł Florenski na rozstajach myśli o człowieku*, dz. cyt., s. 31-32. Autor odwołuje się do: *Обещчеловеческие корни идеализма (философия народов)*, w: Ct3(2), s. 152; *Sens idealizmu*, s. 109-110.

⁵¹⁹ Irina Michiejewa, *Космизм, космизм*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, dz. cyt., s. 320.

powstają opinie i mniemania, nie ma przez nie dostępu do wiedzy pewnej. Ten chrześcijański i grecki paradygmataczny wzorzec kulturowy pozwalał Pawłowi Fłorenskiemu głosić przekonanie, że poznanie zawarte w *intellectus fidei* prowadzi do wiedzy pewnej. Mimo że nie może być doskonałe, to jednak: *filozofować należy w religii, wniknąwszy w jej wnętrze*⁵²⁰. Ojciec Paweł nie jest odosobniony wśród teologów przełomu wieków XX i XXI, na tym stanowisku stał też zarówno papież Jan Paweł II, szczególnie w encyklice *Fides et ratio*⁵²¹, jak i Benedykt XVI, uznając, że wiara nie zagraża filozofii, ale broni jej przed roszczeniami ‘czystego’ rozumu, który może prowadzić tylko do czysto ludzkiej gnozy⁵²². Z drugiej strony ten sposób poszukiwania prawdy jest przez liczne nurty filozoficzne deprecjonowany i określany jako konserwatywny.

Profesor Fłorenski sięgał nie tylko do filozofii helleńskiej, jednak najbliższy był mu obiektywny idealizm Platona, ponieważ wszystkie trzy obszary poznawania prawdy w filozofii, w żywym doświadczeniu religijnym i naukach **metodologicznie** potrzebowały uznania tej filozofii za naukę uniwersalną, mieszczącą w sobie wszystkie inne. Poznanie w tym obszarze pozwalało włączyć intuicyjne przekonania jako uobecnienie idealnych istotności i dawało wiedzę nadrzędną, rozumną i prawdziwą⁵²³. Jak sam przekonywał, przeciwstawiając się atomizacji i powstającej w naukach zbytniej specjalizacji, *prawdziwą «jednością» jest jedność samoświadomości*⁵²⁴. Podkreślając, że naukowość nie może być personalna, uznawał, że dobro, prawda i piękno prześwituja przez ludzkie działania w sposób naturalny i możliwy do percepcji⁵²⁵. W myśl swoich poszukiwań integralnych przekonywał: *Ta metafizyczna triada nie mieści w sobie trzech zasad, lecz jedną. To jedno i to samo życie duchowe, ale rozpatrywane pod różnymi kątami*⁵²⁶. Rozeznawana Triada jest równoważna poszukiwaniu Miłości, ponieważ przejawia się w świecie stworzonym poprzez Prawdę, Piękno i Dobro. Jest to triada jawiąca się, dająca się poznać jako niestworzona Miłość Boga w świecie.

⁵²⁰ *Rozum i dialektyka*, s. 40. Por. *Нaдо философствовать в религии, окунувшись в ее среду. Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 139.

⁵²¹ *Fides et ratio*.

⁵²² Joseph Ratzinger, *Prawda w teologii*, Kraków, Wydawnictwo „m” 2005, s. 11-32.

⁵²³ Por. Jerzy Kapuściak, *Między dyskursem filozoficznym, teologicznym i naukowym. Paweł Fłorenski na rozstajach myśli o człowieku*, dz. cyt., s. 27-28.

⁵²⁴ *Sens idealizmu*, s. 105; *Но ведь реальное ‘единство’ есть единство само-сознания, Общечеловеческие корни идеализма (философия народов)*, w: Ct3(2), s. 149.

⁵²⁵ Por. *Sens idealizmu*, s. 106; *Общечеловеческие корни идеализма (философия народов)*, w: Ct3(2), s. 149.

⁵²⁶ Paweł Fłorenski konkluduje: *Filar*, s. 64. Por. s. ... w dalszej części pracy. [rus. s. 75].

KU ΕΠΙΣΤΗΜΗ

Filozof, Liliana Kiejzik syntetycznie charakteryzuje naukowe dążenia o. Pawła Fłorenskiego: *za podstawowy problem filozofii uważał wydzielenie języka symboli, jakimi posługuje się filozofia. Byt ma dwa wzajemnie powiązane modusy: jest zwrócony do wewnątrz i na zewnątrz. Nosicielami energii bytu są słowa i symbole dane człowiekowi. Poznanie to wzajemny związek energii bytu poznawanego i poznającego. Ponieważ język wyraża poznający stosunek do świata, ma podwójną cechę: jest jednocześnie i systemem, i żywą działalnością ducha. Za podstawową charakterystykę bytu Fłorenski uważał antynomiczność, która może być przewyciężona poprzez działanie wiary i miłości*⁵²⁷. Ukazujemy rosyjskiego uczonego przede wszystkim jako teologa. Od czasów ojców Kościoła trwa twórczy dialog pomiędzy filozofią i teologią. Uznając pełnię poznania w Bogu Trójjedynym, Paweł Fłorenski wykorzystywał twórczo możliwe do przyjęcia metody filozoficzne. Zawsze jednak weryfikował efekty badań prawdą płynącą z objawienia i rozeznaną w Kościele.

Metoda dialektyczna⁵²⁸

Przedstawione powyżej pragnienie integralności i widzenia świata jako całości dla szczegółowo badanych kolejnych *przekrojów*⁵²⁹ wymagało odpowiednich metod. Dialektyka wypracowana przez starożytnych jawiła się Pawłowi Fłorenskiemu jako podstawowe narzędzie badawcze pozwalające łączyć dane ze świata zmysłów z poznaniem inteligibilnym⁵³⁰. Dane z różnych obszarów swoich działań naukowych przez całe życie traktował jako dialektyczną jedność. Jeszcze w 1905 roku pisał o tej metodzie: *Это сверхсознательная мистика, мистика, доведенная до ответственности, до предметного знания об ином*⁵³¹. W mowie wprowadzającej, w czasie obrony pracy końcowej, w Akademii Duchownej [1914 rok] Paweł Fłorenski zapytywał: *W czymże więc tkwi sens dialektyki?*⁵³² W późniejszym dziele stwierdzał [1917

⁵²⁷ Lilianna Kiejzik w: *Niemarksistowska filozofia rosyjska*, dz. cyt., s. 262-263.

⁵²⁸ Jeżeli nie zaznaczono inaczej zob. *Rozum i dialektyka*, s. 38-42; *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 137-142.

⁵²⁹ Por. s. 15 i 124, niniejszej pracy.

⁵³⁰ Por. Tabela 1, s. 132-133.

⁵³¹ *Гамлет*, w: Ct1, s. 250-251.

⁵³² Zob. *Rozum i dialektyka*, s. 38 oraz *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 138.

rok]: *Диалектика есть касание действительности*⁵³³. Jak widać, odnosił się do tej wypracowanej w starożytności metody w kolejnych etapach swojej działalności naukowej, by doprecyzować jej znaczenie dla działań w obszarze epistemologicznym. W przekonaniu Pawła Fłorenskiego dialektyka to dotknięcie rzeczywistości. Stosował ją za przykładem św. Pawła Apostoła⁵³⁴, który był dla niego wzorem w wielu dziedzinach życia⁵³⁵.

Fłorenski uznawał również, że dialektyka w filozofii pozwala na twórczą inicjatywę: *ибо одна только философия методом своим избрала диалектику*⁵³⁶. Pojmował ją jako głębokie i różnorodne *doświadczenie rzeczywistości*⁵³⁷. Umożliwiła mu łączenie poznania epistemicznego, w rozumieniu platońskim, z dyskursem, którego żądają nauki pozytywne. Sens dialektyki upatrywał o. Paweł Fłorenski w możliwości integralnego ujęcia nie tyle wyizolowanego *przedmiotu* badanego, ile relacji podmiotu badającego i badanego *przedmiotu*, włączając w opis również konteksty dotyczące tejsze relacji. Jako przykład można przywołać jego kołowe przedstawienia, *czyli kolistą ekspresję myśli*⁵³⁸, jak też koncepcję *słowa*, które jest *obrazowym wyrazem idei*⁵³⁹. Dyskurs dialektyczny był w tej materii metodą bazową, fundamentem stosowanej metody. Dialektyka dla o. Pawła to *doświadczenie rzeczywistości*⁵⁴⁰, które jest wielorakie, złożone, wielostronne, wieloaspektowe. Wmyślanie się w rzeczywistość to: *wciąż powiększający się motek nici kontemplacji, pęczek przeniknień coraz głębszych, coraz bardziej wnikaających w istotę badanego przedmiotu; dialektyka więc to całokształt procesów myślowych – ‘wzajemnie się wspierających i usprawiedliwiających’*⁵⁴¹. Nie jest to algorytm dzia-

⁵³³ *Мысль и язык. Диалектика*, w: Ct3(1), s. 123.

⁵³⁴ Por. s. 143nn niniejszej pracy.

⁵³⁵ Czerpał z niego też metodę pracy, która była przydatna w kołowym zbliżaniu się celu, przekonywał, że: *Najdoskonalszy wzorzec dialektyki w odniesieniu do wiary dał w swoich Listach św. Apostoł Paweł*. Por. *Rozum i dialektyka*, s. 38, źródło: *Высочайший же образец диалектики применительно к вере дал св. апостол Павел в своих Посланиях*, w: *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 137.

⁵³⁶ *Мысль и язык. Диалектика*, w: Ct3(1), s. 123.

⁵³⁷ Uczony rozróżnia działania filozoficzne jako poszukiwania głębokiej myśli od nauczania filozofii. Por. *Мысль и язык. Диалектика*, w: Ct3(1), s. 123. *Filozofia języka*, s. 25.

⁵³⁸ Myślenie *spiralne* możliwe jest dzięki dialektyce. *Filozofia języka*, s. 32 oraz s. 149 rys. 7 w niniejszej pracy.

⁵³⁹ Na ten temat por. *Filozofia języka*, s. 92 nn.

⁵⁴⁰ O roli doświadczenia w teologii i filozofii, por. Elżbieta Kotkowska, *Zwrot ku doświadczeniu w teologii XX w.*, w: *Wstęp do teologii. Materiały do ćwiczeń*, red. taż, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2007, s. 11-22.

⁵⁴¹ *Rozum i dialektyka*, s. 38; *Есть все нарастающий клубок нити созерцания, сгусток проникновений, все уплотняющийся, все глубже внедряющийся в сущность исследуемого предмета; диалектика — совокупность процессов мысли, взаимно друг*

łań metodycznych w rozumieniu nauk Zachodu. Paweł Fłorenski poszukiwał dróg ku zobrazowaniu myśli, a nie ku definiowaniu konkretnych pojęć. Zastosowana przez uczonego metodologia wymusza śledzenie treści przekazu, tak by tę złożoność uchwycić, wymusza relację dzieło – odbiorca dzieła⁵⁴². Paweł Fłorenski, nie preferując ścisłych rozgraniczeń i definiowania granic obszarów badawczych, nie posuwał się do rozmywania oczywistych granic, rozróżniał dydaktykę od dialektyki. Przekonywał, że jeżeli nie tworzymy przekazu procesu myślowego [dialektyka], a przekazujemy myśl, niejako gotową [dydaktyka], to możemy tworzyć definicje, stwierdzając, że *tak i tak* o danej rzeczy myślę. W sytuacji, gdy uczony badacz staje przed rzeczywistością, w którą zaczyna wnikać, nie może, jak przekonywał uczony, definiować, ponieważ jeszcze nie wie, co odkrywa. Definiowanie to ograniczanie myśli, niwelowanie jej swobody, myśli są jakby zamrożone, a powinny być w twórczej relacji z badaną rzeczywistością. Dialektyka metodycznie wspomaga ludzką poznającą myśl, która pomaga opisywać życie, a szczególnie życie religijne. Ojciec Paweł uwydatnił właściwości tej przestrzeni jako efekt dynamizmu relacji pomiędzy *poznającym* a tym, co jest *poznawane*; ta dynamiczna sieć relacji została nazwana *żywą myślą*⁵⁴³. Jednocześnie teolog przekonywał, że to właśnie w obszarze religii spełnia się dialektyka św. Pawła⁵⁴⁴; wpatrując się w poznawany *przedmiot*, odbiorca doświadcza, że ten *przedmiot* definiuje sam siebie i w kolejnych kolistych powrotach: *Każde nowe objawienie realności o sobie dodaje nowe ogniwo do łańcucha percepcji*⁵⁴⁵. Kryterium prawdziwości tej metody również jest niedefiniowalne, ale mimo wszystko rozpoznawalne. Paweł Fłorenski konkludował w czasie swojej przemowy przed komisją egzaminacyjną: *I jeżeli teraz zapytacie Panowie dialektyka, gdzie są jego definicje, odpowiem, że 'wszędzie, jeżeli napisałem coś przemyślanego i nigdzie, jeśli praca moja nie powiodła się'*. Jak wynika z tej wypowiedzi, w obszarze religii praca badacza zależy od przyjęcia jej przez tych, do których jest skierowana. Relacja dzieło–odbiorca dzieła wyklucza powszechną w naukach przyrodniczych obiektywizację i powtarzalność wyników, ponieważ: *Realność, wirując przed naszymi oczyma,*

друга укрeпляющих и оправдывающих, w: *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 138; por. *Filozofia języka*, s. 27.

⁵⁴² Por. s. 17nn niniejszej pracy.

⁵⁴³ Tym samym dookreśliłmy myśl Pawła Fłorenskiego w aspekcie koniecznych relacji dzieło – odbiorca dzieła, o czym wspomnieliśmy na s. 59 niniejszej pracy.

⁵⁴⁴ Paweł Apostoł był dla o. Pawła wzorem ujęcia rzeczywistości wiary. Por. s. 116 niniejszej pracy.

⁵⁴⁵ *Rozum i dialektyka*, s. 39.

*nieustannie się ukazuje nam z coraz to innej strony*⁵⁴⁶. Możliwe są wielorakie interpretacje, ale nie każda interpretacja może być pozytywnie zweryfikowana we wspólnocie, możliwe są tylko te, które rozwijają to, co Paweł Fłorenski nazywał *konkretną myślą*, która jest *myślą osoby, ale nie myślą w ogóle*⁵⁴⁷. Każda żywa myśl jest zapodmiotowiona i wynika z relacji pomiędzy poznającym a tym, co jest poznawane. Jak przekonywał Paweł Fłorenski, niezmiennie w filozofowaniu w przestrzeni religii, jest stałe odniesienie do niedefiniowalnej *cerkiewności*⁵⁴⁸. Tylko to odniesienie pozwala uniknąć psychologizmu i subiektywizmu. Indywidualne przeżycia, indywidualne syntezy poznanego i poznającego, mogą być zweryfikowane przez wspólnotę, w niej otrzymują kryterium prawdziwości. Dlatego każdy badacz w obszarze religii powinien: *pojąć, że analiza winna być doświadczeniem konkretnej religijnej gnozeologii, gdyż tylko konkretna myśl może być myślą dialektyczną*⁵⁴⁹. W takim procesie poznawczym indywidualne Ja zastąpione jest przez metodologiczne Ja, podobnie My, jako weryfikująca wspólnota, zostaje zastąpione przez metodologiczne My. Te relacje i oddziaływania są pełne dynamizmu i związanej z tym różnorodności, dlatego Paweł Fłorenski wspominał o energiach podmiotu i przedmiotu⁵⁵⁰, które wchodzą w ciągle nieopisywalne, ale doświadczalne relacje. Odwoływał się do tego, co dzieje się przy odbiorze dzieła sztuki. Dzięki metodzie dialektycznej, jak przekonywał Paweł Fłorenski, dzięki tej analogii możliwe jest dynamiczne napięcie w odczytywaniu dzieła skończonego, jeśli chodzi o druk, ale nieskończonego, jeśli chodzi o relacje pomiędzy przesłaniem dzieła a jego odbiorcą. W tej *nieskończoności* urzeczywistniają się wielorakie możliwości. Naukowiec stoi na stanowisku, że w odczytaniu dzieła uczestniczy szereg czynników, między innymi: forma dzieła, różne jego interpretacje, zamiar autora, elementy emocjonalne i wkład odbiorcy, który przez to staje się współtwórcą dzieła. Z tego właśnie względu Jelena Twierdisłowa nazwała o. Pawła filozofem myślącym duchowo, który tworzy przestrzeń relacji⁵⁵¹. Paweł Fłorenski dzięki tak rozumianej dialektyce pragnął tworzyć to, co Umberto Eco nazwał *dziełem otwartym*, czyli dzieło, które jako całość, mimo wielorakich odczytań, ma wewnętrzny zamysł i cel. Ten zamysł i cel są niezmiennymi nośnikami dzieła, jego wewnętrzną formą. W porównawczej interpretacji dzieł rosyjskiego teologa i myśli meto-

⁵⁴⁶ Tamże, s. 39.

⁵⁴⁷ Tamże, s. 40.

⁵⁴⁸ Por. s. 129, niniejszej pracy.

⁵⁴⁹ *Rozum i dialektyka*, s. 40, podkreślenie E.K.

⁵⁵⁰ Ma to związek z nauką prawosławia o niestworzonych energiach Bożych.

⁵⁵¹ Por. s. 59, niniejszej pracy.

dologicznej Umberta Eco widać, że Paweł Fłorenski przekraczał w jednym aspekcie zamierzenia włoskiego erudyty. Rosyjski uczony włączał w swoje estetyczne i estetyzujące przedstawienia weryfikującą rolę wspólnoty, czego Umberto Eco jako piewca indywidualizmu nie brał pod uwagę⁵⁵². Mimo to praktycznie całą twórczość Pawła Fłorenskiego można analizować poprzez metodyczny model włoskiego erudyty.

Metoda dialektyczna stosowana przez Pawła Fłorenskiego pozwalała mu badać to, co uważał za podstawową charakterystykę bytu, czyli jego antynomiczność. Był przekonany, że jest ona możliwa do przezwyciężania tylko tam, gdzie wiara i miłość stoją u źródeł poznania⁵⁵³. Antynomia jako z zasady nierozstrzygalna, co zawsze podkreślał o. Paweł, pojawia się w paradokсах i sprzecznościach⁵⁵⁴. Jako problem metodologiczny w filozofii, według Pawła Fłorenskiego, pojawiła się wraz z Emanuelem Kantem w jego krytyce czystego rozumu. Ojciec Paweł przekonywał dalej, że idea antynomiczności intelektu, wcześniej obecna w terminach prawniczych i częściowo w teologii, ma źródła w starożytnej Grecji⁵⁵⁵. W teologii objawia się wobec niepoznawalanej Tajemnicy, dlatego moskiewski uczony w swoim *opus magnum* poświęcił jeden z listów pojęciu *antynomii*⁵⁵⁶, wykazując jej charakter krytyczny wobec metody dialektycznej. Na tej podstawie głosił przekonanie, że prawda dostępna tu w konkretnym czasie i konkretnej przestrzeni, jest antynomiczna⁵⁵⁷. Paweł Fłorenski podawał również ograniczenia tej metody, która jest przydatna na tyle, na ile metoda dialektyczna może wspomóc intelekt w jej poszukiwaniu. Jednak, odwołując się do Listu św. Pawła do Rzymian, stwierdzał, że wobec tych sprzeczności intelekt musi złożyć sam siebie w ofierze⁵⁵⁸. Wśród filozofów uznających antynomiczność rzeczywistości i ograniczenia poznającego ją intelektu prawosławny teolog wymienił Platona i Mikołaja z Kuzy. Następnie uznał, że Georg Wilhelm Friedrich Hegel, Johann Gottlieb

⁵⁵² Por. Elżbieta Kotkowska, *Umberto Eco 'dzieło otwarte' a Biblia*, dz. cyt.

⁵⁵³ Na temat poznania przez miłość, por. s. 164, niniejszej pracy.

⁵⁵⁴ Antoni Stępień, *antynomia*, w: EKat, t. 1, kol. 722-723; Marek Lechniak, *antynomia*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. Wersja internetowa, [online], [przełądane 04.08.2013], dostępne w: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/a/antynomia.pdf>

⁵⁵⁵ Najbardziej znana antynomia przypisywana jest Eubulidesowi: antynomia to zdanie, gdy kłamca mówi, że kłamie. Por. *Filar*, s. 128.

⁵⁵⁶ *List Szósty*, w: *Filar*, s. 119-138.

⁵⁵⁷ Por. tamże, s. 123.

⁵⁵⁸ Por. tamże, s. 136.

Fichte, Friedrich Wilhelm Joseph Schelling i Charles Bernard Renouvier wraz z pragmatystami są też antynomistami⁵⁵⁹.

Biblijne podstawy badań

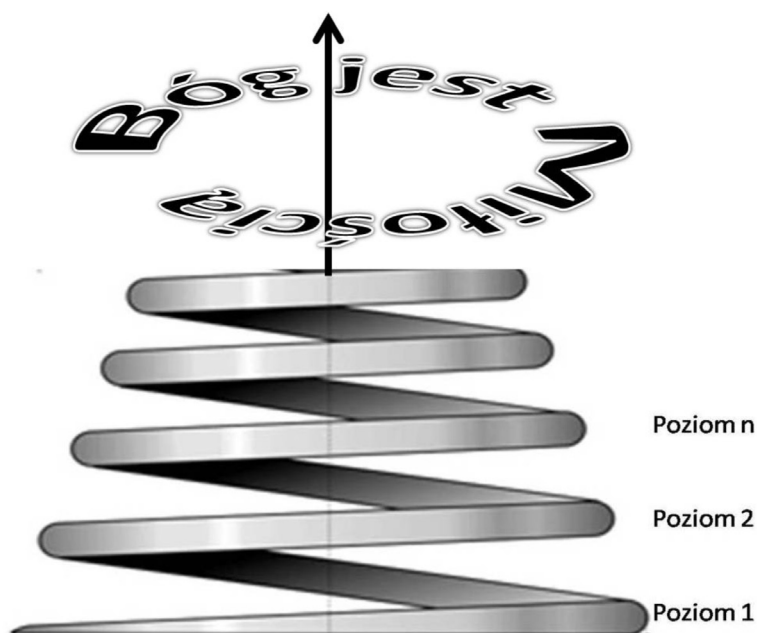
W twórczości Pawła Fłorenskiego przewija się przekonanie, że Słowo objawienia jest Bożym słowem i źródłem ludzkich słów tę rzeczywistość oddających. Nawet jeżeli na pierwszy rzut oka wpływy biblijne nie są związane z podstawami myślenia teologa, nie narzucają się, to można wykazać, jak w głębokim nurcie myślenia prawosławnego teologa zawsze obecne są relacje do Bożego objawienia strzeżonego w Kościele. Myślenie o. Pawła i jego zasady poznawcze są zakorzenione w Biblii jako w słowie Tego, który jest przyczyną wszystkiego, a więc i języka⁵⁶⁰. Koncepcje moskiewskiego teologa mówiące o znaczeniu i sile sprawczej słowa mają swoje źródło w przekazie proroka Izajasza, opisującego moc słowa Bożego: *Zaiste, podobnie jak i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wprawdzie nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa* [Iz 55,10-11]. Słowa te brzmią również w Ewangelii według św. Mateusza: *Dopóki niebo i ziemia nie przeminią, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni* [Mt 5,18]. Nie można też nie wspomnieć o przesłaniu z Listu do Hebrajczyków: *Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca* [Hbr 4,13].

W twórczości o. Pawła najłatwiejsza do wydobycia jest stała relacja do słowa Bożego, szczególnie w teodycei *Filar i podpora prawdy* zawierającej odniesienie do Listu do Tymoteusza [1 Tm 3,15]. Uzasadniał w niej, na sposób prawosławny, prawdziwość chrześcijaństwa, a tym samym opisywał drogi dążenia do prawdy. Pozwala nam to sformułować zasadę poznawczą,

⁵⁵⁹ Por. tamże, s. 131, w przypisie s. 506, Paweł Fłorenski podaje listę wspomnianych pragmatystów.

⁵⁶⁰ Ten sposób uzasadniania wiąże się z przekonaniem, że człowieka nie da się nawet pomyśleć bez relacji do Boga, jest on w Jego łasce zanurzony. Najsilniej różnice w interpretacji relacji Boga do świata i antropologii ukazują się w teologiach wyprowadzanych z łacińskich i greckich kontekstów Listu św. Pawła do Rzymian 5, 12. Por. Czesław Bartnik, dalej Waclaw Hryniewicz, *Grzech pierworodny*, w: EKat, t. 6, kol. 284-288 i 288-293.

według której działał Paweł Fłorenski, a opartą na Piśmie Świętym. Prawda (nie chodzi o pojedynczy fakt, ale całościowe ujęcie) może zostać odnaleziona wtedy i tylko wtedy, gdy choćby w dalekim horyzoncie da się wykazać związek tego, co pomyślane, zwerbalizowane i zobrazowane, z objawieniem. Nie zawsze musi to być łatwy do rozeznania związek, może to być intuicyjnie przeżywana relacja na wzór tych, które opisywał w wykładzie *Ogólnoludzkie korzenie idealizmu. Filozofia ludów*⁵⁶¹. Według rozeznania Zdzisława Kijasa o. Paweł zaczerpnął swoją biblijną metodę z pism św. Jana Apostoła. Zamysł teologiczny u umiłowanego ucznia Jezusa odsłania się na zasadzie koncentrycznych kół, a przyczyną ich powstawania jest Jezus Chrystus, który objawia, że Bóg jest Miłością [Rysunek 7]. W centrum tych kołowych przedstawień jest Jezus z Nazaretu objawiający Trójjedynego.



Rysunek 7. Koncentracja badań wokół tezy „Bóg jest Miłością”

Jest to też idea kierująca wszelkimi dociekaniemiami o. Pawła Fłorenskiego⁵⁶², dodatkowo skojarzona z zasadami dialektyki wyprowadzonymi z dzieł

⁵⁶¹ Por. też *Filar*, s. 17-18.

⁵⁶² Zdzisław Kijas podaje, że sam również zdecydował się na tę metodę, pozwalając, by prawda głównego zagadnienia książki objawiała się powoli, ale systematycznie przed cierpliwym czytelnikiem, odsłaniając wewnętrzne bogactwo prowadzonych badań. *Homo*

Pawła Apostoła⁵⁶³, który znał i stosował mistrzowsko zasady retoryki⁵⁶⁴. Jak przekonywał o. Paweł, w słowach apostoła nie ma szkolnego nauczania, które klasyfikuje, analizuje. To jest przekaz żywego myślenia, pulsującej myśli demonstrowanej *ad oculos*, tym bardziej że jest to przekaz treści natchnionych⁵⁶⁵. Dlatego, jak postuluje o. Paweł, w tych dziełach opis i opisywana rzeczywistość stanowią całość. Są rozróżnialne i nierozdzielne, dlatego ta rzeczywistość może zamieszkać w sercu słuchacza. Spisane słowo Boga niejako przymusza każdego uczonego, nie tylko teologa, do uwzględniania odbiorcy jako realnie tworzącego układ biegunowy autor dzieła – dzieło – odbiorca dzieła, o czym wielokrotnie wspominaliśmy.

Z Pisma Świętego Paweł Fłorenski wyprowadził kolejne zasady towarzyszące mu w poznawaniu prawdy. Odwołując się do Ewangelii według św. Mateusza, stwierdził: *czterdziesta trzecia perykopa z Mateusza* [11,27-30], *ma przede wszystkim znaczenie poznawcze – ośmielę się powiedzieć, 'teoretyczno'-poznawcze, gnozeologiczne*⁵⁶⁶. Wniosek ten wyprowadził, przedstawiając szeroki kontekst kulturowy tego fragmentu. Przede wszystkim osadził egzegezę biblijnej perykopy w liturgii Kościoła. Wspominał, że w całości jest czytana podczas nabożeństwa św. Sergiusza⁵⁶⁷. Tym samym podkreślił, że gnozeologiczne znaczenie perykopy jest do rozpoznania tylko w przestrzeni eklezjalnej [церковность]. Następnie przeniósł swoją myśl na kontekst, uznając, że cały 11 rozdział Ewangelii według św. Mateusza poświęcony jest zagadnieniu *poznania* [вопрос о познании]⁵⁶⁸. Według Pawła Fłorenskiego Bóg przekazuje w tych słowach prawdę, że samo poznanie intelektualne jest niewystarczające. Trzeba poznawać na sposób duchowy, w prostocie serca, w pokorze umysłu, inaczej prawdziwe poznanie będzie zakryte *przed mądrymi i roztropnymi*, a zawsze będzie dostępne czy objawione *prostaczkom*

creatus, s. 36. Metoda ta przynosi efekty wszędzie tam, gdzie trzeba zbliżać się do Tajemnicy pokornie i z zachwytem. Por. Stefan Cichy, *Paschalna oś roku liturgicznego*, [online], [przełądane 01.05.13], dostępne w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a28/3Paschalna%20o%C5%9B%20roku%20lit.pdf>

⁵⁶³ Na temat dialektyki jako metody badawczej por. s. 143 niniejszej pracy.

⁵⁶⁴ Na temat retoryki w pismach św. Pawła por. Sławomir Torbus, *Sztuka retoryczna w listach św. Pawła z Tarsu*, w: wiarapl.pl, [online], [przełądane 01.05.13], dostępne w: <http://biblia.wiarapl.pl/doc/423046.Sztuka-retoryczna-w-listach-sw-Pawla-z-Tarsu/4>

⁵⁶⁵ Na ten temat w aspekcie stylu pisarskiego por. s. 57, a w aspekcie gnozeologicznym por. s. 160 niniejszej pracy. Por. *Rozum i dialektyka*, s. 38; *Разум и диалектика*, w: Ct2, s. 137.

⁵⁶⁶ *Filar*, s. 17.

⁵⁶⁷ Nie bez znaczenia był dla niego fakt, że ciało świętego nie uległo zniszczeniu do 1917 roku, por. s. 194 niniejszej pracy.

⁵⁶⁸ Por. *Stolp*, s. 12.

[Mt 11,5]. By nie rozbijać myśli głównego tekstu, Paweł Fłorenski opatrzył ten wniosek obszernym przypisem. Według niego cały rozdział to opis konfliktu pomiędzy poznaniem, do którego człowiek dochodzi niejako siłami rozumu, a poznaniem duchowym, które przychodzi do niego niejako z zewnątrz, nawet gdy jest rozpoznawane w najgłębszym ośrodku własnej osobowości⁵⁶⁹. Teolog rosyjski dokonał też porównania obrazującego niewystarczalność objawienia Starego Testamentu w kontekście wielkości i niezasłużonej łaski, jaką niesie Nowy Testament. Obrazuje to tabela 3 opracowana przez Pawła Fłorenskiego.

Tabela 3⁵⁷⁰. Tabela opracowana przez Pawła Fłorenskiego

Jan Chrzciciel	Lud (miasta apostołów)
Gdy tylko usłyszał o dziełach Chrystusa, od razu coś poczuł, natychmiast zapragnął dowiedzieć się czegoś więcej.	Na własne oczy widział wielką moc, ale pozostał nieczuły i nie okazał skruchy.
Zadaje jedynie pytania, przygotowany do tego, by uwierzyć.	Po prostu nie wierzy, nie zważając na oczywistości.
Jan jest ascetą, żyje na pustyni, nie daje się powodować namiętnościom, nie chodzi w miękkich ubraniach.	Lud we wszystkim znajduje zadowolenie i niczym się nie zadowala.
Jan jest największy z ludzi.	Jest rozpuszczony i niczym nie można go zadowolić.
A mimo to, jest on mniejszy od tego, czym może być każdy z ludu, nawet najbardziej znikomym.	A mimo to, każdy z owych ślepców, jeśli odzyska wzrok, będzie większy od Jana, największego z ludzi.
Tak trudne było to przed Chrystusem.	Tak łatwe stało się to po Chrystusie.

Przykład ten służy, według Pawła Fłorenskiego, potępieniu tych, którzy mając przed oczami drogę poznania prawdy, zamykają się na nią. Uczony, wskazując na alegoryczne rozumienie mądrych i prostaczków, konkludował, że prawdziwa ludzka mądrość czy rozumność nie wystarcza tylko dlatego, że jest

⁵⁶⁹ Por. Elżbieta Kotkowska, *Pamięć jako miejsce rozpoznawania doświadczanych relacji pomiędzy Bogiem a człowiekiem*, w: *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. Elżbieta Przybył, Kraków, Nomos 2006, s. 143-150.

⁵⁷⁰ *Filar*, s. 480.

ludzka. Pełnia wszystkiego: *znajduje się w Jezusie Chrystusie, i dlatego mądrość można otrzymać tylko przez Niego i od Niego*⁵⁷¹. Dalej, analizując tę poznawczą perykopę, ponownie odwoływał się do liturgii i tradycji Kościoła, wskazując, że to przy grobie św. Sergiusza rozbrzmiewają słowa: *Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić* [Mt 11,27]. Źródłem poznania jest Ojciec, a współistotny [ὁμοούσιος] Mu co do bóstwa Syn przekazuje moc poznania tym, z którymi jest współistotny [ὁμοούσιος] co do człowieczeństwa⁵⁷². Podstawą wszelkiego poznania jest więc zasada trynitologiczno-chrystologiczna⁵⁷³. Dopiero po przyjęciu podstaw i odniesień do głównej przyczyny można przejść do poznawczej zasady antropologicznej: *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie moje jarzmo na siebie i uccie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie* [Mt 11,28-30]. Tylko Chrystus, jak twierdził Paweł Fłorenski, *daje umysłowi to, czego nie daje i nie może dać okrutne i ciężkie jarzmo, nieznośne brzemię nauki*⁵⁷⁴. Prawdziwe poznanie, jak przekonywał Paweł Fłorenski, jest osadzone w Bogu Trójjedynym. Jeden z Trzech stał się Człowiekiem i musi to mieć odniesienie do możliwości poznawczych człowieka, do którego jest w Nim skierowane objawienie. Dlatego Paweł Fłorenski nie wahał się interpretować perykopy z Ewangelii według św. Mateusza jako mającej znaczenie gnozeologiczne, teoretyczno-poznawcze. Jego zakorzeniona w Biblii interpretacja znalazła również uzasadnienie w znaczeniu pojęcia ὁμοούσιος, które prowadzi, według o. Pawła, do oświecenia umysłów i serc, stając się słowem-ideą w chrześcijaństwie⁵⁷⁵. Termin ten jako nieobec-

⁵⁷¹ Filar, s. 18.

⁵⁷² Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 24nn.

⁵⁷³ Teologia Pawła Fłorenskiego jest przede wszystkim teocentryczna z silnym akcentowaniem Trójjedyności, z chalcedońskim przejściem do chrystologii. Podobnie uprawiał teologię św. Grzegorz z Nyssy. Por. Elżbieta Kotkowska, *Pomyśleć świat jako całość, według św. Grzegorza z Nyssy*, dz. cyt.

⁵⁷⁴ Źródło: *czego nie daet i ne mozet daty zhestokoe izo i tiazkoe, neudobonosimoe bremia nauki*, w: *Stołp*, s. 13. Jako przeciwstawienie kreśli obraz tych, którzy swoją nadzieję widzą w czysto ludzkich dociekaniach. Jak niezdarne wielbłądy objuczeni są swoim poznaniem, a nauka, jak słona woda, rozpala jedynie żądzę wiedzy, nigdy nie przynosząc spokoju rozpalonemu umysłowi, w: *Filar*, s. 18.

⁵⁷⁵ Na temat zaistnienia pojęcia *homoousios* [ὁμοούσιος] w teologii por. też Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie ὁμοούσιος w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*, dz. cyt., oraz też, *Dostrzegać niestworzoną miłość poprzez Dobro, Prawdę i Piękno w rozproszonym świecie, według Pawła Fłorenskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 23, 2009, s. 125-143, *Filozofia języka*, s. 93-109.

ny w Biblii jest efektem wysiłków ludzkiego oświeconego wiarą dążenia do prawdy.

Pojęcie prawdy i jej poszukiwania przejął Paweł Fłorenski z Pisma Świętego. Analizował kulturowe znaczenie tegoż pojęcia w różnych językach⁵⁷⁶. Oddajmy głos Pawłowi Fłorenskiemu, który spytał: *A cóż to jest prawda?* [J 18,38], *pytał Piłat Prawdę*. Stwierdził dalej, że pytanie namiestnika Judei było pytaniem daremnym. Piłat nie widział w Prawdzie jej prawdziwości [Пилат не видел в Истине её истинности⁵⁷⁷]. Nie potrafił rozeznawać rzeczywistości według przedstawionego opisu perykopy z Ewangelii według św. Mateusza [Mt 11,28-30], jak i nie potrafił wznieść się do poznania ἐπιστήμη, pozostał na poziomie δόξα. Tak więc jego poziom bytowania nie wznosił się ponad świat zmysłowy [αἰσθησις], wykluczając świat inteligibilny [νοῦς], czyli poznanie noetyczne⁵⁷⁸. Poncjusz Piłat, jak przekonywał Paweł Fłorenski, nie potrafił rozpoznać Prawdy, ponieważ nie potrafiłby przekonać się co do jej autentyczności i – jak konkludował uczony – ludzkości właśnie brakuje wiedzy dotyczącej warunków pewności [это есть знание условий достоверности⁵⁷⁹], a tę mogą znaleźć ostatecznie w Kościele, którego głową jest Chrystus, Słowo [Λόγος] Boga. Pozostając w obszarze źródeł biblijnych, należy stwierdzić, że Paweł Fłorenski postrzegał kryteria pewności rozpoznania prawdy i ostatecznej Prawdy jako: *rozpoznanie właściwego charakteru prawdy, dostrzeżenie w prawdzie jakiejś cechy, która odróżnia ją od nieprawdy. Psychologicznie owo dostrzeżenie wyraża się w niczym niezakłóconej rozkoszy w zaspokojeniu łaknienia prawdy*⁵⁸⁰. Takiego zaspokojenia prawdy może doznawać tylko człowiek wolny od grzechu. Paweł Fłorenski w tym aspekcie przywoływał słowa Jezusa Chrystusa: *poznacie prawdę (την ἀλήθειαν) a prawda (ἡ ἀλήθεια) was wyzwoli*⁵⁸¹ [J 8,32]. Przesłanie tego fragmentu Ewangelii nie dotyczy tylko psychologicznego oddziaływania w obszarze wiary. Również w dziedzinie wiedzy zasada ta, jako dająca kryterium

⁵⁷⁶ Jest to etnosematyczne zestawienie. W tym obszarze językoznawstwa Paweł Fłorenski uznawany jest za prekursora. Elżbieta Kotkowska, *Integralne ujęcie prawdy jako odpowiedź na współczesne zagrożenia wiary*, w: *Współczesne zagrożenia wiary*, red. Jarosław Moskałyk, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2015, s. 87-100 oraz *Filozofia języka*, s. 173-177.

⁵⁷⁷ *Stolp*, s. 23.

⁵⁷⁸ Por. s. 57nn oraz Gabryl Franciszek, *Noetyka*, dz. cyt.

⁵⁷⁹ *Filar*, s. 26 oraz *Stolp*, s. 23.

⁵⁸⁰ *Filar*, s. 26. Źródło: Это – узнавание собственной приметы истины, усмотрение в истине некоторого признака, который отличает ее от неистины. С психологической стороны такое признание знаменует себя как невозмущаемое блаженство, как удовлетворенное алканье истины, w: *Stolp*, s. 23.

⁵⁸¹ *Filar*, s. 26, *Stolp*, s. 23.

pewności, ma zastosowanie. Jak przekonywał Paweł Fłorenski, pozwala odzielić prawdę od wszystkiego, co jej nie odpowiada, od wszystkiego, co nieprawdziwe⁵⁸². Odwołując się do filozoficzno-teologicznych sądów Serapiona Maszkina⁵⁸³, interpretował cytat biblijny jako wewnętrzną pewność, że: *sąd o czymś okazuje się zgodny z twierdzeniem, nazywanym miernikiem prawdy albo jej kryterium*. Nie jest to tylko działanie rozumu dyskursywnego, ale obejmuje całego człowieka, wszystkie jego doznania związane z dobrem, prawdą i pięknem. Prawdy w żadnej z dziedzin działania człowieka, zgodnie z przesłaniem biblijnym nie można od tej triady oddzielić, a tym samym nie można oddzielić od miłości. Ostatecznie Paweł Fłorenski głosił przekonanie, że sąd o czymś jest prawdziwy, gdy jest wolny od grzechu rozumianego jako brak realizacji podobieństwa i odcinanie się od źródła prawdy, którym jest Bóg Trójjedyny⁵⁸⁴.

FILOZOFIA JĘZYKA

Twórczość o. Pawła Fłorenskiego wpisana jest i zakorzeniona w szeroko rozumianą kulturę rosyjską, która kontynuuje dzieło Bizancjum, ale jest też związana wieloma relacjami z łacińską kulturą europejską. Ma wiele charakterystycznych rysów powodujących, że zakres znaczeniowy licznych filozoficznych i teologicznych terminów nie pokrywa się w obu obszarach. Wskazują na to prace zespołu kierowanego przez Andrzeja de Lazari⁵⁸⁵. Na istotowe różnice w obu kulturach i ich źródła wskazywał polski historyk i historykofil Feliks Koneczny⁵⁸⁶, w teologii warto zwrócić uwagę na działania

⁵⁸² Paweł Fłorenski jako matematyk spotykał się z kryterium prostoty i piękna w dociekaniaach teoretycznych. Te dwa kryteria mogą dostrzec tylko ci, którzy według rozumienia teologii prawosławnej są wyzwoleni przez prawdę. Przykładem zastosowania wspomnianych kryteriów jest pozycja: Ian Stewart, *Dlaczego prawda jest piękna. O symetrii w matematyce i fizyce*, tłum. Tomasz Krzysztoń, Warszawa, Prószyński Media 2012.

⁵⁸³ Paweł Fłorenski poświęcił rozbudowany przypis relacji swojej myśli i myśli Serapiona Maszkina por. *Filar*, s. 486-488. Por. też Ельчанинов Иван Николаевич, Флоренский Павел Александрович, *Данные к жизнеописанию архим. Серапiona (Машкина): Родословие архимандрита Серапiona. Идеологическое древо архимандрита Серапiona. Родословное древо Машкиных*, „Богословский вестник”, t. 1, nr 2/3, 1917, s. 338-354.

⁵⁸⁴ Paweł Fłorenski pojęciu grzechu poświęcił *List siódmy i ósmy*, w: *Filar*, s. 169-210.

⁵⁸⁵ Pod jego redakcją powstaje wielokrotnie tu cytowane wielotomowe dzieło w trzech językach: *Idee w Rosji*.

⁵⁸⁶ Biblioteka Feliksa Konecznego znajdująca się w Nowym Sączu została zdigitalizowana zob. *Biblioteka Internetowa imienia Profesora Feliksa Konecznego. Katalog*, [on-

jezuity Tomáša Špidlíka⁵⁸⁷. Natomiast Jan Paweł II w liście *Oriente lumen* skoncentrował uwagę na niektórych aspektach chrześcijańskiego bogactwa, które niejako bardziej błyszczą w prawosławiu niż w Kościele łacińskim⁵⁸⁸. W tym obszarze kulturowym powstała ontologiczna koncepcja języka o. Pawła Florenskiego. W niej szukał uzasadnień dla koncepcji jedności formy i treści w przekazie językowym i ich epistemicznej roli w poszukiwaniu prawdy.

Specyfika kultury rosyjskiej wyraża się w systemie pojęć i kategorii inaczej ugruntowanych w świadomości jej przedstawicieli oraz opiera się na nim. W tej samej mierze dotyczy to zarówno reprezentantów teologii i filozofii oraz nauk społecznych, jak i matematyczno-przyrodniczych. By móc prowadzić jakikolwiek dialog, by nie rozumieć tylko siebie, trzeba wniknąć niejako w *ducha* tej kultury, tak by rozumieć nie tylko wypowiedziane słowa, ale też treść przesłania jej przedstawicieli. Zakorzenie w tak zwanej *rosyjskości* ma swój wyraz nie tylko w tym, o czym pisze Paweł Florenski, ale też w sposobie pisania. W związku z tym przedstawimy rozeznane przez specjalistów sposoby transformacji myśli w materiał językowy i tematyczny oraz postaramy się przybliżyć religijne przesłanie zawarte w utworach o. Pawła. Dla niego *słowo* nie było ciągiem znaków czy dźwięków, ale narzędziem poznawania prawdy⁵⁸⁹ i jak każde narzędzie musi być w odpowiedni sposób użyte, a potem rozpoznane.

SŁOWO OSADZONE W KERYGMACIE

Naukowe dociekania o. Pawła dotyczące językoznawstwa i teologii wpisują się w obszar znaczeń słowa *kerygmat*, ponieważ w jego przekonaniu *słowo wiary* jest słowem, które łączy dwie różne rzeczywistości, a one leżą u źródła

line], [przeglądane 05.05.13], dostępne w: http://nowaprawicanowysacz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=102&Itemid=117

⁵⁸⁷ Z bogatej spuścizny księdza jezuity warto zwrócić uwagę na następujące pozycje: *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, dz. cyt.; *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. Lucyna Rodziewicz, Kraków, «Bratni zew» 2005; *Modlitwa według tradycji chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. Lucyna Rodziewicz, Kraków, «Bratni zew» 2006; *Chrześcijańska tożsamość Europy. Dwa płuśa*, tłum. Lucyna Rodziewicz Kraków, «Bratni zew» 2007.

⁵⁸⁸ Por. *Oriente lumen*, 5 nn.

⁵⁸⁹ Na temat poznawczego działania *słowa* por. Термин, w: Ct3(1), s. 195 i *Строение слова*, tamże, s. 220; por. też całe *Строение слова* oraz *Магичность слова*, w: tamże, s. 212-248.

wypowiedzi zarówno teologicznych, jak i dogmatycznych. Słowo κήρυγμα jest obecne na kartach Nowego Testamentu w dziewięciu miejscach⁵⁹⁰. Według interpretatorów synoptycy spinają wielką klamrą działanie Boga poprzez Jonasza w Niniwie z Jezusem z Nazaretu. Mieszkańcy Niniwy wysłuchali herolda Bożego, jakim był Jonasz, i przyjęli *słowo*-λόγος [Łk 11,32]. Teraz przed narodami stoi ktoś dużo większy niż Jonasz, Jezus Chrystus, Syn Boży, Słowo Boga [Λόγος]. Jego wołanie jest wezwaniem do nawrócenia i oczekuje takich skutków jak w Niniwie [Mt 12,41]. Uczniowie Jezusa otrzymali nakaz stania się tymi, którzy nawołują do nawrócenia w imię Jezusa Chrystusa⁵⁹¹. Ich misja jest prawdziwa i potwierdzona znakami [Mk 16,20]. Paweł Fłoreński zawsze czuł się kontynuatorem myśli i działań Pawła Apostoła, dla którego kerygmat to przepowiadanie i głoszenie Jezusa Chrystusa zgodnie z objawioną tajemnicą. Święty Paweł był świadomy misji, która została mu powierzona jako heroldowi Dobrej Nowiny i przekazywał to, co zostało mu powierzone, a o prawdziwości jego słów świadczył sam Bóg. Apostoł głosił tajemnicę przekazaną w *Słowie zwiastowania* [Tt 1,3], ponieważ tylko ona prowadzi do prawdy i mądrości, która jest w Bogu [Rz 16,25]. Słowa wypowiedziane przez Apostoła Narodów nie miały uwodzić swoją formą słuchaczy, ale miały być ukazaniem *ducha i mocy* [1 Kor 2,4], przez co stawały się słowami skutecznymi i zmieniającymi życie słuchaczy [por. Hbr 4,12]. Słowa Bożej mądrości, przekazywanej w kerygmacie, nie są mądrością świata, nie poddają się osądowi ludzkiego rozumu, a nawet – jak przekonywał Paweł – *spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących* [1 Kor 1,21]. Zarówno Paweł, jak i inni apostołowie, a później wyznaczeni przez nich ludzie podejmują misję jako zleconą przez Boga za pośrednictwem Kościoła. Teraz ich słowa jako heroldów są głoszeniem dla wspólnoty w celu zbawienia każdego człowieka. Głoszenie to ma znamię prawdziwości, ponieważ pierwsze wspólnoty *trwały w nauce Apostołów* [Dz 2,42], która jest przekazem tego, co Jezus Chrystus nakazał głosić słowem i czynem⁵⁹².

⁵⁹⁰ Słowo κήρυγμα występuje w: Mt 12,41; Mk 16,20; Łk 11, 32; Rz 16,25; 1 Kor 2,4; oraz odmiana κηρύγματι w: Tt 1,3 i κηρύγματος w: 1 Kor 1,21. Natomiast κηρῦσσω występuje w Nowym Testamencie aż 61 razy i 2 razy jako κήρυξ [1 Tm 2,7; 2 Tm 1,11] i raz jako κηρυκα [2 P 2,5] – herold, por. wymienione słowa w: *Englishman's Greek Concordance* [online], [przełgądane 01.05.13], dostępne w: <http://biblesuite.com/greek> oraz *Ewangeliczny przekład interlinearny Biblii*, [online], [przełgądane 01.05.13], dostępne w: <http://biblia.oblubenica.eu/>.

⁵⁹¹ Na temat interpretacji natchnienia por. Henryk Witczyk, *Natchnienie i prawda Pisma Świętego – nowe perspektywy*, w: *Biblia w teologii fundamentalnej*, red. Jan Perszon, Biblioteka Teologii Fundamentalnej 5, Toruń, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2010, s. 163-167.

⁵⁹² Por. też *Didache. Nauka Pana, którą dwunastu Apostołów przekazało narodom*, w: *Pierwsi Świadkowie*, tłum. Anna Świderkówna, przyp. Marek Starowieyski, Kraków,

Jednak najważniejszy jest fakt, że ta czynność *heroldów* jest ostatecznie słowem samego Boga i w życiu tych, którzy uwierzyli, uobecnia się to, co oni przepowiadają. Warto zwrócić uwagę, że słowo *kerygmat* [κήρυγμα] to nie tylko określenie czynności, jaką jest przepowiadanie, to nie tylko czynność herolda, ale też i treść głoszonego przepowiadania⁵⁹³. Ojciec Paweł Florenski właśnie w tym duchu poszukiwał sposobów wyrażania treści przepowiadania, czyli używania *słowa* w imię Boga. Jak rozeznaczyć *słowo*, które ma być użyte zarówno we wspólnocie, jak i wobec każdego chrześcijanina? Jak nasycić *słowo* treścią, tak by było słowem samego Boga w Jezusie Chrystusie?⁵⁹⁴

WARSZTAT PRACY, OD MYŚLI DO WYRAŻENIA SŁOWEM

W przestrzeni badań językoznawczych można zadać pytania bardziej szczegółowe: Jakie środki wyrazu są dla o. Pawła Florenskiego najbardziej charakterystyczne?⁵⁹⁵ W jaki sposób da się zanalizować napięcie pomiędzy formą oznaczającą a treścią oznaczaną jego wypowiedzi? Jak wykazać, że właśnie te środki są tymi, które poprzez słowa prowadzą do odkrywania prawdy?⁵⁹⁶ Odpowiedzi na te pytania musi znać osoba wchodząca w relację z «dziełem»⁵⁹⁷, jakim jest o. Paweł Florenski. Pozwolą też nawiązać do słów Jełeny Twierdisłowej, że jest on filozofem myślącym duchowo⁵⁹⁸. Umożliwią też przebrnięcie przez skomplikowaną sieć porównań, metafor, tautologii i innych obrazowych przedstawień, w których rosyjski językoznawca był mistrzem. Zwrócenie uwagi na Pawła Florenskiego jako autora i pisarza trudnego⁵⁹⁹ pozwala z pełną odpowiedzialnością zadać pytanie: Czy da się jasno

Wydawnictwo M; wyd. II, 1998, s. 33-44.

⁵⁹³ Por. Karl Rahner, Herbert Vorgrimler, *kerygmat*, w: *Mały słownik teologiczny*, dz. cyt., kol. 175; *Encyklopedia katolicka*, t. 8, kol. 1360-1364.

⁵⁹⁴ Por. tamże.

⁵⁹⁵ O jego swoistym sposobie archaizacji wypowiedzi mającym uwznioślić przekaz już pisaliśmy, por. s. 63, niniejszej pracy.

⁵⁹⁶ Zadanie jest trudne, szczególnie dla teologa, a nie literaturoznawcy czy językoznawcy. Opierając się na pracach fachowców w tej materii, podejmujemy trud przybliżenia podstawowych wyznaczników stylu pisarskiego Pawła Florenskiego i przyswojenia podstawowych zasad oraz ich wstępną kategoryzację.

⁵⁹⁷ Por. s. 17nn, niniejszej pracy.

⁵⁹⁸ Por. s. 60, niniejszej pracy.

⁵⁹⁹ Zdzisław Kijas stwierdza: *pisma Florenskiego czyta się wprawdzie bez specjalnego wysiłku, ale też bardzo często bez właściwego zrozumienia, powierzchownie, a niekiedy i wręcz opacznie. Zwrócenie uwagi na Florenskiego, jako na myśliciela 'trudnego' i 'nie-*

i zwięźle zdefiniować styl jego pracy pisarskiej? Czy te wnioski staną się przewodnikiem po meandrach jego oratorskich wypowiedzi? Odpowiedź nie jest jednoznaczna. Tak jak on sam unikał w swoich wywodach ostatecznych uściśleń, tak samo badacze i czytelnicy mogą zbliżać się w opisach do pewnych prób precyzowania dających głębszy wgląd w stosowane przez niego poetyki, zawierające wiele metafor, porównań, alegorii, tautologii i innych środków wyrazu. Jest to możliwe, ponieważ Paweł Fłorenski w swoich dziełach teologicznych i filozoficznych uprawiał typ argumentacji łączącej dzieło i jego odbiorcę w rozróżnialny, ale nierozdzielny układ. Tej poetyce podporządkował wszystkie stosowane środki wyrazu i formę tekstów. Jego teksty skierowane są do czytelnika na dwóch poziomach znaczeniowych: bezpośrednim i symbolicznym. W opinii badaczy mimo nagromadzonych środków stylistycznych do wykładania *prawd Bożych i ludzkich* Paweł Fłorenski używał języka jasnego i zrozumiałego. Styl jego prac pisarskich określany jest jako filozofia poetycka, stosuje się też określenie, że jest to styl obrazowo-skojarzeniowy⁶⁰⁰. Przemieszczenie ściśle zdefiniowanych w kulturze zachodniej Europy stylów pisarskich u interesującego nas myśliciela badacze próbują oddać określeniem, że jest to połączenie stylu figuratywnego z naukowym⁶⁰¹, co według nich daje unikatową formę dyskursu filozoficznego. Samo nazwanie sposobów przekazu myśli u o. Pawła trudności w lekturze jeszcze nie rozwiązuje. Każdy tekst, według tłumaczki Eweliny Pilarczyk, w pierwszym zetknięciu: *sprawia wrażenie pomieszania stylów i rejestrów językowych od naukowego przez filozoficzno-pojęciowy po poetycki. Przejawia się w synestezyjnym nagromadzeniu metafor i analogii.*⁶⁰² Musimy zmierzyć się z tymi określeniami, by rozszyfrować, dlaczego *sprawia wrażenie*, uznając presupozycję tłumaczki, iż faktycznie taki ten styl nie jest.

Styl pracy o. Pawła Fłorenskiego polegał na początku na gromadzeniu materiałów na temat nurtującej go problematyki. Następnie w jego genialnym umyśle powstawały związki pomiędzy treściami i obrazami, intuicjami i racjonalnymi wywodami. Ten proces inkubacji najbardziej świadczy o jego

wygodnego' daje szansę na poprawniejsze odczytanie jego myśli i uniknięcie obiegowych schematów interpretacyjnych, Homo creatus, s. 32.

⁶⁰⁰ Jak wyżej zaznaczono, wyrasta to pisarstwo z rodzimej dla o. Pawła tradycji religijnej, szczególnie liturgicznej i kulturowej Rosji. *Filozofia języka*, s. 96 nn. Próba przedstawienia religijnych korzeni myślenia o. Pawła została przedstawiona w *Dodatku*, s. 183, niniejszej pracy.

⁶⁰¹ Paweł Fłorenski pisał według zasady, że termin i jego objaśnienie są skrótami myślowymi, które umożliwiają syntetyczny opis, czyli przekaz w formie skondensowanej. Por. *Filozofia języka*, s. 187.

⁶⁰² Por. tamże, s. 223.

geniuszu i jest nie do odtworzenia w badaniach. Jak ważne były dla niego materiały podtrzymujące jego wmyślanie się w rozpatrywany problem, świadczą słowa pisane z obozu. Po ostatecznej utracie swojej biblioteki w Moskwie Paweł Fłorenski prosił o jej zwrot. Przy okazji tłumaczył, dlaczego właśnie ten zbiór jest dla jego pracy naukowej ważny: *Moja biblioteka nie jest zwykłym zbiorem książek, lecz wyborem pod kątem określonych, już przemyślanych tematów. Można powiedzieć, że prace były już w połowie gotowe, tyle że przechowywałem je w postaci zestawów książek, do których klucz znam tylko ja*⁶⁰³. Obrazowo można powiedzieć, że Paweł Fłorenski był niejako w centrum swojego zbioru bibliotecznego i jako *twórczy zwornik* tworzył obraz całości, która była wizją dostępną tylko jemu⁶⁰⁴. Integralnie jednoczył w sobie posiadaną na dany temat wiedzę. Jednocześnie wiedział, że jest tylko pośrednikiem w przekazywaniu idei, kimś, kogo Bóg obdarzył niezwykłym charyzmatem. Był przekonany, że współpraca z łaską przynagła go w poczuciu odpowiedzialności do tego, by idee przybrały kształt słów, zdań niosących określoną treść. Poszukiwał swoistych środków wyrazu, tak by w jego przekazach nie było dystansu pomiędzy badaczem a przedmiotem, między myśleniem a przedmiotem myślenia. Nie chciał, by jego myśl była odczłowieczona na wzór prac w niektórych nurtach filozoficznych Europy Zachodniej⁶⁰⁵. Odcinał się od tendencji pragnących zbliżyć humanistykę do nauk analitycznie sprawdzalnych ścisłych. Uprawiał klasyczny, rosyjski sposób dociekań filozoficznych i teologicznych. Nie tyle objaśniał zagadnienie, ile je uobecniał, w czym zbliżał się do nurtów literackich europejskiego modernizmu⁶⁰⁶. Był przedstawicielem rosyjskiego nurtu, który *myśli myślanym* czy *myśli przedmiotem myśli*. Można powiedzieć obrazowo, że uczony pragnął w czytelniku niejako *umieścić*, przemyślany w pewnym kluczu, cały nagromadzony w nim i jego bibliotece materiał. Jego twórczość *reprodukowa*ła przedmiot myśli. W efekcie zacierała się różnica w odbiorze tego typu dzieł pomiędzy filozofią a literaturą oraz literaturą a filozofią. Zadaniem tego typu pisarstwa nie jest poszukiwanie jak najściślejszych dowodów, uzasadnień,

⁶⁰³ List z listopada 1934 r. skierowany było do Naczelnika Budowy BAMŁAG, OGPU [por. Ct4, s. 82]. W dalszych słowach tego listu pisze: *Wysilek całego mojego życia został teraz zniweczony ... Zniszczenie efektów pracy mojego życia jest dla mnie o wiele gorsze niż fizyczna śmierć*, tłum. Romuald Niedzielko, w: Witalij Szentaliński, *Wskrzeszone słowo*, dz. cyt., s. 175.

⁶⁰⁴ Styl pracy Pawła Fłorenskiego da się porównać z tworzeniem map pamięci. Por. Tony Buzan, *Mapy Twoich myśli*, Łódź, Ravi 2004.

⁶⁰⁵ Pisząc z głębi prawosławia, nie uniknął posądenia o 'katolicyzm', por. Jerzy Faryno, *Myśliciel*, w: *Idee w Rosji*, s. 378-380.

⁶⁰⁶ *Filozofia języka*, s. 223.

udokumentowań. To jest styl pisarski prowadzący do żywej relacji autora poprzez utwór z odbiorcą. Powstająca tak poetyka dzieła ma swoistą składową krytyczną. W tym sposobie przekazu treść dyskwalifikuje pojawianie się *dystansu* pomiędzy *myślą* a *przedmiotem myśli*, na wzór myśli zachodniej.

OD SŁOWA PRZEZ OBRAZOWANIE DO POZNANIA

Paweł Fłorenski nie stosował w przekazie dyskursu filozoficznego, ponieważ nie pozwala on na przekaz jego integralnej myśli związanej organicznie z *przedmiotem myśli*. Poszukiwał relacji pomiędzy formą oznaczającą a treścią oznaczaną. Dla niego *słowo* było nośnikiem sensów głębokich, obrazem żywej jedności pomiędzy *myślą* a rzeczywistością, a tym samym jest narzędziem poznania, a *słowo* poprzez relację z Logosem sięga korzeni bytu. Taka była podstawowa zasada, fundamenty jego ontologicznej koncepcji języka⁶⁰⁷.

Paweł Fłorenski głosił przekornie, że słowa same w sobie potrzebują formy, tak by mogły nieść znaczenia. Słowa były dla niego *oczami rozumu*⁶⁰⁸, tak jak religijna ikona jest *słowem* wyrażonym kolorami⁶⁰⁹. Zależało mu na udynamicznieniu relacji dzieło-odbiorca dzieła, dlatego nadawał swoim wypowiedziom charakter metaforyczny, tak by były *obrazem* ciągle zmieniającej się, dynamicznej rzeczywistości. Stosował język metafor w opisywaniu i uzasadnianiu, wyjaśnianiu i rozstrzyganiu o prawdziwości poznawanej rzeczywistości, ponieważ świat ponadmysłowy, *boska realność*, dostępny jest *uduchowionemu wzrokowi*⁶¹⁰. Szukał środków, by wyrazić związki rzeczywistości stworzonej i niestworzonej, nieuchwytnie racjonalnie relacje człowieka z transcendencją. Wraz z zamierzoną estetyzacją, która nawiązywała do idei piękna, stosował środki, które miały wywołać odpowiedni nastrój u czytelnika czy w czytelniku, ale miały też prowadzić do współmyślenia⁶¹¹. Dlatego tworzył przestrzeń racji poprzez nośne metafory i wykorzystywał język skojarzeń. Typowe dla jego wypowiedzi były analogie, alegoryczne nawiązania, tautegorie, w tekstach pojawiała się poezja, różnorodne wtrącenia, nie stronił

⁶⁰⁷ Tamże, s. 56 i 75.

⁶⁰⁸ *Homo faber*, w: Ct3, s. 376; *Filozofia języka*, s. 75.

⁶⁰⁹ Śmiało można powiedzieć, że teoria ikony i koncepcje słowa Pawła Fłorenskiego są w pełni analogiczne. Por. *Ikonostas*, w: *Ikonostas i inne*, s. 186-187.

⁶¹⁰ Por. *Ikonostas*, w: *Ikonostas i inne*, s. 163.

⁶¹¹ Na ten temat zob. s. 63 niniejszej pracy.

też od animizujących imiesłowów⁶¹². To powodowało, że zdania w jego dziełach są: *wielokrotnie złożone, z dużą ilością wtrąceń, dopowiedzeń, powtórzeń, wyjaśnień, porównań i szykiem inwersyjnym o charakterze stylizacyjnym*. Dodatkowo: *Wszystkie przytaczane przykłady Florenski spajał, obudowując retoryką nawiązania, przypominania bądź podsumowania*⁶¹³. Częstość zabiegów o. Pawła było stosowanie efektu określanego jako *tekst w tekście*⁶¹⁴, by zwiększyć obrazowość wypowiedzi. Paweł Florenski organizował słowa w zdania wielokrotnie złożone, wykorzystując osobliwą składnię z dużą liczbą wtrąceń, dopowiedzeń, powtórzeń, wyjaśnień. Dzięki temu, zdaniem językoznawców, osiągnął wyjątkową *gęstość* semantyczną i konotacyjną swoich tekstów⁶¹⁵. Przez to poruszał afektywną sferę osobowości czytelnika, tak by mógł jak najpełniej odczytać zamysł autora, nie tylko racjonalnie czy intelektualnie, ale całym sobą. Pawłowi Florenskiemu zależało, by również czytelnik miał pełny udział w jego *myśleniu przedmiotem myśli*. Stosował różnorodne chwytły literackie, by jego *obrazy słowne* stawały się plastyczne, by działały na kilku poziomach możliwych relacji dzieło–odbiorca dzieła. Celem tych zabiegów było wydobycie *ogniska treści* czy *sensu*. Takie rozumienie i stosowanie *słowa* przez Pawła Florenskiego doprowadziło do tworzenia przez niego narzędzi łączących to, co *naoczne*, z tym, co pojęciowe, w rozległych, zadziwiających metaforach⁶¹⁶. Taki sobie postawił cel badawczy, by łączyć przedstawienia pojęciowe z tymi, które nazwał naocznymi, a one wymagały wspomnianych wyżej środków wyrazu. Paweł Florenski jako symbolista hiperbolicznie przedstawiał sensy za pomocą stosowanych metafor, dzięki czemu wyrażał głębokie sensy. Dzięki temu w swej twórczości pozwalał na odkrywanie rzeczywistości poprzez symbole, które są człowiekowi dane, a nie przez niego tworzone⁶¹⁷.

Według Pawła Florenskiego poetyka wykorzystująca metafory stwarzała atmosferę sprzyjającą przyjęciu również ponadracjonalnych argumentów jako cięższych gatunkowo niż te racjonalne. Rosyjski filozof przekonywał, że tylko dzięki retoryce nawiązania możliwe jest pełne uchwycenie rzeczywistości wiary w aspekcie jej prawdziwości. Stąd w swoim pisarstwie stoso-

⁶¹² *Filozofia języka*, s. 53.

⁶¹³ Tamże, s. 51-52.

⁶¹⁴ Tamże, s. 51.

⁶¹⁵ Por. tamże, s. 56.

⁶¹⁶ *Słowo* jako metafora i *słowo* jako symbol są oryginalną koncepcją semiotyczną Pawła Florenskiego, która w obszarze semiotyki/semantyki jest uznawana po dzień dzisiejszy. Por. *Filozofia języka*, s. 55.

⁶¹⁷ Nawiązywała tu do pojęcia ἀλήθεια, które jest przypominaniem tego, co zapomniane w filozofii Platona.

wał synestezyjne nagromadzenie porównań i obrazów. Był przekonany, że dodając obrazowość z różnych dziedzin poznania, osiąga się większą precyzję przekazu. Ścisły dyskurs filozoficzny, przekazujący treści w ogólnie przyjętej terminologii, w jego przekonaniu nie może oddać pełni rzeczywistości, która z zasady jest mało uchwytna pojęciowo⁶¹⁸. Każde zagadnienie potrzebuje ścisłego *terminu* i *obrazu* wyjaśniającego go i wtedy ten spleciony opis staje się *słowem-obrazem* [слово-картина], a może i *słowem-ikoną* [слово-образ]⁶¹⁹. Dlatego równoległe z językiem terminów i pojęć, charakterystycznym dla stylu naukowego, u Pawła Fłorenskiego pojawia się język metafor, charakterystyczny dla stylu poetyckiego⁶²⁰.

Ojciec Paweł, dążąc do pełnej obrazowości wypowiedzi, stosował liczne figury retoryczne i stylistyczne⁶²¹. W jego przekonaniu był to zabieg dający precyzję i wyrazistość wypowiedzi⁶²². Paradoksalnie Fłorenski był przekonany, że im więcej punktów widzenia [*многие точки зрения*], tym głębiej sięga się istoty rzeczy, głębi ontologicznej. Dlatego jego teksty są wielowymiarowe, wielopłaszczyznowe, wieloznaczeniowe i mają często symboliczny wyraz⁶²³. Teksty moskiewskiego teologa można przyrównać do obrazów przedstawionych słowem, a każda z wypowiedzi jest synestezyjnie plastyczna. Z tego powodu tego typu poetykę badacze określają jako stylistyczne unaczynianie⁶²⁴. Czytelnik dzieł o. Pawła ze względu na stosowane obrazowe metafory potrzebuje *słyszających oczu* i *widzących uszu*⁶²⁵, by nie zagubić się w poetyckiej przestrzeni stworzonej przez *słowo-obraz-ikonę*, czyli *слово-картина-образ*⁶²⁶. Dodatkowo myśliciel, dzięki swojej erudycji i wykształceniu, stosując interdyscyplinarne przykłady i tak zwany intersemiotyzm,

⁶¹⁸ *Filozofia języka*, s. 234

⁶¹⁹ Paweł Fłorenski kategoryzował słowa w kluczu pojęć *słowo-obraz-ikona* w języku rosyjskim *слово-картина-образ*. Tłumaczka Ewelina Pilarczyk zdecydowała się na tłumaczenie pojęcia *образ* na *ikona* ze względu na nieprzetłumaczalne zakresy znaczeniowe. Na temat tych językoznawczych badań i trudności w przetłumaczeniu tych ciągów wyrazowych na polski, por. *Filozofia języka*, s. 53 nn.

⁶²⁰ Por. *Filozofia języka*, s. 55.

⁶²¹ Por. tamże, s. 53.

⁶²² Krytyczne ujęcie tego przekonania por. *Filozofia języka*, s. 230-232.

⁶²³ Por. tamże, s. 54nn.

⁶²⁴ Por. tamże, s. 146.

⁶²⁵ Jest to swoista synestezja, którą trzeba w sobie wypracować.

⁶²⁶ Por. *Строение слова*, oraz *Магичность слова*, w: Ct3(1), s. 212-248. Utwory te wchodzi w większą część *У водоразделов мысли*, (*Черты конкретной метафизики*), w: Ct3(1), s. 27 nn.

płynnie przechodził od znaczeń w jednej dziedzinie do znaczeń w innej⁶²⁷, a przedstawiana treść ujęta w tę konkretną formę służy obrazowaniu idei i poznaniu zarówno *rozumnych faktów*, jak i *faktycznej rozumności*⁶²⁸. Krytyczna analiza jego działań w przestrzeni językoznawstwa prowadzi badaczy do wniosku, że jego pisarstwo jest językowym *autoportretem* myśliciela, rozdartego pomiędzy analitycznym umysłem a idealistyczną duszą⁶²⁹ i – jak pisze Ewelina Pilarczyk – jest: *świadcstwem ogromnej pasji intelektualnej, połączonej z niezwykłą spontanicznością myślenia*⁶³⁰. Dla naukowców może to być wniosek obniżający rangę dociekań o Pawła Fłorenskiego, w naszym przypadku jest to pogląd podkreślający trud jego drogi *ku prawdzie dającej życie*.

Według Pawła Fłorenskiego *słowo* potrafi wyrazić wielowymiarowość ludzkiej myśli i w znaczący sposób oddziałuje na człowieka. Sposób formułowania myśli podporządkował swojemu założeniu epistemologicznemu, że poznanie rodzi się w języku i w języku się wyraża⁶³¹. Paweł Fłorenski nie wypowiadał zbędnych słów jako pustych ozdobników, ponieważ uważał za konieczną dbałość o *słowo* i szacunek dla niego. Wszystkie użyte słowa wplecione były w założoną formę estetyczną i jako całość realizowały określony cel, czyli tak zwaną *naoczność* czy *kondesację sensów*, by ukazać *ognisko treści*⁶³². Filozoficzna koncepcja języka Fłorenskiego szła całkowicie pod prąd ówczesnych nowych nurtów, które traktowały słowo tylko jako ciąg liter i dźwięków. Przeciwstawiał się modnym wtedy koncepcjom stylistycznym

⁶²⁷ Jest to jedna z największych trudności w odczytywaniu tekstów Fłorenskiego. Niewiele jest osób, które specjalizują się w takiej liczbie dziedzin naukowych. Por. s. 44 niniejszej pracy.

⁶²⁸ Zabiegi te były znane już w czasach tworzącej się starożytnej retoryki. Paweł Fłorenski, podejmując próby uzasadniania prawdziwości chrześcijaństwa, sięga do całej retorskiej tradycji Kościoła, szczególnie pierwszych wieków. Pełne opracowanie zabiegów i chwytów retorycznych w pracach P. Fłorenskiego wymaga osobnego studium; my przedstawiamy te elementy, które może poznać niespecjalista, czyli ktoś, kto na podstawowym poziomie językoznawstwa i rozumienia poetyk przyswaja to, co jest jemu potrzebne do prawidłowego odczytania treści przesłania teologicznego i filozoficznego o Pawła. Por. też: *Filozofia języka*, s. 29 i 75-76.

⁶²⁹ Por. *Filozofia języka*, s. 231.

⁶³⁰ Tamże, s. 231.

⁶³¹ Por. Lilianna Kiejzik, *Komentarz*, w: *Niemarksistowska filozofia rosyjska*, dz. cyt., s. 43.

⁶³² Pamiętajcie trzeba, że celem o. Pawła było poszukiwanie światopoglądu integralnego i zmierzał do wyjaśnienia *tajemnic bytu ludzkiego w granicach poznawalności przez ludzki umysł i wyrażalność przez jego język*. Por. *Homo creatus*, s. 252; *Filozofia języka*, s. 53.

i językowym reprezentowanym przez Włodzimierza Majakowskiego⁶³³. Tego typu używanie słowa uważał Fłorenski za *puste*⁶³⁴ i degradujące je.

Uzasadnienie teorii *słowa obrazu* [слово-образ] i koncepcji języka o. Pawła było przede wszystkim teologiczne⁶³⁵. Sakralizując pojęcie słowa, uważał on, że Logos [Λόγος], Druga Osoba Boska jest zasadą wszechświata również w procesie tworzenia się języka⁶³⁶. Dlatego też był przekonany, że *słowa*, a szczególnie te, które mogły zostać nazwane *słowami udanymi* [удачное слово/название]⁶³⁷ w danym języku, wyrażają poznający stosunek do świata, przez co mają podwójną funkcję, czyli obrazują tak zwaną *żywą myśl* i są wyrazem organizującego je systemu. Koncepcja *słowa* jako obrazu idei Pawła Fłorenskiego jest silnie związana z estetyką opisu, ponieważ *słowo obraz* jest zarówno formą kreacji, jak i obiektem analiz⁶³⁸.

POZNANIE PRZEZ MIŁOŚĆ

POZNANIE PRZEZ SYMBOL [СИМВОЛ]

Badania nad twórczością o. Pawła Fłorenskiego w zakresie koncepcji realnego symbolu w jego metafizyce rozwijają się zarówno w Rosji, jak i w innych krajach. Coraz więcej dzieł jest drukowanych czy odzyskiwanych z tajnych archiwów ZSRR⁶³⁹. Poważnym problemem w tym aspekcie

⁶³³ Василий Струганов, *Философия языка священника Павла Флоренского, протоиерея Сергея Булгакова и А.Ф. Лосеваб*, w: П. А. Флоренский и культура его времени, dz. cyt., s. 295-305. Przeciwwstawiał się modnym w owych czasach koncepcjom stylistycznym i językowym reprezentowanym przez Włodzimierza Majakowskiego. Por. *Filozofia języka*, s. 56.

⁶³⁴ Por. *Filozofia języka*, s. 234.

⁶³⁵ Do takich słów zaliczył pojęcie *prawda* [истина]. Por. *Filozofia języka*, s. 173nn.

⁶³⁶ Władysław Panas przybliżył polskiemu czytelnikowi teologiczny aspekt semiotycznych badań o. Pawła, pisał: *Wszak Słowo nie oznacza, nie zapośrednicza i nie zastępuje niczego. Jest rzeczywistością. Jak się mówi „światło” – to staje się jasność, gdy się mówi „woda” – powstaje ocean*, Władysław Panas, *Sztuka jako ikonostas*, „Znak” 1982, z. 12 [337], s. 1524; *Filozofia języka*, s. 74nn.

⁶³⁷ Por. *Термин*, w: Ст3(1), s. 195 i *Строение слова*, tamże, s. 220.

⁶³⁸ Por. *Filozofia języka*, s. 56nn.

⁶³⁹ Por. Галина Фаизовна Гараева, *Символическая реальность метафизики П.А. Флоренского*, w: *Symbol w kulturze rosyjskiej*, red. Krzysztof Duda, Teresa Obolovitch,

jest ukazanie całościowej koncepcji o. Pawła, a nie tylko jej aspektów redukowanych do kwestii estetycznych czy filozofii języka. Poszukiwania przez uczonego światopoglądu integralnego, którego efektem była mądrość, wychodziły poza racjonalizm i zwracały się w stronę ponadracjonalizmu [irracjonalizmu] i symbolizmu⁶⁴⁰. Poszukiwania te przeważnie miały teologiczne odniesienia i w tym zakresie wypracował on własny oryginalny sposób ujmowania rzeczywistości i często własną hermeneutykę⁶⁴¹. Paweł Florenski stał na stanowisku, że symbol jako taki nie ustanawia sensu objawienia, jest raczej rzeczywistością, która wskazuje na drogę, na której można doświadczyć Boga i Jego darów. Symbol pozwala ujmować dynamiczno-egzystencjalną rzeczywistość świadomości człowieka w jego relacji do transcendencji, pozwala rozeznaczyć sytuację całego człowieka stojącego w obliczu Boga, nie tylko indywidualnie, ale we wspólnocie⁶⁴². Rosyjski uczone skierował się ku poznaniu *sercem* czy poznaniu *serca* obecnym w kulturze rosyjskiej i nawiązującym do biblijnego rozumienia tego terminu⁶⁴³. Współcześnie określane jest to jako poznanie noetyczne⁶⁴⁴ [νόησις]. Poznanie to opiera się na wiedzy intuicyjnej lub wewnętrznej świadomości. Od starożytności uważane było za najwyższy stopień intelektualnego poznania obejmującego również postawę człowieka dokonującego aktu poznania i prowadzącego nie do uczoności, a do mądrości⁶⁴⁵. W uczoności najważniejsza jest wiedza i związana z nią erudycja, możliwe jest przeakcentowanie elementu indywidualnego. Natomiast w mądrości najważniejsza jest postawa moralna, która wynika właśnie z afektywnego poznania *sercem*. Nie wyklucza to uczoności, ale chroni ją przed egocentryzmem i utylitaryzmem. Myśl prawosławna w przeciwień-

Humanitas. Studia kulturoznawcze, Kraków WAM, 2010, s. 271-278.

⁶⁴⁰ Por. *Dietiam moim*, s. 153-159; Сергей Сергеевич Хоружий, *Философский символизм П. А. Флоренского и его жизненные истоки*, w: *Pro et contra*, s. 525-557.

⁶⁴¹ Ольга Морозова, *Символизм как ключ в познанию Бога в концепции отца Павла Флоренского*, w: *Symbol w kulturze rosyjskiej*, dz. cyt., s. 279-293.

⁶⁴² Omawiając myśl o. Pawła Florenskiego, nieustannie trzeba przypominać o tej pełnej napięć koniecznej relacji pomiędzy indywidualną wiarą a wiarą Cerkwi. Por. s. 65 niniejszej pracy.

⁶⁴³ Jean de Fraine, Albert Vanhoje, *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 871-873.

⁶⁴⁴ Na początku XX w. zaczął powstawać nurt filozoficzny, który zajmuje się *poznaniem noetycznym*, określanym jako *noetyka*. Jest to nauka będąca połączeniem fizyki, metafizyki, filozofii, teologii oraz psychologii. Jak widać, integralna myśl Pawła Florenskiego wpisuje się w ten nurt naukowy. Por. też Franciszek Gabryl, *Noetyka*, dz. cyt.

⁶⁴⁵ *Poznanie noetyczne*, dz. cyt., oraz Franciszek Gabryl, *Noetyka*, dz. cyt., s. 297 nn, 299 nn.; Elżbieta Kotkowska, *Teologia pomiędzy wiedzą a mądrością*, w: *Wstęp do teologii. Materiały do ćwiczeń*, dz. cyt., s. 51-60.

stwie do niektórych nurtów teologicznej myśli zachodniej doceniała poznanie bezpośrednie, irracjonalne [ponadracjonalne] w opozycji do poznania pośredniego, racjonalnego, rozróżniając umysł [*разум*] i rozum [*рассудок*] i przydając odpowiednio metafory *rozumu* i *serca*; jak podaje Paul Evdokimov, Maksym Wyznawca, streszczając w swoich dziełach myśl greckich ojców Kościoła, pisał, że miłość jednoczy wszystkie rodzaje poznania, mimo ludzkiego grzechu: *к единству и тож дестенности через влагодать*⁶⁴⁶. Natomiast za Ewagriuszem z Pontu rosyjski teolog twierdził: *ум обитает сердце мысли, – в голове*⁶⁴⁷. W terminologii Pawła Fłorenskiego, jak przekazuje tłumaczka Ewelina Pilarczyk, słowa te przyjmują postać: *Duch ma siedzibę w sercu, a dusza w mózgu* [głowie]⁶⁴⁸.

Ojciec Paweł Fłorenski, jeszcze jako student, pisał o sobie: *Zawsze byłem symbolistą*⁶⁴⁹. Całą rzeczywistość rozpatrywał w tym duchu. Poszukiwał symboli i symbolicznych znaczeń tego, co go otaczało⁶⁵⁰. Jako symbolista, w kontekście współistotności [ὁμοούσιος, единосущный], wypracowywał koncepcję konkretnej metafizyki wszechjedności⁶⁵¹. Pracując nad dziełem

⁶⁴⁶ Павел Евдокимов, *Православие*, Москва, Библейско-богословский институт святого апостола Андрея 2002, s. 73. Por. Maksym Wyznawca, *De ambiguous*, PG, XCI, 1308B.

⁶⁴⁷ Paul Evdokimov tym tłumaczy, dlaczego teologia prawosławna nigdy nie była teologią dialogu dyskursywnego. Por. Павел Евдокимов, *Православие*, dz. cyt., s. 73. W języku polskim przetłumaczono: *umysł ma siedzibę w sercu, a rozum w mózgu*, tenże, *Православие*, tłum. Jerzy Klinger, Warszawa, PAX 1986, s. 63.

⁶⁴⁸ *Filozofia słowa*, s. 128. Podajemy w nawiasie *głowie*, gdyż mózg w języku polskim ma zbyt fizyczne konotacje, wydaje się, że platońskie odniesienia Pawła Fłorenskiego nas do tego uprawniają.

⁶⁴⁹ Por. *Dietiam moim*, s. 154; Pawła Fłorenskiego, studenta Akademii Moskiewskiej łączyły silne więzy przyjaźni z rosyjskimi symbolistami początku XX w., zob. s. 31, niniejszej pracy.

Trzeba pamiętać, że symbolizm rosyjski ma swój charakterystyczny rys różny od ruchów o tej samej nazwie we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii. Por. Александр Эткин, *Эрос невозможно. История психоанализа в России*, Санкт-Петербург, Медуза 1993, s. 93-95; Adam Pomorski, *Duchowy Proletariusz. Przyczynek do dziejów lamarkizmu społecznego i rosyjskiego komunizmu XIX-XX wieku (na marginesie antyutopii Andrieja Platonowa)*, Warszawa, Open 1996, s. 71.

⁶⁵⁰ Por. s. 87 niniejszej pracy oraz Piotr Przesmycki, *Historiae Martyris splendor*, w: *Leksykon...*, s. 99.

⁶⁵¹ Андроник иеромонах, *Троице-Сергиева Лавра. Священник Павел А. Флоренский. Икона – взгляд в вечность: философия и технология искусства*, „Журнал Московской Патриархии”, nr 3, 1983, Сборник, s. 78-80.

*Эмпирея и Эмпирия*⁶⁵², pisał do przyjaciela, Andrieja Bielego⁶⁵³ o symbolu jako o kluczowym pojęciu dla swoich ponadracjonalnych wizji świata i budowania światopoglądu integralnego. W liście z czerwca 1904 roku, gdy nie był jeszcze studentem Akademii Duchownej w Siergijew Posadzie, stwierdził, że przygotowuje się do napisania pracy z teorii poznania. Pracę tę określał jako mistyczną i teoretyczno-poznawczą oraz zbudowaną na pojęciu symbolu. W swoich badaniach sięgał do czasów pierwszych chrześcijan, kiedy bardzo żywe było wyczucie symboliczności i życie symbolami oraz ich odkrywanie przez wspólnoty⁶⁵⁴. W kolejnym z wakacyjnych listów, z 18 lipca tego samego roku zawarł swoje rozumienie symbolu: *Symbol nie jest czymś umownym, tworzonym przez nas z powodu kaprysu lub zachcianki. Symbole tworzy duch według określonych praw i z wewnętrzną koniecznością..., i tak dzieje się za każdym razem, gdy szczególnie żywo zaczynają funkcjonować niektóre strony ducha. To, co symbolizuje i to, co jest symbolizowane, nie przypadkiem powiązane są między sobą. Można historycznie wykazać paralelność symboliki różnych narodów i różnych czasów. Alegorie stają się (fiunt) i znikają, alegorie są nasze, czysto ludzkie, umowne; symbole powstają, rodzą się w świadomości i znikają z niej, ale same w sobie są wiecznymi sposobami wyjaśniania tego, co jest wewnętrzne, wieczne ze swej formy – przyjmujemy je lepiej lub gorzej. Ale nie możemy stwarzać symboli – one przychodzą same, kiedy napelniasz się inną treścią*⁶⁵⁵.

⁶⁵² *Эмпирея и Эмпирия. Беседа*, w: Ct1, s. 146-195; historia redagowań i druku tego teologicznego tekstu opisana w: tamże, s. 715-717.

⁶⁵³ Poeta Andriej Bieły był jedną z czołowych postaci rosyjskiego symbolizmu, szczególnie znaczenie mają jego prace z zakresu literatury i językoznawstwa [wersologia, stylistyka]. Korespondencja z o. Pawłem Florenskim kończy się w 1914 r.

⁶⁵⁴ Pisał: *Я понемногу готовлюсь к писанию большого сочинения мистического и теоретико-познавательного, по теорий познания, построенной на понятии символа. Приходится заниматься, между прочим, и археологией, и вот, погрузившись в христианские древности, я охвачен этим потоком свежих прозрачных переживаний христиан первых веков*, *Listy*, s. 457; tłum. Henryk Paprocki, w: tenże, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 108.

⁶⁵⁵ Cytat za Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 108-109; źródło: *Символы строятся духом по определенным законам и с внутренней необходимостью, и это происходит всякий раз, как начинают особенно живо функционировать некоторые стороны духа. Символизирующее и символизируемое не случайно связываются между собою. Можно исторически доказать параллельность символики разных народов и разных времен. Аллегории делаются (fiunt) и уничтожаются; аллегории – наше, чисто человеческое, условное; символы возникают, рождаются в сознании и исчезают из него, но они в себе – вечные способы обнаружения внутреннего, вечные по своей форме; мы воспринимаем их лучше или хуже, смотря по действительности некоторых сторон духа. Но мы не можем сочинять символов, они – сами*

Paweł Fłorenski wyraźnie rozróżniał zakres znaczeniowy słów *znak* [знак] i *symbol* [символ]. Znak wskazuje, łączy dwie rzeczywistości jak pomost. Dzięki niemu dochodzi się do poznania ukrytej za znakiem rzeczywistości. Symbol również jest znakiem, ale nie każdy znak jest symbolem. Paweł Fłorenski przekonywał, że symbole są pomostem, ale w sensie alegorycznym, i nieustannie podkreślał, że nie są czymś, co można samemu stworzyć. Przycho-
dzą do człowieka niejako z zewnątrz. Dlatego mają silny związek z tajemnicą jako tajemnicą, a nie z nieodkrytą jeszcze rzeczywistością. Przekonywał, że symbol realnie pozwala na wejście w tę niepoznawalną rzeczywistość, którą oznacza, i jest jej częścią, uczestniczy w niej. W tym samym liście pisał też, że symbol to podglądanie tajemnicy, a: *Tajemnica świata nie jest ukryta w symbolach, ale ujawniona w swej autentycznej istocie, czyli jako tajemnica*⁶⁵⁶. Symbol, zdaniem Pawła Fłorenskiego, to byt, który przekracza sam siebie, a więc pozwala na poznanie tego, co jest większe od niego. Ujawnia sobą to, czym sam nie jest. To, co ujawnia, zawsze jest większe od niego samego, ale realnie ukazane i możliwe do poznania⁶⁵⁷. Paweł Fłorenski szedł za myślą ojców greckich, uznając realny symbol za odbicie relacji pierwówzór-obraz⁶⁵⁸. Symbol na tyle jest obrazem pierwówzoru, na ile powstaje i istnieje w dynamicznej relacji z obrazem, przez co jest rzeczywistością żywą. Nie ma w nim czegoś pierwotnie egzystującego, możliwego do uchwycenia, czy ostatecznego. Symbolu nie można wyjaśnić do końca, nie poddaje się w pełni dyskursywnym analizom. Zdaniem Pawła Fłorenskiego: *co się tyczy treści [...] symbolu, to nie może być ona intelektualna, lecz jedynie bezpośrednio przeżywana w doświadczeniu samo-tożsamości, w aktywnym samo-tworzeniu osoby, w tożsamości duchowej samo-świadomości*⁶⁵⁹. Tym samym w przekonaniu uczonego symbol jest rzeczywistością wieloznaczną [ale nie wieloznaczeniową], poddającą się wielowar-

приходят, когда исполняешься иным содержанием, Listy, s. 463; por. też: Имелавие как философская предпосылка, w: Ct3(1), s. 257; Итоги, w: tamże, s. 366. Najznamienszym przykładem symbolu była dla Pawła Fłorenskiego ikona, por. Ikonostas, w: Ikonostas i inne, s. 123; Иконостас, w: Ct2, s. 444.

⁶⁵⁶ Cytat za: Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 108-109. Źródło: *тайны мира символами не закрывается, а именно раскрывается в своей подлинной сущности, Dietiam moim*, s. 158.

⁶⁵⁷ Por. Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 108-109.

⁶⁵⁸ Dla ojców Kościoła jest to realne uczestnictwo w tym, co symbol oznacza, na zasadzie obrazu kształtującego się na powierzchni gładkiej. Por. s. 137 niniejszej pracy oraz rozumienie Eucharystii jako przykład realnego symbolu w: Aleksander Gerken, *Teologia Eucharystii* Warszawa, Pax, 1977, s. 68-79.

⁶⁵⁹ *Filar*, s. 70.

stwowej interpretacji, ponieważ oddziałuje na tego, kto w nim uczestniczy. Jednak to nie człowiek panuje nad symbolem, to rozpoznana, odkryta symboliczna rzeczywistość wymusza na człowieku przyjęcie nadobfitości znaczeń. Wymusza relację dawania i przyjmowania, ofiary i daru, poświęcenia i łaski⁶⁶⁰.

Henryk Paprocki, wmyślając się w rozumienie symbolu przez o. Pawła, uznał, że starzec Izydor, którego życiorys przedstawił Paweł Florenski w książce *Sól ziemi*, jest symbolem innego świata. Przedstawiciel *starcztwa* rosyjskiego, swoim życiem, postawą, mądrością, ale nie dzięki swojej mocy, tylko dzięki mocy homouzjańskiego zjednoczenia z Chrystusem, jest realnym symbolem tego, co nieosiągalne rozumem. Starzec Izydor jest symbolem dla tego, co poznawalne przez miłość. Henryk Paprocki stwierdził, że starzec Izydor jako symbol niesie znaczenie poznawcze i sformułował tezę: *Jest starzec Izydor, a więc jest Bóg*⁶⁶¹. Słowa te są zgodne z przekonaniem Pawła Florenskiego, dla którego święci Kościoła są najbardziej przekonującą teodyceą Boga, są *dowodem* na prawdziwość chrześcijaństwa⁶⁶². W duchu tych myśli możemy zapytać: W kim odzwierciedli się prawdziwa wiedza? Kto może powyższe zdanie przyjąć za prawdziwe? Odpowiedź najprostszą jest jedyną możliwą. Tylko ten, kto potrafi się wznieść na poziom poznawania *sercem*, a potrafi ten, kto jest *cichy i pokornym sercem* [Mt 11,30]⁶⁶³. Symbol serca, nawiązujący do biblijnego objawienia łączy się z wypracowaną przez uczonego metafizyką miłości⁶⁶⁴.

⁶⁶⁰ Piotr Arkuszewski, *Liturgia – między znakiem a treścią. Znak w liturgii*, [online], [przełądane 13.08.13], dostępne w: <http://th-www.if.uj.edu.pl/~gierula/Parafia/Rekolekcje/konf1.10.htm>

⁶⁶¹ Zdanie to jest wyprowadzone analogicznie do zdania *Jest ikona Rublowa, a więc jest Bóg*. Por. Павел Флоренский, *Иконостас*, w: Ct2, s. 446; tłum. Paweł Florenski, *Ikonostas*, w: *Ikonostas i inne szkice*, dz. cyt., s. 127; Henryk Paprocki, *Święty jako symbol świata innego*, w: *Sól ziemi*, s. 109-110.

⁶⁶² To przekonanie legło u źródeł decyzji o przedstawieniu pełniejszego życiorysu o. Pawła jako ukazanie drogi w chrześcijaństwie będącej argumentem za jego prawdziwością. Por. s. 55 niniejszej pracy.

⁶⁶³ Por. *Filar*, s. 18. W swoich uzasadnieniach dopuszcza również argumenty z kultury antycznej i przytacza cytaty z Parmenidesa, że człowiek w wierze może osiągnąć *nieustraszone serce doskonałe zaokrąglonej prawdy*, por. Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. Irena Krońska, Kazimierz, Leśniak, Witold Olszewski, Warszawa, 1988, s. 520; *Filar*, s. 8 oraz 75; oraz paragraf: *Kapłaństwo – duchowe centrum osobowości*, niniejszej pracy s. 78nn.

⁶⁶⁴ Por. Robert Slesinski, *Paweł Florensky: A Metaphysics of Love*, dz. cyt.

POZNANIE SERCEM [СЕРДЦЕ]

Metafizyka *serca*⁶⁶⁵ ma poczesne miejsce w duchowości Kościoła prawosławnego⁶⁶⁶. Jest to metaforyczny opis poznania przez miłość. Dzięki temu możliwy stał się również symboliczny opis rzeczywistości z obszaru kontemplacji i mistyki oraz rozeznawanie ich wartości poznawczych poprzez myśl i umysł, rozum i rozsądek [*пазым* i *расыдок*]⁶⁶⁷. Paweł Fłorenski poznanie sercem rozumiał jako akt, który jest: *realnym wychodzeniem poznającego z siebie albo – co jest tym samym – realnym wchodzeniem tego, co poznawane, w poznającego – realnym zjednoczeniem poznającego i poznawanego*⁶⁶⁸. Paweł Fłorenski jest przedstawicielem nurtu myśli rosyjskiej określanej jako *filozofia serca* czy *mistyka serca*⁶⁶⁹. Teolog, tak jak inni przedstawiciele filozofii rosyjskiej, uznawał myślenie za przedmiot myśli, co ich zdaniem miało wartość poznawczą⁶⁷⁰. O poznawaniu *sercem* pisał przede wszystkim w *Filarze i podporze prawdy*, we fragmentach dotyczących stworzenia, tam też analizował to pojęcie w różnych językach⁶⁷¹. Poznaniu przez serce przeciwstawił wiarę *dowodzoną przez rozum*⁶⁷². Nie popierał myślenia Lwa Tołstoja, który pragnął oczywistości rozumowej wiary⁶⁷³. Pisał: *taka wiara jest skostniałą, złą, twardą i kamienną naroślą w sercu, która izoluje je [serce] od Boga, jest buntem przeciwko Bogu, potwornym wytworem ludzkiego egoizmu, pragną-*

⁶⁶⁵ *Filozofia języka*, s. 127-128, przypis 107.

⁶⁶⁶ Elisabeth Behr-Sigel, *Miejsce serca. Wprowadzenie w duchowość prawosławną*, tłum. Anna Kocot, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008, s. 83; Justyna Krocak, *Palamas i Fłorenski. Metafizyka serca w patrystycznej i rosyjskiej tradycji filozoficznej i literackiej*, w: *Metafizyka a literatura w kulturze rosyjskiej. Метафизика и литература в русской культуре*, red. Teresa Obolovitch, Kraków 2012, s. 311-326; Анатолий Андреевич Лебедев, *Философия сердца в русской мысли и философской системе Живой Этики*, w: *Электронная библиотека Международного Центра Перухов*, [online], [przeglądane 03.09.13], dostępne w: <http://lib.icr.su/node/929>.

⁶⁶⁷ Specyfika, w myśli rosyjskiej, tego rozróżnienia jest bardzo ważna dla zrozumienia poglądów Pawła Fłorenskiego. Por. Marian Broda, *Rozum i rozsądek* oraz *Racjonalizm*, w: *Idee w Rosji*, t. 3, s. 330-334.

⁶⁶⁸ *Filar*, s. 63; Dalej Fłorenski pisze: 'właściwe poznanie' rozumiane jako akt poznającego podmiotu, i właściwa prawda, rozumiana jako poznawany przedmiot – obie są tak samo realne, chociaż różnią się między sobą w racjonalnym abstrakcyjnym umyśle», *Filar*, s. 64.

⁶⁶⁹ Por. *Filozofia języka*, s. 128, przypis 107.

⁶⁷⁰ Por. s. 72, niniejszej pracy.

⁶⁷¹ Por. *Filar*, s. 216-219.

⁶⁷² *Filar*, s. 57.

⁶⁷³ Por. *Filar*, s. 57; przypis s. 504.

cego podporządkować sobie także Boga⁶⁷⁴. Myśliciel prawosławny był bardzo radykalny w swych poglądach. Głosił, że rozum bez miłości w obliczu Boga może tylko Jemu zaprzeczyć, ponieważ wierzyć to złożyć swoje serce w Bogu⁶⁷⁵. Przypominał myśl mistyków, że Syn Boży jest *sercem w Ojcu* czy *Sercem Bożym* [Сердцем Божиим]⁶⁷⁶. Rozeznanie tej prawdy przez miłość nie jest poznawaniem dyskursywnym. Jest to działanie ludzkiego intelektu, który *idzie* za dobrym ukierunkowaniem sfery afektywnej. W niej przeżywa człowiek jedność świata, w którym porządek miłości, porządek etyczny jest pierwotny w stosunku do porządku stworzenia, porządku ontycznego. Zanim można było zadać pytanie o to, *co jest*, była miłość jako pierwotniejsza podstawa tego, *co jest*. Poszukiwany przez o. Pawła Fłorenskiego światopogląd integralny na tym przekonaniu się opierał. Jedność obrazu wszechświata jest jednością wielowymiarową, również ponadracjonalną, a język miłości, wyrażony w symbolach, w najlepszy sposób służy oddaniu prawdy o tej rzeczywistości. Paweł Fłorenski mocno podkreślał, że w żadnym stopniu nie wyklucza to poznania dyskursywnego, ale je wchłania i przekracza [Rysunek 8], a symbol serca, jak każdy inny, nie jest jednoznaczny. Z jednej strony Syn Boży jest sercem w Ojcu, ale też Maria Matka Jezusa jest sercem Kościoła⁶⁷⁷, natomiast dla Kościoła i życia cerkiewnego sercem jest liturgia⁶⁷⁸. Tych prawd rozum dyskursywny nie obejmuje. Dlatego Paweł Fłorenski postawił tezę, że poznanie dyskursywne jest tylko szczególnym przypadkiem poznania przez miłość: *Opatrzność Boża i wolność stworzenia tworzą, w swojej antynomii, jeden dogmat – dogmat o ‘miłości Bożej do stworzenia’, mający oparcie w idei Boga-Miłości, tzn. Trójjedności Boga. Antynomia ta, w całej swej kategoryczności, okazuje się podstawą nauki współczesnej; ‘poza nią nie istnieje’⁶⁷⁹.*

⁶⁷⁴ *Filar*, s. 57. Pobrzmiwa tu echo orzeczenia Soboru Laterańskiego IV.

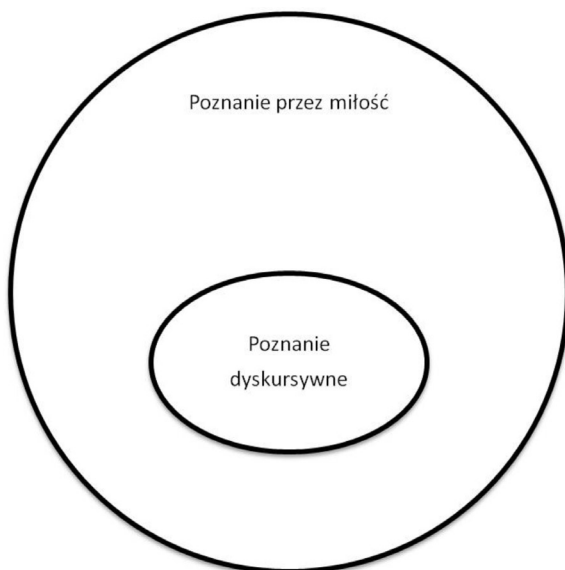
⁶⁷⁵ Jest to wniosek po dokonaniu analizy pojęcia wiara w językach rosyjskim, hebrajskim i łacińskim. Por. *Filar*, s. 60.

⁶⁷⁶ Tę myśl zaczerpnął Fłorenski od Jacoba Böhmego z dzieła *Aurora, czyli Jutrzenka o poranku*, [por. *Filar*, s. 65 i przypis s. 510] oraz od XVII-wiecznego ewangelickiego mistyka Johna Pordage, *Metaphysica vera et divina*, (Paweł Fłorenski korzystał z niemieckiego tłumaczenia *Göttliche und wahre Metaphysica*, przypis 125, cz. 1, ks. 1, rozdz. 5, §101, Franckfurt, Hagen, 1715, s. 113). Por. też *Filar*, s. 70-71, gdzie Paweł Fłorenski nawiązuje do Bernarda z Clairvaux.

⁶⁷⁷ Por. *Filar*, s. 283-286.

⁶⁷⁸ Por. *Filar*, s. 292.

⁶⁷⁹ *Filar*, s. 225.



Rysunek 8. Poznawanie rzeczywistości stworzonej

Paweł Fłorenski wiele miejsca poświęcił poznawczej roli symbolu serca w antropologii. W swoich poglądach nie odbiegał od biblijnych źródeł pojmowania tegoż pojęcia⁶⁸⁰. Prawda jest dostępna ludziom o czystym sercu, w którym koncentruje się cała ich istota⁶⁸¹. Ta prawda pozwala iść drogą ku zbawieniu. Paweł Fłorenski przywoływał słowa: *oblicze odbija się w wodzie, a w sercu odbija się człowiek* [Prz 27,19]⁶⁸², i przekonywał, że konieczne jest umocnienie: *wokół serca wszystkich sił ducha – umysłu, woli i uczuć*⁶⁸³. Jest to potrójna samokoncentracja, dzięki której może człowiek wejść do *świątyni wewnętrznej* i tam ujrzeć *świątynię niebieską*. Tylko tak może się zjednoczyć z Tym, który mówi o sobie: *Ja jestem drogą prawdziwą do życia*⁶⁸⁴. Tym

⁶⁸⁰ Por. Jean de Fraine, Albert Vanhoje, *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, dz. cyt., s. 871-873; Manfred Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań, Pallotinum, 1989, s. 209-211.

⁶⁸¹ Jak głosi Paweł Fłorenski, *Serce dostrzega pierwotny korzeń osoby*, *Filar*, s. 280.

⁶⁸² Por. *Filar*, s. 343.

⁶⁸³ Myśliciel odwołuje się tu do słów Teofna Pustelnika, który stwierdzał: «*skoncentrowanie umysłu w sercu jest uwagą, skoncentrowanie woli – 'czujnością', skoncentrowanie zmysłów – 'trzeźwością'*», *Filar*, s. 83.

⁶⁸⁴ Por. tekst oryginalny J 14,6: *ἐγὼ εἰμι ἡ ὁδὸς καὶ ἡ ἀλήθεια καὶ ἡ ζωὴ* i tłumaczenie łacińskie: *ego sum via et veritas, et vita*.

przekonaniem Paweł Fłorenski potwierdził w pełni swój udział w mistycznej teologii Kościoła wschodniego⁶⁸⁵. W przekonaniu Fłorenskiego poprzez tak mistycznie i kontemplacyjnie rozumiane serce do człowieka dociera światło wiedzy Bożej⁶⁸⁶, a dzięki bojaźni Bożej serce poznaje i jest oświecone, i uczy się mądrości⁶⁸⁷. Mądrość ta przez takiego człowieka promieniuje dzięki Bożemu miłosierdziu i modlitwom Matki Bożej. W rozumieniu prawosławnym taki człowiek–asceta jest jak Mojżesz w dialogu z Bogiem [Wj 34,29-35]. Tym samym prawosławny teolog podkreślił wspólnotowy charakter poznania przez serce. Poznają *Ja*, ale dzięki Bogu i modlitwie Kościoła⁶⁸⁸. Jest to jedyne środowisko, w którym asceta osiąga *czystość serca* [Ps 51,12]⁶⁸⁹. Co zaciemnia czy nawet uniemożliwia to poznanie? Paweł Fłorenski kategorycznie formułował odpowiedź: jest to głupota. Każdy, *kto w sercu swoim powiedział nie ma Boga*, jest głupcem [Ps 13,1 i 52,2]. Grzech to przede wszystkim głupota, choroba, *rak grzesznej zarazy*, która toczy serce⁶⁹⁰. Ona otacza je i nie dopuszcza łaski Bożej dającej możliwość wyjścia z tego stanu własną mocą⁶⁹¹. Fłorenski przekonywał, że w takim człowieku serce staje się skamieniałe, zatwardziałe, dalekie od stanu oczyszczenia, który jest jego wewnętrznym pragnieniem⁶⁹².

⁶⁸⁵ Taki tytuł nadał swojemu teologicznemu kompendium Włodzimierz Łoski, syn Mikołaja, por. *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 6-7, 175-193.

⁶⁸⁶ Fłorenski nawiązuje do kontynuowanego w prawosławiu oglądania Boga w zwierciadle duszy opisywanego przez ojców Kościoła. Czyste serce oczyszcza zwierciadło i możliwe jest poznanie pierwowzoru poprzez obraz. Por. Grzegorz z Nyssy, *Błogosławieni czyścystego serca...*, dz. cyt., por. też *Filar*, s. 280.

⁶⁸⁷ Por. *Filar*, s. 351.

⁶⁸⁸ Por. *Filar*, s. 83. Święci pustelnicy i asceci są darem dla Cerkwi. Paweł Fłorenski podaje w swojej twórczości liczne przykłady, co świadczy o jego głębokiej znajomości tematu. Sam pragnął, jeszcze jako student, takim ascetą zostać. Por. s. 78, niniejszej pracy.

⁶⁸⁹ Por. *Filar*, s. 217, 219-223 oraz *Ikonostas*, w: *Ikonostas i inne*, s. 165-166; *Иконостас*, w: *Ct2*, s. 487-488.

⁶⁹⁰ Ujęcie problematyki grzechu i grzechu pierworodnego w Kościele wschodnim nie jest naznaczone kontrowersją pelagiańską i rozpatruje ludzki upadek raczej w kategoriach bezmyślności i choroby. Prowadziło to do szczególnych koncepcji chorób psychicznych; w antropologii prawosławnej grzech jest źródłem wszelkich chorób psychicznych człowieka. Por. też Arkadiusz Baron, *Spór o Pawła, spór o człowieka czy spór o Boga? Refleksje na marginesie kontrowersji pelagiańskiej*, w: *Pelagiusz. Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, Kraków, WAM ŻMT 15, 1999, s. 61-96. Jako przykład praktycznych zastosowań tej koncepcji por. Paweł Karpowicz, *Jak stworzyć prawosławne centrum zdrowia psychicznego i terapii?*, [online], [przełądane 03.09.13], dostępne w: http://www.przegladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=2122&id=2

⁶⁹¹ Por. *Filar*, s. 146.

⁶⁹² Por. *Filar*, s. 149-153, 223-224.

Paweł Fłorenski zawsze dążył do badania kulturowego znaczenia słów. Już w swojej teodycei zapoczątkował językoznawcze badania nad słowami, które są opisem symbolicznej rzeczywistości. W nich wykraczał poza powszechne uzasadnienia odczytywania epistemicznej wartości symbolu, w tym symbolu serca. Zwracał się ku tym filozofom i badaczom, którzy analizowali najgłębsze językowe korzenie badanych pojęć, sam dodawał swoje spostrzeżenia i odkrycia⁶⁹³. Ojciec Paweł Fłorenski sięgał przede wszystkim do wizji świata i relacji w nich działających u Platona i św. Pawła Apostoła⁶⁹⁴. Stwierdzał: *to właśnie serce od niepamiętnych czasów przykuwało uwagę mistyki cerkiewnej*⁶⁹⁵, ponieważ jest ośrodkiem i częścią centralną *piersi*. W *Filarze i podporze prawdy* Paweł Fłorenski przytaczał poglądy filozofa Pamfila Jurkiewicza [Памфил Данилович Юркевич]⁶⁹⁶, że nie może to pojęcie być przypadkową figurą retoryczną, za którą nie stoi żadna myśl. Sięgał również do myśli Friedricha Schellinga i uznawał, że *serce* nie jest alegorią, ale antynomiczną do niej tautogorią. To, co jest tautogoryczne, zawsze jest symbolem i zawsze jest medium pomiędzy literalnym a metaforycznym odczytywaniem tego, na co wskazuje czy do czego wprowadza, a oznacza przedstawienie *różnego* w podobieństwie⁶⁹⁷. Z tego względu Paweł Fłorenski uznał ten termin za wartościowy w swojej antynomicznej koncepcji rzeczywistości i opisie znaczeń pojęcia *serce*. Również analiza porównawcza znaczenia tego pojęcia w różnych językach pozwalała mu na uzasadnienie jego reprezentacji w antropo-

⁶⁹³ Znał biegle bardzo wiele języków.

⁶⁹⁴ Chodzi tu o obrazowy podział przedstawiający trzy *zasady* ciała oddziałujące na ludzkie postępowanie: *głowę, pierś, brzuch*, por. *Filar*, s. 589-590.

⁶⁹⁵ *Filar*, s. 216.

⁶⁹⁶ Por. Памфил Данилович Юркевич, *Сердце и его значение в духовной жизни человека по учению слова Божия*, „Труды Киевской Духовной Академии” 1, 1860, księga 1, s. 63.

⁶⁹⁷ Termin *tautegorical* to neologizm zapożyczony od Samuela T. Coleridge’a angielskiego poety, wprowadzony przez Friedricha Schellinga w jego badaniach nad naturą mitów. Niemiecki filozof stwierdzał: *Prometeusz jest philosophema ‘ταυτηγορικόν’* oraz *Bogowie są dla niej (mitologii) rzeczywiście egzystującymi istotami, które nie są czymś innym niż to, co znaczą, lecz znaczą tylko to, czym są*, tłum. za: Michał Wróblewski, *Mitologia objawiona w telewizji*, „Wityna” nr 15 (241), [online], [przełądane 03.09.2013] dostępne w: <http://witryna.czasopism.pl/pl/gazeta/1148/1375/1852/>; por. też Maryan Benmansour, *La place de la mythologie, Saint-Denis*, Université de Paris 8, na prawach maszynopisu, 2008; Jon Whitman, *Interpretation and Allegory: Antiquity to the Modern Period*, Leiden, Boston, Brill 2000, s. 13-18; 286-294; por. też informacje w: Stephen Cheeke, *The Religion Of Art, »Art For Art’s Sake«*. *Dante Gabriel Rossetti And Walter Pater*, „Romanticism and Victorianism on the Net”, nr 59-60, 2011, [online], [przełądane 03.09.2013], dostępne w: <http://www.erudit.org/revue/ravon/2011/v/n59-60/1013271ar.html>

logii, szczególnie teologicznej⁶⁹⁸. Badania etymologiczne nad językami indoeuropejskimi doprowadziły go do wniosku, że w znaczeniach słowa *serce* nie ma związków: *ani z anatomicznym, ani z moralnym czy psychologicznym sensem*⁶⁹⁹. Termin ten oznacza coś centralnego, ale najgłębiej wewnętrznego, coś, co nie może być usytuowane na zewnątrz, poza granicami. Jego funkcją jest być pośrodku. Paweł Fłorenski konkludował, że serce było pojmowane jako: *organ, będący jądrem żywej istoty, zarówno co do swego miejsca jak też swojego działania*⁷⁰⁰. Odwołując się do języków semickich, uczony językoznawca zwracał uwagę na znaczenia słów pochodzących od rdzenia *LBB* [בלל]⁷⁰¹. Serce, *leb* [בל] również niesie w sobie znaczenie czegoś *wewnętrznego, otulonego, ukrytego w głębi ciała, jest czymś centralnym w sformułowaniu serce morza czy serce nieba*⁷⁰². Czasownik powstały od tego samego rdzenia *LBB* [בלל], *labab* ma znaczenie *otulać, zawijać, owijać, oplatać, okrywać* oraz *plonąć, palić się, żarzyć, być zaognionym*. Od niego, według rozeznania Pawła Fłorenskiego, wywodzi się hebrajskie słowo בל *serce*⁷⁰³. Pozwala mu to na bezpośrednie przejście do uznania, że *serce* jako tautologia oddaje w pełni relacje pomiędzy człowiekiem o oczyszczonym sercu a Bogiem. Według Pawła Fłorenskiego pozwala mu to, w swoim symbolicznym sensie, poznawać w sferze afektywnej to, co w poznaniu racjonalnym nie jest w pełni osiągalne.

Paweł Fłorenski poszukiwał też wszelkiego rodzaju niuansów znaczeniowych. W przypadku pojęcia *serce* bliska stała się mu analiza Friedricha Schellinga dotycząca greckiego słowa: *makaria* [μακαρία] i pochodzących od niego terminów *makarios, makar*, [μακάριος, μάκαρ], czyli słów opisujących stan szczęścia. W swojej pracy przytoczył również źródłosłowy tych pojęć podane przez Arystotelesa. Skonstatował, że analizy filozofa nie oddają w pełni ich treści. Sam szczegółowo przedstawił analizę niemieckiego filozofa Friedricha Schellinga w tej materii⁷⁰⁴. Podał przy tym znamienne zastrzeżenie, które obrazuje metodę pracy o. Pawła: *Co prawda lingwistyka współczesna nie zgadza się z Schellingiem: także w nauce nie ma rzeczy długowiecznych;*

⁶⁹⁸ Por. *Homo creatus*, s. 52-63, 123-132, 254.

⁶⁹⁹ Por. *Filar*, s. 218.

⁷⁰⁰ Bardziej fachowy pełny opis znaczeń por. *Filar*, s. 217-219.

⁷⁰¹ Tu Paweł Fłorenski zwraca uwagę na pewną hipotetyczność swoich myśli opartych na badaniach Julisza Fürsta [Julius Fürst, *Hebräisches und Chaldäisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, Leipzig, O. Leiner, 1868, t. 1, s. 655-656].

⁷⁰² Por. Pwt 4,11; Wj 15, 8; gdzie Paweł Fłorenski odwołuje się do hebrajskiego tekstu oryginalnego.

⁷⁰³ Por. *Filar*, s. 218-219.

⁷⁰⁴ Por. *Filar*, s. 153-157.

ale nawet gdyby jego myśli rzeczywiście okazały się «nie 'naukowe'» – to jednak, z życiowego punktu widzenia, wnoszą one bardzo wiele, jeśli chodzi o rozumienie słowa μάκαρ⁷⁰⁵. Paweł Fłorenski zawsze uznawał dopuszczalność argumentów ponadracjonalnych w swoich dociekaniach, jeżeli właśnie z życiowego punktu widzenia pozwalały one na zobrazowanie myśli. W tym konkretnym przypadku dociekania antropologiczno-psychologiczne stały się przyczynkiem do przyjęcia myśli Friedricha Schellinga.

Jak podaje o. Paweł, Friedrich Schelling słowo μάκαρ rozłożył na dwie części: μά i καρ. Po przestawianiu szczegółowej analizy pierwszego μά⁷⁰⁶, w złożeniach innych wyrazów rosyjski uczoney przeszedł do interesującej nas – w aspekcie omawianego zagadnienia – treści i źródeł słowa καρ. Za Friedrichem Schellingiem uczoney przekonywał, że nie pochodzi ono od κήρ (dopełniacz κηρός), czyli śmierć, ponieważ μάκαρ nie znaczy *nieśmiertelny*, ale od καρδία, κέαρ, κηρ (dopełniacz κηρος), czyli serce. Na tej podstawie Paweł Fłorenski nakreślił szeroki obraz łączący istotę człowieka, jego namiętności i pragnienie miłości, które realizują się wobec *Twierdzy Trójcy Przenajświętszej*, w tej przestrzeni: *na pewnym gruncie Prawdy, nie ma wirowania i krążeńia podstępnych namiętności*⁷⁰⁷. Wniosek ten sformułował rosyjski językoznawca na podstawie dociekań Friedricha Schellinga i dodał, że człowiek pragnie być błogosławiony, czyli szczęśliwy, to znaczy taki, w którego sercu nie ma zawirowań, ponieważ μακάριος *wyraża myśl o powstrzymaniu sercowych zawirowań, o całkowitym wyciszeniu gwałtownych namiętności serca*⁷⁰⁸. Tylko taki człowiek żyje i działa według słów Chrystusa: *Ja jestem drogą prawdziwą do życia* [J 14,6].

*

Rekapitulując, należy podkreślić, że Fłorenski traktował poznanie sercem, w aspekcie poznania przez miłość, nie jako intelektualny spokój, ale *wieczny pokój* [вечный покой], dający szczęście jako odpoczynek w biblijnym znaczeniu tych słów [por. Hbr 4,8-13] i taki jest sens słowa μακαρία mający w swym rdzeniu odniesienie do *serca* odczytanego jako symbol i tautologia⁷⁰⁹. Kryterium prawdziwości w tego typu dociekaniach, w przekonaniu Pawła

⁷⁰⁵ Filar, s. 153.

⁷⁰⁶ Por. Filar, s. 154-155.

⁷⁰⁷ Filar, s. 156.

⁷⁰⁸ Filar, s. 156.

⁷⁰⁹ Por. Filar, s. 156-157.

Fłorenskiego, to realizacja w człowieku, poprzez wspólnotę słów: *Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne oszczędzić pragnienia i myśli serca* [Hbr 4,12]. Na tej podstawie tworzył Paweł Fłorenski swoje koncepcje słowa w teologicznie zabarwionej filozofii języka⁷¹⁰.

PODSUMOWANIE

Papież Benedykt XVI w przemówieniu do uczestników sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej stwierdził: *Poznanie i miłość nawzajem się wspierają*⁷¹¹. Nie jest to stwierdzenie mówiące o poznaniu przez miłość, ale ma status analogiczny do wzajemnych relacji rozumu i wiary, szczegółowo opracowanych w encyklice *Fides et ratio* Jana Pawła II oraz w niewielkiej objętościowo, lecz znaczącej treściowo pozycji Josepha Ratzingera *Prawda w teologii*⁷¹². Podobnie dla Pawła Fłorenskiego teologia prawosławna jest nauką, przesłaniem, głoszonym kerygmatem, w ramach której konieczny jest dialog z boskim Logosem, Drugą Osobą Boską w Trójjedynym Bogu, który jest Miłością. W tak rozumianej teologii współistnieją na równych prawach poznawczych wiara i miłość wspomagane działaniami rozumu: od wyobrażeń [εικασία], poprzez poznanie pośrednie [διάνοια], po intuicję intelektualną [νόησις]. Chcąc w pełni oddać wszelkie aspekty tegoż dialogu, teologia ta nie pragnie ostatecznej systematyzacji, dookreślenia pojęć, jakkolwiek jest to pragnienie ludzkiego intelektu. W przekonaniu Pawła Fłorenskiego teologia istnieje w tych, którzy ją uprawiają dzięki miłości ku boskiemu *Przedmiotowi*, który faktycznie jest *Podmiotem*, połączonym z ludźmi relacjami miłości. W teologu to nie jest jednostkowa relacja, ale odniesienie zapośredniczone przez wspólnotę. Ojciec Paweł w całej swej działalności przekonywał, że teologia musi nie tylko żyć, ale i *być nauką*, która jest wierna naturze wiary Cerkwi. Jeżeli nauka o wierze jest nią przeniknięta, to jest zakorzeniona w modlitwie i liturgii cerkiewnej, a dzięki temu przeniknięta jest Bożą miłością. W tym kontekście mocniej wybrzmiewają, przytoczone

⁷¹⁰ Por. przypis 416 s. 116 i 154, niniejszej pracy.

⁷¹¹ Benedykt XVI, *Poznanie i miłość fundamentem teologii*, w: Opoka, [online], [prze-glądane 21.07.13], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/teologiczna_03122010.html

⁷¹² Joseph Ratzinger, *Prawda w teologii*, dz. cyt.

już wcześniej, słowa Lilianny Kiejzik charakteryzujące filozofię teologiczną uczonego: *Za podstawową charakterystykę bytu Florenski uważał antynomiczność, która może być przewyciężona poprzez działanie wiary i miłości* [podkr. EK]⁷¹³. Moskiewski uczonej zarówno wierze, jak i miłości przyznawał wartość epistemiczną. Ujęcie w formę i przekazanie treści poznania afektywnego, czyli włączającego w ten proces całego człowieka z jego wolą uczuciami i intelektem, było celem tworzonych przez niego teologicznych dzieł.

Według Pawła Florenskiego prawosławna teodycea Boga i wyznaczenie drogi życia dla chrześcijanina to realizacja przykazania miłości Boga i bliźniego [Mt 22,37; Łk 10,27]⁷¹⁴. W tym nakazie wymienione są serce (καρδια), dusza (ψυχη) i poznanie myślą (διανοια) u św. Mateusza, z dodaniem siły (ισχυος) i umysłu (διανοιας) u św. Łukasza. Jak widać, są tu obecne platońskie kategorie poznania i do nich nawiązywał o. Paweł Florenski. W całej pracy podkreślaliśmy, że poszukiwanie integralnego światopoglądu pozwalało Pawłowi Florenskiemu stwierdzić, że świat rozpoznawany i rozeznawany rozumem to tylko cienka powłoka dużo głębszej rzeczywistości⁷¹⁵. Rosyjski teolog z całą mocą głosił przekonanie, że jedynie zjednoczenie wszystkich władz poznawczych człowieka pod egidą poznania w miłości daje poznanie prawdziwe, czyli ἐπιστήμη⁷¹⁶. Paweł Florenski uczył, że nie należy rozdzielać miłości Boga i miłości do świata w każdym działaniu ludzkim, a szczególnie nie oddzielać ich od ludzkiego intelektu. Integralność tej biblijnej myśli przeniknęła każdy aspekt jego myśli i działania, co staraliśmy się pokazać w częściach opisujących jego dzieje. To przekonanie zaowocowało kilka razy już przywoływanym podstawowym założeniem filozoficzno-teologicznym myśliciela, że filozofować [poprzez ἐπιστήμη docierać do idei]⁷¹⁷ można tylko w wierze: *filozofować należy w religii, wnikać w jej wnętrze*⁷¹⁸. Postulowane przez Pawła Florenskiego poznanie poprzez miłość, któ-

⁷¹³ Lilianna Kiejzik w: *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, dz. cyt., s. 262-263.

⁷¹⁴ Wraz z odniesieniem do Pwt 6,4. Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań, Wydawnictwo Pallottinum 1994, 2083, 2093-2094.

⁷¹⁵ Por. Павел А. Флоренский, *Первые шаги философии*, w: Ct2, s. 71 oraz Федор Иванович Фудель, *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 56.

⁷¹⁶ Florenski działa w duchu platonizmu i teologii ojców Kościoła. Por. Geoffrey William Hugo Lampe, *A Patristic Greek Lexicon*, London, Oxford Clarendon Press 1961-1968, s. 534-535; *Słownik grecko-polski*, t. 1, dz. cyt., s. 365.

⁷¹⁷ Założenia, presupozycje światopoglądu Florenskiego zostały częściowo przedstawione w niniejszej pracy, s. 111nn.

⁷¹⁸ Zob. *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, dz. cyt., s. 40. Na tym stanowisku stoi też papież Benedykt XVI, por. Joseph Ratzinger, *Prawda w teologii*, Kraków, Wydawnictwo M 2005, s. 11-32.

re angażuje całego człowieka, wpisuje się i jest możliwe w pełni do odczytania w obszarze znaczeń słowa *kerygmat*. Przesłanie, że Bóg jest miłością, to wspólne przekonanie wszystkich chrześcijan. W tym duchu Paweł Fłorenski wprowadził kryterium prawdziwości egzystencjalnej. Żył przekonaniem, że z dwóch poglądów, których nie można dowieść, bierze to, co daje nadzieję. Przyjmuje jako swoje przekonanie Arnobiusza: (...) z dwóch nie dających się udowodnić rzeczy tę, która daje nam nadzieję, zawsze należy przedkładać nad tę, która nam jej nie daje⁷¹⁹. Stąd przeświadczenie o Pawła Fłorenskiego o prawdziwości objawienia chrześcijańskiego, w którym ostatecznym imieniem nadziei jest miłość.

Paweł Fłorenski, opisując dostojne cele, szukał równie dostojnych środków wyrazu. Kreując treści, nawiązywał nie tyle do stylu wywodów naukowych, ile do zasad tworzenia czci godnej, oratorskiej tonacji. Wykorzystywał wszelkie możliwe techniki kaznodziejskie. W tym względzie naśladował apostoła Pawła, który był dla niego wzorem w każdym aspekcie głoszenia słowa Bożego, zarówno w życiu, jak i pismach czy wymowie. Podobnie jak on, mistrzowsko stosował sztukę przekonywania słowami, czyli retorykę⁷²⁰. Jego styl jest wyrafinowany, określaną przez znawców jako *wysoki*. Doceniał słuchacza-czytelnika, ale mu nie pobrażał. Był nakierowany na niego i z łatwością wchodził w przestrzeń relacji dzieło-odbiorca dzieła⁷²¹. Z drugiej strony pisarstwo Fłorenskiego wymaga pełnego zaangażowania i koncentracji uwagi. Zdzisław Kijas stwierdził: *pisma Fłorenskiego czyta się wprawdzie bez specjalnego wysiłku, ale też bardzo często bez właściwego zrozumienia, powierzchownie, a niekiedy i wręcz opacznie*⁷²². Paweł Fłorenski z jednej strony jest pisarzem łatwym, wywołującym określoną gamę uczuć i doznań estetycznych u czytającego, z drugiej strony nie jest łatwo, szczególnie człowiekowi Zachodu, od tych doznań przejść do naukowych analiz. Obrazowość uzasadnień w prozie Pawła Fłorenskiego kreuje wielość światów interpretacyjnych, więc dotarcie do nieusuwalnych fundamentów wymaga wysiłku intelektualnego i wejścia w głęboki sens proponowanych obrazów.

⁷¹⁹ Por. *Filar*, s. 58 oraz 505-506.

⁷²⁰ Czy można uznać św. Pawła za retora zastanawia się w swoim artykule Sławomir Torbus, *Sztuka retoryczna w listach św. Pawła z Tarsu*, w: *Apologetyka, Katolicki serwis apologetyczny* [online], [przeoglądane 01.05.13], dostępne w: <http://biblia.wiara.pl/doc/423046>. *Sztuka-retoryczna-w-listach-sw-Pawla-z-Tarsu/4*; retoryka jest tu rozumiana jako sztuka przekonywania słowami, sztuka perswazji za badaczem George'em A. Kennedym.

⁷²¹ Jako przykład tej *łatwości* powstał tekst interpretujący cytat biblijny Tm w: *Filarze*. Por. s. 65 niniejszej pracy.

⁷²² Por. *Homo creatus*, s. 31.

Paweł Fłorenski, co staraliśmy się wykazać, żył przekonaniem, że słowo Boże jest: *skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca* [Hbr 4,13]. Tej mocy słowa poszukiwał w duchu teologii prawosławnej, a szczególnie w jej koncepcji niestworzonych energii Bożych, dlatego też legły one u źródeł jego ontologicznej koncepcji słowa i filozoficznej koncepcji języka⁷²³. Celem słów zawartych w Biblii jest sprawianie określonych dyspozycji w czytelniku, słuchaczu⁷²⁴. To skuteczne działanie słowa to nie pragmatyzm w ludzkim rozumieniu. Ich performatywna rola polega na przekazie nakazów odpowiedniego działania, a formułowane zdania, metafory, tautologie są nośnikami prawdy o Bogu i Jego wierności, stworzeniu oraz prawdzie o człowieku jako Bożym stworzeniu na Jego obraz i podobieństwo. Trudności w rozeznaniu koncepcji językowych Pawła Fłorenskiego nastęrcza również fakt, że stosował on nie tylko ogólnie przyjęte określenia specjalistyczne. By wyrazić swoje kontemplatywne intuicje, zmuszony był niejako do tworzenia własnej terminologii i stosowania zaskakujących porównań oraz metafor⁷²⁵. Synestezyjne nagromadzenie różnych środków wyrazu, również dźwiękonaśladowczych, koegzystowało w jego pismach z tworzeniem konstrukcji w logice przyczynowo-skutkowej, charakterystycznej dla wywodów naukowych Europy Zachodniej. Fłorenski niejako rozpoczął od racjonalnych argumentów i potem świadomie, z premedytacją odchodził od tej argumentacji, chcąc już formą przekazu przekonać czytelnika, że świat czystej racjonalności empirycznej załamuje się wobec transcendencji, a świat logiki gubi się w sobie⁷²⁶. Analizując twórczość o. Pawła Fłorenskiego, trzeba podkreślić wielki szacunek dla słowa, z którego zrodziły się jego późniejsze koncepcje językoznawcze⁷²⁷. Stosował wyszukane słowa pozwalające swym zakresem semantycznym objąć relacje z różnymi obszarami poznania, co

⁷²³ Ten aspekt teologii Pawła Fłorenskiego jest trudny dla teologii Kościoła Rzymskokatolickiego por. też, Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, dz. cyt., s. 59-79.

⁷²⁴ Współcześnie w ramach badań w filozofii języka tego typu wypowiedzi określa się jako performatyw czy wypowiedzi performatywne, które w sposób bezpośredni są czynami, stwarzającymi realne skutki. Koncepcja prawdy oparta na tego typu *aktach mowy* pozwala szukać w Piśmie Świętym treści, których nie wyczerpują zdania deskrypcyjne (opisowe). Podkreśla się relację pomiędzy dziełem a czytelnikiem dzieła czy słuchaczem słowa, tak ważną w badaniach o. Pawła. Por. John Langshaw Austin, *Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady filozoficzne*, Warszawa, WN PWN 1993, s. 551-708. Nie odwołuje się on do dzieł Pawła Fłorenskiego, mimo podobnej tematyki ich koncepcje powstawały niezależnie.

⁷²⁵ *Filozofia języka*, s. 223.

⁷²⁶ *Filar*, s. 35nn.

⁷²⁷ Por. *Filozofia języka*.

uwydatnia się w jego figuratywnym stylu prozy filozoficznej i stawia przed czytelnikiem określone, zawsze wysokie, wymagania⁷²⁸. Badacze spuścizny o. Pawła Fłorenskiego przez analityczno-krytyczne ujęcie jego tekstów zwracają uwagę na wiele trudności w prawidłowym odczytaniu przedstawianej myśli. Zdzisław Kijas, którego opinie są dla nas ważne, określał charakter teologicznego języka myśliciela jako: *‘rozbiegany’ w znaczeniu pozytywnym, ponieważ: Łatwo sięga on do różnych autorów i źródeł, bez skrepowania zdaje się stosować różne style pisania (ściśle teologiczny, narracyjny, filozoficzny, metafizyczny, poetycki, mistyczny) i z różnym wewnętrznym nastawieniem i zaangażowaniem rozważa człowieka*⁷²⁹ oraz inne zagadnienia teologiczne. Tego typu *zdefiniowanie* podkreśla, że prawidłowe odczytanie myśli uczonego nie może opierać się na pierwszej warstwie tego, co niosą słowa i związany z nimi kontekst, trzeba wejść głębiej w analizę znaczeń z różnych dziedzin naukowych, z różnych obszarów kontekstowych. Paweł Fłorenski ułatwił czytelnikowi analizę krytyczną swoich tekstów poprzez wypracowanie ontologicznej koncepcji języka, która wcześniej ujawniła się zarówno w dziełach teologicznych, jak i filozoficznych, a opracowanie teoretyczne uzyskała w latach dwudziestych XX wieku. Z drugiej strony nie ułatwia sprawy opinia Eweliny Pilarczyk sformułowana właśnie na gruncie językoznawstwa, że owa koncepcja Pawła Fłorenskiego nie ma: *postaci zwartego wykładu, lecz wbudowana jest w całość jego dorobku. Złożona, ezoteryczna, a przy tym częstokroć niespójna – wymyka się zwyczajowym procedurom badawczym*⁷³⁰. Tę opinię można interpolować na dużą część dorobku pisarskiego o. Pawła, ponieważ kolejne jego losy nie sprzyjały ukończeniu i pełnemu wykształceniu zarysowanych intuicji, wizji, przekonań, koncepcji⁷³¹. Chociaż rozważania teologa, w których przedstawił on różne koncepcje, praktycznie nie mają postaci zwartego wykładu, to jednak z całości jego dorobku można wydobywać spójne i logiczne związki dające obraz wielkości jego myśli. Stosowane przez niego sposoby wyrażenia światopoglądu integralnego odbierane nie tylko jako logiczne, ale i piękne, rekompensują trud badacza i czytelnika w kontakcie z myślą tego rosyjskiego Leonarda da Vinci⁷³². Paweł Fłorenski

⁷²⁸ Por. *Filozofia języka*, s. 96.

⁷²⁹ *Homo creatus*, s. 36.

⁷³⁰ *Filozofia języka*, opis książki.

⁷³¹ Z drugiej strony możemy stwierdzić, że jego styl pisarski opierał się na świadomie stosowanych zabiegach literackich, które w swoich dziełach stosował i opisywał w badaniach nad teorią ikony i w badaniach w zakresie semantyki. Por. też s. 161 niniejszej pracy. Paweł Fłorenski, *Ikonostas*, dz. cyt.

⁷³² Por. Mikołaj Łoski, *Historia filozofii rosyjskiej*, dz. cyt., s. 198; Александр Мень, Павел Александрович Флоренский, w: Библиотека „Вехи”, [online], [przełądane, 1.05.13],

na swojej drodze życia każdą chwilą przekonywał, że poszukiwanie prawdy ostatecznej wiedzy przez Kościół. Pisał: *Przecież to właśnie eklezjalność [церковность] pozostaje imieniem owego schronienia, gdzie umiera trwoga serca, gdzie przygasają roszczenia rozsądku, gdzie wielki pokój ogarnia rozum*⁷³³. A poszukiwanie w tej przestrzeni wiedzy do Tego, który jest *drogą, prawdą i życiem* [J 14,6], do Tego, który jest współistotny [ὁμοούσιος] Bogu co do bóstwa i nam co do człowieczeństwa⁷³⁴, ponieważ to jest właśnie ta *droga*, na której osiąga się cele częściowe w perspektywie celu ostatecznego.

Podsumowując, warto podkreślić, że przedstawiliśmy główne myśli i idee twórczości o. Pawła Florenskiego, by choć w minimalnym stopniu przybliżyć się do odczytania ducha jego twórczości. W swoich poszukiwaniach światopoglądu integralnego kapłan, ojciec rodziny, teolog i filozof nie rozgraniczał wyraźnie rzeczywistości określanych przez nauki Zachodu jako materialne i duchowe. Jednoczył w swoim przekazie porządek rozumu i serca oraz doświadczenie i mistykę. Były one dla niego organiczną jednością, której podstawy staraliśmy się w tej pracy przedstawić⁷³⁵.

dostępne w: <http://www.vehi.net/men/florensky.html>; Виталий Шенталинский, *Русский Леонардо Павел Флоренский*, w: tenże, *Рабы свободы. В литературных архивах КГБ*, Москва, Парус 1995, s. 139-167.

⁷³³ Filar, s. 12. Por. *Ведь, церковность – вотъ имя тому пристанищу, где умиряется тревога сердца, где усмиряются притязания разсудка, где великий покой нисходит в разум*, Stołp, s. 5.

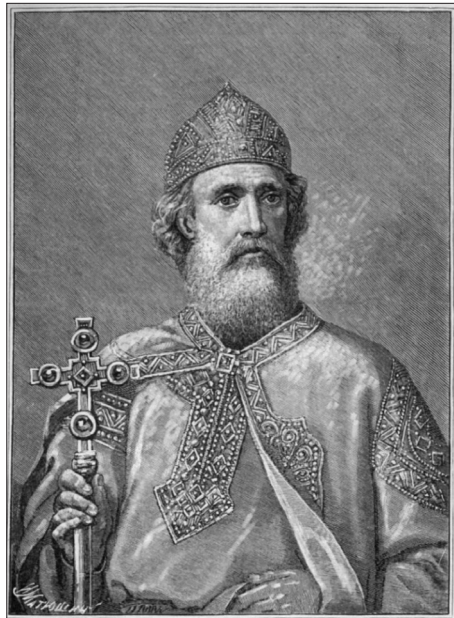
⁷³⁴ Por. *Definicja wiary*, kanon 11, (sobór chalcedoński 451) w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 222-223.

⁷³⁵ Por. *Homo creatus*, s. 184.

DODATEK



Księżna Olga Kijowska [X w.]
https://pl.wikipedia.org/wiki/Olga_Kijowska



Włodzimierz I Wielki – książę kijowski
https://uk.wikipedia.org/wiki/%D0%92%D0%BE%D0%BB%D0%BE%D0%B4%D0%B8%D0%BC%D0%B8%D1%80_%D0%A1%D0%B2%D1%8F%D1%82%D0%BE%D1%81%D0%B%D0%B0%D0%B2%D0%B8%D1%87

DROGI ROZEZNANIA WIARY NA RUSI

W *Dekrecie o ekumenizmie* Soboru Watykańskiego II czytamy: *Kościół Wschodu i Zachodu przez szereg wieków kroczył swą własną drogą, złączone jednak wspólnotą wiary i życia sakramentalnego*⁷³⁶. Chcąc ukazywać czyjąś drogę życia, koniecznie trzeba, choćby w syntetycznym skrócie, wziąć: *pod uwagę te specjalne warunki powstania i rozwoju Kościołów Wschodu*.

Stąd podstawowe pytanie: Jaka historia myśli teologicznej i życia Cerkwi stoi za teodyceą i wcześniejszymi materiałami eklezjologicznymi o. Pawła Fłoreńskiego? Poszukując prawdy, formułował on stwierdzenia, że prawda jest relacją i prawda jest wspólnotą, a podmiotem tak rozumianej prawdy jest odnoszenie się do siebie Trzech, czyli: *Prawda jest jedną istotą w trzech hipostazach*⁷³⁷. Podstawowe twierdzenie rosyjskiego uczonego odnośnie do rozumienia, czym jest prawda, brzmi: prawda staje się w relacji osób. Ojciec Paweł całe życie szukał uzasadnień, że tylko we wspólnocie Kościoła, jako gwaranta prawdziwej relacji z Trójjedynym, można poszukiwać prawdy, doprecyzowywać kulturowo jej wyraz, tak by człowiek we wspólnocie osiągnął zbawienie, czyli otrzymywał swoje życie jako całość. Dlatego droga człowieka w prawdzie ku zbawieniu, ku życiu wiecznemu jest najbezpieczniejsza w Kościele, we wspólnocie, która jest *filarem i podporą prawdy* [1 Tm 3,15]. Na tym przesłaniu biblijnym Paweł Fłoreński budował swoją eklezjologię, przedstawioną w pracy *Экклезиологические материалы* i potem, dopracowując swoistą teodyceą, w *Filarze i podporze prawdy*⁷³⁸. Eklezjologia o. Pawła jest efektem wielowiekowej inkulturacji wiary chrześcijańskiej na terenach Rusi Kijowskiej i Rusi Moskiewskiej. Jego eklezjologia *karmiła się żywą wiarą* ludu, głęboko przeżywaną, choć niewyrażaną w dziełach spekulatywnych, lecz w liturgii i malarstwie, które stworzyło ikony. Teologię i życie o. Pawła, jego drogę ku prawdzie można zrozumieć, gdy choć w zarysie

⁷³⁶ *Dekret o ekumenizmie*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, nowe tłumaczenie, Poznań, Pallottinum, 2002, 14, [dalej DE].

⁷³⁷ *Filar*, s. 45; *Homo creatus*, s. 160.

⁷³⁸ Por. *Ecclesia*, s. 73-77 oraz *Filar*.

pozna się proces kształtowania werbalnego wyrazu wiary chrześcijańskiej na terenach obecnej Rosji, Białorusi i Ukrainy. W niniejszym przedstawieniu wybieramy aspekty ważne dla osadzenia kulturowego teologii o. Pawła Fłorenskiego. Drogi ku prawdzie w poszukującej swojej samoświadomości Cerkwi nie są powszechnie znane polskim teologom. Zamierzamy przedstawić rodzenie się świadomości wiary w Kościele na ziemiach podległych religijnie Nowemu Bizancjum czy Trzeciemu Rzymowi.

Drogi odczytywania i interpretowania objawienia w każdej kulturze, jak pokazują współczesne badania, są różnorodne. Podstawowy podział, rysujący się już w czterech pierwszych wiekach chrześcijaństwa, pozwala mówić o teologicznym wyrazie wiary Wschodu i Zachodu⁷³⁹. Joseph Ratzinger w swoich pracach teologicznofundamentalnych wyraźnie podkreśla, że czas pierwszych soborów, czas niepodzielonego Kościoła jest wyjątkowy⁷⁴⁰. Większość z teologii ma w nim swoje korzenie, jednak dalszy proces rozwoju i inkulturacji objawienia Europy Wschodniej i Europy Zachodniej przebiegał w innych okolicznościach i warunkach społeczno-kulturowych. Rozeznanie różnorodności dróg, jako wyraz pluralizmu teologicznego, pozwala zauważyć, że pojęcia i terminy stosowane w ludzkim sposobie przedstawiania objawienia mają historię osadzoną w kulturze tychże ludzi. Jan Paweł II przypomina w encyklice *Redemptor hominis*, że: »człowiek« jest pierwszą drogą, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swojego posłannictwa, jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła, drogą wyznaczoną przez samego Chrystusa, drogą, która nieodmiennie prowadzi przez Tajemnice Wcielenia i Odkupienia⁷⁴¹. Człowiek, który osadzony jest w swoim tu i teraz, a ono jest zakorzenione w jego historii, w historii jego ziemi, narodu i Kościoła, jest właśnie drogą Kościoła i podstawą tworzonej eklezjologii. Ta myśl przebiega się przez dzieło życia o. Pawła Fłorenskiego.

⁷³⁹ W pracy dotyczącej wprowadzenia pierwszego niebiblijnego pojęcia do chrześcijańskiego *Credo homoousios* [ὁμοούσιος], autorka starała się pokazać pełen napięcia dialog, który ostatecznie doprowadził do przyjęcia tegoż terminu w całym Kościele. [Por. Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie ὁμοούσιος w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna. Studium teologicznofundamentalne na tle tradycji*, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2015.] Inny, ale również pełen napięcia dialog pomiędzy kulturą wyrażoną w języku rosyjskim a chrześcijaństwem toczył się na Rusi, jego elementy przedstawione są w tym paragrafie.

⁷⁴⁰ Joseph Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice z teologii fundamentalnej*, tłum. Wiesław Szymona, Poznań, W drodze 2009.

⁷⁴¹ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, 14, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przeglądane 18.02. 2015], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_hominis.html

TEOLOGIA BIZANTYJSKA U ŹRÓDEŁ PRAWOSŁAWIA

Granice chronologiczne teologii bizantyjskiej wyznaczają kontrowersje chrystologiczne V wieku, a kończą spory na temat *istoty* i *energii* Boga w XV wieku⁷⁴². Zagadnienia podjęte na soborze w Chalcedonie doprowadziły do zerwania jedności potężnych ośrodków teologicznych Rzymu i Konstantynopola z Antiochią, z Aleksandrią i całym niegreckim Wschodem w kwestii monofizytyzmu⁷⁴³. Zaznaczył się też zanik dialogu tych wielkich ośrodków myśli teologicznej z judaizmem i powolny zanik elementów teologii judeochrześcijańskiej w rozumieniu Jeana G.M. Daniélou⁷⁴⁴. Na koniec w XI wieku nastąpił bolesny rozłam Konstantynopola z Rzymem, który trwa do dnia dzisiejszego mimo cofnięcia ekskomunik. Czasy patrystyczne, szczególnie złotego wieku tej teologii, są powszechnie znane. Podobnie, choć w mniejszym stopniu, można powiedzieć o teologii określanej jako bizantyjska, dlatego przejdziemy do szkicowego nakreślenia tych jej aspektów, które przyczyniły się do rozwoju myśli chrześcijańskiej, a potem teologii na Rusi.

Teologia greckich ojców Kościoła i teologia bizantyjska to tak zwane teologie gnostyczo-mądrościowe⁷⁴⁵. Wyróżniają się one wyeksponowaniem żywej wiary, która czerpie żywotność z liturgii i wyraża się w niej jako charakterystycznym rysie pobożności⁷⁴⁶. Teologie te powstawały w czasach władzy cesarskiej, rzymskiej i później bizantyjskiej. Relacja tronu i ołtarza była od czasów Konstantyna prawdziwą próbą niezależności wiary. Cesarze rościli sobie prawo do włączania [wtrącania] się w spory teologiczne. Miało to niemały wpływ na praktykę kościelną i refleksję teologiczną szczególnie o Kościele. Można przyjąć, że ingerencje władców są spadkiem po tytule *pontifex maximus*⁷⁴⁷, który cesarze rzymscy nosili do 375 roku. Mimo współcześnie negatywnego osądu tych działań trzeba pamiętać, że wymagano, by

⁷⁴² John Meyendorff przyjmuje, że można o tej teologii mówić jako istniejącej pomiędzy 451 r. a 1359 r., czyli aż do śmierci Grzegorza Palamasa, wymienia się też datę upadku Konstantynopola 1453 r. John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, tłum. Jerzy Prokopiuk, Warszawa, Instytut Wydawniczy Pax 1984, s. 8.

⁷⁴³ Były to dramatyczne wysiłki mające doprowadzić do zachowania jedności, co udało się jeszcze z Zachodem, ale nie z nestorianami i potem monofizytami, por. Józef Keller, *Prawosławie*, Warszawa, Iskry 1982, s. 36-50; John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 8.

⁷⁴⁴ Por. Jean G.M. Daniélou, *Teologia judeochrześcijańska*, tłum. Stanisław Basista, Kraków, WAM 2002, s. 19-23.

⁷⁴⁵ Cipriano Vagaggini, *Teologia. Pluralizm teologiczny*, dz. cyt., s. 43-49; Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 14nn.

⁷⁴⁶ Por. John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 8-13.

⁷⁴⁷ Na temat historii tego tytułu w Cesarstwie oraz działań Konstantyna podejmowanych jako *pontifex maximus*, por. Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie óμολογισμός w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*, dz. cyt., s. 199 nn.

każdy z cesarzy: *wysławiany w swej boskiej gorliwości miał dużą znajomość nauki o Trójcy Świętej*⁷⁴⁸. Na ile ten wymóg był realizowany i w jakim stopniu cesarze wspomagali rozwój myśli teologicznej, a w jakim go utrudniali, wymaga oddzielnego studium przekraczającego ramy tego przedstawienia.

Teologię bizantyjską przedstawili w swym nauczaniu Symeon Nowy Teolog i Grzegorz Palamas oraz Mikołaj Kabasilas. Mieli oni wpływ na rozwój myśli eklezjologicznej, wiernej ideom Nowego Testamentu⁷⁴⁹. Ich wpływ na kształtowanie się mistycznej teologii prawosławia jest nie do przecenienia⁷⁵⁰. W ostatnim stuleciu istnienia Bizancjum Symeon Nowy Teolog nauczał, że ochrzczeni uczestniczą: *w życiu niepodzielonego Boga, stanowią jedno Ciało, w jednym Duchu pod zwierzchnictwem jednej Głowy – Chrystusa*. Silnie podkreślona została w jego nauczaniu organiczna jedność, wszyscy chrześcijanie to jeden Chrystus na wzór nauczania Pawła Apostoła [cytaty biblijne: Gal 3,28; Kol 3,11; 1 Kor 12,7-14]⁷⁵¹. Później prawosławie przejęło jego przekonanie, że Kościół jest świątynią Chrystusa i Królestwem Boga. Zostanie to zinterpretowane w stwierdzeniu, że wiara prawosławna to dobre życie i dary Ducha Świętego – one staną się wyznacznikami rzeczywistości Kościoła⁷⁵². Ważnym rysem tego mistyka, co okazało się istotne również w prawosławiu, to fakt, iż był poetą. Pod wpływem Platona na Zachodzie nie w pełni doceniano poezję jako sposób wyrażania wiary. Znamienne jest, że jako pierwszy tytuł *teologa* otrzymał Jan Apostoł, a po nim dopiero Grzegorz z Nazjanzu, który nie tylko tworzył spekulatywną teologię, ale również poezję, która lepiej wyrażała żywą wiarę konieczną w czasach werbalizacji wiary w bóstwo Ducha Świętego⁷⁵³. Tytuł Symeona *Nowy Teolog* jest wyrazem uznania dla jego organicznej wizji żywej wiary za sprawą Ducha Świętego

⁷⁴⁸ Za John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 11.

⁷⁴⁹ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 17-18.

⁷⁵⁰ Por. Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna kościoła wschodniego*, dz. cyt., odwołania do Symeona Nowego Teologa i Grzegorza Palamasa są niejako stałym elementem tej pozycji, wspomniany jest też Mikołaj Kabasilas.

⁷⁵¹ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 18.

⁷⁵² Zob. *Похвалу и убажение святых составляют двоя сия – православная вера и добродетельное житие, и третье – дары Всесвятого Духа. Первым двум – вере и делам, споследует и третье – дары. Когда кто поживет богоугодно при православном мудровании и облагодатствуется и прославится Богом благодатью Святого Духа, тогда ему бывает похвала и убажение от всей Церкви верных и от всех учителей ее*, Симеон Новый Богослов, *Творения*, т. 2: Москва, Слова 1890, s. 17; por. też Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 18.

⁷⁵³ Por. Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna kościoła wschodniego*, dz. cyt., s. 7.

we wspólnocie wiernych⁷⁵⁴. Dla rozwoju tej pnematalogicznej eklezjologii ważne są działania i poglądy Grzegorza Palamasa, piewcy koncepcji przebóstwienia, który uznawał, że tylko w Kościele człowiek może doświadczyć niestworzonych energii Bożych i być opromieniony światłem Taboru⁷⁵⁵. Na tej podstawie zbudował swoją mistyczną – opartą na doświadczeniu własnym i mnichów z Athos – trynitologię. Natomiast Mikołaja Kabasilasa, świeckiego teologa, wyróżnia ujęcie liturgii jako jednego z podstawowych źródeł teologii⁷⁵⁶. Pragnął on, by każdy wierzący mógł zrozumieć rolę mistyczną i zbawczą rolę liturgii, która jest zagwarantowana jako dar Jezusa Chrystusa⁷⁵⁷. Eucharystia jest dla niego źródłem rozumienia Kościoła i podstawą eklezjologii⁷⁵⁸. Jako teolog silnie związany był z twórczością Pseudo-Dionizego Areopagity. John Meyendorff stwierdza: *aby zrozumieć teologiczne osiągnięcia Bizancjum w XIV wieku, trzeba czytać Palamasa i Kabasilasa razem*⁷⁵⁹. Do eklezjologii obaj wnieśli rozumienie skutków czynów Jezusa, które nie są dla chrześcijanina: *niczym innym, jak zstąpieniem Ducha Świętego na Kościół*⁷⁶⁰. To głębsze wycucie roli Ducha Świętego jest charakterystyczne dla teologii Wschodu w porównaniu z Zachodem⁷⁶¹. To wycucie duchowe niosło chrześcijaństwo na Rusi, które rozwijało się równoległe do wysoko już wysublimowanej teologii bizantyjskiej.

⁷⁵⁴ Benedykt XVI, *Szymon Nowy Teolog*, Audiencja generalna 16 września 2009 [online], [przeglądane 1.05.14], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_16092009.html#

⁷⁵⁵ Por. Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna kościoła wschodniego*, dz. cyt., s. 61-76.

⁷⁵⁶ Mikołaj Kabasilas w dziele *O Boskiej liturgii* podkreśla rolę Ducha Świętego w epiklezie, zarówno na Wschodzie, jak i w liturgii łacińskiej. Por. Mikołaj Kabasilas, *Komentarz Boskiej Liturgii św. Jana Chryzostoma*, Warszawa, Warszawska Metropolia Prawosławna 2009.

⁷⁵⁷ Por. Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 18.

⁷⁵⁸ John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 140.

⁷⁵⁹ John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 140. Por. szerszą panoramę podaje: Yannis Spiteris, *Ostatni Ojcowie Kościoła. Kabasilas Palamas*, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów 2006; Zofia Pałubka, *Nikolaos Kabasilas*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, kol. 301-302.

⁷⁶⁰ John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 219.

⁷⁶¹ DE 15, *Oriente lumen*, 6.

CHRYSZTIANIZACJA TERENÓW SŁOWIAŃSKICH

Prawosławie, jako spadkobierca teologii uprawianej w Bizancjum, narodziło się i rozwijało w kontekście związków z Rusią Kijowską, a potem Rusią moskiewską i Rosją carską, jak też ze wschodnimi terenami Rzeczypospolitej Obojga Narodów⁷⁶². Początkowo wysoko rozwinięta teologia Cesarstwa była w ciągłej relacji do procesów inkulturacyjnych na tych słowiańskich terenach dzięki misjom skierowanym do Słowian. Aż do 1453 roku trwał twórczy dialog. Można uznać, że po zdobyciu Konstantynopola nowy sposób wyrażania myśli chrześcijańskiej czerpał z dorobku teologii bizantyjskiej, w tym myśli eklezjologicznej. Myśl o Kościele była świadectwem żywego doświadczenia wspólnoty wierzących, ludu doświadczanego przez wojny i najazdy tatarskie. Aż do czasów Piotra Wielkiego, jak przekonują teolodzy, właściwie nie powstawały traktaty teologiczne ani eklezjologiczne w ścisłym tego słowa znaczeniu, możemy tylko mówić o przedteologicznej refleksji, która później otrzymała słowny kształt w systematycznej teologii prawosławnej⁷⁶³. Był to wielowiekowy proces, którego efektem stała się dojrzała teologia rosyjska *wieku srebrnego*⁷⁶⁴ i czasów emigracji po Rewolucji Październikowej. Ten rozwój myśli teologicznej, a w niej eklezjologii, nie jest powszechnie znany w polskim środowisku, a jest on na tyle odmienny, że bez jego znajomości trudno byłoby dobrze odczytać zamysł prac teologicznych o. Pawła Fłoreńskiego. Jego teologia jest w pełni zakorzeniona w Kościele prawosławnym, a przez to szczególnie w wierze ludu rosyjskiego, którego zmysł wiary jest bardzo doceniany. Pawłowi Fłorenskiemu przyszło tworzyć po wielkim odrodzeniu filozoficzno-religijnym kultury i nauki rosyjskiej. Czas ten uzmysłowił filozofom i teologom wielkość ich tradycji i drogi poszukiwania prawdy zgodnej z Pismem Świętym. Przełom XIX i XX wieku, nazwany *srebrnym wiekiem*, był brzemienny w skutki dla religijnej myśli rosyjskiej, jak też dla dążącej do władzy politycznej myśli materialistycznej.

Ciągle trzeba podkreślać, że eklezjologia prawosławna, którą przejął rosyjski kapłan, rozwijała się innymi drogami niż eklezjologia Kościoła katolickiego. Wiara ludu tych ziem miała własny styl odczuwania i rozumienia i dzięki temu oryginalny sposób przeżywania więzi z Bogiem Trójjedynym.

⁷⁶² Czerpie z tego samego dorobku, co Kościół Zachodu w zakresie liturgii, duchowej tradycji i porządku prawnego. DE 14.

⁷⁶³ W pewnym sensie jest to sytuacja analogiczna [ale nie podobna], do czasów prześladowań pierwszych wieków.

⁷⁶⁴ *Srebrny wiek* kończy się w Rosji wprowadzeniem zasad socrealizmu we wszystkich dziedzinach kultury w latach dwudziestych XX w.

Dla tego społeczeństwa uczestnictwo w życiu trynitarnym to nie tylko żywe doświadczenie wyrażające się w ikonograficznej kulturze, ale również urzeczywistnienie w liturgii. Żyje ono głębokim przekonaniem, że mocą Ducha Świętego człowiek jest prowadzony od danego mu w akcie stwórczym obrazu do podobieństwa, czyli do przebóstwienia⁷⁶⁵. Wiara ludu zgromadzonego w Cerkwi nie musiała borykać się z zagrożeniami, które przyniosła indywidualizacja rozumu ludzkiego od czasów średniowiecznych. Cerkiew przekonywała, że zawsze chce być wyrazicielką żywej wiary, tak by wskazywać drogę tym, którzy w niej chcieliby dążyć do Boga. Słowa Piotra Apostoła były realizowane nie tylko przez rozum i powstającą teologię, ale przede wszystkim przez świadectwo życia, były wyrazem przeżywanego i głoszonego kerigmatu [1 P 3,15], poprzez liturgię, ikonografię i architekturę. W pierwszym okresie nie wypracowano traktatów eklezjologicznych, powstawały wykłady, które systematycznie reflektowały rolę Cerkwi i jej zadania wobec wiernych⁷⁶⁶. Teologia prawosławna miała i ma w każdym aspekcie swoisty wyraz, który silniej uwidocznił się w Europie po Rewolucji Październikowej i związaną z tym wydarzeniem emigracją teologów i myślicieli na Zachód⁷⁶⁷. Wzajemne poznanie i wpływy stały się silniejsze. W świetle współczesnych badań i wpływów emigrantów prawosławnych po 1920 roku na Europę Zachodnią trudno zgodzić się z tezą Yves'a M.J. Congara wysuwaną w książce z 1937 roku, że prawosławie miało stosunkowo słabo rozwiniętą eklezjologię⁷⁶⁸. Już wtedy ta myśl nie wyrażała istniejącej rzeczywistości⁷⁶⁹. John Meyendorff przekonywał, że: *brak troski o systematyzację nie oznacza braku zainteresowania prawdziwą treścią wiary czy niezdolności do sformułowania dokładnych definicji teologicznych*⁷⁷⁰. W obecnym paragrafie wykażemy, że

⁷⁶⁵ Por. *Oriente lumen*, 5-6; Jan Paweł II podkreśla, że teologia przebóstwienia wypracowana przez Ojców kapadockich jest wspólnym dziedzictwem, ale jest szczególnie droga wschodniej myśli chrześcijańskiej.

⁷⁶⁶ Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 9 nn.

⁷⁶⁷ Ojciec Paweł Florenski pozostał w Rosji, ale to jego przyjaciele przybliżyli Europie Zachodniej myśl prawosławia. Fakt, że trafiali już na bardziej podatny grunt pokazuje teologia Hansa Ursa von Balthasara. Studium porównawcze Zdzisława Kijasa, na które w tej książce wielokrotnie się powołujemy jest tego przykładem. Por. *Homo creatus*.

⁷⁶⁸ Yves M.J. Congar, *Chrétiens désunis. Principes d'un «Œcuménisme catholique»*, Paris, Editions du Cerf 1937, s. 14.

⁷⁶⁹ Pod wpływem orzeczeń Soboru Watykańskiego II były głosy teologów prawosławnych, że rozwój ich eklezjologii powinien być jednym z najważniejszych zadań. Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 10-11.

⁷⁷⁰ John Meyendorff, *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, dz. cyt., s. 9; Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 157nn.

teza ta, poprzez odniesienie do pierwszych wieków chrześcijaństwa, może być uznana za prawomocną. Przedstawiając proces inkulturacji chrześcijaństwa na terenach obecnej Rosji, wykażemy jej pełną słuszność, która ukazała się w eklezjologii rosyjskiej XIX wieku, a później w teologii o. Pawła Fłorenskiego.

Patrząc na historyczne ujęcie procesów przekazu wiary, należy stwierdzić, że teologia prawosławna wśród Słowian jest bezpośrednim spadkobiercą myśli teologicznej greckich ojców Kościoła. Wpływy chrześcijańskie na tych ziemiach sięgają właściwie początków chrześcijaństwa. Były to oddziaływania zarówno *lacinników*, jak i *greków*. Nie wszystko jest dobrze udokumentowane, szczególnie w czasie wędrówki ludów przez tereny nad Morzem Czarnym. Według prawosławnych przekonań św. Andrzej Apostoł miał dotrzeć do wzgórza, gdzie obecnie w Kijowie mieści się cerkiew jego imienia. To on, jako ten, który dotarł nad Dniepr i Don, jest dla nich apostołem Słowian⁷⁷¹. Jan Paweł II, skierowując swój wzrok na chrześcijan Wschodu wspomina o udanej inkulturacji św. Cyryla i Metodego, braci pochodzących z ówczesnej Tesaloniki, żyjących w Cesarstwie Bizantyjskim⁷⁷². Papież podkreślał też, że chrześcijaństwo powinno być: *zakorzenione w specyficie kultur i równocześnie otwarte na włączenie w powszechność*⁷⁷³. Tę prawdę dobrze rozmieli apostołowie Słowian, gdy tworzyli w IX wieku ryt specyficznie słowiański dla terenów Rusi i Bułgarii. Przyczynili się do zakorzenienia wiary w ludzie tamtych ziem, były to jeszcze czasy świetności Cesarstwa Bizantyjskiego. Ówczesna linia rozwojowa wiary ludu łączyła się bezpośrednio z wydarzeniami na Rusi Kijowskiej, które nie były bezpośrednią kontynuacją misji braci sołuńskich. W dokumentach wspomina się o działaniach chrystianizujących księżnej Olgi [X w.], która jako regentka swojego syna Światosława nawiązywała kontakty zarówno ze Wschodem, jak i Zachodem. Jej działania, gdy rządziła twardą ręką, można uznać za przygotowanie do przyjęcia chrztu przez jej wnuka, księcia kijowskiego Włodzimierza i do ostatecznej chrystianizacji

⁷⁷¹ Por. *Święty Andrzej, Apostoł, czytelnia, 30 listopada*, w: Internetowa Liturgia Godzin, [online], [przełądane, 1.05.14], dostępne w: <http://www.brewiarz.pl/czytelnia/swieci/11-30.php3>

⁷⁷² Cyryl i Metody, bracia sołuńscy, misjonarze pochodzący z Salonik, działali w IX w. na terenach zajętych przez Słowian, są twórcami rytu słowiańskiego, por. *Encyklopedia katolicka*, t. 3, kol. 708-709.

⁷⁷³ *Oriente lumen*, 7; por. Karol Klauza, *Uniwersalizm chrześcijaństwa*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. Marian Rusecki i inni, Lublin, Kraków, Wydawnictwo M 2002, s. 1288-1291.

Rusi⁷⁷⁴. Oficjalnie chrześcijaństwo przyjął Włodzimierz, ksiązę kijowski [988/989], wiążąc siebie i swoje księstwo z cesarstwem bizantyjskim, jego organizacją i kulturą⁷⁷⁵. Od tego momentu rozpoczął się twórczy proces asymilacji teologii bizantyjskiej. W Bizancjum wierni żywo i energicznie uczestniczyli w kształtowaniu wiary Kościoła. Tę świadomość *strażnika wiary* przejęła ludność na terenach Rusi zarówno Kijowskiej, jak i moskiewskiej. W sposobie wyrażania wiary, w pierwszych siedmiu wiekach istnienia Cerkwi, dominowały elementy związane z doświadczeniem religijnym, czyli religijno-mistyczne, a nie abstrakcyjno-spekulatywne⁷⁷⁶. Była to asymilacja eklezjologii patrystycznej, bizantyjskiej z uwzględnieniem nowej specyfiki życia ludów słowiańskich. Oryginalna koncepcja eklezjologiczna Rusi opierała się na: *doświadczeniu świętych, pobożności ludu, myśli społecznej, politycznej i filozoficznej, poezji i sztuki*⁷⁷⁷. Najstarsze teksty dotyczące duchowości chrześcijańskiej to liczne, ręcznie pisane biografie świętych⁷⁷⁸. Od XI wieku teksty związane z epizodami z życia świętych oraz z monastycyzmem były zbierane w pobożne dzieła. Jako przykład może posłużyć *Pateryk Kijowsko-Pieczerski*⁷⁷⁹. Był to zbiór epizodów z życia pierwszych ascetów z Kijowa, którego najstarsza warstwa pochodzi z XIII wieku⁷⁸⁰. Fakt, że dzie-

⁷⁷⁴ Por. Michał Gryczyński, *Św. Olga, Mądra*, „Przewodnik Katolicki” nr 28, 2004; *Św. Olga, księżna*, „Polonia Christiana”, [online], [przełgądane 29.09.2016], dostępne w: <http://www.pch24.pl/sw--olga--ksiezna,4130,i.html>; Aleksander Naumow, *Tradycja kijowska w prawosławiu polskim*, w: *Prawosławie. Światło wiary i źródl doświadczenia*, Leśniewscy Jadwiga, Krzysztof, red. Lublin, Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1999; dostępne też [online], [przełgądane 09.07.2014], dostępne w <http://hamradio.biaman.pl/media/books/Prawoslawie.pdf>, s. 452.

⁷⁷⁵ Księżna Olga zachowywała kontakty nie tylko z Bizancjum, ale i z cesarzem Zachodu Ottonem I.

⁷⁷⁶ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 19.

⁷⁷⁷ Por. tamże.

⁷⁷⁸ Na tym etapie przedstawiamy, co kształtowało pobożność ludu, a nie samych świętych. Byli oni częścią ruchu monastycznego, wobec czego analiza ich dotycząca znajdzie się w następnym paragrafie, tak by ukazać lepiej ich zakorzenie chrześcijańskie. Por. Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 41-42.

⁷⁷⁹ *Pateryk Kijowsko-Pieczerski, czyli, Opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, tłum. i oprac. Ludmiła Nodzyńska, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993.

⁷⁸⁰ Opublikowany w wydaniu krytycznym w języku polski w 1635 r. przez Sylwestra Kossowa jako *Paterykon, albo żywoty ss. Ojców Pieczerskich*, dodał informacje o Cyrylu i Metodzie. Przekład zadedykował Adamowi Kisielowi, ostatniemu prawosławnemu senatorowi Rzeczypospolitej, i stał się ten tekst podstawą tłumaczenia na język rosyjski i ukraiński. Metropolita Kossow, był następcą Piotra Mohyły w Kijowie, ale nie miał takiej oso-

ło to rozrastało się i zmieniało, od formy listów po teksty spisujące ustną tradycję, świadczy o głębokim oddźwięku świadectwa, które ci asceci dawali. Dzięki temu trwała pamięć o cudach i znakach dziejących się w Ławrze Piecherskiej. Teksty te były przyjmowane i z jednej strony tworzyły swoistą pobożność, z drugiej natomiast były tej pobożności doskonałym wyrazem. To było ciągle wzmacniające się koło oddziaływania. Monastyr był zawsze ośrodkiem, który promieniował przykładem życia chrześcijańskiego, zarówno wśród tych, którzy tam przebywali, jak i tych, którzy do niego pielgrzymowali. Wszystkie ośrodki monastyczne były źródłem rodzącej się chrześcijańskiej kultury i tam powstawały dzieła podobne do *Pateryka*. To one są do dzisiaj materialnym wyrazem wiary ludu chrześcijańskiego. Często opowiadania te zyskiwały też swoją graficzną formę. Ojciec Paweł Florenski podaje, że w pustelni Zosimosa na ścianie przedsionka cerkwi było zobrazowane opowiadanie o dwóch zwaśnionych braciach pochodzące właśnie z *Pateryka*⁷⁸¹. Na takich przekazach i przesłaniach budował swoją teologię o. Paweł Florenski. Sam był bezpośrednim świadkiem tej trudnej do zracjonalizowania i głęboko przeżywanej wiary. Już w czasach bolszewickich, po Rewolucji prowadzono akcję *odkrywania relikwii*, po to, by demonstrować bezsilność świętych wobec bluźnierstwa, bezczeszczenia ich zwłok i *udowadniano*, że ich ciała ulegają rozkładowi jak każde inne. Akcje te nie przyniosły spodziewanego efektu, lud *i tak swoje wiedział*, głoszono, że ciała świętych się dematerializowały, czyli rozkładały, po to, by ich nie sprofanowano⁷⁸². Silne wewnętrzne przekonanie religijne pozostawało nienaruszone wobec antychrześcijańskich działań rewolucjonistów, a nawet przyczyniało się do większego kultu świętych.

bowości jak jego poprzednik. Jego rola w akademii por. Aleksander Walerian Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohilańska: Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, Lwów, W. L. Anczyca i spółki, 1899-1900, oraz *Pateryk Kijowsko-Piecherski*, dz. cyt., s. 50-54.

⁷⁸¹ Paweł Florenski odwołuje się bezpośrednio do tych kijowskich żywotów świętych. Te oraz inne są obecne w jego pracach teologicznych jako silny teologicznie wywód za możliwością dochodzenia i trwania w wierze. Paweł Florenski przytacza pełne opowiadanie *O dwóch braciach, Tytusie popie i Ewagriuszu diakonie, powaśnionych między sobą*, por. *Filar*, s. 350-351. W tym duchu napisał też *Sól ziemi*. Pragnął, by postać starca Izydora promieniowała w czasach ateizmu.

⁷⁸² Tak zrobiono z ciałem św. Sergiusza z Radoneża, przechowywanym w ozdobnej rance w Ławrze Troicko-Siergijewskiej, por. też. Richard Pipes, *Rosja bolszewików*, dz. cyt., s. 370-371.

ROZWÓJ SYSTEMATYCZNEJ MYŚLI EKLEZJOLOGICZNEJ

Jak wykazał John Meyendorff, Cerkiew w eklezjologii prawosławnej rozwijała swoją świadomość w innych kontekstach kulturowych, musiała też się borykać z innymi problemami, które wymagały werbalizacji z uwagi na dobro chrześcijan⁷⁸³. Można powtórzyć za teologami, że prawosławie zrodziło się w łonie teologii bizantyjskiej. Józef Keller stwierdza, że organizm ten jako swoisty sposób interpretacji objawienia nie wyrósł na gruncie różnic doktrynalnych wobec Kościoła katolickiego, a raczej trzeba rozważać odrębności organizacyjne i oczywiście kulturowe. Genezy tych różnic można poszukiwać od chwili powstania Konstantynopola jako Nowego Rzymu, *miasta cesarskiego*, ale były one obecne już dużo wcześniej, co było widoczne w słynnym sporze dwóch Dionizych, a potem dawało znać o sobie przy każdym zgromadzeniu biskupów, w którym uczestniczyli zarówno patriarchowie ze Wschodu, jak i z Zachodu⁷⁸⁴. Powstanie Konstantynopola i przeniesienie tam ośrodka władzy politycznej prowadziło do nieuniknionej rywalizacji o przewodzenie Kościołowi pomiędzy patriarchą a biskupem Rzymu oraz ich sprzymierzeńcami⁷⁸⁵. Ukształtowanie się Bizancjum jako państwa bezpośrednio kontynuującego tradycje i duchowość Wschodniego Cesarstwa Rzymskiego po upadku Zachodu w znacznej mierze stało i stoi u źródeł wielu nieporozumień aż do zerwania w 1054 roku⁷⁸⁶. Upadek Konstantynopola w 1453 roku brutalnie przerwał intelektualną, charakterystyczną dla teologii bizantyjskiej, pracę nad integralnym widzeniem filozofii i teologii w opisie świata. Wiele przejęto, ale już w innej kulturowo formie, ponieważ patriarchaty wschodnie straciły odniesienie do *Nowego Rzymu* jako moralnego przewodnika. Kościoły te zawsze miały głęboką świadomość autokefaliczną, ale uznawały wagę i doniosłość patriarchatu Konstantynopola. Po 1453 roku, mimo że patriarcha Konstantynopola zachował tytuł *primus inter pares* do dnia dzisiejszego, ta rola przywódcza nie zawsze była uznawana. Znamienne jest, że w 1448 roku Cerkiew moskiewska uzyskała status autokefalii, czyli na pięć lat przed upadkiem Konstantynopola, i do dnia dzisiejszego traktuje się jako *Trzeci Rzym*⁷⁸⁷.

⁷⁸³ Por. s. 6 niniejszego opracowania.

⁷⁸⁴ Por. Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie óμοούσιος w procesie inkulturacji wiary*, dz. cyt., s. 143 nn.

⁷⁸⁵ Co więcej rywalizacja obu miast i biskupstw była nieunikniona. Związane to było też z ruchem plemion germańskich i tak zwaną wielką wędrówką ludów.

⁷⁸⁶ Józef Keller, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 14.

⁷⁸⁷ Por. na temat zagadnień związanych ze zwołaniem zgromadzenia biskupów na Krecie w 2016 r., Michał Klinger, *Sobór globalny, choć lokalny*, w: Laboratorium Więzi,

Na obecnych terenach podległych patriarchatowi moskiewskiemu prawosławie jako religia nie było związane tylko z Rosją. W Rzeczypospolitej Obojga Narodów również rozwijała się teologia prawosławna, szczególnie ważna z uwagi na wprowadzenie ujęć systematycznych. Ta myśl, powstająca też pod wpływem *lacinników*, miała duży wpływ na eklezjologiczną myśl prawosławną. Była ona przez niektórych doceniana, ale według innych był to nieuzasadniony wpływ zachodniej jezuickiej teologii⁷⁸⁸. Na Rusi do XVI wieku istniała teologia przedrefleksyjna. Czas wpływów jezuickich przyczynił się do systematycznego uprawiania teologii prawosławnej. Warto podkreślić, że temu nurtowi rozwojowemu, w XX wieku przejętemu przez o. Pawła Fłoreńskiego, dał podwaliny ks. Piotr Mołyła [1596-1647]. Był to kapłan i wybitny teolog, który działał w strukturach Królestwa Polskiego. Wykształcony w jezuickich kolegiach we Lwowie i bardzo prawdopodobne, że na Sorbonie, dbał o rozwój systematycznej myśli prawosławnej oraz pokój między wszystkimi chrześcijanami⁷⁸⁹. W 1632 roku założył kolegium prawosławne [szkołę bracką] w Kijowie, które po połączeniu ze szkołą Ławry Kijowsko-Pieczerskiej miało status akademii [od 1658], zwanej akademią Kijowsko-Mohylańską⁷⁹⁰. Jezuickie wykształcenie metropolity miało wpływ na kształt uprawianej tam teologii. Wykłady odbywały się w języku łacińskim, w duchu teologii scholastycznej. Ten nurt oddziaływania na prawosławie był dość silny, choć nie zawsze uznawany za pozytywny. Paul Evdokimov, wspominając metropolitę

[online], [przeglądane 28.09.2016], dostępne w: <http://laboratorium.wiez.pl/2016/06/18/sobor-globalny-choc-lokalny/>

⁷⁸⁸ Trzeba o tym wspomnieć, by zrozumieć późniejsze kontrowersje wokół teologii o. Pawła Fłoreńskiego jako ulegającego wpływom systematycznej teologii Zachodu XIX w. Por. na temat Piotra Mołyły Шмеман Александр, *Исторический путь Православия, Православие и современность*. Электронная библиотека Благовещение, s. 171-172 oraz [online], [przeglądane, 01.05.13], dostępne w: <http://lib.eparhia-saratov.ru/books/24sh/shmeman/history/contents.html>

⁷⁸⁹ Por. Aleksander Walerian Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohylańska: Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, dz. cyt., s. 116-118; Jarosław Moskałyk, *Rutskiego i Mołyły projekt zjednoczenia Kościoła Kijowskiego*, Poznań, WT UAM 2007, s. 51-56.

⁷⁹⁰ Por. Natalia Jakowenko, *Historia Ukrainy do 1795 roku*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2011; Aleksander Walerian Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohylańska: Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, dz. cyt., s. 135-138.

Później, w 1817 r., Akademię przekształcono, w Kijowską Akademię Duchowną, zlikwidowaną w 1919 r. przez bolszewików. Współcześnie Uniwersytet Narodowy „Akademia Mohylańska w Kijowie” nawiązuje do tradycji Akademii z XVII w., a do Kijowskiej Akademii Duchownej nawiązują dwie szkoły duchowne Kijowska Akademia Duchowna Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego i Kijowska Akademia Duchowna Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Kijowskiego.

Piotra Mohyłę, zawsze podkreśla jego latynizujące poglądy, istniejące w łonie wschodniego prawosławia, oraz to, że nie wyznaczają one prawosławnego zamysłu czy jego instynktu⁷⁹¹. Rosyjski teolog potrafi jednak docenić dogmatyczne teksty metropolity, takie jak *Mały katechizm* i *Prawosławne wyznanie wiary*, które – jak przekonuje – nie mają mocy normatywnej, ale cieszą się uznaniem⁷⁹². Działania Piotra Mohyły miały później wpływ na reformy za czasów cara Aleksego Michajłowicza w XVII wieku, wprowadzane przez patriarchę Nikona⁷⁹³. W okresie reformacji na terenach Rusi i Rosji, jak też Rzeczypospolitej Obojga Narodów zaznaczały się wpływy teologii zachodniej, katolickiej i protestanckiej. W XVII wieku można już mówić o pojawieniu się na Rusi eklezjologii w dzisiejszym tego słowa znaczeniu⁷⁹⁴. Jak widać, trzeba było kilku wieków od upadku teologii bizantyjskiej, by powstała samodzielna kulturowo myśl eklezjologiczna. Mimo antynormatywnego nastawienia w określaniu doktryny formułuje się definicję, że: *Kościół to społeczność wiernych zebrana w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa w celu poznania wiary i nauki apostołskiej. Jest społecznością członków jedyne go Ciała Chrystusowego, mających jedną Głowę w osobie samego Pana naszego Jezusa Chrystusa i przebywających w należy t y m posłuszeństwie w stosunku do Kościoła*⁷⁹⁵. Jest to definicja z katechizmu opracowanego przez wspomnianego metropolitę Piotra Mohyłę. Wykazuje ona wpływy teologii jurydyczno-scholastycznej, jest w niej jednak duch Kościoła jako żywego organizmu, który również był obecny w pełnym rozumieniu Kościoła przez Roberta Bellarmina. Początkowo twórcy eklezjologii pod wpływem teologii uprawianej przez jezuitów formułowali podobne definicje. Różne jednak były dalsze dzieje Kościoła na tych definicjach opartego. Jak wykazuje Andrzej Czaja włoski jezuita Robert Bellarmin w swoim dziele *De controversiis christianae fidei* zaznaczył,

⁷⁹¹ Por. Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 228, 374; Józef Keller, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 186-188; Elżbieta Przybył, *Prawosławie*, Kraków, Znak 2000, s. 44-46.

⁷⁹² Por. Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 226-227; por. też Aleksander Naumow, *Tradycja kijowska w prawosławiu polskim*, w: *Prawosławie światło wiary i źródło doświadczenia*, dz. cyt., s. 443-565; przeglądane też [online], [przeglądane 09.07.2014], dostępne w: <http://hamradio.biaman.pl/media/books/Prawoslawie.pdf>

⁷⁹³ Por. na temat Piotra Mohyły i znaczenia jego działalności: Aleksander Walerian Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohilańska: Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnej cywilizacji zachodniej na Rusi*, dz. cyt., s. 125-130; Elżbieta Przybył, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 44-46.

⁷⁹⁴ Metropolita Kijowa Włodzimierz (Sabodan), zmarły w 2014 r., w tym czasie widzi pojawienie się prawosławnej eklezjologii w ścisłym tego słowa znaczeniu. Por. Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 21.

⁷⁹⁵ *Mały katechizm* Piotra Mohyły, cytowany za: Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 20.

że podaje minimalistyczną definicję Kościoła i że trzeba pamiętać o całym zapleczu duchowym warunkującym taki, a nie inny wyraz organizacyjny. W późniejszych czasach o tym metodycznym zabiegu jezuita zapomniano, ze względu na reformację nie wspomniano o nim⁷⁹⁶. Natomiast w prawosławiu nie zapomniano, że Kościół jest żywym organizmem, którego głową jest Chrystus, że tylko chrześcijanie, szczególnie lud, dzięki zmysłowi żywej wiary mogą odczytać prawdę z objawienia. W sposobie wyrażania samoświadomości eklezjalnej dziedzictwo teologii bizantyjskiej ścierało się z systematyzującymi wpływami teologii Zachodu zarówno katolickiego, jak i protestanckiego. O oddziaływaniu teologii jezuitów już wspomnieliśmy, jednak bardziej dramatycznie przedstawiał się wpływ teologii protestanckiej na prawosławie. Biskup Teofan Prokopowic, gorliwy zwolennik reform Piotra I doprowadził do podporządkowania hierarchii władzy carskiej. Relacje tronu i ołtarza z dominacją władzy cesarskiej, podobnie jak w czasach ponicejskich, nie wyszły na dobre ani umacniającemu się państwu rosyjskiemu, ani Cerkwi⁷⁹⁷.

Dalszy rozwój eklezjologii naznaczony został przewyciężaniem wpływów zarówno protestanckich, jak i katolickich. Pod koniec XVIII wieku pojawiły się prace późniejszego metropolity moskiewskiego Platona (Lewszyna, 1737-1812), które przełamały spuściznę odniesień scholastycznych i chrześcijaństwa reformowanego. Jak to bywa w okresach przejściowych, dzieła jego nie były wolne od tych wpływów. Metropolita uznawał jeszcze państwo i Kościół za dwie instytucje równoważne i wzajemnie się uzupełniające. Jednak z jego dzieł coraz silniej przenika przekonanie, że Kościół jest społecznością ludzi wierzących w Jezusa Chrystusa i żyjących według Jego przykazań i zakładając posłuszeństwo władzy państwowej, uznawał, że posłuszeństwo Bogu jawi się jako wyższa koniczność. Jeżeli społeczność ma być Ludem Bożym, to Trójjedyny Bóg musi w nim zamieszkać zgodnie ze słowami św. Pawła Apostoła [2 Kor 6,16]. Jego rozumienie Kościoła jako miejsca rozeznania objawienia przedstawione jest w tradycyjnie rozumianych pojęciach, bez oryginalnych rysów. W ten sam sposób pisał o jedności, powszechności, soborowości, jak też o hierarchii. W podobny sposób ujmował zagadnienie prawdziwości prawosławia. Warto jednak zwrócić uwagę, że jego dzieła pisane są w języku rosyjskim. Stanowią pierwszą próbę systematyzacji eklezjologii rosyjskiej. Według historyków prawosławia metropolita Platon roz-

⁷⁹⁶ Por. Andrzej Czaja, *Traktat o Kościele*, w: *Dogmatyka*, t. 2, red. Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski, Warszawa 2006, s. 329-330.

⁷⁹⁷ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 21-22; Benedykt XVI, Joseph Ratzinger, *Formalne zasady chrześcijaństwa*, dz. cyt., s. 153-154.

począł proces wyzwolania teologii rosyjskiej z *okowów zbytniej systematyzacji*, nadając jej charakterystyczny rosyjski wydzźwięk. Świadczą o tym jego przemyślenia będące dopełnieniem fragmentów wywodów dogmatycznych, czyli teologii systematycznej, uzupełnione wywodami moralnymi. Postulował, by zawsze łączyć teorię z praktyką. Krytycy tych czasów wykazują, że dzięki niemu została otwarta realna droga powrotu do uprawiania teologii jako twórczej aktywności, dla której ludzkie poznanie rozumem musi pozostawać w relacji do poznania sercem i jest na równi ważne⁷⁹⁸.

NIEDOGMATYCZNE UJĘCIE DOGMATU

W Kościele prawosławnym zawsze w większym stopniu doceniano życie kontemplacyjne i przeżycia mistyczne niż systematyczny wykład doktryny wiary. Podobnie jak w czasach przednicejskich, nie ma powszechnej zgody co do tak zwanego kanonu tekstów symbolicznych, czyli oficjalnych wyznań wiary, ponieważ nie przywiązuje się do nich tak wielkiego znaczenia, szczególnie jurydycznego, jak w Kościele zachodnim. W tym duchu Paul Evdokimov zarzuca tym, którzy mają skłonności do ujmowania wszystkiego w jednoznaczne słowa: *pomieszanie dogmatów z ich czysto teologicznymi wyjaśnieniami, z interpretacją szkół, i ujawniają niebezpieczną tendencję do narzucania – jako – normy jakiegoś systemu teologicznego*⁷⁹⁹. Mimo tak radykalnych stwierdzeń teologowie prawosławni, tak samo jak Paul Evdokimov, widzą potrzebę tworzenia takich tekstów. Systematyzacja teologii w toku walk apologetycznych staje się w pewnych okresach koniecznością. W teologii patrystycznej obrona przed herezjami wpłynęła na rozpoczęcie pojmowania Kościoła według symboli wiary. W czasie zgromadzenia w Nicei w 325 roku ustalono jeden tekst *Credo*, ale walka o jego powszechne uznanie trwała latami. Na Rusi i w Rosji proces rozwoju i przyjmowania niektórych sformułowań jest pod pewnymi względami analogiczny do sytuacji zaistniałej w czasach soboru w Nicei [325] i po nim, aż do soboru w Chalcedonie [451]. Można postulować, że tym samym zasadom podlegają procesy inkulturacji wiary w prawosławiu dawniej i w czasach dzisiejszych.

⁷⁹⁸ Рог. Иван Михайлович Снегирев, *Жизнь Московского Митрополита Платона*, часть 2-я, Москва, издательство Типо-Литография И. Ефимова 1890, s. 66-87; Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 22-23.

⁷⁹⁹ Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 227; por. też Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 25.

Teologia prawosławna jako spadkobierczyni teologii Wschodu żyje jej duchem niezależności w werbalnym sposobie przedstawiania wiary. Pluralizm pierwszych wieków jest kontynuowany i – jak pokazał cytat z poglądów Paula Evdokimova – wyznacza werbalny wyraz wiary. Nie oznacza to jednak, że konieczna jest apologetyka, nie powstają tego typu teksty. Wpisują się one w dziejowy proces inkulturacji wiary i jej obrony. Również w łonie prawosławia powstają sformułowania ściślej wyznaczające życie eklezjalne i będące odniesieniem do orzekania o ortodoksji.

Rościsław Kozłowski wymienia trzy podstawowe teksty: *Prawosławne wyznanie wiary Powszechnego i Apostolskiego Kościoła* sformułowane przez Piotra Mohyłę, następnie *Encyklikę [Tomos] Patriarchów Wschodnich o Prawosławnej Wierze*, autorem jest patriarcha Jerozolimy Dosyteusz⁸⁰⁰ oraz *Wielki katechizm chrześcijański* metropolity moskiewskiego Filareta Drozdowa⁸⁰¹. Natomiast Paul Evdokimov podkreśla, że prawosławie sprzyja wielkiej wolności opinii teologicznych w ramach jednej tradycji i cały czas popierana jest ta tendencja, co nie prowadzi do monotypu *linii generalnej* w teologii. Paul Evdokimov silnie akcentuje w tej kwestii zmysł wiary ludu pozostającego w jedności z hierarchią. Podkreśla też, że słowa są tylko ramami, które próbują objąć wieczność i *malują słowną ikonę prawdy*⁸⁰². Rosyjski teolog w swoich pracach przytacza następujący katalog tekstów dogmatycznych, nazywając je *księgami symbolicznymi*. Warto przytoczyć pełny cytat, bez parafrazowania:

Tekstami dogmatycznymi w ścisłym tego słowa znaczeniu są: 1) nicejsko-konstantynopolitańskie Credo. Trzeci sobór (w kanonie VII) zabrania mieć inne wyznanie wiary lub zmieniać tekst uważany za święty. Drugi sobór (w I kanonie) daje jego redakcję ostateczną i ogłasza go za niezmienny, sobory czwarty i siódmy ponawiają to uroczyste zapewnienie. Tekst ten zastąpił wszystkie symbole lokalne. Rzym czcił także swój starożytny Symbol baptyzmalny, zwany „apostolskim”, który zostanie katechetycznym Credo Zachodu, lecz ów Symbol nie był znany na Wschodzie. Jego bezpośrednio apostolskie pochodzenie zostało zaprzeczone przez Marka Efeskiego na Soborze Florenckim. W swojej obecnej redakcji sięga on prawdopodobnie IV wieku, będąc baptyzmalnym Symbolem Rzymu. 2) Dogmatyczne definicje siedmiu soborów powszechnych. 3) Dogmatyczne teksty dziewięciu soborów lokalnych i Kanonów apostolskich

⁸⁰⁰ Ta encyklika jako *tomos* zyskała w 1672 r. aprobatę czterech patriarchów Wschodu. Została też przesłana Kościołowi anglikańskiemu jako oficjalne wyznanie wiary. Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 23.

⁸⁰¹ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 23.

⁸⁰² Por. Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 226.



Sergiusz z Radoneża błogosławi przed walką ze Złotą Ordą, w kronikach Iwana Ggroźnego, 1558-1576

https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%B5%D1%80%D0%B3%D0%B8%D0%B9_%D0%A0%D0%B0%D0%B4%D0%BE%D0%BD%D0%B5%D0%B6%D1%81%D0%BA-%D0%B8%D0%B9

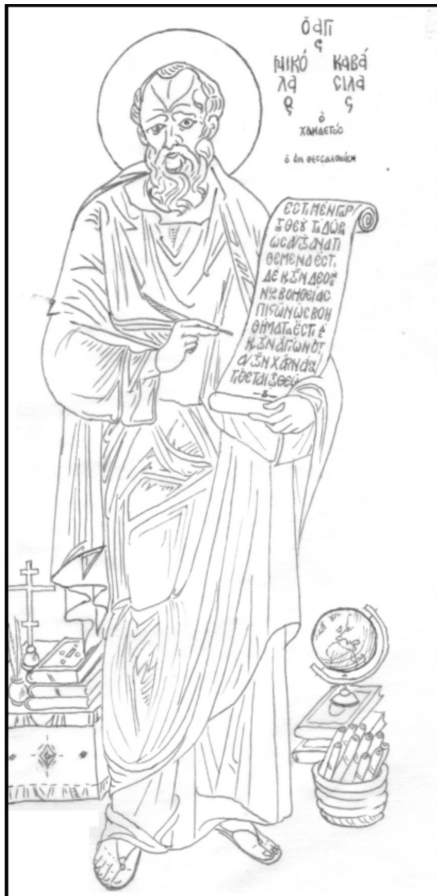
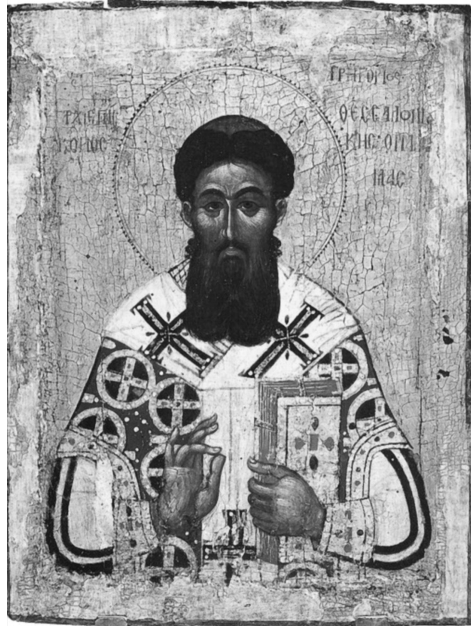


Sergiusz z Radoneża z rodziną, pomnik w Sergijew Posadzie

https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%A1%D0%B5%D1%80%D0%B3%D0%B8%D0%B9_%D0%A0%D0%B0%D0%B4%D0%BE%D0%BD%D0%B5%D0%B6%D1%81%D0%BA-%D0%B8%D0%B9

Grzegorz Palamas

https://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%93%D1%80%D0%B8%D0%B3%D0%BE-%D1%80%D0%B8%D0%B9_%D0%9F%D0%B0%D0%BB%D0%B0%D0%BC%D0%B0



Mikołaj Kabasilas

https://pl.wikipedia.org/wiki/Mikołaj_Kabazyła

*(przyjętych i potwierdzonych na szóstym soborze (w kanonie II) i na siódmym (w kanonie I). 4) Teksty synodów w Konstantynopolu w roku 861 i roku 879 oraz synodów odbytych tamże w XIV wieku (1341-1351) w sprawie doktryny św. Grzegorza Palamasa na temat energii Boskich*⁸⁰³.

Trzeba jednak pamiętać, że teksty uznawane za źródła odniesienia nie są do końca sprecyzowane i ściśle określone. Paul Evdokimov stwierdza nawet, że prawosławie nie ma *tekstów symbolicznych*, ale wyżej wymienione określa jako dogmatyczne w ścisłym tego słowa znaczeniu⁸⁰⁴. Według teologa ta lista może zostać uzupełniona przez kolejne teksty na tyle ważne, że określa je jako godne szacunku, choć nie mają one tej dogmatycznej mocy:

*Symbol św. Grzegorza Cudotwórcy (III wiek) z jasno wyrażoną doktryną trynitarną (który otrzymał zatwierdzenie szóstego soboru, kanon II); Symbol św. Atanazego zwany „Ktokolwiek” (pochodzący z V wieku); tekst łaciński zawiera Filioque; wyznanie wiary św. Jana Damasceńskiego; wyznanie prawosławne bardzo szczegółowe, odmawiane podczas konsekracji biskupiej. Wreszcie teksty natury dogmatycznej, cieszące się uznaniem, lecz nie mające mocy normatywnej: Wyznanie metropolity Piotra Mohyły, mocno przesiąknięte wpływami łacinizującej teologii kijowskiej XVII i XVIII wieku; Wyznanie patriarchy jerozolimskiego Dosyteusza przyjęte przez Synod Jerozolimski w 1672 roku; zostało ono posłane Kościołowi anglikańskiemu i Synodowi Kościoła rosyjskiego i wyłożone w sposób polemiczny (przeciw teologii Reformacji); Wielki katechizm metropolity moskiewskiego Filareta, przyjęty jako podręcznik w szkołach (ostateczna redakcja zatwierdzona przez synod pochodzi z 1879)*⁸⁰⁵.

Jak widać, pojmowanie treści pojęcia „dogmat” różni się swym zakresem znaczeniowym od ujęć teologii zachodniej. Jest tu pewne napięcie interpretacyjne, które z jednej strony mówi o dogmatyzacji, z drugiej się jej wyrzeka. Przedstawione przez Paula Evdokimova teksty mają jednak niemały wpływ na samoświadomość Cerkwi. Wokół ich przeżywania w wierze krystalizowała się odrębność prawosławna. Zarówno te teksty, jak i Piotra Mohyły czy Filareta Drozdowa, zaakceptowane przez Cerkiew, stały się początkiem teologicznych prac systematycznych. Były podwaliną odrodzonej religijnej filozofii *srebrnego wieku*. Na ich podstawie wyrastało rozumienie istoty Kościoła, zwerbalizowano jego cechy, jak też uściślono rozumienie władzy w Cer-

⁸⁰³ Tamże, s. 227-228.

⁸⁰⁴ Nie jest to orzeczenie dogmatyczne na wzór przyjmowanych w teologii zachodniej, por. Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 228.

⁸⁰⁵ Tamże.

kwi⁸⁰⁶. Z uwagi na samoświadomość wiary, dzięki której Cerkiew odczytuje objawienie Trójjedynego Boga pomiędzy doktrynalną rolą a zadaniami pragmatycznymi, teksty te stawały się wyznacznikiem ortodoksji. Ich otwartość i pewna niedookreśloność dogmatyczna uświadamia prawosławiu stałą i ciągłą asystencję Ducha Świętego, której obecności nie można zamknąć w ścisłych sformułowaniach. Faktem jest to, że powstawały i trwały w atmosferze polemicznej zarówno wobec protestantyzmu, jak i katolicyzmu. Podkreślono w nich, że Cerkiew jest instytucją, i to hierarchiczno-sakralną. Najwyższą władzą jest sobór powszechny i jego sformułowania obowiązują wiernych, ale też wymagają ich akceptacji. Kościół prawosławny jako Lud Boży, dzięki nieustannej obecności Ducha Świętego, pragnie trwać przy niezmienionej wierze, co pokreślili patriarchowie w *Encyklice czterech patriarchów z 1848 r.* Encyklika jest poparta autorytetem wielkich patriarchatów Konstantynopola, Antiochii, Jerozolimy i Aleksandrii. Patriarchowie tych miast zebrali się na synodzie w Konstantynopolu, by w niespełna pięć miesięcy odpowiedzieć na encyklikę Piusa IX, *In Suprema Petri sede* (06.01.1848)⁸⁰⁷. W punkcie 17 padają słowa, które wyznaczają myśl eklezjalną pozostającą w opozycji do teologii Zachodu:

*U nas ani patriarchowie, ani sobory nie mogli wprowadzać niczego nowego, dlatego że strażnikiem pobożności (υπερασπιστής της θρησκείας) jest u nas samo ciało Kościoła, to znaczy lud, który zawsze pragnie chronić swoją wiarę jako niezmienną i zgodną z wiarą swoich ojców, czego doświadczyło wielu papieży i łacińskich patriarchów; którzy od czasu rozłamu, nie ustawiali w próbach zwodzenia go [ludu prawosławnego]*⁸⁰⁸.

Prawda objawiona rozpoznawana w Kościele opiera się na zbiorowym autorytecie. Orzeczenia soborów mogą być uznane za nieomyślne dopiero po zaakceptowaniu ich przez całą społeczność wiernych. Widać tu ostro zarysowujące się różnice w rozumieniu i interpretacji tego, co uznawane zostaje za dogmatyczne w całym chrześcijaństwie. W Kościołach Wschodu, jak wynika z tekstu *Encykliki*, powszechna wiara Ludu Bożego jest strażnikiem ortodoksji. Jest zawsze strażnikiem głęboko triadocentrycznego rozumienia

⁸⁰⁶ Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 23-36.

⁸⁰⁷ Por. Elżbieta Przybył, *Wyznania wiary Kościoły orientalne i prawosławie*, dz. cyt., s. 328-362.

⁸⁰⁸ *Encyklika Czterech Patriarchów z 1848 r.*, w: Elżbieta Przybył, *Wyznania wiary Kościoły orientalne i prawosławie*, dz. cyt., s. 355; oraz „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, t. 1-2, 1981, s. 18; por. też Paul Evdokimov, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 226; Józef Keller, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 210 nn.

wiary wynikającego z wiary chrzcielnej. Cerkiew zarówno w wymiarze społecznym, jak i architektonicznym jest tego *żywym dowodem*. Źródła każdego wyznania wiary muszą mieć bezpośrednie odniesienie trynitarne, które jest u początku chrześcijaństwa i stanowi jego horyzont eschatologiczny. Podobnie jak było w czasach formowania się *Credo* z Nicei i walki z arianizmem, trynitarna formuła wyprostowuje w prawosławiu każdą lokalną niezgodność i staje się normą, co Paul Evdokimov ujmuje w słowach: *Znacznie bardziej syntetyczna pod tym względem teologia wschodnia stwierdza w swych doksołogiach i w swej liturgii bardzo wyraźną wyższość imienia Trójcy Świętej. «Westchnienia niewymowne» życia chrześcijańskiego nie zatrzymują się na Chrystusie, ani na Duchu Świętym, lecz wznoszą się zawsze do Ojca; na tym właśnie polega sens «memoriału» liturgicznego. Jan Paweł II podkreśla, że wiara ludu ma swój własny styl odczuwania i rozumienia i dzięki temu oryginalny sposób przeżywania swej więzi z Bogiem Trójjedynym. Uczestnictwo w życiu trynitarnym to nie tylko żywe doświadczenie wyrażające się w ikonograficznej kulturze, ale również urzeczywistnienie w liturgii. Mocą Ducha Świętego człowiek jest prowadzony od danego mu w akcie stwórczym obrazu, poprzez podobieństwo, do przebóstwienia⁸⁰⁹.*

*

Paweł Fłorenski swoją teologię wypracowywał w ciągłej relacji do doświadczenia, które nazywał *żywym doświadczeniem ludu*, a które najpełniej wyraża się w modlitwie, sztuce cerkiewnej, architekturze i przede wszystkim w liturgii. Był zakorzeniony w eklezjologii, która nie jest traktatem podkreślającym widzialne znamiona Kościoła, ale życiem w obecności Boga Trójjedynego, szczególnie przez liturgię, również poprzez sztukę tej liturgii podporządkowaną, a taką są – w jego przekonaniu – zarówno ikony, jak i architektura cerkiewna.

⁸⁰⁹ Por. *Oriente lumen*, 5-6; Jan Paweł II podkreśla, że teologia przebóstwienia wypracowana przez ojców kapadockich jest wspólnym dziedzictwem, ale jest szczególnie droga wschodniej myśli chrześcijańskiej.

ŹRÓDŁA RYSU DOŚWIADCZENIOWEGO TEOLOGII PRAWOSŁAWIA

Jan Paweł II przekonuje, że chrześcijańska tradycja Wschodu różni się od tradycji zachodniej w zadziwiający i uprawniony sposób⁸¹⁰. Mimo pewnych podobieństw w formalnym formułowaniu, czym jest Kościół, przedstawione wyżej ujęcie eklezjologii prawosławnej, tak jak definicja Kościoła Roberta Bellarmina, jest tylko punktem wyjścia do ukazania głównych nurtów wewnętrznych rozwoju czy sposobu wyrażania eklezjologii prawosławnej, które są najważniejszym osiągnięciem w tym Kościele⁸¹¹. Głównym aspektem wyróżniającym eklezjologię prawosławną jest brak przywiązania do sformułowań dogmatycznych. Pojęcie Kościoła jest terminem otwartym i niepoddającym się ścisłej formalizacji. Tradycja wschodnia już od początku chrześcijaństwa w różnorodny sposób realizowała naturalną skłonność człowieka do *sacrum*. Ponieważ człowiek ze swej natury jest *homo liturgicus*, w sposób konieczny dążył do przebywania wobec tego, co transcendentne, pragnął osiągnąć aż do granicy bosko-ludzkiej immanencji, a to zadanie wobec siebie i świata może wykonywać tylko dzięki czynnościom kultycznym⁸¹². W prawosławiu żywa jest myśl, przejęta z czasów wczesnochrześcijańskich, że liturgia to niebo na ziemi. Kategoria piękna jest w tej liturgii jednym ze sposobów wyrażania: *Boskiej harmonii i wzorcem przemienionej ludzkości*⁸¹³. W tej liturgii cielesność zostaje całkowicie dowartościowana kultycznie, inaczej niż na Zachodzie. Chodzi o cielesność, która od *σάρξ* dąży do *σῶμα* i do pełnej pneumatyzacji, po to, by osiągnąć stan przeobstwienia. Pozostajemy przy greckich określeniach, jako że one pełniej ukazują osadzenie człowieka w otaczającym go świecie. Pozwala to nam uwypuklić, że w liturgię włączony jest cały wszechświat. Pokazują to nie tylko ikonostasy, ale też architektura cerkwi.

Paweł Fłorenski, co pokazano na przykładzie aspektowego przedstawienia jego życiorysu, łączył w swojej postawie charakterystyczne cechy duchowości słowiańskiej na Rusi. Papież Jan Paweł II oraz jezuita Tomáš Špidlík dawali wyraz fascynacji tą duchowością. Można ją bardziej poznać tylko wtedy, gdy weźmie się pod uwagę żywe tradycje ludowej religijności, obrzędów i zwyczajów oraz nauczanie słynnych kierowników duchowych, przedstawicieli *starczestwa*, a także życie monastyczne. Najważniejszą rolę odgrywali

⁸¹⁰ Por. *Oriente lumen*, 5.

⁸¹¹ Por. *Oriente lumen*, 5 i 17.

⁸¹² Por. Henryk Paprocki, *Posłowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 111.

⁸¹³ *Oriente lumen*, 11.

starczy w XIX wieku, co wiązało się ze wspólnotowym przekazem żywej tradycji i jest nie do przecenienia. Byli organicznie związani z ośrodkami kultu i kultury, jakimi były monastypy⁸¹⁴. Przełamywali *zamknięcia* modlitewne klasztorów i wychodzili do ludzi niejako poza mury klasztorne, prowadząc kierownictwo duchowe. Tomáš Špidlík, wymieniając główne wyznaczniki niezwerbalizowanego doświadczenia wiary prawosławia, w tym fenomen *starczestwa*, podkreśla jego głęboką więź z tradycją przekazu objawienia od apostołów przez teologię Cesarstw, Rzymu i Bizancjum⁸¹⁵. Śmiało można powiedzieć, że *starczestwo* było efektem inkulturacji chrześcijaństwa w specyficzne warunki przeżywania wiary w Rosji. Ojciec Paweł Fłorenski pod wpływem znanych sobie starców i dzięki relacji z nimi stworzył teodyceę, dla której środowisko Cerkwi jako Ludu Bożego jest niejako powietrzem, którym należy oddychać, miejscem, w którym należy trwać, ponieważ teologię można uprawiać, tylko będąc głęboko zanurzonym w wierze.

Dla *starczestwa* źródłem duchowym był monastycyzm, o którym Jan Paweł II pisze w liście *Oriente lumen*, że jest szczególnym «wzniesieniem» duchowym charakterystycznym dla żywego doświadczenia wiary Wschodu⁸¹⁶: *Na Wschodzie monastycyzm zachował wielką jedność, nie zaznając, tak jak w przypadku Zachodu, tworzenia się wielorakich form życia apostołskiego. [...] Poza tym monastycyzm nie był pojmowany na Wschodzie jedynie jako odrębny stan, właściwy jednej kategorii chrześcijan, ale zwłaszcza jako punkt odniesienia dla wszystkich ochrzczonych, według miary darów udzielonych każdemu przez Pana, jawiąc się jako emblematyczna synteza chrześcijaństwa*⁸¹⁷. Ta emblematyczna synteza chrześcijaństwa ukazywała się w nierozdzielny splocie oddziaływań monastyrów na kulturę, która stworzyła ikony i dała środowisko życia i działania starców. Patrząc na zagadnienie z perspektywy teologii Zachodu, za słowami z Dekretu o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* należy powiedzieć, że *na Wschodzie znajdują się [...] bogate tradycje życia wewnętrznego*⁸¹⁸. Objawia się to w szczególny sposób w życiu monastycznym samych mnichów i poprzez nich promieniuje na kolejnych wierzących. Monastycyzm Wschodu zachował jedność drogi duchowej od *ścisłego cenobityzmu* do najbardziej *rygorystycznego eremityzmu*. Zróżnicowanie jest raczej związane z etapem drogi duchowej, a wszyscy mnisi

⁸¹⁴ Por. Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 42.

⁸¹⁵ Por. tamże.

⁸¹⁶ Por. *Oriente lumen*, 9.

⁸¹⁷ *Oriente lumen*, 9.

⁸¹⁸ DE 15.

odwołują się do monastycyzmu. Jest to bardzo wyraźny znak jedności Kościoła, o czym przekonuje Jan Paweł II⁸¹⁹.

MONASTYCYZM, STARCZESTWO – ŚWIADECTWO ŚWIĘTYCH

Patrząc na historię inkulturacji wiary chrześcijańskiej, należy podkreślić, że monastyny, a szczególnie ławry były ośrodkiem życia dla ludności Rusi i potem Rosji. Dla Kościołów Wschodu monastycyzm był wydarzeniem fundamentalnym, szczególnie dla kultury, która czerpała z niego żywotne siły. Monastyr był też miejscem profetycznym, gdzie oddawano chwałę Bogu w Trójcy Jedynej, gdzie przykazanie miłości stawało się ideałem współżycia między ludźmi. W takim miejscu, jak zaświadczaży to święci prawosławni, człowiek bez trudności i przeszkód nieustannie mógł szukać Trójjedynego, w osobowej relacji do Ojca, Syna i Ducha⁸²⁰. By klasztory mogły skutecznie promieniować, potrzebowały zasad, które nie odchodziły od tych opracowanych przez św. Bazylego⁸²¹, ale dostosowywały je niejako do panujących warunków i aktualnych potrzeb. Powstawały tak zwane *reguły*, dwie z nich odegrały znaczącą rolę z uwagi na autorów: Nila Sorskiego i Józefa z Wołokołamska⁸²².

Ławra jako ośrodek kultu i kultury była też miejscem, gdzie mogła być tworzona teologia, a szczególnie niespekulatywna teologia piękna. Była to, utrzymana w duchu pluralizmu, kontynuacja myśli ojców Kościoła, takich jak Izaak Syryjczyk czy Makary Wielki, o świętym pięknie. Dla Kościoła jako wspólnoty najważniejsze było to, że w klasztorach uprawiano sztukę nad sztukami, czyli ascetyzm⁸²³. W tym duchu łączono surowość ascetyczną z radością, bogactwo sakramentalno-hierarchiczne z ascetycznym ubóstwem. Było to możliwe dzięki poddaniu się kierownictwu Ducha Świętego, co sta-

⁸¹⁹ Papież ukazuje różnicę w tym względzie, ponieważ na Zachodzie powstało wiele różnych form monastycyzmu. Por. *Oriente lumen*, 9.

⁸²⁰ Por. *Oriente lumen*, 9.

⁸²¹ Por. Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie óμοούσιος w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*, dz. cyt., s. 180 nn.

⁸²² Por. Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 42.

⁸²³ Por. Henryk Paprocki, *Posłowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 118-119.

wało się najważniejszą cechą duchowości prawosławnej⁸²⁴. W *Dekrecie o eklezjologii* czytamy, że duchowość Wschodu czasami znajduje stosowniejsze ujęcie tajemnic objawianych i dotyczy to zakorzenionych w Piśmie Świętym liturgii i tradycji praktyk unormowanego życia prowadzącego: *nawet do pełnej kontemplacji prawdy chrześcijańskiej*⁸²⁵. Według o. Pawła Fłorenskiego, wyraziciela przekonań religijnych prawosławia, teologia i hagiografia są opisem rzeczywistości, w takim samym stopniu jak nauka i filozofia. Poznanie prawdy przebiega tylko w innych uzupełniających się aspektach⁸²⁶. Rosyjski uczony głosił obecne w prawosławiu przekonanie, że wiedza naukowa musi być dopełniona przez wiedzę ponadracjonalną, która wynika z kontemplacji. Nie da się tego «udowodnić» w sposób typowy dla nauk ścisłych, ale to się «wie» dzięki żywemu doświadczeniu świętych, którzy są symbolami innego świata⁸²⁷. Henryk Paprocki stwierdza, że święci to «okno wieczności» i swoim życiem ukazują sens przemienionego świata. Świętość ludzi oddanych Bogu Trójjedynemu stawała się ich imieniem własnym ukazującym najgłębszy sens ich istoty. Byli oni, tak samo jak męczennicy, świadkami wiary, opartej na regule chrzcielnej, i ważnym przyczynkiem, by uwierzyć chrześcijaństwu⁸²⁸. W teologii wypracowanej w murach monasterów panuje przekonanie, że święci widzą organiczną jedność wszechświata, mają w sobie tożsamość wewnętrznej natury rzeczy i zjawisk, które zdają się całkowicie różnorodne, duchowe i materialne, widzialne i niewidzialne⁸²⁹. Dla nich kontemplacja Trójcy Świętej, jak przekonuje Tomáš Špidlík, *jest szczytem «teologii» będącej niestrudżonym wysiłkiem mającym na celu odkrycie poza kosmosem i jego prawami osobowych relacji człowieka w Bogu i z Bogiem*⁸³⁰. Dla tego sposobu życia wiarą monastery i ławry były niejako naturalnym środowiskiem.

Ci, którzy żyli pełnią chrześcijańskiego przepowiadania, zawsze byli i są skarbem Kościoła. Dzięki sile oddziaływania gromadzą wokół siebie

⁸²⁴ Por. Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 150-151. Antynomiczne zestawienie surowego postu i godności hierarchicznej, przedstawiano ascetów razem z hierarchami.

⁸²⁵ DE 17.

⁸²⁶ Por. Henryk Paprocki, *Posłowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 111.

⁸²⁷ Ojciec Paweł Fłorenski to rozpoznawał, ponieważ był filozofem życia i praktyki, por. Henryk Paprocki, *Posłowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 111; Karl Christian Felmy, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku. Studium historyczno-dogmatyczne*, dz. cyt., s. 147.

⁸²⁸ Por. Elżbieta Kotkowska, *Nicejskie óµοóβσιοç w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna*, dz. cyt., s. 183.

⁸²⁹ Por. Henryk Paprocki, *Posłowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 109-110.

⁸³⁰ Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 430.

tych, którzy dostrzegają, że realizują oni życie Trójcy, relację miłości Ojca i Syna, i Ducha Świętego⁸³¹. W przemyśleniach rosyjskich teologów, które dotyczą Kościoła i rozpoznawanych w nim prawd o Trójcy, często znajdują się odwołania do świętych i pisarzy duchowości wschodniej, w tym: Sergiusza z Radoneża [1392], Nila Sorskiego [1508], Józefa z Wołokołamska [1515], Maksyma Greka [1475], metropolity Filipa [1473], patriarchy Hermogena [1612], Dimtra z Rostowa [1709], Tichona Zadonskiego [1783], Serafina z Sarowa [1833], Paisjusza Wieliczkowskiego [1794], Teofana Rekluzja [1894]⁸³². Można też przytoczyć z imienia innych świętych, którzy kanonizowani zostali w ostatnich latach. W czasach *srebrnego wieku* kultury rosyjskiej znaczący wpływ na życie społeczne wywierali starcy z Optiny, w tym: Lew, [1841], Makariusz [1860], Ambroży [1891]⁸³³ i ich następcy, aż po tych, których władza radziecka wygnała z monasteru w latach dwudziestych XX wieku. Ich przesłania nie jest w stanie oddać w pełni teologia systematyczna, już bardziej poetycka narracja, liturgiczna proza, czy teksty dostojnej liturgii oraz świadectwo życia tych, na których wywarli wpływ⁸³⁴.

W wierze Kościoła prawosławnego, będącego pod duchowym wpływem klasztorów, wytworzyła się specyficzna kategoria ludzi religijnych, w których objawiło się połączenie monastycyzmu ascetycznego z próbą wyjścia poza mury monasteru w celu pogłębienia formacji religijnej w społeczeństwie świeckim. *Starczestwo* odegrało wielką rolę w powrocie elit intelektualnych w XIX wieku do wiary⁸³⁵ oraz niepoślednią rolę w odnowieniu życia religijnego w Rosji wśród wszystkich wyznawców prawosławia przed Rewolucją. Paweł Fłorenski w dziele *Sól ziemi* wskazuje na starca Izydora jako na wzór człowieka przebóstwionego, czyli takiego, w którym jest żywa wiara. Jest on

⁸³¹ W prawosławiu obecna jest nauka o Bożej synergii, Bóg jest obecny tam, gdzie działa, gdzie wyraża swoją energię. Por. Tomáš Špidlík, *Mysl rosyjska, inna wizja człowieka*, dz. cyt., s. 49-50.

⁸³² Por. Rościsław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 19; Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 42.

⁸³³ Sobór Świętych Starców Optyńskich – działający w Rosji, tak określano świętych mnichów, skupionych w klasztorze w Kozielsku. Klasztor w 1923 r. rozwiązano, przywrócono w 1987 r. Czternastu starców kanonizowano w dniach 26-27 czerwca 1996 r. w Rosyjskim Kościele Prawosławnym, zaś od 2000 r. czczeni są przez wszystkie Kościoły autokefaliczne. Por. Ireneusz Cieślak, *Starcy Pustelni Optyńskiej, Duchowość Wschodu i Zachodu*, Kraków, Tyniec, Wydawnictwo Benedyktynów 2012, s. 49 nn oraz 157nn.

⁸³⁴ By badać tego typu świadectwa, potrzeba swoistych narzędzi badawczych, które w polskiej teologii wypracowuje Jerzy Szymik, por. *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako »locus theologicus«*, Katowice, Księgarnia św. Jacka 1994.

⁸³⁵ Józef Smaga, *Starczestwo, w: Idee w Rosji*, s. 380-382.

znakiem uobecniania się dzieł Bożych w człowieku oddanym w pełni wspólnoty⁸³⁶. Poprzez życie takich ludzi ukazują się prawda, kerygmat κήρυγμα[τ], który: *jest czymś więcej i czymś innym niż wypowiedzi dogmatyczne Kościoła* i nie jest też ludzką refleksją nad tymi wypowiedziami, ale jest pierwszą zasadą i normą zarówno wypowiedzi dogmatycznych, jak i teologii⁸³⁷. Ukazując jego życie, o. Paweł Florenski kontynuuje staroruską tradycję spisywania żywotów ludzi oddanych Bogu, ukazując go jako keryksa dającego *świadcstwo prawdzie* [1 Tm 2,7; 2 Tm 1,11]. Henryk Paprocki, analizując ten dorobek moskiewskiego uczonego, stwierdza, że słowa o. Pawła: *Jest ikona Rublowa, a więc jest Bóg*, można przetransponować na frazę: *Jest starzec Izidor; a więc jest Bóg*⁸³⁸. Prawosławie żyje prawdą, że święci, starcy i męczennicy są nosicielami Ducha Świętego. Ich pneumatoforyczność pozwala orzekać, że święty jest granicą między światami, a oni są przybytkami Trójcy Świętej. Oni ze swego życia czynią nieprzerwaną liturgię wychodzącą od codziennego życia ku transcendencji.

KULTURA, KTÓRA RODZI IKONY

Jako świadkowie wiary mnisi, asceci, a później starcy wywierali wielki wpływ na życie ludu. Ich miejsca przebywania poprzez kult, architekturę i malarstwo kształtowały wiarę ludu na Rusi. Mieszkańcy klasztorów prowadzili życie, podkreślając inne aspekty pobożności niż na Zachodzie. Jako kontemplatycy przekazywali czy wykładali innym swoje intensywne przeżycie *paschalnej radości*. W każdym stworzeniu odkrywali żywy znak Boga Trójjedynego⁸³⁹. Ich rozumienie symbolu pozwalało poprzez sprawy ziemskie dostrzegać głębię Bożego istnienia i działania, pozwalało przeżywać

⁸³⁶ Na bogactwo realizacji tego kerygmatu w Kościele prawosławnym wskazuje Jan Paweł II w liście apostolskim *Orientalium lumen*, do biskupów, do duchowieństwa i wiernych w setną rocznicę listu apostolskiego »*Orientalium Dignitas*« *papieża Leona XIII*.

⁸³⁷ Przekonują o tym Karl Rahner i Herbert Vorgrimler. Dogmat w Kościele Rzymskokatolickim to oddzielenie prawdy od błędu poprzez misję, jaką ma Urząd Nauczycielski Kościoła, teologia natomiast w tym rozumieniu jest ludzką refleksją nad wypowiedziami dogmatycznymi. Por. tenże, *Kerygmat*, w: *Mały słownik*, kol. 175.

⁸³⁸ Henryk Paprocki, *Postowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 110.

⁸³⁹ Por. Bazyl Wielki, *Hexameron*, w: *Bóg i zło. Pisma Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nyssy i Jana Chryzostoma*, praca zbiorowa, tłum. Józef Naumowicz, Kraków, wydawnictwo „m” 2003, s. 53-56; Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 47.

wcielenie Syna Bożego. To poetyckie wyczucie i wrażliwość na barwy oraz trwanie w tradycji przedstawiającej wizerunki Chrystusa zrodziło swoisty ludowy ikonograficzny przekaz wiary. Celem ikonografii tamtych czasów było: *odcyfrowanie znaczenia widzialnych form, na które natrafiają oczy, by dostrzec znaczenie Boskie*⁸⁴⁰. Ikony zajmują szczególne miejsce w wierze i duchowości ludu Wschodu. Niejako uczestniczą w kulcie świątynnym, jak też domowym, rodzinnym. Na Rusi i w Rosji czczono też tak zwane *rodzinne ikony*, które stawiano w *pięknym kącie*⁸⁴¹. To wiara ludu niosła teologię, która zrodziła ikony i jest zespolona z teologią niesioną przez ikonę. To wewnętrzne przeżycie ludu było i jest swoistym sprzężeniem zwrotnym, wiara ludu i kult ikony wzajemnie się warunkują. Treść i przesłanie ikony to teologia zakorzeniona w myśleniu i praktyce liturgicznej, bez nich jest niezrozumiała, a właściwie martwa. Egzemplarycznym przykładem są tak zwane ikony *sofijne*, wyrażające głębokie myśli teologiczne językiem symboli i barw. W przekonaniu religijnym tych, którzy przyjęli symboliczne znaczenie ikony, przedstawia ona: *kosmiczne przeznaczenie Kościoła, w którego łonie zespala się wszystkie stworzenia*⁸⁴². Dzięki głębokiej treści, opartej na teologii piękna, cały świat rzeczy widzialnych i niewidzialnych, jak głosi *Symbol nicejsko-konstantynopolitański*, jest ujęty w kształtach i barwach. Święty obraz jest nosicielem ekonomii zbawienia, ukazuje podstawowy aspekt działania Trójcy, jest podstawą głoszenia prawdy. Święty obraz uznany we wspólnocie za pośrednictwem tej wspólnoty przekazuje łaski przez Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka, Głowy Kościoła. Powszechna przeżyciowa teologia na Rusi aż do XVII stulecia nie używała języka spekulacji teologicznych, ale języka ikonografii i architektury kościelnej jako «miejsc» sprawowania liturgii. Podkreślała tym samym, że naczelnym zadaniem Ludu Bożego jest oddawanie czci Bogu. Brak ścisłej formalizacji i zdefiniowanych pojęć nie oznacza, że pozwalano na wszelką dowolność. Podobnie jak Kościół pierwszych wieków poddał charyzmatyków hierarchii, sztuka ikonograficzna doczekała się opracowań w licznych instrukcjach, które z Bizancjum przeniknęły do monasterów na Rusi i tam zostały zasymilowane. Ustaliło się przekonanie, że tylko te ikony, które ludzie wraz ze swoją hierarchią uznają za święte, mogą być pośredniczkami życia kultycznego, na równi z tradycją pisaną i usną

⁸⁴⁰ Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 48.

⁸⁴¹ Por. tamże, s. 398.

⁸⁴² Rościśław Kozłowski, *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku*, dz. cyt., s. 20.

Kościola⁸⁴³. Żywa ikona niosła wiarę ludu, martwa była tylko kolorową deską. Nigdy nie udało się sformalizować tego swoistego sprzężenia zwrotnego. Zarówno hierarchia prawosławna, jak i teologowie uznawali apofatyczny charakter tych relacji. Należy to uznać, ale ostatecznie trzeba przed tym zamilknąć, ponieważ ikona, którą czcił lud, może być przyrównana do ministerium kapłańskiego. Ikona ma moc głoszenia prawdy z dynamiczną mocą słowa Bożego, ponieważ jest włączeniem w pośrednictwo, które daje Jezus Chrystus, będąc współistotny nam co do człowieczeństwa, a Bogu Ojcu co do bóstwa⁸⁴⁴. Pobożność ta, powszechna na terenach dawnej i obecnej Rusi, czciła ikony i otaczała je kontemplacją wiernych. Panowało przekonanie, że są one świadectwem obecności Boga w *Jego widzialnym obrazie*, którym jest Syn Boży i ci, którzy są z Nim zjednoczeni. Ikona, powstająca dzięki modlitwie jej ludzkich autorów, potrzebuje modlitewnego «odkodowania» i dzięki «zmysłowi wiary» ludu, nie była to przypadkowa interpretacja. Świat przedstawiany w ikonie to świat zawieszony pomiędzy niebem a ziemią i wskazuje na to, *czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć* [1 Kor 2,9]. Wiara ludu w łączności z hierarchią warunkowała przyjęcie tajemnicy i zachowanie życia moralnego⁸⁴⁵. Tak też wyrażała się wiara w miłość Trójjedynego Boga, którego łaski przeżywane i rozeznawane pozwalały żyć w duchu Jego naśladowania. W ikonie na sposób obrazu zawarta jest przeżyciowa teologia, dlatego prowadzone rozpoznanie można podsumować słowami jezuita Tomáša Špidlíka: *Ikona, jako głoszenie Boskiej prawdy, posiada «dynamiczną» moc słowa Bożego, zatem łaskę, komunikuje się ludziom także poprzez sakralny wizerunek. Życie liturgiczne i sakramentalne Kościoła jest nierozłączne z obrazem – mówi Uspenski. Ikona to symbol, który wyraża i w pewnym stopniu wciela i uobecnia wyższą rzeczywistość, nie jest zwykłym malowidłem*⁸⁴⁶.

Ikona jest nierozzerwalnie związana z kultem i liturgią. Ojcowie Soboru Watykańskiego II podkreślają w dokumentach, że przeżywanie wiary w Boga Trójjedynego wiąże się ze sprawowaniem liturgicznych obrzędów przez wiernych złączonych z biskupem o nierozzerwanej sukcesji apostołskiej⁸⁴⁷. Ojcowie Soboru Watykańskiego II w *Dekrecie o ekumenizmie* pod-

⁸⁴³ Por. Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 398.

⁸⁴⁴ Por. *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. 1, dz. cyt., s. 223.

⁸⁴⁵ Por. Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 390.

⁸⁴⁶ Tomáš Špidlík, *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, dz. cyt., s. 390.

⁸⁴⁷ Por. DE 15.

kreślają, że Kościoły Wschodu mają prawdziwe sakramenty oraz że: *Tradycje teologiczne chrześcijan Wschodnich*, [...] są *znakomicie zakorzenione w Piśmie Świętym*, wspiera je liturgia i tradycja apostołska. Nie bez znaczenia są też pisma ojców oraz autorów ascetycznych wyrażających «żywą wiarę» prawosławia⁸⁴⁸. Cerkiew, która sprawuje liturgię, jest źródłem swoistej teologicznej duchowości, która zrodziła teologię *kolorami pisaną*. Paul Evdokimow, analizując przesłanie ikon w ramach teologii piękna, zwracał uwagę na największe arcydzieło, którym jest ikona Andrzeja Rublowa, przedstawiająca trzy postaci pod drzewem. Ikona ta jako dzieło artystyczne nie miałaby dla liturgii żadnego znaczenia, gdyby nie została przyjęta przez lud gromadzący się na liturgii w Ławrze Troicko-Siergijewskiej w Siergijew Posadzie pod Moskwą, ponieważ dla niego była przeznaczona⁸⁴⁹. Eklezjologia, poświęcona żywą wiarą poprzez tę ikonę, ukazuje Kościół jako środowisko sprawowania kultu, dzięki któremu uobecnia się objawienie i pogłębia wiara w Boga Trójjedynego. Według Paula Evdokimova osoby pochylone nad kielichem w tej ikonie to wizja Boga, która: *promieniuje transcendentną prawdą dogmatu*⁸⁵⁰, do tego stopnia, że jest najdoskonalszym przejawem syntezy teologicznej⁸⁵¹. Przeniesienie ikony do muzeum pozbawia ją naturalnego środowiska, wskutek czego przestaje być ona wtedy oknem na Transcendencję, o czym w swoich dziełach przekonywał rosyjski kapłan. Ojciec Paweł Fłorenski uważał, że dzięki każdemu zetknięciu tradycji ludów konkretnych ziem z kulturą tradycji objawionej rodzi się swoisty sposób wyrażania pamięci i eschatologicznego oczekiwania⁸⁵². W swojej teologicznej twórczości, szczególnie gdy poszukiwał ponadlogicznych argumentów przemawiających za prawdziwością wiary chrześcijańskiej i jej wyjątkowym trynitarnym charakterem, silnie uwzględniał specyfikę wiary ludu rosyjskiego⁸⁵³.

⁸⁴⁸ Por. DE 17.

⁸⁴⁹ Najprawdopodobniej Andrzej Rublow mieszkając już w klasztorze Spaso-Andronikowskim, malował dla klasztoru założonego przez swojego nauczyciela, Sergiusza z Radoneża. Paweł Fłorenski uznawał ten klasztor w Siergijew Posadzie, za serce Rosji. Por. s. 42 niniejszej pracy.

⁸⁵⁰ Por. Paul Evdokimov, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów 1999, s. 205-215.

⁸⁵¹ Por. Paul Evdokimov, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, dz. cyt., s. 205.

⁸⁵² Podobnie Jan Paweł II. Por. *Oriente lumen*, 8.

⁸⁵³ Temu zagadnieniu poświęcił swoje największe teologiczne dzieło: *Filar*, por. też Ireneusz Sławomir Ledwoń, *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, w: *Leksykon*, s. 1342-1351.

*

Ojciec Paweł Florenski, tworząc filozoficzno-teologiczne prace, nawiązywał do pobożności ludu rosyjskiego, do świata tak zwanej *teologii żywej*, która czciła pobożnych ludzi i potrafiła zrodzić ten swoisty kult ikony. *Teologia żywa* stała się podstawą jego teodycei, w której w sposób egzystencjalny udowodniał, że lud zgromadzony w Kościele jest miejscem poszukiwań prawdy, jej filarem i źródłem poznania objawienia. Swoje przekonania przekonywał w nową rzeczywistość, udowadniając władzy sowieckiej, że monaster w Siergijew Posadzie to dzieło ludu, które trzeba zachować. Piękno architektury cerkiewnej było dla niego swoistą teologią Kościoła; pisał o tym w dziełach poświęconych sztuce cerkiewnej⁸⁵⁴.

Rosyjski teolog w czasie studiów pragnął zostać mnichem i monastycyzm był dla niego praktyczną filozofią. Bardzo mu odpowiadała wizja świata, którą żyją mnisi. Był przekonany, że jako jedyna potrafi ona sięgnąć pojęć metafizycznych, czyli triady Prawdy, Dobra i Piękna, a tym samym sięgać do prawdy objawionej⁸⁵⁵. Relacje i fundamenty, które dawały Cerkwi monaster, były jednym z kierunków zainteresowań o. Pawła. Zadawał sobie pytanie, dzięki czemu Ławra staje się ośrodkiem życia nie tylko religijnego, ale i narodowego⁸⁵⁶. Swoje przemyślenia opisał w dziele *Ławra troicko-siergiejewska i Rosja*⁸⁵⁷. Rosyjski teolog głosił przekonanie, że kultura wywodzi się z kultu i łączy się z nim. Kultura pozbawiona relacji do Boga, do transcendencji przestaje odzwierciedlać ludzkie pragnienie poznania prawdy, staje się martwa⁸⁵⁸. Jak silny jest związek pomiędzy kultem a kulturą, zaświadczył swoim życiem. Jeden z jego przyjaciół, Sergiej Bułgakow, wygłosił pogląd, że mając do wyboru obóz na Wyspach Sołowieckich w nieczynnym monasterze lub emigrację, wybrał pozostanie w Rosji, gdzie – jego zdaniem – biło

⁸⁵⁴ Пор. Сfk і Павел А. Флоренский, *Собрание сочинений. Статьи и исследования по истории и философии искусства и археологии*, составление игумена Андроника (Трубачева), Москва Мысль, 2000, oraz *Иконостаc*, w: Ct2, s. 419-526.

Współcześnie, ci, na których oddziałuje osadzona w patrystyce duchowość Wschodu również wskazują na teologię jako sztukę, docierającą do piękna, potem dobra i prawdy. Por. Marco I. Rupnik, *Teologia jako artystyczne tworzenie. Estetyczne podstawy sztuki*, w: Tomáš Špidlík, *Chrześcijańska tożsamość Europy. Dwa ptuca*, dz. cyt., s. 211-235.

⁸⁵⁵ Por. Henryk Paprocki, *Posłowie*, w: *Sól ziemi*, dz. cyt., s. 111, *Filar*, s. 64.

⁸⁵⁶ Jego badania mogą się też przyczynić do naukowego rozpoznania roli klasztoru paulinów w Częstochowie jako ośrodka kultu i świadomości narodowej.

⁸⁵⁷ Paweł Florenski, *Ławra Troicko-siergiejewska i Rosja*, w: *Ikonostas i inne*, s. 9-27.

⁸⁵⁸ Пор. Игумен Андроник (Трубачев Л. С.), *Жизнь и судьба*, dz. cyt., s. 26-27.

serce prawosławia⁸⁵⁹. Sergiej Bułgakow, jako kontynuator teologii o. Pawła, stwierdza: *Bez zrozumienia prawosławnej eklezjologii nie można zrozumieć prawosławia, które wydaje się wtedy eklektycznym kompromisem, poszukującym dla siebie miejsca pomiędzy katolicyzmem i protestantyzmem. Duszą prawosławia jest soborność. Słusznie zauważył Chomiakow, że «to jedno słowo zawiera w sobie całe wyznanie wiary»⁸⁶⁰.*

W pełni rozumiał to o. Paweł Florenski, całe jego życie to eklezjologia wyznawana we wspólnocie, której nie można opuścić. Eklezjologia nie może być tylko spisany traktat teologiczny, teolog, tworząc swoje największe teologiczne dzieło, przekonywał, że filarem i podporą prawdy zawsze był i będzie Kościół, który jest zwołaniem Bożym, a jego podstawowym celem jest oddawanie czci Bogu poprzez liturgię, poszukiwanie prawdy, która jest drogą dającą życie. W tym sensie nie można podać definicji Kościoła, ponieważ jest on otwartą przestrzenią, w której poznanie ma charakter apofatyyczny, a teologia poznania przez miłość i teologia piękna mają w nim porównane miejsce⁸⁶¹.

⁸⁵⁹ Por. Witłaj Szentalski, *Wskreszone słowo*, s. 180-181. Por. 64 niniejszej pracy.

⁸⁶⁰ Sergiej Bułgakow, *Prawosławie. Zarys nauki Kościoła prawosławnego*, tłum. Henryk Paprocki, Białystok, Orthdruk s.c, Warszawa, Formica, 1992, s. 73.

⁸⁶¹ Por. Sergiej Bułgakow, *Prawosławie*, dz. cyt., s. 80.

WYKAZ SKRÓTÓW

Skróty dokumentów Kościoła i inne skróty – zasadniczo według: *Encyklopedia katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin, TN KUL 1993.

Sigła ksiąg biblijnych przyjęto za występującymi w Biblii Tysiąclecia, wyd. III, 1980.

SKRÓTY DZIEŁ O. PAWŁA ALEKSANDROWICZA FŁORENSKIEGO [ПАВЕЛ АЛЕКСАНДРОВИЧ ФЛОПЕНСКИЙ]

ŹRÓDŁA

Ct1

– *Сочинения в четырех томах*, том 1, Москва, Мысль 1994.

Ct2

– *Сочинения в четырех томах*, том 2, Москва, Мысль 1995.

Ct3(1)

– *Сочинения в четырех томах*, том 3 (1), Москва, Мысль 2000.

Ct3(2)

– *Сочинения в четырех томах*, том 3 (2), Москва, Мысль 2000

Ct4

– *Сочинения в четырех томах. Письма с Дальнего Востока и Соловков*, том 4, Москва, Мысль 1998.

Eclesia

- *Экклезиологические материалы*, „Богословские труды”, 12, издание Московской Патриархии Москва, 1974, s. 73-77;
– również: *От редакции*, s. 73-77.

Cfk

- *Собрание сочинений. Философия культа. (Опыт православной антропологии)*, составление игумена Андроника (Трубачева), Москва Мысль, 2004.

Pro et contra

- *П. А. Флоренский: Pro et contra. Личность и творчество Павла Флоренского в оценке русских мыслителей и исследователей*, издание подготовил Константин Глебович Исупов, Серия «РУССКИЙ ПУТЬ», С.-Петербург, Изд-во Русского Христианского гуманитарного института 1996.

Dietiam moim

- *Детям моим. Воспоминания прошлых дней. Генеалогические исследования. Из соловецких писем. Завещание*, предисл. и коммент. игумена Андроника (А. С. Трубачева), Москва, Московский рабочий 1992.

SKRÓTY – TŁUMACZENIA POLSKIE

Filar

- *Filar i podpora prawdy. Próba teodycei prawosławnej w dwunastu listach*, tłum. Jacek Chmielewski, Warszawa, KR 2009.

Stołp

- *Столп и утверждение Истины. Опыт православной теодицеи в двенадцати письмах*, Москва, 1990, reprint z 1914.

Sól

- *Sól ziemi, czyli opowieść o życiu starca pustelni Getsemani, Hieromnicha Abby Izydora zebrana i po porządku przedstawiona przez Jego niegodnego syna duchowego Pawła Fłorenskiego*, tłum. Henry Paprocki, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce, 1996.

Sens idealizmu

– *Sens idealizmu. Metafizyka rodzaju i oblicza oraz inne pisma*, tłum. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, Bogdan Strachowski, seria *Studia z filozofii systematycznej*, Warszawa, Wydawnictwo IFiS, PAN 2009, s. 13-100.

Imiesłowie

– *Imiesłowie jako zasada filozoficzna*, w: *Sens idealizmu. Metafizyka rodzaju i oblicza oraz inne pisma*, tłum. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, seria *Studia z filozofii systematycznej*, Warszawa, Wydawnictwo IFiS, PAN 2009, s. 129-172.

Rozum i dialektyka

– tłum. Andrzej Turczyński, w: *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, red. Lilianna Kiejzik, Łódź, Ibidem 2002, s. 33-44.

Ikonostas i inne

– *Ikonostas i inne szkice*, tłum. Zbigniew Podgórzec, wyd. drugie, Warszawa, Wydawnictwo PAX 1984.

SKRÓTY OPRACOWAŃ ENCYKLOPEDII I LEKSYKONÓW

Orientale lumen

– Jan Paweł II, *Orientale lumen*, [online], [przełgądane, 1.05.14], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/orientale_lumen_02051995.html

DE

– *Dekret o ekumenizmie*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, nowe tłumaczenie, Poznań, Pallottinum, 2002.

Leksykon

– *Leksykon teologii fundamentalnej*, red. Marian Rusecki i inni, Lublin, Kraków, Wydawnictwo M 2002.

Encyklopedia katolicka

– *Encyklopedia katolicka*, t. 1–17, praca zbiorowa, Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL 1995–...

Homo creatus

– Zdzisław Kijas, *Homo creatus est. Ekumeniczne studium antropologii Pawła A. Florenskiego (†1937) i Hansa Ursa von Balthasara (†1988)*, Kraków, Wydawnictwo Bratni Zew 1996.

Filozofia języka

– Ewelina Pilarczyk, *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Fłorenskiego w polskim kontekście przekładowym*, Kraków, Collegium Columbinum, 2008.

Idee w Rosji

– *Идеи в России – Idee w Rosji – Ideas in Russia. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, red. Andrzej de Lazari, t. 1-5; Justyna Krocak, t. 6-7; t. 1, Łódź, Wydawnictwo Naukowe „Semper” 2000, t. 2-7, Łódź, Wydawnictwo Naukowe Ibidem, 1999-2003.

BIBLIOGRAFIA

SŁOWNIKI, LEKSYKONY, ENCYKLOPEDIA

Biblioteka Internetowa imienia Profesora Feliksa Konecznego

– [online], [przełgądane 05.05.2013], dostępne w: http://nowaprawicanowysacz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=102&Itemid=117

Englishman's Greek Concordance

– [online], [przełgądane 01.05.2013], dostępne w: <http://biblesuite.com/greek>

Greek Word Study Tool

– [online], [przełgądane 22.01.2017], dostępne w: <http://www.perseus.tufts.edu/hopper/morph>

Jurewicz Oktawiusz opr.

– *Słownik grecko-polski*, t. 1, 2, Warszawa, Wydawnictwo Szkolne PWN 2000.

Lampe Geoffrey, William Hugo

– *A Patristic Greek Lexicon*, London, Oxford Clarendon Press 1961-1968.

Lazari Andrzej de, red. (t. 1-5)

Krocak Justyna red. (t. 6-7)

– *Идеи в России – Idee w Rosji – Ideas in Russia. Leksykon rosyjsko-polsko-angielski*, t. 1, Łódź, Wydawnictwo Naukowe „Semper” 2000, t. 2-7, Łódź Wydawnictwo Naukowe *Ibidem*, 1999-2003.

Léon-Dufour Xavier red.

– *Słownik teologii biblijnej*, tłum. Kazimierz Romaniuk, Poznań, Pallottinum 1990.

Lurker Manfred

– *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. Kazimierz Roaniuk, Poznań, Pallottinum 1989.

Marian Rusecki i inni red.

– *Leksykon teologii fundamentalnej*, Lublin, Kraków, Wydawnictwo M 2002.

O’Collins Gerald,

Farrugia Edward G.

– *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych z indeksem angielsko-polskim*, tłum. Jan Ożóg, Barbara Żak, Kraków, WAM 2002.

Popowski Remigiusz

– *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa, Vocatio 1995.

Rahner Karl, Vorgrimler Herbert

– *Mały słownik teologiczny*, tłum. Tadeusz Mieszkowski, Paweł Pachciarek, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX 1987.

SJP PWN

– [online], [przełgądane 13.06.2016], dostępne w: <http://sjp.pwn.pl/zasady/308-76-B-Transkrypcja-wspolczesnego-alfabetu-rosyjskiego;629697.html>

Trajdos, Tadeusz

– *Matematyka. Poradnik inżyniera*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowo-Techniczne 1986.

Свищев Георгий Петрович, red.

Swiszczew Georgij Pietrowicz

– *Николай Егорович Жуковский*, w: *Словари и энциклопедии на Академике*, na podstawie *Большая Российская Энциклопедия*, [online], [przełgądane 07.07.2012], dostępne w: http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_tech/2212/%D0%96%D1%83%D0%BA%D0%BE%D0%B2%D1%81%D0%BA%D0%B8%D0%B9

DOKUMENTY KOŚCIOŁA

– *Ewangeliczny przekład interlinearny Biblii*, [online], [przełgądane 01.05.2013], dostępne w: <http://biblia.oblubienica.eu/>

- *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. Augustyn Jankowski, Lech Stachowiak, Kazimierz Romaniuk, Poznań, Wydawnictwo Pallottinum 1980.
- *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tłum. Remigiusz Popowski, Michał Wojciechowski, Warszawa, Oficyna Wydawnicza „Vocatio” 1994.
- *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań, Wydawnictwo Pallottinum 1994.
- *Dokumenty soborów powszechnych (325-787), tekst grecki, łaciński, polski*, t. 1, oprac. Arkadiusz Baron, Henryk Pietras, Kraków, WAM 2005.

Internetowa Liturgia Godzin

- *Święty Andrzej, Apostoł, czytelnia, 30 listopada*, w: Internetowa Liturgia Godzin, [online], [przełgądane 1.05.2014], dostępne w: <http://www.brewiarz.pl/czytelnia/swieci/11-30.php3>

Jan Paweł II

- Redemptor hominis*, 1979, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 18.02.2015], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_hominis.html
- *Redemptoris missio*, 1990, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 18.02.2015], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/r_missio_1.html
- *Orientale lumen*, 1995, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 18.02.2015], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/orientale_lumen_02051995.html
- *Fides et ratio*, 1998, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 18.02.2015], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/fides_ratio_0.html
- *Ecclesia de Eucharistia*, 2003, w: Opoka. Czytelnia, [online], [przełgądane 16.01.2010], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/eucharistia_17042003.html

Międzynarodowa Komisja Teologiczna

- *Teologia odkupienia*, 1995, [online], [przełgądane 27.02.2015], dostępne w: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_1995_teologia-redenzione_pl.html

Sobór Watykański II

- *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, nowe tłumaczenie, Poznań, Pallottinum, 2002.

– poprzednie tłumaczenie dostępne [online], [przełądane 29.12.2015], dostępne w: <http://biblia.deon.pl/PS/Wstep/KonstytucjaSWII.html>

ŹRÓDŁA

Флоренский Павел Александрович

[Florenski Paweł Aleksandrowicz]

– *Матери, Ольге Павловне Флоренский. 3 марта 1904*, w: *1904 год. Письма Павла Александровича Флоренского семье*, 1904, [online], [przełądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.hrono.info/biograf/florenski/1904fl.html>

– *Н. Н. Лузину, Конверт отсутствует*, 1907, [online], [przełądane 07.07.2012], dostępne w: <http://ricolor.org/history/fil/florensky/6/1/>

– *В вечной лазури. Сборник стихов*, Сергиев Посад, типография Свято Троицко-Сергиевой лавры 1907.

– *Приветственная речь на юбилейном чествовании А. И. Введенского 22 января 1912 г.*, „Богословский вестник” nr 2, 1912.

– *Мнимости в геометрии. Расширение области двухмерных образов геометрии*, Москва, Поморье 1922.

– *Диэлектрики и их техническое применение*, Москва, Р.И.О. Главэлектро ВСНХ, 1924.

– *Физика на службе математики*, Москва, Социалистическая реконструкция и наука, 1932.

– *Экклезиологические материалы*, „Богословские труды”, выпуск nr 12, 1974, s. 73-183.

– *Столы и утверждение Истины. Опыт православной теодицеи в двенадцати письмах*, Москва, Правда 1990, reprint z 1914.

– Dostępne też [online], [przełądane 31.12.2016], dostępne w: http://www.odinblago.ru/stolp_i_utverzhdenie/ oraz <https://azbyka.ru/stolp-i-utverzhdenie-istiny>

– *Столы и утверждение Истины. Опыт православной теодицеи в двенадцати письмах*, Москва, Академический Проект 2012.

– *Детям моим. Воспоминания прошлых дней. Генеалогические исследования. Из соловецких писем. Завещание*. предисл. и коммент. игумена Андроника (А. С. Трубачева), Серия: Голоса времен, Москва, Московский рабочий 1992.

– *Сочинения в четырех томах*, т 1, Москва, Мысль 1994.

– *Сочинения в четырех томах*, т. 2, Москва, Мысль 1995.

– *Сочинения в четырех томах*, т. 3 (1), Москва, Мысль 2000.

- *Сочинения в четырех томах*, т. 3 (2), Москва, Мысль 2000.
- *Сочинения в четырех томах. Письма с Дальнего Востока и Соловков*, т. 4, Москва, Мысль 1998.
- *Оро. Лирическая поэма*, Москва, изд. Москва 1998.
- *Переписка с Андреем Белым*, в: *Павел Флоренский и символисты. Опыт литературные. Статьи. Переписка*, ред. Е. В. Иванова, Москва, Языки славянской культуры 2004.
- *Собрание сочинений. Философия культа. (Опыт православной антропологии)*, составление игумена Андроника (Трубачева), Москва, Мысль 2004.
- индекс в: „Богословский вестник” [online], [przełądane 10.08.2012], dostępne w: <http://www.bogoslov.ru/es/bv/text/30532/index.html>
- *Патенты автора Флоренский П.А.*, Find patent.ru, [online], [przełądane 16.05.2013], dostępne w: <http://www.findpatent.ru/byauthors/617327/>

Флоренский Павел А. i

Ельчанинов Иван Николаевич

[Fłorenski Paweł A. i Jelczaninow Iwan Nikołajewicz]

- *Данные к жизнеописанию архим. Серапиона (Машкина): Родословие архимандрита Серапиона. Идеологическое древо архимандрита Серапиона. Родословное древо Машкиных*, Богословский вестник”, т. 1, nr 2/3, 1917, s. 338-354.

Флоренский Павел А. i

Олсуфьев А. Юрий [Fłorenski Paweł A. i Ołsufijew A. Jurij]

- *Амвросий — троицкий резчик XV века*, Сергиев Посад 1927.

ŹRÓDŁA – TŁUMACZENIA POLSKIE

Fłorenski Paweł

- *Ikonostas i inne szkice*, tłum. Zbigniew Podgórzec, wyd. drugie, Warszawa, Wydawnictwo PAX 1984.
- wydanie nowe, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce 1997.
- *Sól ziemi, czyli opowieść o życiu starca pustelni Getsemani, Hieromnicha Abby Izydora zebrana i po porządku przedstawiona przez Jego niegodnego syna duchowego Pawła Fłorenskiego*, tłum. Henry Paprocki, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce 1996.

- *Rozum i dialektyka*, tłum. Andrzej Turczyński, w: *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, red. Lilianna Kiejzik, Łódź, Ibidem 2002, s. 33-44.
- *Filar i podpora prawdy. Próba teodycei prawosławnej w dwunastu listach*, tłum. Jacek Chmielewski, Warszawa, KR 2009.
- *Sens idealizmu. Metafizyka rodzaju i oblicza oraz inne pisma*, tłum. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, seria *Studia z filozofii systematycznej*, Warszawa, Wydawnictwo IFiS, PAN 2009.
- *Divina sive Aurea sectio. Złoty podział*, w: *Sens idealizmu. Metafizyka rodzaju i oblicza oraz inne pisma*, tłum. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, seria *Studia z filozofii systematycznej*, Warszawa, Wydawnictwo IFiS, PAN 2009, s. 173-184.
- *Obrona geocentryzmu*, tłum. Paweł Rojek; „Pressje”, 2011, teka 26-27, s. 256-261.

OPRACOWANIA I LITERATURA UZUPEŁNIAJĄCA⁸⁶²

- *Символизм*, w: PhiloMasters, [online], [przeglądane 18.12.2016] <http://www.philomasters.ru/filosofs-136-3.html>
- *Pateryk Kijowsko-Pieczerski, czyli Opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, tłum. Ludmiła Nodzyńska, Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1993.
- *Павел Александрович Флоренский*, w: Библиотека Русской Религиозно-Философской и Художественной Литературы „Вехи”, [przeglądane 02.05.2013], dostępne w: <http://www.vehi.net/florensky/>
- *Paweł Florenski, biographie*, [online], [przeglądane 02.05.2013], dostępne w: <http://www.kontextverlag.de/florenskij.biographie.html>;
- Paweł Florenski, *Leben und Denken*. band I, Ostfildern, Herausgegeben von Fritz und Sieglinde Mierau 1995.
- „Wiadomości Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego”, 1971-1981.

Afanasjew Mikołaj

- *Kościół Ducha Świętego*, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce 2002.

⁸⁶² Przyjęto układ alfabetyczny języka polskiego.

Андроник игумен

Трубачёв Александр Сергеевич

[Andronik igumen,

Trubaczew Aleksander Siergiejewicz]

– *Епископ Антоний (Флоренсов) – духовник священника Павла Флоренского*, „Журнал Московской Патриархии”, 1981, nr 9, s. 71-77; nr 10, s. 65-73, dostępne też [online], nr 9, [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.portal-credo.ru/site/?act=monitor&id=2448>

– *Жизнь и судьба*, w: Ct1, 1994, s. 3-36.

– *Основные черты личности, жизнь и творчество священника Павла Флоренского*, w: *Pro et contra*, s. 491-524.

– *Теодицея и антроподицея в творчестве священника Павла Флоренского*, Томск, изд. Водолей А.Сотникова 1998.

– *«Я пишу Вам, как на исповеди...» «Переписка священника Павла Флоренского и епископа Антония (Флоренсова)*, „Духовный Собеседник” nr 2(50), 2007; fragmenty wersja [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.bogoslov.ru/text/312827.html>

– wprowadzenie do: Павел Флоренский, *Предполагаемое государственное устройство в будущем*, «Библиотека Якова Кротова» [online], [przeglądane 16.05.2013], dostępne w: http://krotov.info/library/21_f/lo/rensky_utopia.html#1

– inne wydania: filozoficzno-politycznego dzieła: Москва, издат Городец 2009, Ct2, s. 647-681.

– *Творчество отца Павла Флоренского...*, [online], [przeglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.foma.ru/tvorchestvo-otca-pavla-florenskogo-byilo-ukoreneno-v-pravoslavii.html>

Андроник игумен,

собеседование Юрий Пущаев

[Andronik igumen [wywiad z] Jurij Puszczejew]

– *Творчество отца Павла было укоренено в Православии*, 13.12.2012, [online], [przeglądane 1.05.2013], dostępne w: <http://www.foma.ru/tvorchestvo-otca-pavla-florenskogo-byilo-ukoreneno-v-pravoslavii.html>

Bachanek Grzegorz

– *Joseph Ratzinger o Eucharystii*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 18, 2005, s. 111-124.

Balthasar Hans Urs von

– *W pełni wiary*, tłum. Janina Fenrychowa, Kraków, Znak 1991.

Baron Arkadiusz

– *Spór o Pawła, spór o człowieka czy spór o Boga? Refleksje na marginesie kontrowersji pelagiańskiej*, w: *Pelagiusz, Komentarz do Listu św. Pawła do Rzymian*, ŻMT 15, Kraków, WAM 1999, s. 61-96.

Bartnik Czesław

– *Eklezjalność*, w: *Leksykon*, s. 344-346.

Bazyli Wielki

– *Hexameron*, w: *Bóg i zło. Pisma Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nyssy i Jana Chryzostoma*, praca zbiorowa, tłum. Józef Naumowicz, Kraków, wydawnictwo M 2003.

Behr-Sigel Elisabeth

– *Miejsce serca. Wprowadzenie w duchowość prawosławną*, tłum. Anna Kocot, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2008.

Benmansour Maryan

– *La place de la mythologie*, Saint-Denis, Université de Paris 8, na prawach maszynopisu, 2008.

Berardino Angelo Di, Studer Basil, red.

– *Historia teologii. Epoka patrystyczna*, t. 1, tłum. zespół, Kraków, Wydawnictwo M 2010.

Berger Klaus

– *Po co Jezus umarł na krzyżu*, Poznań, W drodze 2004.

Бердяев Николай Александрович

[Bierdiajew Mikołaj Aleksandrowicz]

– *Стилизованное православие, (Отец Павел Флоренский)*, w: *Pro et contra*, s. 266-284.

– *Русская идея. Основные проблемы русской мысли XIX века и начала XX века*, w: *Pro et contra*, s. 390-392.

Bortkiewicz Paweł

– *Słowniczek pojęć etycznych – czyn o podwójnym skutku*, dział: *Spoleczeństwo*, „Przewodnik Katolicki”, nr 23, 2005 oraz [online], [przełądane 23.05.2013], dostępne w:

– <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-23-2005/Spoleczenstwo/Slowniczek-pojec-etycznych-Czyn-o-podwojnym-skutku>

Broda Marian

– *Rozum i rozsądek oraz Racjonalizm*, w: *Idee w Rosji*, t. 3, s. 330-334.

Buber Martin

– *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, tłum. Jan Doktor, Warszawa, PAX 1992.

Bułgakow Sergiusz

– *Prawosławie. Zarys nauki Kościoła prawosławnego*, tłum. Henryk Paprocki, Białystok, Orthdruk s.c, Warszawa, Formica 1992.

Булгаков Сергей Николаевич

[Bułgakow Sergiusz Nikolajewicz]

– *Священник о. Павел Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 393-401.

Buzan Tony

– *Mapy Twoich myśli*, tłum. Moniki Stefaniak, Łódź, „Ravi” 2004.

Cheeke Stephen

– *The Religion Of Art, »Art For Art's Sake«. Dante Gabriel Rossetti And Walter Pater*, „Romanticism and Victorianism on the Net”, nr 59-60, 2011, [online], [przełgądane 03.09.2013], dostępne w: <http://www.erudit.org/revue/ravon/2011/v/n59-60/1013271ar.html>

Cichy Stefan

– *Paschalna oś roku liturgicznego*, [online], [przełgądane 01.05.2013], dostępne w: <http://www.kkbids.episkopat.pl/uploaded/a28/3Paschalna%20o%C5%9B%20roku%20lit.pdf>

Cieślík Ireneusz

– *Starcy Pustelni Optyńskiej* Duchowość Wschodu i Zachodu, Kraków, Tyńiec, Wydawnictwo Benedyktynów 2012.

Congar Yves M.-J.

– *Chrétiens désunis. Principes d'un « Œcuménisme catholique »*, Paris, Editions du Cerf 1937.

Czaja Andrzej

– *Traktat o Kościele*, w: *Dogmatyka*, t. 2, red. Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski, Warszawa, Więż 2006.

Czerniawski Jan

– *Rehabilitacja modelu Ptolemeusza? Komentarz do »Obrony geocentryzmu« Pawła Florenskiego*, „Pressje” 2012, teka 28, s. 268-269.

Daniélou Jean G.M.

– *Teologia judeochrześcijańska*, tłum. Stanisław Basista, Kraków, WAM 2002.

Diogenes Laertios

– *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. Irena Krońska, Kazimierz Leśniak, Witold Olszewski, Warszawa, PWN 1988.

Eco Umberto

– *Dzieło otwarte: Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*, Warszawa, W.A.B. 2008.

Эткинд Александр

[Etkind Aleksander]

– *Эрос невозможного. История психоанализа в России*, Санкт-Петербург, Медуза 1993.

Evdokimov Paul

– *Sztuka ikony. Teologia piękna*, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów 1999.

– *Prawosławie*, tłum. Jerzy Klinger, Warszawa, PAX 1986.

Евдокимов Павел

[Evdokimov Paul]

– *Православие*, Москва, Библейско-богословский институт святого апостола Андрея 2002.

Faryno Jerzy

– *Myśliciel. Myśl. Refleksja*, w: *Idee w Rosji*, s. 378-380.

Felmy Karl Christian

– *Współczesna teologia prawosławna*, tłum. Henryk Paprocki, Białystok, Prawosławna Diecezja Białostocko-Gdańska 2005.

Флоренский Александр Александрович

[Fłorenski Aleksander Aleksandrowicz]

– Wspomniany w: *«Книга Памяти» Жертвы олитического террора в СССР*, [online], [przełądane 16.05.2013], dostępne w: <http://lists.memo.ru/index21.htm>

Флоренский Павел Васильевич

[Fłorenski Paweł Wasylewicz]

– *Священство Павла Флоренского*, „Вестник РХД” nr 160, 1990, s. 84-88.

– *Соловки: монастырь – лагерь – музей – монастырь* w: *«... пребывает вечно». Письма П.А.Флоренского, Р.Н.Литвинова, Н.Я.Брянцева и А.Ф.Вангенгейма из Соловецкого лагеря особого назначения, в четырех томах*, t. 1, Москва, Международный Центр Рерихов Мастер-Банк 2011, s. 61-178.

– *«Петрограф» на всю жизнь*: wydanie [online], [przełądane 20.05.2013], dostępne w: http://www.gubkin.ru/faculty/geology_and_geophysics/chairs_and_departments/lithology_and_exploration_systems_of_lithosphere/Petrograf.php?print=Y

Флоренский Павел Васильевич, red.

[Fłorenski Paweł Wasylewicz]

– *«... пребывает вечно». Письма П.А.Флоренского, Р.Н.Литвинова, Н.Я.Брянцева и А.Ф.Вангенгейма из Соловецкого лагеря особого назначения, в четырех томах*, Москва, Международный Центр Рерихов Мастер-Банк 2011.

Флоренский Павел Васильевич

Олексенко Александр Иванович

[Fłorenski Paweł Wasylewicz]

Oleksenko Aleksander Iwanowicz]

– *«...и мои мысли пусть развиваются в вас...»*, w: Ct4, 1994, s. 5-24.

Флоровский Георгий Васильевич

[Fłorowski Gieorgij Wasilewicz]

– *Пути русского богословия*, w: *Pro et contra*, s. 359-363.

Fraine Jean de, Vanhoje Albert

– *Serce*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. Léon-Dufour Xavier, Poznań, Palottinum 1990, s. 871-873.

Фридман В. Г.

Fridman W. G.

– *Теория относительности и антирелигиозная пропаганда*, Москва, Гос. антирелигиоз. изд-во 1932, s. 59-60.

Фудель Сергей Иосифович

[Fudel Siergiej Josipowicz]

Pseudonim literacki

Уделов Фёдор Иванович

[Udziełow Fiodor Iwanowicz]

– *Об о. Павле Флоренском*, w: *Pro et contra*, s. 49-140.

oraz

– Фёдор Иванович Уделов, *Об отце Павле Флоренском, 1882-1943*, Paris, YMCA-Press 1972.

Gabryl Franciszek

– *Noetyka*, Kraków, Księgarnia Spółki Wydawniczej Kraków 1900.

Гараева Галина Фаизовна

[Garaiewa Galina Faizowna]

– *Символическая реальность метафизики П.А. Флоренского*, w: *Symbol w kulturze rosyjskiej*, red. Krzysztof Duda, Teresa Obolevitch, Humanitas. Studia kulturoznawcze, Kraków, WAM 2010, s. 271-278.

Gerken Aleksander

– *Teologia Eucharystii*, Warszawa, Pax 1977.

Groń Stanisław

– *Kaplica »Redemptoris Mater«*, [online], [przełgądane 01.06.2013], dostępne w: <http://gron.co/sztuka/architektura/83-kaplica-redemptoris-mater>

Gryczyński Michał

– *Św. Olga Mądra*, „Przewodnik Katolicki” nr 28, 2004; *Św. Olga, księżna*, „Polonia Christiana”, [online], [przełgądane 29.09.2016], dostępne w: <http://www.pch24.pl/sw--olga--ksiezna,4130,i.html>

– *Oratio catechetica magna*, PG 44, tenże, Wielka Katecheza, tłum. Wojciech Kania, w: *Św. Grzegorz z Nyssy, Wybór pism*, Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej 1974, s. 128-184, PSP 14 oraz tłum. Tadeusz Sinko, *Nauka katechetyczna*, w: *Święty Grzegorz z Nyssy. Wybór pism*, Warszawa, Pax 1963, s. 57-136.

- *Mystica interpretatio vitae Moysis*, PG 44, 328-429, SCh 1bis, 32-135, tłum. pol.: Tadeusz Sinko, *Alegoryczne objaśnienie żywota Mojżesza*, w: *Święty Grzegorz z Nyssy. Wybór pism*, Warszawa, Pax 1963, s. 36-46.
- *O rozróżnieniu między istotą a hipostazą*, tłum. Włodzimierz Krzyżaniak, w: Bazyli Wielki, *Listy*, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, s. 73-85 oraz w: *Drobne pisma trynitarnie*, ŻMT 21, Kraków, WAM 2001, s. 69-79.
- *Homilie do Błogosławieństw*, tłum. Marta Przyszchowska, Kraków, WAM 2005.

Hagemeister Michael

- *П. А. Флоренский и культура его времени*, red. Michael Hagemeister, Marburg, Blaue Horner Verlag, 1995.

Heckert Grzegorz

- *O nabożeństwie, które jest w istocie napaścią*, w: *Prawda-zaufanie-wspólnota*, red. Elżbieta Kotkowska, Małgorzata Wiertlewska, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2006.

Ireneusz z Lyonu

- *Adversus haereses libri quinque*, PG 7, kol. 433-1224.

Isupow Konstanty Glibowicz

Исупов Константин Глебович

- *Краткая библиография работ о жизни и творчестве П. А. Флоренского*, w: *Pro et contra*, s. 736-745.

Isupow Konstanty Glibowicz

Исупов Константин Глебович red.

- *П. А. Флоренский: Pro et contra. Личность и творчество Павла Флоренского в оценке русских мыслителей и исследователей*, Серия «РУССКИЙ ПУТЬ», Санкт-Петербург, Издательство Русского Христианского гуманитарного института 1996.

Jabłonowski Aleksander Walerian

- *Akademia Kijowsko-Mohilańska: Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, Lwów, W. L. Anczyca i spółki 1899-1900.

Jacyna-Onyszkiewicz Zbigniew

- *Problem istnienia – immaterialna interpretacja teorii kwantów*, w: *Nauka*
- *Religia – Dzieje*, red. Jerzy A. Janik, VII Seminarium interdyscyplinarne w Castel Gandolfo, Kraków, UJ 1994.

– *Metakosmologia*, Poznań, wyd. autor 1999 [online], [przełądane 22.01.2017], dostępne w: <http://www.staff.amu.edu.pl/~zbigonys/Metakosmologia.htm>

Jakowenko Natalia

– *Historia Ukrainy do 1795 roku*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN 2011.

James William

– *The varieties of religious experience: a study in human nature*, 1902 [online], [przełądane 19.11.2007], dostępne w: <http://www.des.emory.edu/mfp/james.html>. <http://human-nature.com/reason/>

Есаулов Иван Андреевич

[Jesaułow Iwan Andriejewicz]

– *Соборность, Soborowość*, tłum. Bożena Szczerbiak, w: *Idee w Rosji*, t. 1, s. 368-372.

Юркевич Памфил Данилович

[Jurkiewicz Pamfil Daniłowicz]

– *Сердце и его значение в духовной жизни человека по учению слова Божия*, „Труды Киевской Духовной Академии” 1, 1860, księga 1, s. 63.

Kabsilas Mikołaj

– *Komentarz Boskiej Liturgii św. Jana Chryzostoma*, Warszawa, Warszawska Metropolia Prawosławna 2009.

Kaliszuk Zbigniew

– *Czy zawsze należy nadstawiać drugi policzek?*, Opoka, [online], [przełądane 12.04.2016], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/P/PR/zk_drugip.html

Kapuścik Jerzy

– *Między dyskursem filozoficznym, teologicznym i naukowym. Paweł Florenski na rozstajach myśli o człowieku*, w: *Postmodernizm rosyjski i jego antycypacje*, red. Anna Gilder i inni, Kraków, Collegium Columbinum 2007.

Karpowicz Paweł

– *Jak stworzyć prawosławne centrum zdrowia psychicznego i terapii?*, [online], [przełądane 03.09.2013], dostępne w: http://www.przekladprawoslawny.pl/articles.php?id_n=2122&id=2

Keller Józef

– *Prawosławie*, Warszawa, Iskry 1982.

Kiejzik Lilianna red.

– *Niemarksistowska filozofia rosyjska. Antologia tekstów filozoficznych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, Łódź, Ibidem 2002.

Kijas Zdzisław J.

– *Homo creatus est. Ekumeniczne studium antropologii Pawła A. Florenskiego (†1937) i Hansa Ursa von Balthasara (†1988)*, Kraków, Wydawnictwo Bratni Zew 1996.

Klinger Michał

– *Sobór globalny, choć lokalny*, w: *Laboratorium Więzi*, [online], [przeoglądane 28.09.2016], dostępne w: <http://laboratorium.wiez.pl/2016/06/18/sobor-globalny-choc-lokalny/>

Кольман Эрнест Яромирович

[Kolman Ernest Jaromirowicz]

– *Против новейших откровений буржуазного мракобесия*, w: *Pro et contra*, s. 462-475.

Kotkowska Elżbieta

– *Pomyśleć świat jako całość, według św. Grzegorza z Nyssy*, Poznań, Wydział Teologiczny UAM-Księgarnia św. Wojciecha 2003.

– *Pamięć jako miejsce rozpoznawania doświadczanych relacji pomiędzy Bogiem a człowiekiem*, w: *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. Elżbieta Przybył, Kraków, Nomos 2006, s. 143-150.

– *Zwrot ku doświadczeniu w teologii XX w.*, w: *Wstęp do teologii. Materiały do ćwiczeń*, red. Elżbieta Kotkowska, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2007, s. 11-22.

– *Teologia pomiędzy wiedzą a mądrością*, w: *Wstęp do teologii. Materiały do ćwiczeń*, red. Elżbieta Kotkowska, Poznań, Wydział Teologiczny UAM, 2007, s. 51-60.

– *»Tak trzeba« – analiza egzystencjalnego wyboru ku śmierci Dietricha Bonhoeffera i Pawła Florenskiego w perspektywie filozofii Simone Weil*, w: *Filozofia a śmierć*, red. Marek Wójtowicz, Witold Kania, Katowice, FHU Kopalnia Skarbów 2007, s. 147-160.

- *Dostrzegać niestworzoną miłość poprzez Prawdę, Dobro i Piękno w rozproszonym świecie, według Pawła Florenskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 23, 2009, s. 125-143.
- *Ku metodzie integralnej w teologii fundamentalnej. Sposoby konstruowania interdyscyplinarnych działań w poszukiwaniu «locorum theologicorum»*. Zastosowanie i weryfikacja na przykładzie życia i twórczości Simone Weil, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2010.
- *Teolog fundamentalny wobec ataku Przypadku, Nieokreśloności, Prawdopodobieństwa, Dwuznaczności, Wieloznaczności?*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, t. 45, 2012, nr 1, s. 53-64.
- *Źródła »ratio« i »intellectus« w myśleniu teologicznym*, w: *Zawsze z Tobą. Księga pamiątkowa ofiarowana biskupowi Zdzisławowi Fortuniakowi na pięćdziesięciolecie kapłaństwa*, red. Jacek Hadryś, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2013, s. 263-270.
- *Umberto Eco „dzieło otwarte” a Biblia*, w: *Wiarygodność chrześcijaństwa w dyskusji z postmodernizmem*, Biblioteka Teologii Fundamentalnej, t. 8, Bydgoszcz, Bydgoski Dom Wydawniczy „Margrafen” 2013, s. 129-150.
- *Nicejskie óμοῦσιοσ w procesie inkulturacji wiary w Bóstwo Syna. Studium teologicznofundamentalne na tle tradycji*, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2015.
- *Integralne ujęcie prawdy jako odpowiedź na współczesne zagrożenia wiary*, w: *Współczesne zagrożenia wiary*, red. Jarosław Moskałyk, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2015, s. 87-100.

Kowalski Jacek

- *Katedra w Chartres. Kamienny wykład wiary*, „Polonia Christiana”, PCH24.pl, Prawa strona Internetu, [online], [przełgądane 21.07.2013], dostępne w: <http://www.pch24.pl/katedra-w-chartres--kamienny-wyklad-wiary,554,i.html#ixzz2ZrbwgNU7>

Kozłowski Rościsław

- *Koncepcja Kościoła w myśli teologicznej Mikołaja Afanasjewa*, Warszawa, Chrześcijańska Akademia Teologiczna 1984.
- *Rosyjska eklezjologia prawosławna w XIX-XX wieku. Studium historyczno-dogmatyczne*, Warszawa, ChAT 1988.
- *Eklezjologia o. Mikołaja Afanasjewa*, „Elpis” nr 5/7/8, 2003, s. 69-86, 2003, opublikowane [online], [przełgądane 16.12.2016], dostępne w: http://bazhum.muzhp.pl/media//files/Elpis/Elpis-r2003-t5-n7_8/Elpis-r2003-t5-n7_8-s69-86/Elpis-r2003-t5-n7_8-s69-86.pdf

Krasicki Jan

– *»Europejskość« i »rosyjskość« filozofii rosyjskiej*, *Filozofia rosyjska*, Uniwersytet Zielonogórski, 2007, [online], [przełądane 01.05.2013], dostępne w: <http://www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/images/teksty/europejskosc%20i%20rosyjskosc%20filozofii%20rosyjskiej.pdf>

Krocak Justyna

– *Pawła Florenskiego sympatie i antypatie filozoficzne*, „Kultura i wartości” nr 3[7], 2013, s. 103-114, [online], [przełądane 04.01.2017], dostępne w: http://kulturaiwartosci.umcs.lublin.pl/wp-content/uploads/2014/01/Justyna_Krocak_Pawla_Florenskiego_sympatie.pdf

Krocak Justyna

– *Palamas i Florenski. Metafizyka serca w patrystycznej i rosyjskiej tradycji filozoficznej i literackiej*, w: *Metafizyka a literatura w kulturze rosyjskiej. Метафизика и литература в русской культуре*, red. Teresa Obolovitch, Kraków Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Wydawnictwo Naukowe 2012, s. 311-326.

Курганов Ефим

[Kurganow Efrem]

– *Розанов и Флоренский. Проблема мессианизма*, «Звезда» 1997, nr 3, s. 211-220.

Langshaw Austin John

– *Mówienie i poznawanie: rozprawy i wykłady filozoficzne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN 1993, s. 551-708.

Lazari Andrzej de

– *Соборность, Soborowość*, w: *Idee w Rosji*, t. 1, s. 372-380.

Лебеденко Анатолий Андреевич

Lebiedienko Antolij Andriejewicz

– *Философия сердца в русской мысли и философской системе Живой Этики*, w: *Электронная библиотека Международного Центра Перихов*, [online], [przełądane 03.09.2013], dostępne w: <http://lib.icr.su/node/929>

Lechniak Marek

– *Antynomia*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*. Wersja internetowa, [online], [przełądane 04.08.2013], dostępne w: <http://www.ptta.pl/pef/pdf/a/antynomia.pdf>

Ledwoń Ireneusz Sławomir

– *Wyjątkowy charakter chrześcijaństwa*, w: *Leksykon*, s. 1342-1351.

Leśniewscy Jadwiga, Krzysztof, red.

– *Prawosławie światło wiary i zdroj doświadczenia*, Lublin, Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1999; dostępne też [online], [przełądane 09.07.2014], dostępne w: <http://hamradio.biaman.pl/media/books/Prawoslawie.pdf>

Leśniewski Krzysztof

– *Osoba ludzka a wspólnota Kościoła w teologii prawosławnej*, w: *Ja-wspólnota*, red. Elżbieta Kotkowska, Jarosław Moskałyk, Poznań, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 59-79.

Левицкий Сергей Александрович

[Lewicki Siergiej Aleksandrowicz]

– *Отец Павел Флоренский*, w: *Очерки по истории русской философской и общественной мысли*, t. 2: XX в., Москва, Издательство – Канон 1996, opublikowane w: *Pro et contra*, s. 445-450.

Лопатин Лев Михайлович

[Łopatin Lew Michajłowicz]

– *Анализ научной деятельности*, w: *Психологический словарь*, [online], [przełądane 07.07.2012], dostępne w: <http://psi.webzone.ru/st/053009.htm>

Лосев Алексей Фёдорович

[Łosiew Aleksiej Fjodorowicz]

– *Флоренский по воспоминаниям Алексея Лосева*, w: *Pro et contra*, 1996, s. 172-196.

Лосев Алексей Фёдорович, Тахо-Годи Аза

[Łosiew Aleksiej Fjodorowicz, Tacho-Godi Aza]

– *Платон. Аристотель*, Москва, «Молодая Гвардия» 2000.

Łoski Mikołaj

– *Historia filozofii rosyjskiej*, tłum. Henryk Paprocki, Kęty, Wydawnictwo Antyk 2000.

Łoski Włodzimierz

– *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, tłum. Maria Sczaniecka, Warszawa, PAX 1989.

Maccioni Antonio

– *Pavel Aleksandrovič Florenskij. Note in margine all'ultima ricezione italiana*”, eSamizdat, 2007, V (1-2), s. 471-478.

Maksym Wyznawca

– *De ambiguous*, Patrologia Graeca 91.

Maloney George A.

– *Chrystus kosmiczny. Od Pawła do Teilharda*, tłum. Tadeusz Mieszkowski, Warszawa, Pax 1986

Masaka Iwona

– *Wszegjedność*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, s. 78-82.

Meyendorff John

– *Teologia bizantyjska. Historia i doktryna*, tłum. Jerzy Prokopiuk, Warszawa, Instytut Wydawniczy Pax 1984.

Михеева Ирина Борисовна

[Michjejewa Irina Borisowna]

– *Космизм, kosmizm*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, s. 320-322.

Мень Александр

[Mień Aleksander]

– *Павел Александрович Флоренский*, w: Библиотека русской религиозно-философской и художественной литературы, «Вехи», [online], [przełądane 1.05.2013], dostępne w: <http://www.vehi.net/men/florensky.html>

Морозова Яна Владимировна

[Morozowa Jana Władimirowna]

– *Московское Религиозно-Философское Общество памяти Вл. Соловьева: у истоков возникновения*, w: Руниверс, логосфера, [online], [przeoglądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.runivers.ru/philosophy/logosphere/420708/>

Moskal Piotr

– *Religia i prawda*, Lublin, Wydawnictwo KUL 2008.

Moskałyk Jarosław

– *Rutskiego i Mohyły projekt zjednoczenia Kościoła Kijowskiego*, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2007.

Naumow Aleksander

– *Tradycja kijowska w prawosławiu polskim*, w: *Prawosławie. Światło wiary i źródło doświadczenia*, Leśniewscy Jadwiga, Krzysztof, red. Lublin, Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1999; dostępne też [online], [przeoglądane 09.07.2014], dostępne w: <http://hamradio.biaman.pl/media/books/Prawoslawie.pdf>

Nicholl Donald

– *Paweł Florenski. Uczony męczennik*, „Znak”, z. 10 [605], 2005, s. 73-88.

Новоселов Михаил Александрович

[Nowosielow Michaił Aleksandrowicz]

– *Письма к друзьям*, [online], [przeoglądane 01.05.2013], dostępne w: <http://www.pravbeseda.ru/library/index.php?page=book&id=248>

Obolevitch Teresa, Kowalski Wojciech, red.

– *Rosyjska metafizyka religijna*, Tarnów, Biblos 2009.

Палиевский Петр

[Palijewski Petr]

– *Розанов и Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 473-486.

Panas Władysław

– *Sztuka jako ikonostas*, „Znak” 1982, z. 12 [337], s. 1522-1542.

Pańkowski Jerzy

– *Teologia kerygmatu*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe ChAT 2012.

Paprocki Henryk

– *Święty jako symbol świata innego*, w: Paweł Florenski, *Sól ziemi, czyli opowieść o życiu starca pustelni Getsemani, Hieromnicha Abby Izydora zebrana i po porządku przedstawiona przez Jego niegodnego syna duchowego Pawła Florenskiego*, tłum. Henryk Paprocki, Białystok, Bractwo Młodzieży Prawosławnej w Polsce 1996.

– *Wszegjedność*, w: *Idee w Rosji*, t. 4, s. 72-78.

Pieciul-Karmińska Eliza

– *Językowy obraz Boga i świata. O przekładzie teologii niemieckiej na język polski*, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie 2007.

Pilarczyk Ewelina

– *Metamorfozy słowa. Filozofia języka Pawła Florenskiego w polskim kontekście przekładowym*, Kraków, Collegium Columbinum 2008.

Pipes Richard

– *Rosja bolszewików*, Warszawa, Magnum 2005.

Platon

– *Uczta*, tłum. Władysław Witwicki, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1957.

– *Timaios. Kritias*, tłum. Władysław Witwicki, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1960.

– *Fajdros*, XXX, 250 B; *Dialogi*, t. 2, przełożył oraz wstępami i objaśnieniami opatrzył Władysław Witwicki, Kęty, Antyk 1999.

Plotyn

– *Enneady*, tłum. Adam Krokiewicz, t. 1 i 2, Warszawa, PWN 1959.

Podgórzec Zbigniew

– *O Pawle Florenskim*, „Znak” 4(262), 1976, s. 517-520.

Pomorski Adam

– *Duchowy Proletariusz. Przyczynek do dziejów lamarkizmu społecznego i rosyjskiego komunizmu XIX-XX wieku (na marginesie antyutopii Andrieja Płatonowa)*, Warszawa, Open 1996.

Przesmycki Piotr

– *Świadek czystego światła*, „W Drodze” nr 1, 2002, [online], [przełgądane 10.10.2009], dostępne w: <http://www.mateusz.pl/wdrodze/nr341/05-wdr.htm>

– *Historiae martyris splendor*, w: *Leksykon wielkich teologów XX/XXI wieku*, red. Józef Majewski, Jarosław Makowski, t. 2, Warszawa, Więź 2004, s. 96-109.

– *Słowo wstępne*, w: *Sens idealizmu. Metafizyka rodzaju i oblicza oraz inne pisma*, tłum. Teresa Obolevitch, Paweł Rojek, Bogdan Strachowski, seria Studia z Filozofii Systematycznej, Warszawa, Wydawnictwo IFiS, PAN 2009, s. 7-12.

– *P. Florenski*, „Diametros”, Internetowy Serwis Filozoficzny, [online], [przełgądane 07.07.2012], dostępne w: <http://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/?l=1&p=lit3&m=103&ii=189>

Przybył Elżbieta

– *Wyznania wiary. Kościoły orientalne i Prawosławie*, Kraków, WiR Partner 2006.

– *Prawosławie*, Kraków, Znak 2000.

Pyman Avril

– *Pavel Florensky: A Quiet Genius: The Tragic and Extraordinary Life of Russia's Unknown Da Vinci*, New York Continuum 2010.

Quasten Johannes

– *The Golden Age of Greek Patristic Literature from the Council of Nicaea to the Council of Chalcedon*, t. 3, Utrecht –Antwerpia, Spectrum 1960.

Ratzinger Joseph

– *Prawda w teologii*, tłum. Magdalena Mijalska, Kraków, Wydawnictwo M 2005.

– *Formalne zasady chrześcijaństwa. Szkice z teologii fundamentalnej*, tłum. Wiesław Szymona, Poznań, W drodze 2009.

Benedykt XVI

[Ratzinger Joseph]

– *Szymon Nowy Teolog*, Audycja generalna 16 września 2009 [online], [przełgądane 1.05.2014], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_16092009.html#

– *Poznanie i miłość fundamentem teologii*, przemówienie: 03.12.2010, w: Opoka, [online], [przełgądane 21.07.2013], dostępne w: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/teologiczna_03122010.html

Reale Giovanni

– *Historia filozofii starożytnej*, tłum. Iwo Zieliński, t. 2, Lublin, Rada Wydawnictw KUL 2001.

Riasanovsky Nicholas V., Steinberg Mark D.

– *Historia Rosji*, tłum. Anna Bernaczyk, Tomasz Tesznar, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2009.

Ricoeur Paul

– *Drogi rozpoznania*, tłum. Janusz Margański, Kraków, Znak 2004.

Rojek Paweł

– *Po co zajmować się filozofią rosyjską?*, „Teologia polityczna”, [online], [przełgądane 05.05.2013], dostępne w: http://www.teologiapolityczna.pl/assets/stories/NOWOSCI_II_KOLUMNA/rojek_po_co_zajmowa.pdf;

– *Rosyjski projekt filozofii teologicznej*, w: *Rosyjska metafizyka religijna*, Tarnów, Biblos 2009, s. 23-44.

Rupnik Marco I.

– *Teologia jako artystyczne tworzenie. Estetyczne podstawy sztuki*, w: Tomáš Špidlík, *Chrześcijańska tożsamość Europy. Dwa płuca*, tłum. Lucyna Rodziejcz-Doktór, Kraków, Bratni Zew 2003, s. 211-235.

Русов Николай Николаевич

[Rusow Nikolaaj Nikolajewicz]

– *Флоренский против Коперника*, w: *Pro et contra*, s. 458-461.

Шмеман Александр

[Szmeman Alexander]

– *Исторический путь Православия*, Православие и современность. Электронная библиотека Благовещение, [online], [przełgądane 01.05.2013],

dostępne w: <http://lib.eparchia-saratov.ru/books/24sh/shmeman/history/contents.html>

Silberer Michael B.

– *Die Trinitätsidee im Werk von Pavel Florenskij. Versuch einer systematischen Darstellung in Auseinandersetzung mit Thomas von Aquin*, Roma, Pontificium Institutum Orientale 1983.

Слесинский Роберт

[Slesinski Robert]

– *Философия культа по учению Павла Флоренского*, „Вестник РХД” 1981, nr 135, s. 39-53.

– *Pavel Florensky: A Metaphysics of Love*, New York, Crestwood, St. Vladimir’s Seminary Pr. 1984.

Smaga Józef

– *Starcestwo*, w: *Idee w Rosji*, s. 380-382.

Снегирев Иван Михайлович

[Sniegirew Iwan Michaiłowicz]

– *Жизнь Московского Митрополита Платона*, часть 2-я, Москва, издательство Типо-Литография И. Ефимова 1890.

Sołowjow Włodzimierz

– *Filozoficzne podstawy wiedzy integralnej*, tłum. Robert Papieski, w: *Almanach myśli słowianofilskiej. Wokół słowianofilstwa*, red. Janusz Dobieszewski, Warszawa, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego 1998, s. 110-128, wersja [online], [przełądane 01.05.2017], dostępne w: <http://filozofiarosyjska.uz.zgora.pl/index.php/filozofia-rosyjska/teksty/94-solowjow-wlodzimierz>
– *Sens miłości*, Kraków, Antyk 2002.

Sparty Andrzej

– *Dzieje filozofii starożytności chrześcijańskiej i średniowiecza*, Poznań Wydział Teologiczny UAM 1992.

Špidlík Tomáš

– *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*, tłum. Janina Dembska, Warszawa, wyd. Księży Marianów 2000.

– *Chrześcijańska tożsamość Europy. Dwa płuca*, tłum. Lucyna Rodziewicz-Doktór, Kraków, «Bratni zew» 2003.

- *Duchowość chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. Lucyna Rodziewicz, Kraków, «Bratni zew» 2005.
- *Modlitwa według tradycji chrześcijańskiego Wschodu. Przewodnik systematyczny*, tłum. Lucyna Rodziewicz, Kraków, «Bratni zew» 2006.
- *Chrześcijańska tożsamość Europy. Dwa płuca*, tłum. Lucyna Rodziewicz-Doktór, Kraków, «Bratni zew» 2007.

Spiteris Yannis

- *Ostatni Ojcowie Kościoła. Kabasilas Palamas*, Warszawa, Wydawnictwo Księży Marianów 2006.

Stępień Antoni

- *Antynomia*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, kol. 722-723.

Stewart Ian

- *Dlaczego prawda jest piękna. O symetrii w matematyce i fizyce*, tłum. Tomasz Krzysztoń, Warszawa, Prószyński Media 2012.

Строганов Василий

[Stroganow Wasilij]

- *Философия языка священника Павла Флоренского, протоиерея Сергия Булгакова и А. Ф. Loseва*, w: *П. А. Флоренский и культура его времени*, red. Michael Hagemeister, Marburg, Blaue Horner Verlag 1995, s. 295-305.

Surówka Wojciech

- *Teologia Mikołaja Afanasjewa a Sobór Watykański II*, „Przegląd Tomistyczny” t. 16, 2010, s. 435-446.

Шенталинский Виталий

[Szentalski Witalij]

- *Русский Леонардо Павел Флоренский*, w: *Рабы свободы. В литературных архивах КГБ*, Москва, Парус 1995, s. 139-167.
- *Рабы свободы. В литературных архивах КГБ*, Москва, Парус 1995.
- *Wskreszone słowo*, cz. 1, tłum. Henryk Chłystowski i inni, Warszawa, Czytelnik 1996.
- *Tajemnice Łubianki. Z «literackich archiwów» KGB*, cz. 2., tłum. Henryk Chłystowski, Maria Kotowska, Józef Waczków, Warszawa, Czytelnik 1997.

Szymik Jerzy

- *W poszukiwaniu teologicznej głębi literatury. Literatura piękna jako »locus theologicus«*, Katowice, Księgarnia św. Jacka 1994.

Симеон Новый Богослов

Szymon Nowy Teolog

– *Творения*, t. 2, Москва, Слова 1890.

Tatarkiewicz Władysław

– *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa, PWN 1968.

Terlikowski Tomasz

– *Pasja ojca Pawła*, „*Życie*”, 10 kwietnia, 2004 oraz w: *Magazyn Teologiczny Semper Reformanda*, [online], [przełgądane 11.05.2013], dostępne w: <http://www.magazyn.ekumenizm.pl/content/article/20040829161922116.htm>

Torbus Sławomir

– *Sztuka retoryczna w listach św. Pawła z Tarsu*, w: *wiara.pl*, [online], [przełgądane 01.05.2013], dostępne w: <http://biblia.wiara.pl/doc/423046.Sztuka-retoryczna-w-listach-sw-Pawla-z-Tarsu/4>

[Елена Твердислова]

Twierdisłowa Jelena

– *Blask prawdy. Poezja Jana Pawła II i prawosławie*, „*Pressje*”, cz. 1 i 2; Teka 24; 26-27 Klubu Jagiellońskiego, 2011, s. 116-121; 281-296.

Vagaggini Cipriano

– *Teologia. Pluralizm teologiczny*, tłum. Jacek Partyka, Kraków, Homini 2005.

Whitman John

– *Interpretation and Allegory: Antiquity to the Modern Period*, Leiden, Boston, Brill 2000.

Witczyk Henryk

– *Natchnienie i prawda Pisma Świętego – nowe perspektywy*, w: *Biblia w teologii fundamentalnej*, red. Jan Perszon, Biblioteka Teologii Fundamentalnej 5, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2010, s. 167-178.

Волков Сергей Александр

[Wołkow Siergiej Aleksander]

– *П. А. Флоренский*, w: *Pro et contra*, s. 159-160.

Вострышев Михаил Иванович

[Wostryszew Michaił Iwanowicz]

– *Патриарх Тихон*, Москва, «Молодая Гвардия» 2004.

Wróblewski Michał

– *Mitologia objawiona w telewizji*, „Wityna” nr 15 (241), [online], [prze-
glądane 03.09.2013], dostępne w: [http://witryna.czasopism.pl/pl/gaze-
ta/1148/1375/1852/](http://witryna.czasopism.pl/pl/gaze-
ta/1148/1375/1852/)

Жегин Лев Фёдорович

[Żegin Lew Fiodorowicz]

– *Л. Ф. Жегин Воспоминания о П. А. Флоренском*, w: Библиотека «Въхи»
2000-2007, [online], [przełądane 16.05.2013], dostępne w: [http://www.vehi.
net/florensky/zhegin.html](http://www.vehi.
net/florensky/zhegin.html)

SPIS ARTYKUŁÓW WCZEŚNIEJ PUBLIKOWANYCH
KTÓRE NA ZASADZIE AUTOCYTOWANIA ZNAJDUJĄ SIĘ
W NINIEJSZEJ PRACY

1. *»Tak trzeba« – analiza egzystencjalnego wyboru ku śmierci Dietricha Bonhoeffera i Pawła Florenskiego w perspektywie filozofii Simone Weil*, w: *Filozofia a śmierć*, red. Marek Wójtowicz, Witold Kania, Katowice, FHU Kopalnia Skarbów 2007, s. 147-160.
2. *Dostrzegać niestworzoną miłość poprzez Prawdę, Dobro i Piękno w rozproszonym świecie, według Pawła Florenskiego*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, t. 23, 2009, s. 125-143.
3. *Ikoniczność metafory w teologii?* w: *Studia Theologiae Fundamentalis nr 2. Wokół teologii ikony*, red. Bogusław Kochaniewicz, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2011, s. 47-60.
4. *Pawła Florenskiego koncepcja słowa-obrazu*, w: *De catechizandis adultis. Opuscula Romualdo Niparko septuagenario dedicata*, red. Feliks Lenort, Jan Szpet, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2014, s. 147-156.
5. *Kapłaństwo – duchowe centrum osobowości o. Pawła Florenskiego*, w: *Spiritus sanctus et Ecclesia. Opuscula Bogadano Czesz. Septuagenario dedicata*, red. Paweł Wygralak, Wydział Teologiczny UAM 2015, s. 179-191.
6. *Integralne ujęcie prawdy jako odpowiedź na współczesne zagrożenia wiary*, w: *Współczesne zagrożenia wiary*, red. Jarosław Moskałyk, Poznań, Wydział Teologiczny UAM 2015.

INDEKS NAZWISK AUTORÓW

- Afanasjew Mikołaj – 21; 22; 130; 230; 240; 249
- Andronik
- Андроник
- Trubaczew Aleksander Siergiejewicz
- Трубачёв Александр Сергеевич – 27; 28; 35; 41; 48; 49; 51; 83; 84; 101; 109; 215; 220; 228; 231; 229; 231
- Bachanek Grzegorz – 21; 231
- Balthasar Hans Urs von – 13; 16; 58; 72; 77; 106; 116; 123; 191; 222; 231; 239
- Baron Arkadiusz – 74; 131; 173; 227; 232
- Bartnik Czesław – 122; 148; 232
- Bazyli Wielki – 92; 120; 127; 208; 211; 232; 237
- Behr-Sigel Elisabeth – 170; 232
- Benmansour Maryan – 174; 232
- Berardino Angelo Di – 19; 232
- Berger Klaus – 96; 232
- Bierdiajew Mikołaj Aleksandrowicz
- Бердяев Николай Александрович – 34; 36; 41; 129; 232
- Broda Marian – 170; 233
- Bułgakow Sergiusz Nikołajewicz
- Булгаков Сергей Николаевич – 15; 27; 33; 36; 40; 56; 64; 86; 93; 101; 104; 106; 121; 215; 216; 233
- Buzan Tony – 135; 159; 233
- Cheeke Stephen – 174; 233
- Cichy Stefan – 150; 152; 169; 233
- Cieślík Ireneusz – 210; 233
- Congar Yves M.-J. – 191; 233
- Czaja Andrzej – 197; 198; 233
- Czerniawski Jan – 44; 234
- Daniélou Jean G. M., – 187; 234
- Diogenes Laertios – 169; 234
- Eco Umberto – 13; 59; 60; 146; 147; 234
- Etkind Aleksander
- Эткинд Александр – 166; 234
- Evdokimow Paul
- Евдокимов Павел – 166; 214; 234
- Faryno Jerzy – 73; 159; 234
- Felmy Karl Christian – 21; 209; 234

Fłorenski Aleksander Aleksandrowicz

Флоренский Александр Александрович – 89; 235

Fłorenski Paweł Wasylewicz

Флоренский Павел Васильевич – 28; 40; 48; 51; 78; 88; 90; 97; 101; 102; 106; 107; 129; 130; 235

Fłorowski Gieorgij Wasilewicz

Флоровский Георгий Васильевич – 36; 235

Fraine Jean de – 115; 165; 172; 235

Fridman W. G.

Фридман В. Г. – 48; 236

Fudel Siergiej Josipowicz

Фудель Сергей Иосифович

pseudonim – Udzielow Fiodor Iwanowicz Уделов Фёдор Иванович – 27; 28; 40; 98; 104; 106

Gabryl Franciszek – 57; 153; 165; 236

Garajewa Galina Fazowna

Гараева Галина Фаизовна – 164; 236

Gerken Aleksander – 168; 236

Groń Stanisław – 95; 236

Gryczyński Michał – 193; 236

Grzegorz z Nyssy – 60; 107; 113; 120; 126; 127; 140; 141; 152; 173; 211; 232; 236; 237; 239

Hagemeister Michael – 127; 237; 249

Heckert Grzegorz – 62; 237

Ireneusz z Lyonu – 69; 131; 237

Isupow Konstanty Gliebowicz

Исупов Константин Глебович – 27; 220; 237

Jabłonowski Aleksander Walerian – 194; 196; 197; 237

Jacyna-Onyszkiewicz Zbigniew – 141; 237

Jakowenko Natalia – 196; 238

James William – 30; 31; 238

Jesaułow Iwan Andriejewicz

Есаулов Иван Андреевич – 130; 238

Jurkiewicz Pamfil Daniłowicz

Юркевич Памфил Данилович – 174; 238

Kabasilas Mikołaj – 188; 189; 202; 238

Kaliszuk Zbigniew – 83; 238

Kapuścik Jerzy – 119; 123; 138; 141; 142; 238

Karpowicz Paweł – 173; 238

- Keller Józef – 187; 195; 197; 204; 239
- Kiejzik Lilianna – 35; 143; 163; 178; 221; 230; 239
- Kijas Zdzisław J. – 16; 18; 58; 61; 63; 72; 74; 77; 78; 116; 117; 123; 139; 149; 157; 179; 181; 191; 222; 239
- Klinger Michał – 22; 166; 195; 234; 239
- Kolman Ernest Jaromirowicz
Кольман Эрнест Яромирович – 48; 239
- Kotkowska Elżbieta – 13; 14; 16; 17; 20; 58-60; 62; 71; 78; 84; 114-116; 122; 130; 132; 133; 138-140; 144; 147; 151-153; 165; 186; 187; 195; 208; 209; 237; 242
- Kowalski Jacek – 121; 240
- Kowalski Wojciech – 122; 244
- Kozłowski Rościsław – 21; 33; 36; 188; 189; 191; 193; 197-199; 200; 204; 209; 210; 212; 240
- Krasicki Jan – 72; 93; 241
- Krocak Justyna – 123; 170; 222; 225; 241
- Kurganow Efrem
Курганов Ефим – 16; 36; 241
- Langshaw Austin John – 180; 241
- Lazari Andrzej de – 33; 63; 130; 154; 222; 225; 241
- Lebiedienko Antolij Andriejewicz
Лебеденко Анатолий Андреевич – 170; 241
- Lechniak Marek – 147; 242
- Ledwoń Ireneusz Sławomir – 214; 242
- Leśniewska Jadwiga – 193; 242; 244
- Leśniewski Krzysztof – 130; 193; 242; 244
- Lewicki Siergiej Aleksandrowicz
Левицкий Сергей Александрович – 45; 242
- Łopatin Lew Michajłowicz
Лопатин Лев Михайлович – 30; 242
- Łosiew Aleksiej Fjodorowicz
Лосев Алексей Фёдорович – 79; 132; 164; 242; 249
- Łoski Mikołaj
Лосский Николай Онуфриевич – 30; 34; 36; 80; 81; 94; 99; 105; 122; 128; 129; 181; 243
- Łoski Włodzimierz
Лосский Владимир Николаевич – 22; 103; 122; 173; 180; 188; 189; 243
- Maccioni Antonio – 50; 243
- Maksym Wyznawca – 113; 120; 166; 243

- Maloney George A. – 121; 243
Masaka Iwona – 125; 243
Meyendorff John – 187; 188; 189; 191; 195; 243
Michiejewa Irina Borisowna
 Михеева Ирина Борисовна – 121; 243
Mień Aleksander
 Мень Александр – 80; 97; 98; 181; 243
Morozowa Jana Władimirowna
 Морозова Яна Владимировна – 31; 165; 244
Moskal Piotr – 68; 244
Moskałyk Jarosław – 130; 153; 196; 240; 242; 244; 252
Naumow Aleksander – 193; 197; 244
Nicholl Donald – 48; 99; 121; 244
Nowosielow Michaił Aleksandrowicz
 Новоселов Михаил Александрович – 40; 97; 244
Obolevitch Teresa – 34; 122; 164; 170; 221; 230; 236; 241; 244; 246
Oleksenko Aleksander Iwanowicz
 Олексенко Александр Иванович – 28; 88; 235
Ołsufijew A. Jurij
 Олсуфьев А. Юрий – 47; 229
Palijewski Petr
 Палиевский Петр – 36; 244
Panas Władysław – 106; 164; 244
Pańkowski Jerzy – 74; 245
Paprocki Henryk – 21; 30; 33; 46; 47; 48; 78; 81; 82; 87; 98; 105; 106; 108; 125;
 167; 168; 169; 206; 208; 209; 211; 215; 216; 220; 229; 233; 234; 242; 245
Pieciul-Karmińska Eliza – 64; 245
Pilarczyk Ewelina – 62; 65; 73; 123; 130; 158; 162; 163; 166; 181; 222; 245
Pipes Richard – 47; 194; 245
Platon – 57; 58; 62; 68; 103; 119; 120; 132; 133; 134; 136; 137; 141; 142; 147;
 161; 174; 188; 245
Plotyn – 62; 245
Podgórzec Zbigniew – 27; 43; 49; 80; 86; 103; 105; 106; 221; 229; 245
Pomorski Adam – 166; 246
Przesmycki Piotr – 30; 36; 85-87; 95; 105; 108; 166; 246
Przybył Elżbieta – 151; 197; 204; 239; 246
Puszajew Jurij
 Пущаев Юрий – 51; 83; 109; 231
Puman Avril – 50; 84; 246

- Quasten Johannes – 62; 246
- Ratzinger Joseph
Benedykt XVI – 21; 71; 142; 177; 178; 186; 189; 198; 231; 247
- Reale Giovanni – 58; 132; 138; 247
- Riasanovsky Nicholas V. – 97; 247
- Ricoeur Paul – 74; 247
- Rojek Paweł – 34; 44; 121; 127; 128; 221; 230; 246; 247
- Rupnik Marco I. – 95; 215; 247
- Rusow Nikołałaj Nikołałajewicz
Русов Николай Николаевич – 43; 247
- Schmemmann Alexander
Шмеман Александр – 196; 247
- Silberer Michael B. – 39; 248
- Slesinski Robert
Слесинский Роберт – 41; 113; 122; 123; 127; 169; 248
- Smaga Józef – 210; 248
- Sniegirew Iwan Michaiłowicz
Снегирев Иван Михайлович – 199; 248
- Sołowjow Włodzimierz
Соловьёв Владимир Сергеевич – 30; 31; 40; 97; 98; 120; 125; 126; 129; 243; 248
- Sparty Andrzej – 141; 248
- Špidlík Tomáš – 70; 95; 132; 155; 193; 206-213; 215; 247; 248
- Spiteris Yannis – 189; 249
- Steinberg Mark D. – 97; 247
- Stewart Ian – 154; 249
- Stępień Antoni – 147; 249
- Stroganow Wasilij
Строганов Василий – 164; 249
- Studer Basil – 19; 77; 232
- Surówka Wojciech – 21; 22; 249
- Szentaliniski Witalij
Шенталинский Виталий – 28; 48; 49; 64; 83; 99; 107; 108; 114; 159; 182; 216; 249
- Szymik Jerzy – 210; 249
- Szymon Nowy Teolog
Симеон Новый Богослов – 188; 189; 246; 249
- Tacho-Godi Aza
Тахо-Годи Аза – 132; 242

Tatarkiewicz Władysław – 141; 250

Terlikowski Tomasz – 36; 43; 80; 85; 89; 100; 250

Torbus Sławomir – 150; 179; 250

Twierdisłowa Jelena

Твердислова Елена – 17; 59; 60; 61; 64; 72; 95; 125; 146; 250

Vagaggini Cipriano – 58; 187; 250

Vanhoje Albert – 165; 172; 235

Whitman Jon – 174; 250

Witczyk Henryk – 156; 250

Wołkow Siergiej Aleksander

Волков Сергей Александр – 45; 80; 250

Wostryszew Michał Iwanowicz

Вострышев Михаил Иванович – 46; 251

Wróblewski Michał – 174; 251

Żegin Lew Fiodorowicz

Жегин Лев Фёдорович – 48; 80; 251

SUMMARY

Via, Veritas, Vita In the Perspective of the Life and Works of Fr. Pavel Alexandrovich Florensky

In the dialogue of the Apostle Thomas with Jesus we hear: *Jesus said: 'I am the Way, the Truth and the Life'* [Jn 14,6]. In this context, when we look at the course of life of Fr. Pavel Alexandrovich Florensky we can without any exaggeration say that as a man and theologian he fully devoted himself to the conception of the *word/logos* [λόγος], which is capable of expressing a *living relationship* between God and man through the mediation of the Logos Incarnate [Λόγος], the Second Divine Person, who is present in his Church. In the book we address such questions as: Who and what shaped the thought of Fr. Pavel? How did he seek the truth as a scientist? What means did he employ to show others the way of knowledge in his studies? According to experts on the life and works of Fr. Pavel Florensky he was exceptionally determined in his quest for the truth as such and the means that lead to it. He argued that his aim was to find ways of transition from an emotional, sensual religious experience to its verbal expression in theology as a science. He explored ways of expressing the human pursuit of the ultimate goal, i.e. salvation, and probed how to give the human being a foothold to support one's inner religious beliefs. For him, both the content of the message and the method of investigation, the content and its organically inherent form were equally important. In his investigations he overstepped rational arguments and searched for super-logical justifications of the Christian faith. For this reason the present study adopts the Gnostic-wisdom key which does not exclude the scientific research aspect but broadens its scope. The study approaches the subject matter from the perspective of a Western theologian who ponders upon the apostolic letter of John Paul II *Orientalis lumen*. The message of the *Letter* conveys the greatness of the continuity of the tradition of the Eastern Churches and refers it to the person and works of Fr. Pavel Florensky as a representative of the Orthodox theology, deeply rooted in the culture of Ruthenia and Russia. Therefore, the present study is supplemented with an Appendix titled *Ways of discerning the faith in Russia*, which deals with the theme of the shaping of a unique

ecclesial expression of the faith, an expression that is a pillar and ground of the truth and in some respects exceeds the same sense of faith in the West.

The present study is also to an extent a continuation or exemplification of the method proposed by the author in her book *Toward an Integral Method in Fundamental Theology*⁸⁶³, which was written under the influence of Fr. Pavel's research method. The method outlined in the above mentioned book is still in the process of development, but essentially it allows us to seek more adequate approaches so as to enrich and complement the Western integral account of truth with Eastern thought.

Ultimately, the book was written in an interpretative key that reads in certain contexts the words of Jesus Christ that He is *the way, which in the quest for truth leads to life also in the eschatological dimension* [cf. J 14,6]. We try to show that the life and work of Fr. Pavel provides evidence that the Church is the environment, the space which gives people the courage to act and implement the Revelation in their specific lives. In its mission, the Church must not only gather its members but also give them a strong conviction and probable intellectual justification of the truth of its mission.

⁸⁶³ With the subtitle: *Ways of constructing interdisciplinary activities in search of «locorum theologicorum»*. Application and verification on the example of the life and works of Simone Weil, Wydział Teologiczny UAM 2010.